

**Łowiczanie triumfują**  
w olimpiadach. str. 18

**Blok na Piekarskiej wymaga remontu**  
choć jest nowy. str. 10

**Marek Wojtylak o losach rodziny Weksteinów**  
w Kwartalniku Historycznym – str. I-III

CZWARTEK 19 marca 2015 | NR 12 (1133) | Rok XXV

ISSN 1231-479x

Łowicz | O włos od tragedii na feralnym skrzyżowaniu. Kierowcy TIR-ów kpią z przepisów

## Kolejny TIR wjechał na czerwonym świetle na skrzyżowanie Armii Krajowej z Poznańską

Niewiele brakowało, aby TIR zmielił pod kołami naczepę samochód osobowy na skrzyżowaniu ulic Poznańskiej i Armii Krajowej. Kierowcy i dwóm pasażerom osobówki życie uratowała stalowa skrzynia pomiędzy kołami. Po uderzeniu w nią, ich pojazd odbił się i zatrzymał na poboczu. To już kolejny raz, gdy TIR wjeżdża tam na czerwonym świetle.

**TOMASZ BARTOS**

tomasz.bartos@lowiczain.info

Do wypadku doszło w niedzielę, 15 marca, tuż po godz. 10.00. Funkcjonariusze policji wyjaśniają okoliczności, w których doszło do zdarzenia, wiadomo jednak, że Ford Mondeo, którym kierował 62-letni mieszkaniec Płocka, poruszając się w kierunku centrum Łowicza ulicą Armii Krajowej, wjechał na skrzyżowanie w chwili, gdy znalazł się na nim TIR marki Volvo, kierowany przez 42-letniego obywatela Białorusi. Samochód uderzył w skrzynię znajdującą się pomiędzy kołami naczepy, został odrzucony i zatrzymał się na pasie ruchu przeznaczonym do jazdy na wprost i skrętu w prawo w kierunku Czerwonej Góry.

Rozmawialiśmy na miejscu z kierowcą Mondeo, był wyraźnie zdenerwowany sytuacją w jakiej się znalazł. Powiedział nam, że zatrzymał się na czerwonym

świecie, po zmianie na zielone ruszył. Z przeciwnego kierunku jechał srebrny samochód osobowy, który nagle przyspieszył. – Uciekał przed TIR-em, którego prawdopodobnie widział, ale nie spodziewał się, że się nie zatrzyma po zmianie świateł. Ja nie miałem gdzie uciec, cieszę się tylko, że nie ruszyłem szybciej, bo uderzyłby mnie czołowo. Szczęście też w tym, że pod naczepą była skrzynia. Uratowała nam życie, a samochód nadaje się do kasacji.

To, że TIR na skrzyżowanie wjechał na czerwonym świetle, gdy użytkownicy jadący ul. Armii

“

Ja nie miałem gdzie uciec, cieszę się tylko, że nie ruszyłem szybciej, bo uderzyłby mnie czołowo.



Części przodu Forda Mondeo rozrzucone na drodze po zderzeniu z TIR-em.

Krajowej mieli już zaświecone zielone światło, potwierdził nam kierowca skutera, który zatrzymał się przy nas na miejscu zdarzenia. W momencie, gdy doszło do wypadku, jechał za Mondeo.

Kierowcy Forda nie poważnego się nie stało, do łowickiej-

go szpitala trafiły jadące razem z nim dwie pasażerki w wieku 63 i 33 lata.

Starsza, cierpiąca na schorzenia kardiologiczne, miała duszności i po badaniach oraz obserwacji opuściła szpital, zaś młodsza skarżyła się na ból krę-

gosłupa w odcinku szyjnym – ona pozostała w szpitalu.

Rzecznik łowickiej Komendy Powiatowej Policji, Urszula Szymczak, powiedziała nam, że policjanci wyjaśniają okoliczności i przyczyny zdarzenia. – Na miejscu zabezpieczyli oni ślady,

### NIE UFAJ TIROWCOM

Nie dziwi mnie relacja kierowcy o tym, że ruszył na zielonym świetle i nagle wyrósł przed nim TIR. Często, pokonując w tym miejscu ul. Poznańską, jestem świadkiem właśnie takiego zachowania kierowców TIR-ów. Ignorują oni zmieniające się światło sygnalizacji świetlnej i próbują, rozpędzeni, przemknąć przed nosami samochodów stojących po obu stronach ul. Poznańskiej. Tym razem się to nie udało i było blisko tragedii. Warto więc, przejeżdżając przez ul. Poznańską, zwłaszcza po zmianie świateł, robić to wolno i uważnie się rozglądać. TIR-om zaś kategorycznie nie ufać. Jeśli przeżyjemy wypadek, czekać nas będzie trudne udowodnianie, że doszło do niego nie z naszej winy: skrzyżowanie nie jest monitorowane przez kamery, z których zapis mógłby świadczyć naszą korzyść.

Tomasz Bartos

przesłuchali świadków, wiemy obecnie, że sygnalizacja działa, a kierujący pojazdami byli trzeźwi – powiedziała nam. ■

Łowicz | Sześciolatki pójdą do szkoły, a „zerówka” wróci do przedszkoli

## Wielu rodziców nie chce posyłać sześciolatków do szkoły

W roku szkolnym 2015/2016, na który prowadzone są już nabory, z przedszkoli odejdą sześciolatki, które będą miały od tego roku obowiązek pójścia do pierwszej klasy. – Zdarzają się jednak rodzice dzieci sześciolatków, którzy nie chcą, by ich pociechy poszły już do szkoły – co więcej: jest ich wielu.

Jak nam powiedziała Joanna Mostowska, dyrektor Zakładu Obsługi Przedszkoli Miejskich, duża, bo 64-osobowa grupa takich rodziców w tej chwili już złożyła oświadczenia, że mimo iż ich dzieci będą miały już 6 lat, to proszą oni o kontynuację dla nich opieki przedszkolnej. Uważają bowiem, iż nie są

one jeszcze gotowe na pójście do szkoły.

Dzieci te zostaną przebadane w poradni psychologiczno-pedagogicznej i jeśli rzeczywiście okaże się, że jeszcze powinny zostać w przedszkolu, to otrzymają orzeczenie o odroczeniu obowiązku pójścia do szkoły i w przedszkolu zostaną, bo jest

dla nich miejsce wśród 550 zgłoszonych już dzieci, które będą nauką przedszkolną kontynuować.

W związku z trwającymi naborami, do końca lutego rodzice dzieci, które do przedszkoli już chodzą, mogli bowiem składać wnioski o kontynuację wychowania przedszkolnego, natomiast od 1 do 31 marca mogą składać karty zgłoszeniowe rodziców tych dzieci, które swoją przygodę z przedszkolem mają dopiero zacząć. Oświadczenie o kontynuacji złożyło, tak jak już wspomnieliśmy, 550 rodziców wszystkich dzieci, które już do przedszkola chodzą i te dzieci naukę będą na pewno w roku

przyszłym w przedszkolu kontynuować.

### Zasady naboru: najpierw kryteria państwowe

Zasady naboru nie ulegają wielkim zmianom, tak więc w pierwszym etapie postępowania rekrutacyjnego brane są pod uwagę kryteria ministerialne, według których w pierwszej kolejności do przedszkola dostaje się 5-letni kandydat z Łowicza. Dla wszystkich takich kandydatów muszą być miejsca w przedszkolach. Następnie, jako kolejne kryterium, traktuje się wielodzietność rodziny kandydata oraz

ewentualną niepełnosprawność kandydata, jednego z jego rodziców, obojga jego rodziców czy niepełnosprawność rodzeństwa. Później pod uwagę brane jest to, czy kandydat wychowywany jest przez samotnego rodzica, a na końcu czy kandydat objęty jest pieczą zastępczą.

Jeśli po zakończeniu tego etapu rekrutacyjnego przedszkola będą nadal dysponowały wolnymi miejscami, przeprowadzany jest drugi etap, obejmujący kryteria samorządowe. Według nich do przedszkola dostaje się w pierwszej kolejności kandydat, którego rodzice wykonują pracę na podstawie umowy o pracę,

umowy cywilnoprawnej, prowadzą gospodarstwo rolne, prowadzą pozarolniczą działalność gospodarczą lub uczą się w trybie dziennym.

W następnej kolejności szanse ma kandydat, którego czas pobytu w przedszkolu przekraczał bądź będzie poza godziny realizacji bezpłatnego nauczania, czyli taki, który spędzi w przedszkolu więcej niż 5 godzin. Później brani są pod uwagę kandydaci, których rodzeństwo będzie kontynuowało edukację w przedszkolu pierwszego wyboru, kandydaci, którzy uczęszczali w poprzednim roku do Żłobka Miejskiego w Łowiczu i kandydaci zamieszkujący w odległości do 3 km od przedszkola. Na końcu szansę mają kandydaci z rodziny objętej wsparciem asystenta rodziny lub nadzorem kuratorskim. **str. 5**

# Bezpieczeństwo



**NASI DZIENNIKARZE DO WASZEJ DYSPOZYCJI  
OD 8.30 DO 15.30**  
Telefon redakcyjny **534 013 371**  
e-mail: **tomasz.matusiak@lowiczanie.info**  
**TOMASZ MATUSIAK**

**RZUT OKIEM** | DUŻY POŻAR W ŚWIERYŻU PIERWSZYM



W chwili kiedy zamykaliśmy ten numer NŁ, kilka jednostek OSP oraz strażaków zawodowych z Łowicza walczyło z groźnym pożarem w pomieszczeniach chlewni w jednym z gospodarstw w Świerzyżu i w gminie Łowicz. Strażacy ratowali trzodę, a z pomieszczenia nad chlewnią wyrzucali płonąca słomę, którą wywozili na pola, rozrzucali i dogaszali. Dach był w dużej mierze już spalony, ale pomieszczeniom mieszkalnym nie zagrażało żadne niebezpieczeństwo. Akcja trwała.

**Zawady** | Ukradli Skodę

## Wpadli trzy godziny później

Do 10 lat więzienia grozi dwóm mieszkańcom powiatu łowickiego w wieku 32 i 20 lat, którzy 17 marca przed południem usiłovali ukraść samochód marki Skoda Felicia.

Pojazd należał do mieszkańca Łowicza, który z powodu uszko-

dzenia opony, musiał zatrzymać się na drodze prowadzącej w kierunku Zawad, a następnie oddalił się z miejsca, by poszukać pomocy.

Kiedy po chwili powrócił, samochodu nie było już na miejscu. Po trzech godzinach od

zgłoszenia policjantom z KPP Łowicz udało się odnaleźć samochód i sprawców jego kradzieży. Samochód został już częściowo zdemontowany.

Obaj sprawcy przyznali się do winy. Postawiono im zarzut kradzieży w włamaniem. **tm**

**Główno**

## Zarzuty za znęcanie się nad psem

Policja postawiła już zarzuty dwóm mężczyznom podejrzanych o najpierw skatowanie, a potem zakopanie żywca w ziemi, 13 marca, kilkuletniego psa. Zwierzak został zauważony przez dwóch chłopców i z pomocą weterynarza oraz Towarzystwa Przyjaciół Zwierząt uratowany.

**Łowicz** | Wypadek na DK nr 92

## Młody rowerzysta trafił do szpitala

17-letni rowerzysta został uszkodzony 18 marca w wyniku wypadku, do którego doszło na skrzyżowaniu drogi krajowej nr 92 i drogi powiatowej prowadzącej od niej w kierunku Świerzyża.

Do zdarzenia doszło około godz. 7.10. Policja ustala jego przebieg i okoliczności, wiadomo na pewno, jak powiedział nam zastępca rzecznika prasowego łowickiej Komendy Po-

wiatowej Policji sierż. Łukasz Poborski, że samochód osobowy BMW jadący w kierunku Zdun uderzył w rowerzystę, który nadjechał od Świerzyża.

Kierowca samochodu był trzeźwy, rowerzyscie, pobrano krew. Z miejsca zdarzenia został przewieziony do jednego ze szpitali łódzkich. **tb**

## Sprostowanie

W poprzednim wydaniu NŁ w tekście o wyborach sołtysów w gm. Chaśno błędnie podałem nazwiska trojga byłych sołtysów, zamiast aktualnie sprawujących te funkcję i wybranych ponownie. Błąd wynikał z przepisania przez mnie części nazwisk z nieaktualnego wykazu sołtysów (pobranego ze strony BIP Gminy Chaśno 6 października 2010 roku).

Aby uniknąć dalszych nieporozumień, publikujemy raz jeszcze nazwiska wszystkich sołtysów, wg listy zamieszczonej na BIP 12 marca 2015 (już po naszej poprzedniej publikacji): Błędów – Teresa Danielik, Chaśno – Paweł Salamon, Chaśno Drugie – Marian Pietrzak, Goleńsko – Bożena Brodecka, Karnków – Stanisław Myszewski, Karsznice Duże – Stanisław Koza, Karsznice Małe – Bogdan Witkowski, Marianka – Janusz Majer, Mastki – Marian Tokarski, Niespusza Wieś – Zofia Białkowska, Nowa Niespusza – Leszek Majer, Przemysłów – Marianna Muras, Sierzynki – Irena Kolos, Skowroda Południowa – Jerzy Serwach, Skowroda Północna – Ryszard Siekiera, Wyborów – Stanisław Tarkowski. Wszystkich, których błędne podanie trzech nazwisk dotknęło, przepraszam.

Tomasz Matusiak

**Łowicz** | Kolizja na ul. Armii Krajowej

## Laguna w kleszczach

Nie miał szczęścia 30-letni mieszkaniec Łowicza, który 13 marca, około godziny 15.15, jadąc ulicą Armii Krajowej w kierunku centrum Łowicza, kierował samochodem Renault Laguna. Gdy znalazł się na odcinku ul. AK, pomiędzy skrzyżowaniami z ul. Poznańską i Jordana uderzył w niego czołowo Fiat Marea, którym kierował 35-letni mieszkaniec Łowicza. Jak powiedział nam 30-latek,

Marea znalazła się przed nim, gdyż próbowała ominąć stojącego na jego pasie ruchu Opla Corse. - Samochód ten omijało kilka aut, im się udało, a on nie zdążył - powiedział nam.

Na tym nie koniec. W tył Laguny, który gwałtownie hamował, uderzył Mitsubishi Colt prowadzony przez 26-letniego mieszkańca Łowicza.

Rzecznik prasowy łowickiej policji Urszula Szymczak po-



**Kierowca Laguny** wyraźnie w piątek trzynastego nie miał szczęścia, uderzył w niego dwa pojazdy w krótkim czasie.

wiedziała nam, że kierowcy byli trzeźwi. Patrol policji ukarał mandatami sprawców kolizji: kierowców Fiata i Mitsubishi. **tb**

**Straż** | Wiosenne zagrożenie pożarowe

## Płoną trawy i trzcinowiska

Przełom zimy i wiosny co roku związany jest z problemem wypalania traw i trzcinowisk rosnących na nieużytkach i terenach zielonych.

Zastępca komendanta łowickiej Państwowej Straży Pożarnej Jan Gładys powiedział nam, że w latach minionych wiosną zdarzeń tych było po ponad 20 dziennie. We wtorek strażacy do płonących traw i trzcin wy-

jeżdżali cztery razy. Gasili je w okolicach Strzelcewa, Borówka, ul. Jana Matejki i ul. Zamkowej w Łowiczu.

Na szczęście wszystkie te pożary nie objęły znacznej przestrzeni. Strażakom udawało się je ugasić szybko, w większości przy użyciu tłumicy.

Jan Gładys powiedział nam, że ogień traw i trzcin jest nieprzewidywalny, zwłaszcza, gdy wiatr jest porywisty, i często zmienia kierunek. Dlatego apeluje on o rozsądne i od-

powiedzialne posługiwanie się ogniem i odradza wypalanie nieużytków, bo ogień potrafi się szybko wymknąć spod kontroli. Ale przede wszystkim dlatego, że jest to zabronione prawem.

Ogień z płonących traw jest zagrożeniem dla życia ludzi, zwierząt, - szczególnie małych, dla zabudowań jak i lasów. Mieliśmy już przypadki sprzed kilku lat, gdy płomienie płonących traw pomiędzy rzeką Bzurą, a os. Konopnickiej, czy w pobliżu ul. Katarzynów, zbliżyły się tak bardzo do zabudowy mieszkalnej, że zaczęły stanowić poważne zagrożenie - ostrzega Jan Gładys. **tb**

## KRONIKA POLICYJNA | 11.- 15.03.2015

■ 11 marca, o godz. 14.50, na ul. Kiernozkiej w Łowiczu, 38-letnia mieszkanka Główna kierująca Volkswagenem Passatem, jadąc w kierunku centrum Łowicza nieprawidłowo wykonała skręt w lewo, w czasie manewru uderzyła w kierowanego przez 49-letnią mieszkankę powiatu łowickiego Peugeotą 206. Kierujące były trzeźwe.

■ 15 marca, o 22.16, w Kiernozi, zatrzymano 33-letniego mieszkańca pow. łowickiego, który kierował Oplem Vivaro - miał 0,6 promila.

■ 13 marca, o godz. 11.34, w Walewicach, zatrzymano 52-letniego mieszkańca powiatu łowickiego,

który poruszał się na rowerze mając 0,27 promila.

■ 13 marca, o godz. 18.00, w Ręczycach, w gminie Domaniewice, zatrzymano 62-letniego mieszkańca powiatu łowickiego, który kierował samochodem osobowym marki Fiat - miał on 0,46 promila.

■ 15 marca o godz. 22.24 w Zielkowicach nieustalony samochód ciężarowy bądź dostawczy nie zmieścił się pod wiaduktem kolejowym, niszcząc poszycie najprawdopodobniej naczepy, dowodem na to były rozrzucone na miejscu blachy i ślady pozostawione na konstrukcji wiaduktu. **tb**

## Prawdziwy pelikan przyleciał pod Łowicz

- sensacja na całą Polskę. str. 29

### RZUT OKIEM | ZMIENIA SIĘ PARK MICKIEWICZA



**Park Mickiewicza zmienia swoje oblicze.** Kutnowska firma Trakt i jej podwykonawcy szybko posuwają się w pracach. Ułożone są już obrzeża krawężnikowe wzdłuż ciągów pieszych, część z nich zasypana jest tłuczniem, przed wykonaniem ostatecznej nawierzchni. Obecnie jest ona układana we wschodniej części parku, trwa budowa oświetlenia, w miejsca, w których powstaną trawniki i rabaty nawożona jest ziemia. Dzięki cięciom pielęgnacyjnym i usunięciu kilkudziesięciu drzew na początku prac, w parku zrobiło się jaśniejsze i przyjemniejsze. Inwestycja kosztować będzie 1 mln 39 tys. zł, z czego 660 tys. to dotacja z WFOŚ w Łodzi. **tb**

### Łyszkowice | Jest lokal na nową przychodnię

## Plan zakłada otwarcie we wrześniu

Trwają rozmowy między firmą, chcącą utworzyć w Łyszkowicach Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej, a właścicielem, który mógłby wynająć na ten cel piętro budynku (ok. 200 m<sup>2</sup> powierzchni) przy ul. Targowej.

Jeśli rozmowy przyniosą wymierny skutek, to już od września w Łyszkowicach możemy mieć dwie przychodnie zdrowia.

Przypomnijmy, że w Łyszkowicach jest już jedna przychodnia – NZOZ BETER-MED – przy ul.

Wolności. Adam Ruta, jeszcze zanim został wybrany na wójta, przekonywał, że jak na gminę tych rozmiarów, jedna przychodnia to za mało i utworzenie kolejnej było jedną z jego wyborczych obietnic. – Rola gminy w tych rozmowach jest tylko rolą pośrednika – mówił nam wójt Adam Ruta. – Robimy wszystko, żeby kolejna placówka medyczna powstała w naszej gminie, ale to zależy od tego, co ustalą prywatne podmioty zaangażowane w to przedsięwzięcie.

Właściciel obiektu przy Targowej, Marcin Sнопек, zdradził nam, że w grę wchodzi wynaję-

cie pierwszego piętra budynku, na którym od września tego roku mógłby zacząć działać NZOZ. Na parterze wciąż funkcjonować będzie jego sklep Tom-Dar, oferujący okna, drzwi, bramy i tym podobne produkty. Marcin Sнопек zaznacza jednak, że wszystko jest w fazie negocjacji i żadna konkretna decyzja nie zapadła.

Zgłaszało się już kilka firm, które bywały zainteresowane utworzeniem NZOZ-u. Aktualnie trwają rozmowy z Red-Med – dużą firmą zarejestrowaną w Łodzi, która prowadzi już kilka tego typu placówek, zatrudniając aktualnie ok. 100 lekarzy. **tm**

### RZUT OKIEM | DYWAN Z KROKUSÓW Z JACKOWIC



– **Krokusy rozrosły się trochę, ale co roku dosadzamy nowe. Mamy je od kilku lat** – powiedział nam Krzysztof Guzek z Jackowic w gminie Zduny o kwiatowym dywanie, który o tej porze roku zdobi jego posesję oraz teren między domem a drogą. Jak zapewnia, o kwiaty dba nie tylko on, ale też żona Marianna oraz syn Rafał. Szacuje, że w sumie ma około 2 tys. cebulek, co wymaga sporo pracy, ponieważ co 3 lata, po przekwitnięciu, wymagają one wykopania, wysuszenia i ponownego posadzenia. Jednak – gdy patrzy się na taki widok, trzeba przyznać, że warto tę pracę wykonać. **mwk**

### Łowicz | Nie patrz w słońce bez dobrej osłony

## Czeka nas zaćmienie

Jeśli pogoda na to pozwoli, to jutro, 20 marca, będziemy mogli oglądać zaćmienie słońca. Zjawisko będzie można zaobserwować w centralnej Polsce od godziny 9.45 do 12.05. W tym czasie tarcza słoneczna zasłonięta będzie przez księżyc nawet w 65-80%. Czy zajęci sprawami dnia codziennego będziemy mieli czas lub okazję, by spojrzeć w niebo?

**MIRKA WOLSKA-KOBIERECKA**

mirka.wolska@lowicznanin.info

Zbiorowego oglądania zaćmienia raczej nie będzie. Pierwsze skojarzenia z tym, czy może jakaś szkoła zechciałaby zorganizować oglądanie, mieliśmy z II Liceum Ogólnokształcącym im. – nomen omen – Mikołaja Kopernika, właśnie z powodu patrona. Tam skierowaliśmy swoje pytania do nauczyciela fizyki Piotra Jędrachy. – Nie planuję żadnej akcji, nie wiedziałem, że będzie zaćmienie – od razu odparł. Przyznał, że nie ma nawet w tym czasie lekcji fizyki. Ale nawet gdyby miał, to na realizowanie programu jest i tak bardzo mało czasu, więc raczej nie chciałby stracić nawet jednej lekcji. – Może to jest ciekawe, ale chcąc zorganizować dla uczniów oglądanie tego zjawiska, należałoby wyposażyć ich w filtry, aby nie uszkodzili sobie wzroku – podkreślił.

Jak zauważył, jedno z poprzednich zaćmień było bardziej nagłośnione. Efekt zasłonięcia słońca nie był jednak w Łowiczu tak dobrze widoczny jak np. w Karkonoszach. Ale i tak u nas dało się zauważyć, że dzień światło jest „inne” niż zwykle.

Z punktu widzenia fizyka zaćmienie jest zjawiskiem zwykłym i banalnym, tak jak siła grawitacji. – Nie żyjemy w średniowiecznym Egipcie – powtórzył za naszym reporterem, który miał na myśli to, że wówczas zaćmienie jawiło się zjawiskiem nadprzyrodzonym. – Żyjemy w takim świecie, że znamy już dawno odpowiedzi na te zagadki – mówi fizyk z „Kopernika”. Zwraca jednak uwagę, że niepokój – tak przed wiekami, jak i teraz – pojawia się w czasie zaćmienia w świecie zwierząt, które wówczas milkną. Na stronach internetowych wiele osób wspomina „porażającą wręcz wokół ciszę, jakby świat na chwilę wstrzymał oddech”.

Jeśli ktoś będzie miał chwilę czasu na to, aby się tego dnia rozejrzeć wokół siebie, może również to zauważyć.

#### Nie ufaj kiepskim filtrom

Lekarze okuliści sugerują dużą ostrożność przy bezpośredniej obserwacji słońca. Aby to zrobić bez obaw o swoje oczy, trzeba mieć atestowane okulary ze specjalnymi filtrami. Jeśli nie posiadamy takich, najbezpieczniejsza będzie maska spawalnicza. Zwraca na to uwagę również Piotr Jędracha, mówiąc, że w żadnym wypadku nie powinniśmy patrzeć na słońce przez wątpliwą jakość okulary lub filtry. Mogą one spowodować więk-

sze szkody w naszych oczach niż patrzenie bez niczego – gdy nasze źrenice zwężą się maksymalnie i mamy jakąkolwiek ochronę. W przypadku kiepskiej ochrony źrenice mamy szerokie, a promieniowanie UV wpada do oka, co może spowodować uszkodzenie wzroku.

Podczas jednego z poprzednich zaćmień nasz reporter To-

masz Bartos na ul. Zduńskiej natrafił na grupę obserwującą słońce przed zakładem fotograficznym Jerzego Boreckiego. Jedną z osób patrzących przez maskę spawalniczą uwiecznił na zdjęciu. – W piątek będzie zaćmienie? To przywieź tę maskę, bo zaćmienie to ciekawe zjawisko – powiedział nam przewodniczący Borecki. **■**

#### ASTRONOMOWIE ZAPRASZAJĄ

– Zasada zjawiska jest szalenie prosta, ale jej efekt od tysięcy lat wywołuje olbrzymie zainteresowanie. Ziemia, Księżyc i Słońce ustawiają się w linii prostej. Księżyc rzuca swój cień na powierzchnię planety. Kto znajdzie się w środku mierzącego od kilkudziesięciu do kilkuset kilometrów cienia, będzie mógł zobaczyć fenomen zwany całkowitym zaćmieniem Słońca. Ci, którzy znajdą się w odległości kilku tysięcy kilometrów od tego pasa, zobaczą zaćmienie w fazie częściowej. Właśnie w tej drugiej sytuacji znajdzie się Polska 20 marca – tłumaczy Katarzyna Nowicka, rzeczniczka Centrum Nauki Kopernik w Warszawie.

Placówka ta, jak kilka innych w Polsce, zaprasza na obserwację zaćmienia do swojego Parku Odkrywców, gdzie od godz. 9.30 będzie można obserwować zjawisko przez teleskopy i bezpieczne, specjalne okulary. Jedynym obszarem ładu w Europie, z którego będzie można zobaczyć fazę całkowitą, będą Wyspy Owczce. W Polsce zjawisko będzie najlepiej widoczne w okolicach Szczecina i Świnoujścia, najmniej – w Bieszczadach. Propagatorzy nauki przypominają, że poprzednie częściowe zaćmienie było widoczne w naszym kraju 4 stycznia 2011 r., a najbliższe całkowite widoczne będzie 7 października 2135 r. **mwk**

Prawdopodobnie

# najlepsza kawa

w mieście

CUKIERNIA KAWIARNIA

**W DZIENNIKARZY**

Łowicz, ul. Pijarska 3a, tel. 534-013-394

# Aktualności

Łowicz | Spór o granice stoisk na targowisku

## Było nerwowo, ale negocjacje rozwiązały problem

Sytuacja była już bardzo napięta, ale zarząd Pelikana Łowicz doszedł to porozumienia z częścią handlujących na prowadzonym przez niego targowisku miejskim (klub jest dzierżawcą targowiska). Nie zgadzali się oni na kolejne przesunięcie granic ich stoisk i w końcu to wywalczyli.

Problem najsilniej ujawnił się 27 lutego, po wytyczeniu nowych granic miejsc przez kierownika targowiska. Dotknęło to handlujących na łuku w południowo-wschodnim narożniku targowiska. W ich przypadku miejsca zostały odsunięte dalej od środka drogi – by ułatwić przejazd dla pojazdów mechanicznych. Problem w tym, że ich zdaniem nowe granice zostały wytyczone na mniejszej powierzchni niż dotychczasowe i nie była to pierwsza tego typu zmiana w ciągu ostatnich kilku lat.

Grupa oburzonych handlujących poszła wówczas do biura kierownika. Domagali się oni cofnięcia wprowadzonych właśnie zmian, a jeśli byłoby to niemożli-



Sprzedawcy wyjaśniali policji, na czym polegał problem.

we, to obniżenia opłat za miejsca. Wszyscy mieli już opłacone zaliczki za miejsca, więc uznali, że zmiana ich granic byłaby zmianą warunków zawartej umowy.

– Za jeden plac płacimy 60 zł miesięcznie, do tego 11 zł za rezerwację i opłatę za wjazd samochodem (15 zł małym, 45 zł większym) – mówiła nam handlująca

Aneta Zajdler. – Uważam więc, że ograniczanie nam tego placu, w dodatku bez uzgodnienia z nami, nie jest w porządku. Handluję od 30 lat i przez wiele lat granice miejsc nie były ruszane, podobnie jak na targowiskach w innych miastach. To się zaczęło kilka lat temu, w tym czasie już trzeci raz odbierają nam miejsce.

Kierownik 27 lutego nie chciał rozmawiać na ten temat, mówiąc, że ta kwestia leży w kompetencjach zarządu klubu, a nie jego. Protestujący jednak nie ustępowali, aż w końcu kierownik uznał, że uniemożliwiają mu oni wykonywanie pracy i zawiadomił o tym policję.

Na miejsce przyjechali funkcjonariusze KPP Łowicz, którzy wy-

legitymowali uczestników scysji, uznając jednak, że do naruszenia prawa nie doszło, a spór powinien zostać rozwiązany w wyniku spokojnych negocjacji. Po tej interwencji negatywne emocje wyraźnie opadły.

W rozmowie z nami kierownik klubu mówił, że nigdy jego zamiarem nie było zmienianie powierzchni wytyczonych miejsc. – Chodziło przede wszystkim o odsunięcie stanowisk od środka drogi, by ułatwić swobodę ruchu – mówił. – Wymiary są ściśle określone, już od dawna, jedno stanowisko ma mieć powierzchnię 2.60 x 2.60 m i tak ma zostać.

Jeszcze następnego dnia doszło do rozmów przedstawicieli handlujących z zarządem Pelikana,



Aneta Zajdler zwracała nam uwagę, że wymiary miejsca są szczególnie ważne dla sprzedawców z namiotami, albo oferujących produkty wielkogabarytowe, które muszą się na stoisku mieścić.

podczas których ustalono, że najlepszym rozwiązaniem będzie powrót do granic stanowisk sprzed wprowadzonych w ostatnim czasie zmian. Zarząd zrealizował swoją obietnicę 6 marca. Handlujący chwalili to rozwiązanie. – Na razie mamy to, o co nam chodziło – mówiła nam Agnieszka Kowalska, która była uczestniczką negocjacji z zarządem. – Cieszę się, że spór udało się rozwiązać i mam nadzieję, że tak już zostanie.

Zadowolony z wyniku rozmów jest też członek zarządu klubu, Jan Skomiał. – W przypadku niektórych miejsc, jak na przykład tych na łuku, nie da się wytyczyć regularnych kwadratów, musimy na przykład z jednej strony zrobić 2,55 m, z drugiej 2,65, stąd pewnie wzięły się te nieporozumienia – mówił Jan Skomiał w rozmowie z nami. – Dążymy do tego, żeby nikt na tym nie ucierpiał i myślę, że wypracowaliśmy rozsądne rozwiązanie. **tm**

KAMPANIA EDUKACYJNA NBP



### Z Aspirantem Fortuną DO ŚWIATA FINANSÓW

Na pewno słyszeliście o piramidach finansowych, jak nasza niestawna Bezpieczna Kasa Oszczędności z początku polskich przemian. Pisałem o nich na moim blogu [www.fortunaradzi.pl](http://www.fortunaradzi.pl)

Pod koniec lat 90. co piąty Albańczyk sprzedał dom, mieszkanie lub ziemię, aby zainwestować w piramidy finansowe, które zdefraudowały ponad miliard dolarów. Doszło do rozruchów, zginęło ponad 2 tysiące osób, spalili się budynki rządowe, a porządek w Albanii musiało zaprowadzić wojsko.

Z kolei nowojorską socjetę – aktorów, reżyserów, dziennikarzy, artystów, polityków, naukowców i menedżerów – oszukał niedawno finansista Bernard Madoff. Straty wyniosły 50 miliardów dolarów

i przyczyniły się do kryzysu finansowego w 2008 r., a sam Madoff trafił do więzienia. Bardzo duże pieniądze powinny stanowić sygnał ostrzegawczy dla rozsądnego człowieka. Przestrzegam przed nimi też Komisja Nadzoru Finansowego. Dlatego za dwa tygodnie w dodatku „Z Aspirantem Fortuną do świata finansów”, który ukaże się w gazecie, przeczytasz, co robić z oszczędnościami, aby zarobić i nie wpuścić się w podejrzane interesy. Polecam! *Aspirant Fortuna*

NBP Narodowy Bank Polski

Projekt realizowany z Narodowym Bankiem Polskim w ramach programu edukacji ekonomicznej



Zamiatarkę ZOM napotkaliśmy we wtorek, 17 marca, na ul. Ułańskiej, blisko szpitala.

### Łowicz | Zakład Oczyszczania Miasta Sprzątanie ulic po zimie

W poniedziałek, 16 marca, Zakład Oczyszczania w Łowiczu rozpoczął sprzątanie ulic po zimie. W pierwszej kolejności piach został usunięty z następujących ulic: Mostowa, Starorzeczne, Reymonta, Blich, Tkaczew, Seminaryjna, Koński Targ i częściowo z Kaliskiej. Jak nam powiedział współwłaściciel ZOM, Jerzy Igielski, w sumie zebrano z nich około 30 ton piachu, czyli na pewno znacznie mniej niż w poprzednim roku, gdy zimą znacznie częściej ulice wymagały sypania.

We wtorek, 17 marca, widoczny na zdjęciu zestaw s fotografowaliśmy na ul. Ułańskiej. W ZOM dowiedzieliśmy się, że właśnie ta zamiatarka, Brodway, jest najbardziej skuteczną przy sprzątanu po zimie, po-

nieważ wystarczy przejechać nią raz, aby całkowicie sprzątnąć zalegający piach. Przy innych, słabszych zamiatarkach, trzeba było nieczystości przy krawężniku usuwać najpierw sprzętem ręcznym.

– Mam nadzieję, że do świąt wielkanocnych miasto będzie posprzątane – mówi Igielski. ZOM ma w sumie do zamiecenia około 50 km dróg w mieście, przy czym po każdej z nich zamiatarka przejechać musi co najmniej dwa razy. Problemem w sprawnym wykonaniu pracy może być pogoda, ale też parkujące na ulicach samochody.

Piach z ulic trafia na miejskie składowisko odpadów komunalnych, do przesypania nieczystości, które tam są wywożone.

### Drogi powiatowe | Procedura trwa Kto zrobi modernizację dróg?

Dzisiaj, tj. 19 marca, o godz. 10.00, upływa termin zgłaszania ofert do przetargu na modernizację dróg powiatowych w ramach Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych, który ogłosił Powiatowy Zarząd Dróg i Transportu w Łowiczu. W chwili zamknięcia tego numeru NĘ nie wpłynęła na niego żadna oferta.

Zastępujący dyrektora Zdzisław Gołębiowski spodziewał się jednak, że wpłynę ich kilka. Zainteresowanie przetargiem w branży drogowej było bowiem bardzo duże. Do PZDiT wpłynęło około 100 pytań od pięciu potencjalnych wykonawców.

Przypominamy, że w ramach tzw. schetynowek przewidziano 12 zadań na kilkunastu drogach o łącznej długości prawie 28 km. Wartość tych prac oszacowana została na 4.216.840 zł, z czego rzą-

dowa dotacja ma pokryć połowę, a gminy powiatu łowickiego przekazać mają w formie dotacji dla powiatu 830 tys. zł.

W ramach tej inwestycji planowane są roboty na następujących odcinkach: nakładka na drodze Chaśno II – Skowroda Północna, nakładka na drodze w Woli Stepowskiej, nakładka w Guźni, nakładka na drodze Łażniki – Wiskienica Górna, utwardzenie poboczy na drodze Sobota – Bąków, nakładka oraz chodnik na ul. Klonowej w Domaniewicach, nakładka na drodze Kalenice – Bobrowa, nakładka na drodze Borówek – Seligi, wymiana oznakowania poziomego drogi Walewice – Sobota, nakładka i tuczeń na drodze w Piaskach, nakładka na drodze Różyce – Zastruga, ścieżka rowerowa na ul. Jana Pawła II w Łowiczu. **mwk**

### Łowicz | ZUK na ul. Działowej Ruszyły prace przy nawierzchni

Pracownicy Zakładu Usług Komunalnych w Łowiczu rozpoczęły z początkiem tego tygodnia prace na ul. Działowej na os. Górki. Prace zlecił łowicki ratusz.

Inwestycja będzie kosztować 110 tys. zł, za te pieniądze zakład ma zadanie wybudować nawierzchnię z betonowej kostki brukowej na długości około 170 m i szerokości około 6 m. Nawierzchnia powstanie na całej długości ul. Działowej, pomiędzy ul. Jasną i 17 stycznia. Obecnie na ulicy prowadzone są prace ziemne, zmierzające do podłączenia do kolektora kanalizacji sanitarnej wszystkich przylegających do



Trwa korytowanie ul. Działowej.

niej posesji oraz korytowanie ulicy pod ułożenie podbudowy. Dlatego ulica stanie się nie przejezdna.

Zlecenie określa, że zakończenie robót ma nastąpić do końca czerwca, ale prawdopodobnie uda się prace zakończyć dużo wcześniej. **tb**

REKLAMA

**ŁST TAXI ŁOWICZ**

osobowe ■ bagażowe  
■ ciężarowe

**24h**  
**46 837 34 01**

[www.taxi.lowiczak.pl](http://www.taxi.lowiczak.pl)

**MIASTO - DOJAZD DO KLIENTA GRATIS**

## Domaniewice Odbiorą wielkogabaryty, i elektrośmieci

Między 23 a 25 marca na terenie gminy Domaniewice firma Tönsmeier odbierze od mieszkańców odpady wielkogabarytowe, opony i elektrośmieci. Będą one odbierane tylko od tych osób, które wcześniej zgłoszą w firmie rodzaj oraz ilość odpadów.

W ramach zbiórki będzie można wystawić przed posesję zużyty sprzęt elektryczny i elektroniczny, tj. AGD (łódki, pralki, kuchenki, żelazka itp.), RTV (telewizory, radia itd.), sprzęt komputerowy, odpady wielkogabarytowe. Przed odbiorem należy wcześniej zgłosić bezpośrednio w firmie telefonicznie (46) 830-35-25 ilość i rodzaj odpadów.

Dla mieszkańców Domaniewic zaplanowany termin zbiórki to poniedziałek, 23 marca. Należy zgłosić ilość i rodzaj odpadów do czwartku, 19 marca. Na wtorek, 24 marca, zbiórkę przewidziano w Stroniewicach, Strzebieszewie, Sapach, Skaratkach, Skaratkach pod Las i Skaratkach pod Rogóżno. Dzień później, w środę, 25 marca zbiórka odbędzie się w Krepie, Reczycach, Rogóżnie, Lisiewiczach Małych i Lisiewiczach Dużych.

W obu tych przypadkach zgłosić ilość i rodzaj odpadów należy do piątku, 20 marca. W dniu zbiórki należy wystawić odpady do drogi publicznej o godz. 7. ❧

Łowicz | Sześciolatki pójdą do szkoły, a „zerówka” wróci do przedszkoli

# Wielu rodziców nie chce posyłać sześciolatków do szkoły

dokończenie ze str. 1

## „Zerówki” już nie w szkołach

Warto również dodać, że do przedszkoli wrócą od września 5-godzinne oddziały przedszkolne przygotowujące do nauki w szkole, które już nie będą funkcjonowały przy szkołach (do tej pory przy SP nr 1, 4 i 7). W związku z tym planowane jest utworzenie 5-godzinnych, darmowych oddziałów przygotowawczych bez wyżywienia dla dzieci 5-letnich w Przedszkolu nr 1 przy ul. Ułańskiej i w Przedszkolu nr 5 przy ul. Chełmońskiego.

## Dyrektor Mostowska: miejsc powinno starczyć

Jeśli chodzi o zwiększenie lub zmniejszenie ilości miejsc w przedszkolach, to dyrektor Mostowska powiedziała nam tak: – Nie zmienia się organizacja przedszkoli. Liczba miejsc i oddziałów zostaje taka, jak w bieżącym roku. Myślę, że przy takiej liczbie oddziałów, jaka istnieje i będzie istniała dalej, nie powinno być problemu z przyjęciem dzieci do przedszkoli. Oprócz kontynu-

## ILE MIEJSC W PRZEDSZKOLACH PRYWATNYCH

W przedszkolu Terefero do tej pory funkcjonowały 2 grupy po 20 dzieci, od przyszłego roku mają być nadal 2 grupy, ale miejsc o 10 więcej. W Bajkolandzie ilość miejsc pozostaje bez zmian, a więc jeden 25-osobowy oddział. W przedszkolu diecezjalnym natomiast, w którym do tej pory było pięć grup, w sumie 120 dzieci, planowane jest otwarcie nie mniejszej liczby oddziałów niż do tej pory, ale szczegóły znane będą dopiero po zakończeniu rekrutacji. mm

acji, mamy 298 miejsc wolnych, na które przyjmowane będą dzieci w pierwszej kolejności 5-letnie z Łowicza, które mamy obowiązek przyjąć, następnie 4-letnie z Łowicza, które rodzice mają prawo zapisać, a później i te jeszcze młodsze.

Na rok 2015/2016 jest w Łowiczu 314 urodzonych w 2010 pięciolatków, z których 201 prowadzi już naukę w przedszkolu oraz 327 urodzonych w 2010 czterolat-



Bawiące się dzieci z grupy II Przedszkola nr 3 w Łowiczu.

ków, z których 261 również naukę przedszkolną już podejmuje. Wynika z tego, że przyjąć do przedszkola może 113 pięciolatków oraz 66 czterolatów z Łowicza, którzy jeszcze nie rozpoczęli nauki w przedszkolu, ale dla których wolne miejsca na nowy rok szkolny są. Pozostałe 119 miejsc zasili-

mogą trzylatki. Tych jest aż 316, z czego tylko 30 już do przedszkola chodzi. Wynika z tego zatem, że wyrazić chęć przyjścia do przedszkola mogłoby potencjalnie 286 trzylatków, więc dla 167 mogłoby miejsc nie starczyć. Jednak, jak poinformowała nas dyrektor Mostowska: – Niektó-

re z tych najmłodszych dzieci do przedszkola nie są przez rodziców posyłane, inne wybierają któreś z przedszkoli prywatnych, jeszcze inne przedszkola Stowarzyszenia Szkół. Myślę, że na tę ilość miejsc, którą mamy, spokojnie uda nam się przyjąć wszystkich chętnych. mm

Łowicz | Trwa największa inwestycja powiatowa

# Będzie ekonomicznie i estetycznie

Do końca maja zaplanowano zakończenie termomodernizacji 6 powiatowych budynków na terenie Łowicza. Inwestycja, która jest już widoczna, pochłonie 2 mln 311 tys. 308 zł, przy czym 16% tej kwoty zostanie pokryte z Regionalnego Programu Operacyjnego.

Edward Reske, kierownik Biura Strategii, Programów Pomocowych i Inwestycji w Starostwie Powiatowym w Łowiczu powiedział nam, że prace rozpoczęto już na wszystkich budynkach. Najwcześniej ruszyły one przy Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej i tam też są najbardziej zaawansowane. Ale też w tym obiekcie, jako jedynym, przewidziano także postęp robót na tyle duży, że można być spokojnym o to, że wykonawcy wywiążą się z zawartych umów.

Jak już pisaliśmy na naszych łamach, powiat podzielił wszystkie zaplanowane prace na 5 części, ogłaszając przetargi na każdą z nich oddzielnie. W jednej części przewidziano jedynie budynki B i C szkoły na Blichu. W lutym podpisano umowy z wykonawcami, których jest w sumie czterech, ponieważ przetarg na prace w ILO oraz ZSP nr 4 wygrał ten sam oferent – Budra Rafała Wacha z Łowicza.

Termomodernizacja i remonty trwają w budynkach: administracyjnym Zespołu Opieki Zdrowotnej przy ul. Ułańskiej, wspomnianej Poradni Psycho-



Budynek administracyjny ZOZ od strony podwórka jest zastąpiony biało-czerwoną osłoną, pod którą widać pracowników na rusztowaniach.

logiczno-Pedagogiczną przy ul. Armii Krajowej, I Liceum Ogólnokształcącego przy ul. Bonifraterskiej, budynkach B i C Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2 przy ul. Blich oraz w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych nr 4 przy ul. Kaliskiej.

Budynek administracyjny ZOZ, przy którym prace widoczne są od strony zachodniej (od podwórka), dociepla firma Cehini Marcina Gila ze Zgierza. Ma ona też za zadanie wymianę okien i drzwi.

W Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej zamontowano

zewnętrznych w budynkach B i C, na stropie budynku B oraz na sali gimnastycznej, zaplanowano też wymianę okien i drzwi oraz modernizację centralnego ogrzewania. Łowicka firma Budra prowadzi prace w ILO oraz ZSP nr 4. W „Chełmońskim” zaplanowano częściową wymianę stolarki okiennej i drzwiowej, docieplenie ścian zewnętrznych i stropodachów. W „Ekonomiku” powiat przewidział wymianę stolarki okiennej i drzwiowej, docieplenie ścian zewnętrznych i stropodachów. mwk

W szkole na Blichu prace prowadzi Rem-Dom Leszka Głuszka z Godzianowa. W tym przypadku polegają one na dociepleniu ścian

## Kiernoza | Dino powstaje na Łowickiej Sklep będzie otwarty przez cały tydzień

Parterowy budynek, w którym będzie działał market spożywczo-przemysłowy pod szyldem Dino, powstaje przy ul. Łowickiej.

Ma być czynny przez siedem dni w tygodniu, ale nie przez całą dobę, jak sądzą niektórzy mieszkańcy. Inwestorem jest spółka Centrum Wynajmu Nieruchomości z Krotoszyna. O budowie pisaliśmy w poprzednim numerze Nowego Łowiczana.

Nadal oficjalnie nie wiadomo, kiedy dokładnie market zostanie otwarty, choć mówi się, że ma być to czerwiec tego roku. Budynek

powstaje na prywatnym gruncie. – Obecnie trwa budowa, nie potrafię określić planowanego terminu otwarcia. Standardowo markety mają ok. 480 m<sup>2</sup> powierzchni użytkowej i działają w godzinach od 7 do 22 (poniedziałek–sobota) oraz od 8 do 21 (niedziela) – powiedział nam Maciej Galicki, rzecznik prasowy spółki Dino Polska z Krotoszyna. Od kilkunastu dni firma prowadzi rekrutację pracowników marketu. Nie została ona jeszcze zakończona. – Poszukujemy jeszcze pracowników do tego marketu, można aplikować poprzez stronę www.marketdino.pl zakładka kariera – zachęca rzecznik Galicki. mak

REKLAMA

**PRODUCENT**

**okien i drzwi SIB Łowicz**

*z widokiem na przyszłość*

**Przedwiośnie w oknach – MEGA RABATY**

**Energooszczędny profil w pełnej gamie kolorów - 6-cio komorowy Veka Alphaline** o szerokości ościeży 9 cm z klinem docieplającym

**NOWOŚĆ: pakiet 3-szybowy z powłokami niskoemisyjnymi CLIMATOP LUX** – szyba o dodatnim bilansie energetycznym

**Spółdzielnia Inwestycji i Budownictwa w Łowiczu**  
ul. Kaliska 103, tel. 46/837 41 38, fax 46/837 47 98,  
sib@sib.lowicz.pl www.sib.lowicz.pl www.sklep.sib.lowicz.pl

**OKNA Z SIB-U na profilach VEKA NAJWYŻSZEJ KLASY RAL A**

## Zduńska Dąbrowa | Zespół Szkół Dni Otwarte jeszcze dwa razy

Zespół Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego w Zduńskiej Dąbrowie zaprasza uczniów klas III gimnazjów na Dni Otwarte, które odbędą się jeszcze dwukrotnie: 20 oraz 27 marca w godz. 8-17. Pierwszy raz szkoła otworzyła drzwi dla przyszłych uczniów 13 marca.

Szczególnie atrakcyjnie zapowiada się Dzień Otwarty jutro, tj. w piątek 20 marca. Dla młodzieży, która odwiedzi mury szkoły czekać będą od godz. 10 ciekawe propozycje, pokazujące szkołę w działaniu, jak np. warsztaty: florystyczne i kelnerskie, ponieważ w szkole trwają obecnie kursy florystyczny oraz barmański,

na których uczniowie zdobywają dodatkowe umiejętności. Będzie można poznać kierunki kształcenia, zwiedzić szkołę i obejrzeć sprzęt rolniczy, którym dysponuje.

W kolejny piątek, 27 marca, osoby zainteresowane szkołą mogą ją odwiedzić w godz. 8-17, ale tego dnia nie będzie żadnych warsztatów.

ZS CKR w Zduńskiej Dąbrowie prowadzi nabór do czterech klas technikum kształcącego w zawodach: technik rolnik, technik weterynarii, technik architektury krajobrazu oraz technik hodowca koni. Szkoła podlega pod Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi. **mwk**

## RZUT OKIEM | UCZENNICE SAME MALOWAŁY DRZWI



MALGORZATA BLOJSKA

Drzwi do łazienek w Gimnazjum w Łyszkowicach są od niedawna pomalowane w stylu grafiki komiksowej. Autorkami malunków jest dziesięć uczennic klasy III a, które pracowały nad tym w ramach zajęć artystycznych. Zrealizowały one najciekawsze pomysły, wyłonione w przeprowadzonym wcześniej konkursie projektów. Pomysł spodobał się zarówno uczniom, jak i nauczycielom. **tm**

## Łowicz | Scena na imprezy masowe

# Zachować czy sprzedać?

– Czy warto, by miasto miało własną scenę? – pytał na posiedzeniu Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej nowy radny Krystian Cipiński, pracownik Łowickiego Ośrodka Kultury – i nie było to pytanie formułowane metaforycznie, lecz dosłownie, radnemu nie chodziło o miejski teatr, lecz o zadaszoną scenę montowaną kilka razy w roku na miejskie imprezy, a później rozbieraną. Pytanie padło w czasie omawiania wydatków na promocję poniesionych w 2014 roku. Nigdy wcześniej nie analizowano tego zagadnienia, ale odpowiedź naczelnika Wydziału Promocji Artura Michalaka, wskazuje, że nie jest to proste.

Naczelnik przyznał, że kilka lat temu, gdy zapadła decyzja o zakupie sceny przez miasto on sam oraz inne osoby zaangażowane w przygotowanie miejskich imprez, nastawieni byli bardzo euforycznie. Niewiele miast posiadało wtedy własne sceny i niewiele agencji dysponowało dużą, co najmniej 10-metrowej długości sceną, jakiej podczas imprez masowych wymagają gwiazdy polskiej estrady. Wydawało się, że zakup ten będzie oznaczał samowystarczalność w tej sprawie na długie lata.

Scena o wymiarach 12x10 m została zakupiona w 2008 roku u producenta, w firmie Athletic w Kluczborku za 176.595 zł. Składa się ona z aluminiowej konstrukcji, zadaszenia, schodów i poręczy (bez nagłośnienia i oświetlenia). Od początku zakładano, że jej składaniem i rozkładaniem będzie się zajmował ZUK, więc przeszkolono w tym pracowników. Skomplikowane składanie tysięcy aluminiowych elementów, ale też konieczność wykonania fachowe-



Scena, jaką dysponuje ratusz jest duża – ale jej utrzymanie drogie.

go przeglądu technicznego przed każdym sezonem skłoniło jednak urzędników do zaangażowania

w to fachowców. I tak od 2013 roku zajmuje się tym, jako serwisant, firma Athletic.

Za każdorazowe rozłożenie sceny i jej złożenie miasto płaci jej około 3.800 zł. Do kosztów

eksploatacji dodać należy koszty napraw, ubezpieczenia i... ochrony. Dlaczego ochrony? Ponieważ scena zawsze rozkładana jest w przeddzień imprezy, składana dzień po niej, a nie może być w nocy pozostawiona bez nadzoru z obawy, że zostałaby zniszczona lub rozkradziona.

Artur Michalak przyznał radnym, że wystąpił do burmistrza z wnioskiem o sprzedaż sceny. Uważa, że jest ona już zamortyzowana i koszty jej eksploatacji będą rosły. Mówił też, że do tej pory, szczęśliwie nic z niej nie zginęło, ale jest majątkiem kłopotliwym, za który on ponosi odpowiedzialność.

„Nasza” scena była w ubiegłym roku rozstawiana 3 razy: na Boże Ciało z Dniami Łowicza, Księżackie Jadlo i choinkę. Czy taniej byłoby scenę wynajmować? To zależałoby od ceny za taką usługę. A liczyć należałoby się z wydatkami rzędu 3-6 tys. zł na dobę.

Radni wysłuchali informacji i o sprawie nie dyskutowali. **mwk**

## Gmina Kocierzew Sołtysi wybrani

Do końca lutego trwały spotkania wiejskie w gminie Kocierzew. Ostatnie wybory sołtysów odbyły się 26 lutego w Różykach Starej Wsi i Osieku, gdzie wcześniej 30 stycznia i 3 lutego, z braku chętnych, nie można było wyłonić nikogo na to stanowisko. Sołtysem w Różykach Starej wsi nie wybrano nikogo, po raz kolejny z braku chętnych i tak jak w poprzednich latach w Lenartowie, wieś ta nie będzie miała swojego sołtysa. W Osieku natomiast stanowisko to objął Stanisław Stańczyk. Na najbliższej sesji Rady Gminy 26 marca odbędzie się najprawdopodobniej pożegnanie starych i powitanie nowych sołtysów poszczególnych wsi. **mm**

## Domaniewice Nowe miejsce głosowania

Od najbliższych wyborów, a tymi będą prezydenckie 10 maja, w nowym miejscu głosować będą mieszkańcy Krępy, Reczyc i Rogóżna. Dotychczas siedziba komisji wyborczej mieściła się w budynku dawnej szkoły podstawowej w Krępie. Wkrótce jednak do użytku zostanie oddana odremontowana świetlica w tejże miejscowości, dlatego władze gminy zdecydowały, iż to właśnie tam będą się odbywały wybory. **ki**

REKLAMA

**Zapraszamy właścicieli Fiata do naszego serwisu**

**Skierowanie**  
Podtrzciana 31

**Udzielamy gwarancji na naprawy i wykorzystane do nich części zamienne**

Tel. 46 833 26 90 [www.renaultskierowanie.pl](http://www.renaultskierowanie.pl)

**ZBIORNIKI NA PALIWO DWUPŁASZCZOWE**

Pojemność od 1200 litrów do 5000 litrów z dystrybutorem

**KOPER**

Piłasków 18, 99-400 Łowicz  
tel. 46 837 13 58, kom. 509 481 799

**BRAMY GARAŻOWE AUTOMATYKA**

**HÖRMANN**  
WIŚNIEWSKI

[eBramy.pl](http://eBramy.pl)  
KOŁO • Łowicz • tel. 606 88 43 93  
ul. Blich 21 • tel. 46 837 66 86

**OKNA PCV**

Rolety, Moskitiery, Żaluzje  
**SUPER CENY MONTAŻ GRATIS!!!**

**DRZWI**

GERDA Delta  
PORTA DRE  
super ceny -15%  
na drzwi MAGNOLIA

**WIELKA PROMOCJA – 40% NA OKNA!!**

Główno  
ul. Sikorskiego 51/57  
tel. 42/710 73 73  
502 213 373  
600 876 047

**POLSKI WĘGIEL**  
DISTRIBUCJA

Polski Węgiel Dystrybucja sp. z o.o.

**NAJLEPSZY CERTYFIKOWANY WĘGIEL W OKOLICY**  
dostępny w cenach hurtowych już od 2 ton!!!

**SPRZEDAŻ KOTŁÓW C.O. zaspowowych i z podajnikiem**

DO KAŻDEJ TONY DOLAŻAMY CERTYFIKAT JAKOŚCI!!!

	kal.	26 MJ/kg	od 750 zł/tona
Kostka	kal. 26 MJ/kg	od 750 zł/tona	
Eko-groszek	kal. 26 MJ/kg	od 679 zł/tona	
Miał	kal. 24 MJ/kg	od 415 zł/tona	

**PUNKT SPRZEDAŻY WĘGLA**  
Jackowice 101a, 99-440 Zduny  
(były GS przy torach kolejowych)  
tel. 46/830-01-39, 885-220-120

**Łowicz** | Bronkobus nie wjechał na Stary Rynek

# Garstka zainteresowanych, a jakie emocje!

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska, a wraz z nią kilka młodych osób popierających Bronisława Komorowskiego jako kandydata na prezydenta RP przyjechała przed tygodniem, 12 marca, w południe do Łowicza tzw. Bronkobusem.

Wbrew wcześniejszym zapowiedziom, autokar nie zatrzymał się jednak na Starym Rynku, lecz na ul. 3 Maja. Jak się dowiedzieliśmy, problemem okazała się konieczność wniesienia opłaty za zajęcie pasa drogowego. Nie było to formalnie wcześniej załatwione przez Biuro Regionalne Platformy Obywatelskiej w Łodzi, które zajmuje się wyjazdami Bronkobusów w naszym województwie. Natomiast w ostatniej chwili nie mógł tej formalności dopełnić, płacąc z własnej kieszeni, nikt z lokalnych działaczy PO. W rozmowie z nami deklarację, że zrobiliby to chętnie, wyraził Grzegorz Haraśny, kandydat na burmistrza z ramienia tej partii w ostatnich wyborach. Wyjaśniał jednak, że nie

pozwala na to rygorystyczne prawo wyborcze.

Podczas wizyty w Łowiczu pani poseł i czworo sztabowców na Starym Rynku oraz pobliskich ulicach zbierali podpisy poparcia, potrzebne Bronisławowi Komorowskiemu do startu w majowych wyborach. Wspierało ich kilku lokalnych działaczy, wśród nich Wojciech Jankowski. Było to nietrawne, ponieważ w mieście o tej porze, w zwykły dzień roboczy, tłumów nie ma. Zdarzały się wprawdzie osoby, które chętnie je składały, wyrażając się pochlebnie o prezydencie, który ubiega się o reelekcję. Do nich należała łowiczanka Anna Stelmazewska. – Zdecydowanie popieram i zawsze popierałam Bronisława Komorowskiego. Myślałam, że auto-



Podpisy poparcia dla Bronisława Komorowskiego zbierał też łowiczaniek Wojciech Jankowski (trzeci od lewej).

bus ten przyjedzie jutro, ale cieszę się, że mogłam złożyć podpis, przyszedłam na Stary Rynek w innym celu – powiedziała nam.

Byli jednak też przeciwnicy i doszło do nieoczekiwanej scy-sji sztabowców PO z grupą młodych ludzi, która przysłała z krzesłami po to, aby wyrazić swoją wyjątkową niechęć do prezyden-

ta. Chcieli w ten sposób nawiązać do incydentu, do którego doszło kilka dni wcześniej na wiecu wyborczym w Krakowie, podczas którego wstrzymany został mężczyzna, który przy prezydencie podniósł do góry krzesło. Został on zatrzymany i postawiono mu zarzuty publicznego znieważenia i usiłowania napaści.

Młodzi łowiczanie mówili, że nie chcieli rzucić krzesłami, deklarowali się jako młodzież ucząca się, niezrzeszona, ale sympatyzująca z Nową Prawicą.

Do parlamentarzystki oraz dziennikarzy mówili, że prezydent nas ośmiesza, przywołując przykład „wpadki”, którą zaliczył podczas niedawnej wizyty w Japonii. Dodać warto, że zdaniem internautów niedopuszczalne było to, że prezydent podczas wizyty w japońskim parlamencie wszedł na miejsce, na którym siada spiker. Kancelaria Prezydenta stała na stanowisku, że nie doszło do naruszenia Protokołu Dyplomatycznego MSW. Największe oburzenie wyrazili jednak z powodu podniesienia wieku emerytalnego, za które – ich zdaniem „powinien siedzieć, bo kobiety okradł na 7 lat, mężczyźni na 2”.

Gdy w ich obecności kobieta z chęcią zgodziła się podpisać listę poparcia dla prezydenta, próbowali ją zniechęcić, że nie będzie

miała emerytury, ale ona odparła, że... już ją ma.

W rozmowie z „Nowym Łowiczanie” pani poseł pytana o starcie z krytykującymi powiedziała nam, że dziwi ją taki sposób wyrażania zdania. Sama nigdy nie miała chęci, żeby komuś dopiec, sprawić przykrość czy obrazić. – Są jednak takie środowiska, osoby, które chyba za cel życia stawiają sobie to, aby kogoś pogiębić, zdeprecjonować.

Na pytanie o poparcie dla prezydenta powiedziała: – Zawsze popierałam Bronisława Komorowskiego i popieram go nadal. Uważam, że bardzo dobrze sprawuje ten urząd i na tle wszystkich kandydatów jest najbardziej odpowiedni. Ma autorytet, doświadczenie, rozsądek i spokój. Jego zaletą jest to, że łatwo nawiązuje kontakty z ludźmi i jest prawdziwy w tym co mówi i robi. Do naszego modelu ustrojowego jest wręcz idealnym kandydatem – uważa posłanka Śledzińska-Katarasińska. **mwk**

## PKP | UM pyta pasażerów o zdanie Czas na składanie wniosków do przyszłego rozkładu jazdy

Tylko do piątku, 20 marca Urząd Marszałkowski w Łodzi prowadzi konsultacje rozkładu jazdy pociągów edycji 2015/2016, który ma obowiązywać od 13 grudnia tego roku do 10 grudnia roku przyszłego.

Marszałek województwa zaprasza do składania wniosków do projektu rozkładu jazdy pociągów, których organizatorem jest województwo łódzkie, czyli pociągów obsługiwanych przez spółkę Przewozy Regionalne i Łódzka

Kolej Aglomeracyjną. Pasażerowie mogą nadsyłać swoje propozycje do 20 marca drogą elektroniczną na adres: kolej@lodzkie.pl. Urząd zachęca do skorzystania z załączonego formularza zmiany rozkładu jazdy, który jest dostępny na stronie BIP Łódzkiego UM pod adresem: <https://bip.lodzkie.pl/ogloszenia/komunikaty>.

Wnioski, które wpłyną po terminie, niepełne, anonimowe lub z nieprawdziwymi danymi, niezawierające konkretnego postulatu oraz dotyczące połączeń, dla których województwo łódzkie nie jest

organizatorem (pociągi Intercity, Eurocity, TLK i międzynarodowe), nie będą rozpatrywane.

Urząd Marszałkowski zapewnia, że przeanalizuje wnioski z operatorami (Przewozy Regionalne Sp. z o.o. oraz Łódzka Kolej Aglomeracyjną Sp. z o.o.) i „w miarę możliwości finansowych, zasobów taborowych, dostępności i możliwości infrastruktury oraz dostosowania oferty do potoków pasażerskich będą wprowadzane wnioskowane zmiany”. Urząd zobowiązał się również do udzielenia – drogą elektroniczną – odpowiedzi na składane wnioski. Z uwagi na procedury związane z przygotowaniem rozkładu jazdy czas oczekiwania na taką odpowiedź może przekroczyć miesięczny termin. **mak**

## Łowicz | Dzień Otwarty w US Prawie 70 PIT-ów w 4 godziny

Urząd Skarbowy w Łowiczu – podobnie jak inne urzędy w kraju – zaprosił petentów w sobotę, 7 marca na Dzień Otwarty. Na miejscu można było skorzystać z pomocy przy wypełnianiu zeznania podatkowego, zasięgnąć informacji na temat rozliczeń z fiskusem czy też uzyskać pomoc przy wysłaniu rozliczenia podatkowego drogą internetową. Tego dnia kasa urzędu była czynna od godziny 9 do 13. W tym czasie w urzędzie złożone zostały 64 rozliczenia PIT 37, pięć rozliczeń PIT 36, wydanych zostało też kilka zaświadczeń. Czy to dużo w porównaniu do normalnego dnia pracy urzę-



Stanowisko do wysłania PIT-ów drogą elektroniczną.

du skarbowego? – W porównaniu z tym, ile osób jest na przykład dzisiaj, nie jest to dużo, a nawet znacznie mniej niż w zwykły dzień pracy, ale mam nadzieję, że udało nam się pomóc osobom, które w inne dni na przy-

kład nie mają czasu – powiedziała nam koordynująca sobotnią akcją Agnieszka Wielemborek. Najwięcej osób tego dnia odwiedziło urząd zaraz po otwarciu. Kilka osób nawet czekało na otwarcie urzędu. Później tłoku nie było.

W Urzędzie Skarbowym w Łowiczu zorganizowane zostało stanowisko do przesyłania zeznań drogą elektroniczną. Było czynne nie tylko w sobotę. Z komputera stojącego na głównej sali przeznaczonej dla petentów można skorzystać również dzisiaj i w kolejnych dniach.

W latach ubiegłych dni otwarte w urzędach skarbowych były organizowane w lutym i marcu. W tym roku nie jest planowane organizowanie kolejnej tego typu akcji. **mak**

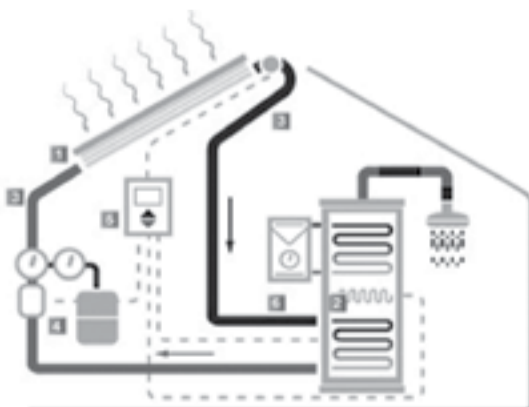
REKLAMA

## Energia słońca – energia ciepła oraz elektryczna

# Czyli kolektory słoneczne oraz panele fotowoltaiczne

Prezydent RP Bronisław Komorowski podpisał ustawę OZE, w świetle której każdy producent energii elektrycznej będzie mógł w przyszłości odsprzedać jej nadmiar do sieci, na ten moment ruszyły nowe dofinansowania do tego rodzaju rozwiązań.

Furorę robią panele fotowoltaiczne, ceny ogniw słonecznych produkujących do 4kWp przy obecnych dotacjach są bardzo atrakcyjne, a instalacja zaspokoi potrzeby małego domu. System jest prawie bezobsługowy, a najnowszej generacji osprzęt pozwala płynnie przełączać źródła energii pomiędzy panelami, bateriami a konwencjonalną energetyką.



W pogodny dzień cały dom przestawi się na energię ze słońca, nocą czerpie energię z baterii, ale przecież i tak korzystamy wówczas z niewielkiej liczby urządzeń.

Wbrew początkowym sceptykom okazało się, że czerpać i otrzymywać bardzo dobre uzyski ciepła z energii słonecznej można otrzymać również w Polsce i to nie tylko w okresie największego nasłonecznienia jakie występuje niewątpliwie latem, lecz również wtedy gdy niebo jest spowite chmurami a promienie słoneczne mają utrudniony dostęp do powierzchni ziemi, jak również zimą. Instalując kolektory słoneczne, musimy zwrócić szczególną uwagę na to, aby miejsce, w którym je umieścimy było maksymalnie nasłonecznione. Najlepszym rozwiązaniem jest południowa strona domu, czy też innego obiektu, na którym chcemy zamontować kolektor. Przy obecnych technologiach możliwe jest obsłużenie w okresie letnim ciepłą wodą całego gospodarstwa domowego.

Pamiętać należy o tym, że zarówno panele fotowoltaiczne, jak i kolektory słoneczne działają na podobnych zasadach. Aby służyły nam przez dziesiątki lat (producenci gwarantują ich żywotność na co najmniej 20 lat), niezbędne jest sprawne oraz zsynchronizowane przygotowanie instalacji kumulującej oraz odbierającej powstałą energię ciepłą oraz elektryczną. Dlatego też zanim zdecydujemy się na wykorzystanie odnawialnych źródeł energii w naszym domu, koniecznie zapytajmy o radę specjalistę, który przeprowadzi nas przez tajniki tej technologii.

Zapraszamy do salonu nowoczesnych technik grzewczych i chłodzących w Sierakowicach Prawych 141d przy trasie Łowicz – Skierniewice od poniedziałku do piątku w godzinach 7:00 do 18:00, w soboty 8:00 do 14:00.

Telefon kontaktowy do naszego specjalisty: 693 780 180 lub stacjonarny 46 832 91 82.

Preferujemy kontakt osobisty, chętnie Państwa poznamy oraz przedstawimy urządzenia pracujące w naszej placówce.

Serdecznie zapraszamy

Lowicz | Dzień otwarty w Jedynce

# Smerfy były atrakcją, ale nie jedyną

Blisko 200 osób – dzieci i rodziców wzięło udział 10 marca w Dniu Otwartym w Szkole Podstawowej nr 1 w Łowiczu.

Gwoździem programu okazało się przedstawienie teatralne przygotowane przez uczniów na podstawie popularnej telewizyjnej bajki Smerfy.

Na wchodzących do budynku gości czekały w drzwiach uczennice częstujące cukierkami, na sali gimnastycznej zaś dyrektor szkoły Teresa Sokalska-Lebioda, która opowiedziała rodzicom o warunkach rekrutacji do klas pierwszych, bazie dydaktycznej i dniu powszednim w szkole, dodatkowych zaję-

ciach, wycieczkach i osiągnięciach uczniów. Dyrektorka w rozmowie z nami powiedziała, że obecnie szkoła posiada dwie dobrze wyposażone pracowni komputerowe, w klasach są trzy duże tablice interaktywne i niebawem dotrze czwarta.

Działanie tablic przysze pierwszaki miały okazję wypró-



Gargamel najpierw wystraszył przyszłych pierwszaków, potem rozśmieszył, bo przy Pasibrzuchu wcale nie był już taki groźny. W roli tej wystąpił Jakub Michalak.

bować na zakończenie wizyty w szkole, gdy wspólnie z rodzicami rozpoczęły jej zwiedzanie. Miały możliwość zapoznać się z działającą w szkole Jedynkową ligą szachową, pobiegać na małej sali gimnastycznej i oczywiście zajrzeć do każdej z klas, usiąść w ławce i wczuć w nową rolę – ucznia. Rodzice mieli zaś możliwość porozmawiać z nauczycielami i starszymi uczniami.

Jednak zanim to nastąpiło, dzieci i rodzice obejrzeli przedstawienie teatralne o Smerfach, które przygotowali uczniowie klas V wspólnie z nauczycielami

mi wychowania fizycznego Robertem Graczykiem i Arturem Roźniatą. Przed widownią zgromadzoną na sali gimnastycznej wystąpili sami chłopcy. W rolę wcielił się: Gargamel – Jakub Michalak, Pasibrzuch – Mikołaj Jarosz, Klakier – Jonatan Polito-wicz, Smerfetka – Piotr Banasz-kiewicz, Ważniak – Franciszek Baranowski, Maruda – Adrian Jakiel, Ciamajda – Damian Wojtowski, Papa Smerf – Dawid Walczak, Łasuch – Maciej Kromski, Śpioch – Wiktor Grzegorek. Nie tylko dzieci, ale i rodzice doskonale się bawili, choć wejście przy zgaszonym świetle Gargamela spowodowało, że na chwilę zapadła na widowni cisza.

Szkoła planuje od 1 września utworzyć cztery klasy pierwsze, uczęszczać do nich będą dzieci urodzone od 1 lipca do 31 grudnia 2010 roku i w 2009 roku. **tb**

Lowicz | Nietypowa uroczystość w II LO im. M. Kopernika

## Pierwszy awans kadetów

– Jak tak szybko będziecie awansować, to niedługo będą tutaj sami oficerowie – mówił podczas uroczystości z okazji nadania stopni młodszych kadetów z wyróżnieniem – uczniom klasy pierwszej o profilu obronnym II LO im. Mikołaja Kopernika w Łowiczu zastępca komendanta łowickiej policji mł. insp. Tomasz Rubin. Podczas uroczystości szkolnej, która odbyła się w piątek, 13 marca, odznaczeni

zostali uczniowie wyróżniający się wynikami w nauce i zachowaniu.

Odznaczonych zostało 8 uczniów z klasy I E o profilu obronnym: Mieszko Brzózka, Aleksandra Jaros, Dawid Kaszewski, Mateusz Kołodziejki, Adrian Malesa, Bartłomiej Sekuła, Wiktor Wieczorek, Hubert Zrazek. Wychowawcą tej klasy jest Magdalena Ochmańska-Zrazek, nauczycielka wy-

chowania fizycznego, nazywana przez uczniów „Żelazną Magdaleną”. Wyróżnienia zostały przyznane za bardzo dobre wyniki w nauce osiągnięte w pierwszej połowie roku szkolnego 2014/15 i wyróżniające zachowanie. – Mam nadzieję, że na zakończenie roku szkolnego wyróżnień będzie jeszcze więcej. Czego nie tylko nauczycielom, ale i Wam życzę – mówiła dyrektor szkoły Dorota Urbańska.

W uroczystości uczestniczyły władze powiatowe, miejskie, przedstawiciele policji i straży pożarnej oraz rodzice uczniów z klasy mundurowej.

Po oficjalnej części uroczystości, uczniowie w żartobliwy sposób zaprezentowali, co robili w szkole przez ostatnie pół roku. Można było obejrzeć krótkie scenki dotyczące przymierzania mundurów czy też lekcji wychowania fizycznego z wychowawczynią klasy.

Zapraszamy do obejrzenia galerii zdjęć na stronie [www.lowiczanie.info](http://www.lowiczanie.info)



Mam nadzieję, że na zakończenie roku szkolnego wyróżnień będzie jeszcze więcej – mówiła podczas uroczystości dyrektor szkoły Dorota Urbańska.

REKLAMA



Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa

## WNIOSEK O PŁATNOŚCI OBSZAROWE ZŁÓŻ PRZEZ INTERNET

### SKORZYSTAJ Z APLIKACJI E-WNIOSEK

- OTRZYMASZ INFORMACJE, CZY WNIOSEK JEST KOMPLETNY
- DOWIESZ SIĘ, CZY SPEŁNIASZ WYMOGI ZAZIELENIA
- MOŻESZ WCZEŚNIEJ OTRZYMAĆ PŁATNOŚCI OBSZAROWE

**ZŁÓŻ WNIOSEK OD 15 MARCA DO 15 MAJA**



**Łowicz** | Przed Zjazdem Dużych Rodzin

# Może przyjechać nawet 1000 osób

Związek Dużych Rodzin 3+ kontynuuje przyjmowanie zapisów do udziału w III Ogólnopolskim Zjeździe Dużych Rodzin, zaplanowanym w Łowiczu na 19-21 czerwca. Zapisów można dokonywać przez stronę internetową ZDR, pod adresem 3plus.pl.

Jak nas poinformował przewodniczący łowickiego koła Związku, Janusz Kukiela, są jeszcze wolne miejsca na zjazd, ale zainteresowani winni szybko się zapisywać. Organizatorzy przygotowują się na przyjazd

około 200 rodzin, co może dać liczbę około 1000 osób. Pierwszeństwo mają rodziny – członkowie Związku, ale zaproszone są także rodziny doń nie należące.

Program zjazdu jest ciągle dopracowywany, ale już teraz można powiedzieć, że będzie się dzielił na dwie części. Niektóre propozycje będą zamknięte, trzeba będzie się na nie zapisywać, by mieć wejściówkę, większość będzie jednak otwarta. Do pierwszych zaliczyć będzie można warsztaty i konferencje, poświęcone m.in. relacjom rodzice – dzieci, a także spotkania poświęcone zagadnieniom ekonomicznym, dotyczącym polityki rodzinnej, w tym propozycji bonu wychowawczego. Spotkania otwarte – koncerty, zabawy,

warsztaty folklorystyczne (które dla gości z Polski będą wielką atrakcją) odbywać się będą głównie na Błoniach.

Organizatorzy serdecznie zapraszają wszystkich mieszkańców Łowicza i okolicy, którym warunki mieszkaniowe pozwalają na przyjęcie pod swój dach kilku osób, i które wyraziłyby taką chęć, o zgłaszanie takiej możli-

wości do wiceburmistrza Bogusława Bończaka: boguslaw.bończak@um.lowicz.pl, lub tel. 519 130 550. Jak nam powiedział wiceburmistrz, do tej pory zgłosiło 10 rodzin z parafii Św. Ducha, ale wraz z innymi miejscami noclegowymi zaofiarowanymi przez osoby prywatne, daje to już 150 miejsc dla gości. W na-

stępnych dniach Bończak liczy na kolejne zgłoszenia, z pozostałych parafii z Łowicza i dekanatu. – Spokojnie sobie poradzimy – odpowiada, zapytany przez NŁ, czy miejsc dla gości będzie dość. – Chcemy, żeby zdecydowana większość spała po domach, o to w końcu chodzi i liczymy na to, że to się uda – dodaje.

Każdy z zapisanych uczestników zjazdu będzie miał zapewnione ze strony Urzędu Miejskiego główne wyżywienie – a więc kolację w dniu przyjazdu w piątek, obiad i kolację w sobotę i obiad w niedzielę, więc do rodziny przyjmującej gości należeć będzie jedynie zapewnienie noclegu i śniadania w sobotę i niedzielę. Za to kontakty, jakie przy tej okazji można nawiązać, są często bardzo ciekawe, poszerzające horyzonty i wiele dające obu stronom.

Janusz Kukiela zachęca też te duże rodziny w Łowiczu i okolicy, które nie zapisywały się dotąd do Związku, aby z tej możliwości skorzystały – bo wspólne działanie pozwala łatwiej radzić sobie w różnych, nietrywialnych sytuacjach dnia codziennego, bycie w kontakcie umożliwia wymianę doświadczeń i wspólne występowanie w interesie dużych rodzin. Kontakt albo przez formularz na stronie 3plus.pl, albo bezpośrednio: kukielaj@gmail.com **wal**

## JUŻ POŁOWA RODZIN W ŁOWICZU SKORZYSTAŁA Z KARTY 3+

W tej chwili w Łowiczu mamy ponad 500 rodzin, w których jest co najmniej troje dzieci. Z miejskiej karty 3+ wprowadzonej w 2010 r. skorzystały do tej pory już 244 rodziny, a więc można powiedzieć,

że cieszy się ona sporym zainteresowaniem. Od początku Łowicz miał kartę, która dawała zniżki w bardzo szerokim zakresie, m.in. obniżki za opłaty z tytułu przebywania dziecka w przedszkolu, niższe opłaty

za przejazdy MZK, niższe opłaty za korzystanie z basenu i tańsze bilety na filmy do Łowickiego Ośrodka Kultury oraz upust na kurs prawa jazdy, który to cieszy się w tej chwili największą popularnością. **mm**

## Łowicz | Warto zajrzeć na Podrzeczną Święto Dziesiątek i Dzień Otwarty w szkole

W piątek, 20 marca, w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 w Łowiczu odbędzie się święto Stowarzyszenia Historycznego im. 10 Pułku Piechoty oraz Dzień Otwarty szkoły.

Święto Stowarzyszenia będzie się odbywać po raz pierwszy w historii. Decyzją walnego zebrania „Dziesiątki” terminem święta stowarzyszenia będzie zawsze dzień otwarty Zespołu Szkół, w którym od początku miesiąca się jego siedziba.

Dziesiątacy postanowili swoim działaniem zintegrować środowisko pasjonatów historii oraz wy-

promować placówkę. – Tego dnia Dziesiątka pragnie w wyjątkowy sposób podziękować wszystkim, którzy pomagają stowarzyszeniu w działaniach statutowych. Po raz pierwszy wręczymy medale „Przyjaciel Dziesiątki” oraz honorowe tytuły „Zasłużony dla stowarzyszenia” – zapowiedział nam prezes Dziesiątek, Piotr Marciniak.

Uroczystości rozpoczną się o godzinie 11.00 w auli szkoły i potrwać do godz. 15:00. Do ZSP nr 1 przybędą przedstawiciele Wojska Polskiego, m.in. 10 Opolskiej Brygady Logistycznej, z którą stowarzyszenie współpracuje od 2013 roku.

Goście przedstawiają prezentację na temat Afganistanu okiem polskiego żołnierza na misji.

Będą także łącznościowcy ze Zgierz.

Marciniak zapowiada, że dla pasjonatów militarnej literatury gratką będzie spotkanie z przedstawicielami Centralnej Biblioteki Wojskowej z Warszawy, którzy przygotowują mały punkt wystawienniczy.

Oprócz tego pojawią się zaprzyjaźnione z SH 10 PP grupy rekonstrukcji historycznych, swój przyjazd zapowiedziało ich 8. Będzie można więc zobaczyć wyposażenie i umundurowanie Woj-

ska Polskiego z czasu wojny 1920 roku, jak i okresu 1922-1939 oraz żołnierzy niemieckiego Wehrmachtu i żołnierzy radzieckich.

Święto Stowarzyszenia będzie odbywało się w czasie Dnia Otwartej szkoły, dlatego zwiedzanie wystaw dotyczących wojskowości młodzież będzie mogła połączyć z zapoznaniem się z ofertą edukacyjną placówki. Nauczyciele i uczniowie zapraszają przybyłych do zwiedzania szkoły, poznania pracowni i osiągnięć placówki. **tb**

KAMPANIA INFORMACYJNA MINISTERSTWA INFRASTRUKTURY I ROZWOJU

# Porozmawiajmy o Funduszach Europejskich

## Inteligentne sieci i morświny

Wieczór. Korytarz. Przy schodach kanapa, stolik, lampa. Trochę zieleni, wszystko w dobrym guście i zadbane. Na kanapie siedzi młoda kobieta, bardzo ładna, rozmawia przez Skype’a.

D: Tak, byłam na tej sesji. Wczoraj wróciłam. Och, przepraszam, potem zadzwonię. (Kończąc rozmowę, bo właśnie otwierają się drzwi gabinetu. Wychodzi starszy, łysy profesor. Zamyka drzwi na klucz, idzie do schodów i nagle zauważa siedzącą kobietę.)

P: Dobry wieczór, a pani doktor co tutaj robi?

D: Czekam na pana profesora, byliśmy na dzisiaj umówieni.

P: O ile pamiętam, byliśmy umówieni na środę o 19:00.

D: No właśnie, czyli na dziś.

P: Dziś jest wtorek.

D: Wtorek? Przepraszam, panie profesorze.

P: Pięknie pani opalona.

D: Byłam na sesji naukowej w Las Palmas.

P: Skoro już pani przyszła, nie będziemy rozmawiać na korytarzu. Oczywiście, styszałem o konferencji. Była poświęcona delfinom?

D: Wielorybom, morświnom, fokom. Dotyczyła ochrony morskich ssaków przed zagrożeniami.

P: Wiem, ustalono, że ich masowe pojawianie się na plażach, gdzie ginęły, następowało zawsze po ma-

newrach flot wojennych. Wojskowe sonary emitują fale, które uszkadzają zmysł orientacji ssaków morskich.

D: Chciałabym kontynuować badania nad ochroną morświnów. Myślałam, żeby złożyć projekt do unijnego programu Inteligentny Rozwój.

P: Inteligentny rozwój? Myślałam, że inteligencja i rozwój są sprawą indywidualną.

D: Tu chodzi o nazwę nowego programu finansowanego z funduszy unijnych. Inteligentny Rozwój ma wspierać projekty badawcze prowadzone przez przedsiębiorców i naukowców.

P: No tak, rozumiem: naukowcy mają pomysły i wiedzę, a przedsiębiorcy znają rynek.

D: Nacisk jest położony na projekty, które można zakwalifikować jako „inteligentne specjalizacje”. Chodzi o dziedziny gospodarki i nauki mające wpływ na rozwój kraju. Ja je nazywam patriotyczne. O, tu mam zapisane w urzędowym języku: „Inteligentny rozwój jest rozumiany jako wzrost gospodarczy oparty na wiedzy i innowacji”.



P: A czym konkretnie chciałaby się pani patriotka zająć?

D: Sieciami rybackimi.

(Profesor patrzy zdziwiony.)

D: Inteligentnymi sieciami rybackimi. Same będą ostrzeżały ssaki morskie, żeby w nie nie wpały. Marzy mi się, aby tylko takie sieci były używane, żeby każdy morświn czy wieloryb umiał je ominąć. Mam już nawet obiecane współpracę z poważnym przedsiębiorcą i ekologiem. On będzie mógł sprzedawać te sieci na całym świecie.

P: Ambitnie stawia sobie pani cele. Prywatni przedsiębiorcy...

D: Tu ma pomóc Program Inteligentny Rozwój. Unijne fundusze są rów-

nież dla małych i średnich przedsiębiorstw, które chcą podnieść swoją konkurencyjność.

P: I co, ma pani nadzieję, że na swój projekt dostanie dofinansowanie z Unii Europejskiej?

D: Tak, mam nadzieję. Jest pan autorytetem w ochronie ssaków morskich. Byłabym wdzięczna za pańską opinię o moim pomyśle. Tu jest konspekt.

P. (Przerzuca kartki.) 25 stron.

D: Z rysunkami. Do czytania mniej.

Do jutra pan profesor zdąży?

P: Dlaczego do jutra?

D: No do jutra, bo przecież od tygodnia jesteśmy umówieni na środę o 19:00.

**Stanisław Tym**

## Program Inteligentny Rozwój

Jednym z programów finansowanych ze środków unijnych w latach 2014-2020 jest Program Inteligentny Rozwój. Wspiera on badania naukowe, rozwój innowacyjnych technologii i podnoszenie konkurencyjności małych i średnich firm.

Jego głównym celem jest pobudzenie innowacyjności polskiej gospodarki, przez zwiększenie nakładów na badania i rozwój oraz przez pomoc dla przedsiębiorstw we wprowadzaniu innowacji. O dofinansowanie projektów mogą występować przede wszystkim: przedsiębiorstwa, instytucje naukowe i uczelnie. Program przyczyni się do rozwoju firm, które dzięki współpracy z jednostkami badawczo-rozwojowymi wdrożą przełomowe produkty lub usługi pozwalające zdobyć nowe rynki. [www.funduszeuropejskie.gov.pl](http://www.funduszeuropejskie.gov.pl)

Bezpłatne informacje o Funduszach Europejskich uzyskasz w Sieci Punktów Informacyjnych Funduszy Europejskich. Odwiedź i dowiedz się czy Ty, Twoja firma lub organizacja możecie skorzystać z dofinansowania.

Adresy Punktów znajdziesz na stronie:

[www.funduszeuropejskie.gov.pl/punkty](http://www.funduszeuropejskie.gov.pl/punkty)

Film „Porozmawiajmy o Funduszach Europejskich” oglądaj na YouTube



Publikacja współfinansowana ze środków Unii Europejskiej w ramach Programu Operacyjnego Pomoc Techniczna

# Punkt zapalny

**Łowicz** | Blok przy ul. Piekarskiej: mieszkańcy zmuszeni zwiększyć fundusz remontowy

## Gruntowny remont już po 5 latach

Członkowie Wspólnoty Mieszkaniowej Diament w Łowiczu zmuszeni są do przeprowadzenia kosztownych prac w swoim bloku przy ul. Piekarskiej 4 w Łowiczu. Ekspertyza, którą wykonali na swój koszt, obnażyła mnóstwo błędów projektowych i wykonawczych, których nie byli świadomi. Niektórzy z właścicieli mieszkań są zdecydowani, aby na drodze sądowej domagać od dewelopera – Real Estate Kaźmierscy sp. j. – zwrotu kosztów, które będzie trzeba ponieść. Wiedzieli wprawdzie, że budynek jest adaptowany, a nie stawiany od podstaw, ale zapewniano ich, że adaptacja przeprowadzona została solidnie, zgodnie ze sztuką budowlaną. Czy oby na pewno to prawda?

O bloku, który oddany został do użytku pod koniec 2009 roku, pisaliśmy na naszych łamach wielokrotnie. Trudno byłoby takie wydarzenie zlekceważyć, gdy po kilku latach, w których w Łowiczu nie oddano żadnego budynku wielorodzinnego, coś w tej dziedzinie „drgnęło”.

Sama adaptacja budynku przemysłowego, stojącego bezużytecznie około 20 lat, też była dla mieszkańców Łowicza ciekawostką, tym bardziej że deweloper to miejscowa spółka, należąca do Grzegorza i Konrada Kaźmierskich. W budynku, którego część ma 3 kondygnacje, a część 5 pięter, powstało 79 mieszkań o powierzchni od 30 do 100 m<sup>2</sup>.

Nabywców skusiła stosunkowo niska – jak na Łowicz – cena, nie najgorsza lokalizacja – 1 km od Starego Rynku, a przede wszystkim – zapowiedź niskich czynszów, nawet o połowę mniejszych niż w blokach spółdzielczych, ze względu m.in. na nowoczesne ogrzewanie oraz niskie koszty administrowania budynku.

### Poprzedni zarządca uważał, że jest OK

O tym, że budynek jest w dobrym stanie i pomimo pewnych wad i usterek „bilans jest na plus” zapewniał mieszkańców Piekarskiej wielokrotnie licencjonowany zarządca nieruchomości Andrzej M., który pełnił tę funkcję od 2010 do 2014 roku. Rozstanie ze wspólnotą zbiegło się mniej więcej w czasie z zabraniem mu licencji przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji, co notabene nastąpiło na skutek



skargi jednej z członkiń Wspólnoty Mieszkaniowej Diament do Komisji Odpowiedzialności Zawodowej, która uznała, że nie wykonuje on należycie swoich obowiązków. W tym czasie część mieszkańców była innego zdania na temat stanu budynku i zgłaszali problemy np. z niesprawną wentylacją, złym stanem balkonów, ale pozostawały one nierozwiązane.

W czasie, gdy Andrzej M. był zarządcą, we wspólnocie doszło do tak kurioznej sytuacji, że jej zarząd w ogóle nie pracował, a jego uprawnienia sędowane były na osobę zarządcę. Nawet absolutorium na zebraniu rocznym dostawał zarządca, a nie zarząd.

W ubiegłym roku członkowie wspólnoty zmienili zarząd i zatrudnili nowego zarządcę – Macieję Gruszkę z Warszawy. Wspólnie przystąpiono do prób rozmów z deweloperem w sprawie naprawy usterek na jego koszt, ale gdy okazało się, że to nie są kosmetyczne naprawy, rozmowy te zakończyły się fiaskiem.

### Ekspertyza była szokiem

Na przełomie września i października ubiegłego roku niezależny rzeczoznawca i biegły sądowy inż. Aleksander Kowalski, spoza powiatu łowickiego, wykonał wspomnianą ekspertyzę budynku. Jej wyniki zostały mieszkańcom przedstawione przez zarządcę na nadzwyczajnym zebraniu, zwołanym w połowie stycznia. Wyjaśnił on, że zależało mu na jej przygotowaniu dlatego, że widział tak wiele wad technicznych, że nie umiałby zapropono-

wać, w jakiej kolejności powinny być usuwane.

Problemy stwierdził on i opisał we wszystkich częściach budynku: na dachu, elewacji, w wentylacji, na balkonach i w kotłowni.

Na dachu widoczne są liczne spekania, a leżąca na nim papa (słabej jakości) ma liczne puchle, położona jest prostopadle, a nie podłużnie (w stosunku do osi dachu), była też za słabo wygrzana, więc jest niedostatecznie przyklejona.

Duże wątpliwości rzeczoznawca miał co do istnienia izolacji termicznej stropu, którą rzeczoznawca rzekomo wykonał ekofibrem (celulozowym materiałem „wdmuchiwanym” pod strop), ponieważ pomiar współczynnika izolacji termicznej w różnych miejscach dachu wykazywał różnice sięgające 40%. Wskazał nieprawidłowo wykonane obróbki blacharskie, które zasłaniają częściowo wloty do kanałów wentylacyjnych. Jeszcze większe zdziwienie mieszkańców wywołał pokaz utrwalonego przez kamerę stanu tych kanałów, w których jest gruz i butelki plastikowe po napojach.

### Całe docieplenie do wyrzucenia?

Bardzo niepokojący jest, zdaniem rzeczoznawcy, stan docie-



Docieplenie pęka, a między warstwę izolacyjną a ścianę zewnętrzną bloku dostaje się woda.

plenia bloku, które zostało wykonane wadliwie – prawdopodobnie za mało jest kotew mocujących, lub są one niewłaściwej długości, przez co docieplenie pęka, a między warstwę izolacyjną a ścianę zewnętrzną bloku dostaje się woda. Inżynier Kowalski radzi docieplenie całkowicie zdjąć i prace te wykonać jeszcze raz.

Wiele miejsca poświęcono na zebraniu omówieniu problemów w kotłowni gazowej, rozszczelnieniu zewnętrznego komina, który nie ma podparcia w gruncie, a mocowanie ma jedynie w ścianie. Całkowitym absurdem było też zaprojektowanie daszku nad wejściem tak, że woda deszczowa spływała z niego na ścianę budynku – ale to akurat jeden z niewielu problemów, o którym można pisać w czasie przeszłym, bo daszek ten już przerobiono.



Pomiędzy blokiem a ul. Chełmońskiego miało powstać jeszcze kilka mniejszych budynków, a teren miał być zagospodarowany i ogrodzony. Żadnych z tych planów deweloper nie zrealizował.

REKLAMA

www.szkielkalowicz.pl

### Restauracja Szkielka

Łowicz ul. św. Floriana 11

• sala bankietowa do 350 osób  
• sala klubowa do 120 osób • catering

tel. 602 574 891

www.dworek-nieborow.pl

### Dworek Biata Dama

Nieborów Al. Legionów Polskich 2

(naprzeciwko wejścia do Pałacu Radziwiłłów)  
• restauracja • pokoje gościnne • konferencje

tel. 510 060 922

• wesela • komunie • przyjęcia

www.lowicz-polonia.pl

### Restauracja Polonia

Łowicz, Stary Rynek 4

Zapraszamy zainteresowanych organizacją imprez okolicznościowych w 2015 r., 2016 r.

tel. 502 011 666

**Skarabeusz**  
... wsparcie domowego budżetu

**POŻYCZKI  
GOTÓWKOWE**  
W DOMU U KLIENTA

801 501 155\*

797 603 000

Zatrudnimy Doradców

www.skarabeusz.biz.pl

\* Opłata za połączenie naliczana zgodnie z cennikiem operatora.

### U Pana Tadeusza w Domaniewicach

→ dwie duże sale weselne  
(na 200 osób i 150 osób)  
→ 4 mniejsze sale (od 30 do 100 gości)

### Sala Telimena w Dąbkowicach Dolnych

→ do 250 osób

### Dwór Soplicowo w Woli Gostawskiej

→ dwie sale weselne  
od 100 do 500 osób  
→ pokoje hotelowe dla gości

Kontakt → tel. 46-838-36-46, 607-930-234



### Wiktopolia

www.wiktopolia.pl

Niedźwiada 73 A, tel. 504 359 441

• Wesela  
• studniówki  
• imprezy  
okolicznościowe



**Sobota** | Historyk wytyka błąd konserwatorowi zabytków, specjalista od drzew udowadnia, że błędu nie było

# Ten dąb to był chwast

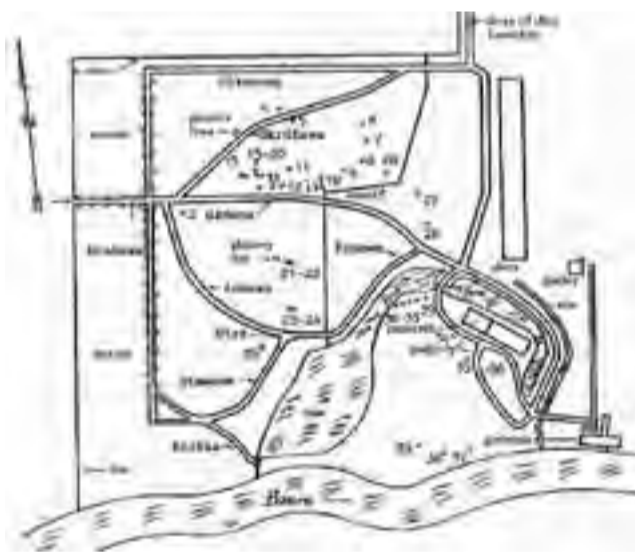
Kazimierz Perzyna, historyk amator 7-tomowej pracy „Między Piątkiem a Sobotą”, traktującej o dziejach tak właśnie określonych ziem, dostarczył do redakcji NŁ list, w którym krytykuje Konserwatora Zabytków za wydanie zgody na wycięcie 4 konkretnych drzew w parku w Sobocie w ramach kompleksowej zgody na renowację parku, udzielonej nowemu właścicielowi tego miejsca.

Perzyna nie ma pretensji do wycinki jako takiej, chodzi mu o 4 konkretne drzewa. Zacytujmy: „(...) do zabrania głosu skłania mnie artykuł pani Elżbiety Woldan-Romanowicz pt. „Ten park znów będzie zachwycał”, który się ukazał w „Nowym Łowiczaninie” z dnia 12 marca 2015 r. Oczywiście rzeczą jest, że pan Krzysztof Gajda (pełnomocnik właścicielki – przyp. red.) przedstawił same pozytywne informacje o sobockim parku (...) Ja na zebraniu sołeckim w dniu 26 lutego 2015 r., w sposób nie pozbawiony emocji, wypowiedziałem inną część prawdy. Niedawno odzyskałem spokój, gdy pomimo zgody radnych gminy Bielawy i Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków, na skreślenie z listy pomników przyrody starożytnego miłorzębu w Borówku, znowu zobaczyłem na tym drzewie tabliczkę z napisem: „Pomnik przyrody prawem chroniony”. Jednak radość moja trwała bardzo krótko. Naiwnie uwierzyłem, że Konserwator już więcej takiego błędu nie popełni. Bardzo się pomyliłem.

Na początku tego roku nagle odczułem ból chorego ser-



Park w Sobocie po wycince drzew, stan na 20 lutego 2015 r.



Plan parku w Sobocie z książki Kazimierza Perzyny pt. „Między Piątkiem a Sobotą”. Tomik VII. Punkty 12 i 14 to dęby, o które rozgorzał spór.

ca, gdy zobaczyłem w zabytkowym sobockim parku ścięte wyjątkowo cenne okazy drzew. (...) Na początku tego roku zostały wycięte, między innymi, rosnące obok siebie przy głównej alei bardzo zdrowe drzewa: dąb czerwony o obwodzie pnia 260 cm zasadzony w 1896 r. oraz dęby szypułkowy i czerwony zasadzone w 1983 r. Są one wykazane na planie w mojej książce pt. „Między Piątkiem a Sobotą” w tomiku VII na stronach 135 nr 12, 14 i 13 oraz na str. 137 i 138. Chociaż (...) z korzeniami został usunięty zabytkowy, olbrzymi dąb czerwony, to jednak pozostała tam jeszcze gruba warstwa liści. (...) Wycięty też został tulipanowiec, posadzony w 1983 r. w miejsce rosnącego tam wcześniej. Wówczas stara-

niem ówczesnego kierownika gospodarstwa Stadniny Koni w Sobocie pana Jankowskiego, posadzonych zostało dużo cennych drzew, zgodnie z planem profesora Uniwersytetu Łódzkiego Romualda Olaczka z Łowicza. Między innymi posadzone były dwa tulipanowce, które w 2014 r. zakwitły po raz pierwszy. (...) Uważam, że im więcej członków samorządów i ludzi mających wpływ na wychowanie zechciałoby czytać to, co napisałem w swej siedmiotomowej książce pod tytułem „Między Piątkiem a Sobotą”, tym mniej byłoby takich pomyłek jak te, o których wyżej napisałem (...)

**Dendrolog: to nie błąd**  
Sprawdziliśmy: dęby czerwone, o których wspomina p.



Drzewo wygląda tak samo, a jest połowę młodsze niż nasze dęby

Perzyna, rzeczywiście w parku rosły, Krzysztof Gajda temu nie zaprzecza, wie, że zostały wycięte – ale podkreśla, że zostało to zrobione w ramach zgody ze strony Konserwatora Zabytków i że nie była to decyzja błędna. Podkreśla, że fakt, iż drzewa te były ujęte na planie w książce p. Perzyny, nie zmieni innego faktu – iż były to samosiejki. Nie jest prawdą, podkreśla Gajda, iż jedno z tych drzew sadzone



Sednem projektu jest przywrócenie stanu pierwotnego. Nie robi się koncepcji według uznania według uznania.

było w 1896 – co mogło sugerować, że było elementem pierwotnego założenia parkowego autorstwa Władysława Kronenberga. Nie było.

Potwierdza to autor planu rewitalizacji parku, dendrolog (specjalista od drzew) Maciej Walczak, mający za sobą doświadczenie m.in. kierownika działu ogrodu w Łazienkach Królewskich w Warszawie. Sednem projektu jest przywrócenie stanu pierwotnego. – Nie robi się koncepcji według uznania – mówi. – Uważam, że jesteśmy dobrymi fachowcami, robiliśmy już kilkanaście parków zabytkowych, współpracując z konserwatorami zabytków w województwie łódzkim, mazowieckim i szerzej, do zadania podchodzimy ze starannością i rzetelnością.

Walczak tłumaczy dalej, że drzewo, o którym wspomina Kazimierz Perzyna, dąb czerwony, rzekomo zasadzony w 1896 r. należało usunąć z trzech powodów:

- ze względów zdrowotnych, bo konary miał spróchniałe;
- dlatego, że wchodził w kolizję z rosnącymi obok drzewami, które należało zostawić;
- przede wszystkim: zakłócał kompozycję parku z lat jego zakładania. Bowiem – przekonuje dendrolog – drzewo to nie było elementem pierwotnego założenia parkowego, nie jest prawdą, że było sadzone w 1896 roku.

Zdaniem Walczaka, Kazimierza Perzyna mógł wprowadzić w błąd potężny wygląd drzewa (wspomniane 260 cm obwodu), ale dąb czerwony, pochodzący z Ameryki, rośnie szybciej niż nasz rodzimy dąb szypułkowy, co może mylić w ocenie jego wieku. – Drzewo wygląda tak samo, a jest połowę młodsze niż nasze dęby – wyjaśnia.

Co do pozostałych trzech drzew, sam Kazimierz Perzyna przyznaje, że zostały one zasadzone w roku 1983 – tym bardziej więc nie były elementem wyglądu parku. Ich wycięcie zatem tym bardziej nie powinno budzić sprzeciwów. wal

REKLAMA

**DZIEŃ  
OTWARTYCH DRZWI**  
w Zespole Szkół Nr 1 w Bratoszewicach

**26 marca 2015**  
w godz. 10<sup>00</sup>-19<sup>00</sup>

w programie m.in.:  
**POKAZY STRAŻACKIE**



95-011 Bratoszewice, Plac Staszica 14  
tel.: (42) 719 89 83, fax: (42) 719 66 77  
[www.zs1bratoszewice.pl](http://www.zs1bratoszewice.pl)

**OŚRODEK SZKOLENIA  
KIEROWCÓW**



Krzysztof Bandos  
Łowicz, ul. Słowackiego 44  
tel. 46/837-02-58, 502-278-722

**ORGANIZUJE  
KURSY NA  
PRAWO JAZDY**

→ kat. AM  
(motorower, quad)  
→ kat. A1, A2,  
A, B, C, D

**ROZPOCZĘCIE  
KURSU**  
19 MARCA, GODZ. 15<sup>30</sup>

**ZŁOMOWANIE  
POJAZDÓW**

płacimy za każdy pojazd

bezpłatny odbiór  
w godz. 7-22

wydajemy zaświadczenia  
do Wydziału Komunikacji

Rząsno 13, 99-440 Zduny

tel. 602-123-360

**ZAKŁAD  
SZKLARSKI**

**RAF-GLASS**

usługi szklarskie  
w szerokim zakresie

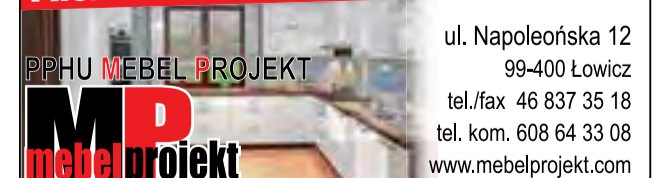
Łowicz, ul. Zduńska 8  
tel. 502-358-285

**P.H.U. CZESŁAW TARCZYK**  
Sochaczew, ul. Trojanowska 58



tel. 46 862 88 32 e-mail: [tarczyk.tarczyk@vp.pl](mailto:tarczyk.tarczyk@vp.pl)  
tel./fax 46 862 19 61 tel. kom. 501 236 928

**PROJEKTOWANIE WNĘTRZ**



ul. Napoleńska 12  
99-400 Łowicz  
tel./fax 46 837 35 18  
tel. kom. 608 64 33 08  
[www.mebelprojekt.com](http://www.mebelprojekt.com)  
Producent mebli:  
kuchennych, biurowych, szaf wnękowych  
sklepowych, aptecznych... itp. Usługi stolarskie:  
formatowanie  
oklejanie...

# Aktualności

Bielawy | Po Dniu Otwartym

## Gimnazjum otworzyło drzwi

Lekcje pokazowe, konkursy, zwiedzanie szkoły – to część atrakcji, która czekała na szóstoklasistów, którzy zdecydowali się odwiedzić 15 marca Gimnazjum Publiczne w Bielawach w czasie Dnia Otwartego.

Dyrektor Wojciech Baleja, który prowadzi placówkę od września 2014 roku, powiedział nam, że bierze pod uwagę uruchomienie od września 2015 roku dwóch klas pierwszych. Zastrzegł jednak, że na terenie gminy Bielawy panuje dość duża konkurencja, działają bowiem w sumie trzy gimnazja, oprócz Bielaw także w Sobocie i Starym Waliszewie.

W czasie zwiedzania szkoły z rodzicami dyrektor dużo opowiadał. Mówił też o swojej wizji placówki. Chciałby m.in., aby w miejsce obecnych sal lekcyjnych, do których przypisane są konkretne klasy, powstały klaso-pracownie: fizyczna, języko-



Dla gości przygotowano kilka atrakcji m.in. zajęcia plastyczne, w tym wykonywanie ozdób wielkanocnych.

wa i matematyczna. Przekonywał, że nie tylko znacznie ułatwi to pracę nauczycielom, a pomoce dydaktyczne znajdą swoje stałe miejsce, ale to wpłynie też pozytywnie na uczniów, którzy będą mieli z nimi stały kontakt. Chciałby też, aby w części sal ławki zostały ustawione w podkole, aby słabsi uczniowie nie chowali się za plecami lepszych.

Powiedział też, że od początku, gdy zaczął pracę w szkole, bardzo spodobało mu się to, że świetlica jest otwarta na przerwach dla uczniów, a ci chętnie z niej korzystają. – Zwróciłem uwagę, że nasi gimnazjaliści przychodzą do niej nie tylko zjeść śniadanie czy napić się herbaty, ale także, aby np. odrobić lekcje czy zagrać w szachy, chińczyka i inne

gry. To mi się bardzo podoba, bo to oznacza oderwanie się od komputera i rozwijanie relacji interpersonalnych, których w obecnych czasach młodym bardzo brakuje – powiedział i podkreślił, że świetlica w takiej formie będzie działać nadal.

Ponadto chciałby, aby szkoła kontynuowała spotkania z ludźmi, którzy mają pasję. W szkole byli niedawno sokolnicy, którzy opowiadali o tradycjach i technikach sokolniczych, a młodzież mogła zobaczyć ptaki w akcji. – Chciałbym, aby uczniowie mieli jak najczęstszy kontakt z takimi ludźmi, bo może to dla nich być inspirujące do poszukiwania swoich zainteresowań – powiedział nam.

Szóstoklasiści wraz z rodzicami zostali zaproszeni do wzięcia udziału w konkursie „Znamy się na Szóstkę”, w którym sprawdzili, jak dobrze się wzajemnie znają, wzięli też udział w konkursie ze znajomości szkoły i spostrzegawczości. Oprócz tego były pokazowe lekcje z fizyki, języka niemieckiego i angielskiego. **tb**



Mali goście podczas kończącego Dni Otwarte poczęstunku.

SP Jamno | Dni Otwarte

## Goście z różnych stron świata

Bardzo ciekawie rozpoczęło się drugie spotkanie Dni Otwartych w Szkole Podstawowej w Jamnie. Przedszkolaki poprzebierane za mieszkańców Bułgarii, Rumunii, Tunezji, Brazylii, Chin i Polski prezentowały część artystyczną. Występowała np. długowłosa Cyganka z Rumunii, która śpiewała piosenkę „My, Cyganie”, głos zabrał też „czarnoskóry” chłopiec z burzą ciemnych loków, recytujący wiersz pt.: „Murzynek Bambo”. Następnie dzieci bawiły się wspólnie w naśladowanie odgłosów przyrody, używając do tego specjalnego papieru. Na koniec tej części spotkania trzy dziewczynki z grupy 5- i 6-latków pokazywały przybyłym maluchom czynności, które te miały wykonywać.

Kolejna część spotkania odbyła się na górnym korytarzu, na którym dzieci bawiły się na ma-

tach o różnych kształtach i kolorach. Zabawa toczyła się również na sali, w której znajdował się basen pełen kolorowych kulek.

Na zakończenie rodzice z dziećmi zaproszeni zostali na poczęstunek, podczas którego dzieci mogły się poznać jeszcze bliżej, a rodzice mogli podzielić się wrażeniami z przygotowanych atrakcji i wymienić spostrzeżeniami z dotychczasowej współpracy z przedszkolem i szkołą.

Jedną z pań, z którą rozmawialiśmy o przedszkolu i o szkole, a która ma już w placówce w Jamnie dwoje swoich dzieci, powiedziała nam tak: – Dla mnie jest tu idealnie, bo małe grupy powodują, że dzieci czują się zauważane. Nikt nie jest pominięty, o nikim się tu nie zapomina. Poza tym przedszkole jest, oprócz opłat za posiłki, można powiedzieć darmowe, a to też ogromna zaleta. **mm**

Łowicz | Szkoła Podstawowa nr 1

## Małgosia Kosiorek w gronie laureatów

Laureatką Wojewódzkiego Konkursu Przedmiotowego z języka angielskiego, którego głównym organizatorem jest Łódzki Kurator Oświaty, i którego eliminacje wojewódzkie odbyły się 19 lutego, została Małgosia Kosiorek, uczennica klasy VI a SP nr 1.

Konkurs składał się z trzech etapów. Pierwszy – szkolny, w którym z pisemnego testu należało uzyskać co najmniej 75%, drugi – rejonowy, w którym minimalny próg wzrósł już do 80%, oraz trzeci – wojewódzki, obejmujący pisemny test i 10 minutową odpowiedź ustną, w którym łącznie zdobyć trzeba było aż 90% – co dawało tytuł laureata.

W etapie szkolnym nasza laureatka uzyskała 81,25% i razem z trójką uczniów ze szkoły piąrkowskiej weszła do etapu rejonowego, w którym po raz kolejny uzyskała 81,25%. W etapie wo-

jewódzkim natomiast uzyskała aż 94%. Test wiedzy za każdym razem obejmował oprócz leksyki i gramatyki języka również elementy wiedzy krajoznawczej, kulturowej i cywilizacyjnej o krajach anglojęzycznych.

O przygotowaniach do konkursu Małgosia powiedziała nam: – Do etapu szkolnego za bardzo się nie przygotowywałam. Dużo więcej uczyłam się do konkursu na poziomie rejonowym. Chodziłam kilka razy w tygodniu na pozaszkolne, dodatkowe lekcje z angielskiego, na które uczęszczam regularnie już od dwóch lat. Czytałam też

książki po angielsku. Moja Pani od angielskiego, Małgorzata Muras, dostarczała mi dodatkowe materiały, z których też korzystałam w trakcie samodzielnej nauki w domu.

– Angielski to moja wielka pasja, już w klasach 1-3 był to mój ulubiony przedmiot. Czasami wydaje mi się nawet, że znam już angielski lepiej niż polski. Ostatnio piszę nawet krótkie opowiadania w tym języku – dodała bardzo zdolna językowo 13-latk.

– Angielski to hobby i pasja Małgosi. Nauka tego języka to dla niej bardziej przyjemność niż wysiłek i to jest w tym wszyst-



Małgosia Kosiorek, laureatka wojewódzkiego etapu konkursu z języka angielskiego.

kim najlepsze – dodała dyrektor Teresa Sokalska-Lebioda. **mm**

Łowicz | Przedszkole nr 10

## Dzień otwarty Pod Świerkami

7 marca w Przedszkolu Integracyjnym nr 10 odbył się Dzień Otwarty. Na dzieci jak i rodziców czekało wiele atrakcji. Spotkanie rozpoczęło prezentacją na temat placówki, na podstawie której goście mogli zapoznać się z ofertą zajęć. Następnie wystąpiła grupa teatralna InteGRA ze skeczem pt. „Kłamstwo ma krótkie nogi”.

Małym gościom zaproponowano zajęcia w oparciu o pedagogikę M. Montessori, możliwości poma-

lowania farbami specjalnie przygotowanej dla nich makiety przedszkola. Odbył się także pokaz tańców z pomponami, w czasie którego włączono wszystkie dzieci do wspólnej zabawy.

Zostały przeprowadzone też zajęcia pt. „Leśna aleja pod Świerkami”, a na koniec miłą niespodzianką była swobodna zabawa w basenie z kulkami. Ponadto goście na pożegnanie otrzymali balonik oraz zdrową przekąskę. **tb**

REKLAMA

## ROZWAŻNA I ROMANTYCZNA POŻYCZKA

- do 100 tys. zł pożyczysz bez zabezpieczeń, nawet na 10 lat
- możesz skonsolidować kilka drogich kredytów w 1 tani

PROMOCJA  
**4,9%**

Zapraszamy:

Łowicz, ul. Podrzeczna 28A, ☎ 46 837 83 22

Pożyczka dla zamężnych Pań w wieku 35-50 lat, zatrudnionych na umowę o pracę na czas nieokreślony. Przykład reprezentatywny: całkowita kwota pożyczki (bez kredytowanych kosztów): 7776 zł, liczba rat: 29, oprocentowanie nominalne: 4,9%, składka na ubezpieczenie na życie: 833,14 zł, opłata przygotowawcza: 648 zł (7%), kwota odsetek: 576,59 zł, RRSO: 21,59%, rata: 339,09 zł, całkowity koszt: 2057,73 zł, całkowita kwota do zapłaty: 9833,73 zł. Maksymalna kwota pożyczki to 100 tys. zł. Ostateczne warunki kredytowania zależą od wiarygodności kredytowej Klienta, daty wypłaty pożyczki oraz daty płatności pierwszej raty. Informacja handlowa wg stanu na 20.02.2015 r.



POŻYCZKA DLA KOBIET



**MMEBLE**  
zmień wnętrze

meble na wymiar • kuchnie • szafy  
garderoby • meble łazienkowe  
drzwi przesuwne • zabudowy wnęk  
biurka • elementy nietypowe

• pomiar • projekt CAD • montaż

USŁUGI STOLARSKIE - formatowanie i oklejanie PCV  
NAJWYŻSZA JAKOŚĆ • SPRZEDAŻ RATALNA

www.mkmeble.republika.pl tel. 501-707-657

## KREDYTY

Biuro kredytowe,  
tel. 797 722 459

- kredyty gotówkowe do 250 tys.
- pożyczki z opóźnieniami w płatnościach
- kredyty konsolidacyjne - zmniejsz swoje raty
- kredyty dla osób bez zdolności kredytowej

Specjalna oferta dla ROLNIKÓW

# Aktualności

Internet | Zmiana w Łowiczanie.info

## Komentuj, dyskutuj, nie śmieć

Od tego czwartku, 19 marca, wyłączyliśmy na naszym portalu internetowym możliwość komentowania tekstów bez logowania się. Pozostawiliśmy możliwość dodawania komentarzy po zalogowaniu. Nie jest to pierwszy raz, wcześniej zrobiliśmy tak w trakcie kampanii wyborczej, teraz wprowadzamy tę zasadę na stałe. Dlaczego?

Przyczyny są trzy. Po pierwsze, jest kilka osób, które nieustannie wklejają pod artykułami swoje opinie na upatrzone przez siebie tematy, mimo iż nie mają one zupełnie związku z tematem artykułu. Teksty te często są przy tym obraźliwe dla innych osób, wielokrotnie mają ostrze antysemitki. Daleki jestem od poprawności politycznej w narzucanym nam, lewicowym stylu, ale jednak nie chcę, aby takie komentarze zaśmiecały nasz portal – a usuwanie ich wymaga czasu, który wolimy poświęcić na pracę nad tekstami.

Po drugie uważam, że społeczność internetowa nie jest tożsama z grupą kilkunastu hejterów zaśmiecających nasz portal pełny

mi nienawiści uwagami na temat każdego, o kim się pisze. Społeczność internetowa to ponad 30 tysięcy unikalnych użytkowników, którzy z naszego portalu korzystają, a którym należy się szacunek. Nie powinni być skazani na konieczność wyszukiwania ciekawych komentarzy w bagnie wypowiedzi nienawistnych, często wprost plugawych.

Po trzecie utrzymujemy możliwość komentowania po zalogowaniu się. Jest to zaproszenie do kulturalnej wymiany poglądów na każdy z poruszanych tematów, do spontanicznej, ale rzeczowej reakcji na każde wydarzenie. Człowiek chcący brać udział w debacie publicznej nie powinien kryć się w tłumie, powinien

mieć odwagę podpisania się pod swoimi uwagami, najlepiej imieniem i nazwiskiem. Może być ono zastąpione pseudonimem (nickiem), choć zachęcamy do podawania prawdziwych danych. Konieczność podania adresu mailowego przybliży osobę zabierającą głos, przestaje być ona w pełni anonimowa. Utrudnia też podszywanie się pod inne osoby – co często miało miejsce.

Zdaję sobie sprawę, że po takim kroku ilość komentarzy pod tekstami może się radykalnie, przynajmniej przez pewien czas, zmniejszyć, ale uważam, że warto ponieść ten koszt dla oczyszczenia portalu z wpisów wprost dla wielu ludzi obraźliwych. Ponad 30 tysięcy internautów nie musi taplać

się w błocie tworzonym przez kilkanaście, może kilkadziesiąt osób.

Przed ponad 2 miesiącami, gdy w wielu komentarzach po przyznaniu tytułu Łowiczanie Roku 2014 Maciejowi Malangiewiczowi znajdowaliśmy takie właśnie nienawistne i uwłaczające godności wpisy, otrzymaliśmy od jednego z internautów maila, zachęcającego do takiego kroku, jaki dziś podejmujemy. Czytelnik, podpisany imieniem i nazwiskiem, wyrażał nadzieję, że konieczność logowania się wyeliminuje osoby tchórzliwe, nie mające odwagi podpisać się pod swoją opinią, a zachęci do wpisów tych, którzy w takiej atmosferze, w takim hejterskim otoczeniu jak dotąd, choćby nawet chcieli komuś czegoś pogratulować czy coś z uznaniem powitać – nie mieli na to ochoty.

Do takiej aktywności zapraszamy.

Wojciech Waligórski, red.naczelnicy

Flash mob  
na Nowym Rynku  
- tego jeszcze nie było. str. 22

RZUT OKIEM | ODPRAWA ROCZNA



Pułkownik Jacek Lenart, od 4 marca tego roku pełniący funkcję Dyrektora Okręgowego Służby Więziennej w Łodzi, 13 marca złożył wizytę w Zakładzie Karnym w Łowiczu. Spotkał się z kierownictwem zakładu i przeprowadził coroczną odprawę – każdy z kierowników poszczególnych działów przedstawił mu w formie prezentacji multimedialnej sprawozdanie z ostatniego roku pracy. Pułkownik Lenart nie szczędził przy tym pochwał dla łowickiej jednostki – powiedział, że w ciągu siedmiu ostatnich lat zmieniła się ona nie do poznania i na korzyść. tm

### Łowicz

#### Teresa W. nadal nieosiągalna

Nie udało się doprowadzić przed sąd ani na badania psychiatryczne 58-letniej Teresy W. z Łowicza, obwinionej o zakłócanie 25 czerwca 2014 roku porządku publicznego – podczas sesji Rady Miejskiej i po niej. 16 marca rozprawa została odroczona do maja.

Przypomnijmy, że Teresa W., w ramach protestu przeciwko władzom Łowicza, rozbiła w ratuszu fiolkę z roztworem wody i czosnku – w pierwszej chwili nikt poza nią nie wiedział, jaka to była substancja. Skłoniło to ówczesnego przewodniczącego Rady Miejskiej Henryka Zasepę do wezwania na pomoc straży pożarnej – obawiano się, że może to być substancja trująca, ponieważ jedyną osobą zaszłała. Przybyła m.in. Specjalistyczna Grupa Ratowniczo-Chemiczno-Ekologiczna w Łodzi. Zarzuty wobec Teresy W. dotyczą także innych wydarzeń tamtego dnia, na przykład wieszania plakatów w miejscu do tego nieprzeznaczonym.

Teresa W., mimo poprawnie dostarczanych wezwań, ponownie nie stawiała się w sądzie, a także na badaniach biegłego psychiatry, które zlecił jej sąd w toku postępowania – ich wyniki miały być dowodem w sprawie. Kobieta prawdopodobnie przebywa obecnie w Niemczech. Sama, za pomocą internetowych wpisów, wielokrotnie zarzekała się, że nie zamierza stawiać się w sądzie, który uważa za nielegalny. 16 marca sąd zdecydował się ponownie zlecić badania psychiatryczne i wyznaczył termin kolejnej rozprawy na maj. Wtedy też mają złożyć zeznania świadkowie. tm

REKLAMA

Zapraszamy na  
DRZWI OTWARTE  
11 kwietnia  
od 9:00 do 13:00





• liceum  
ogólnokształcące

• technik informatyk

• technik pojazdów  
samochodowych

• zasadnicza szkoła  
zawodowa

www.zszychlin.eu  
sekretariat@zszychlin.eu  
www.facebook.com/zszychlin

ul. Narutowicza 88  
99-320 Żychlin  
Tel. (24) 285-10-60

### Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych nr 3 im. W. S. Reymonta w Łowiczu

ogłasza nabór na rok szkolny 2015/2016  
na następujące kierunki kształcenia:

#### Technikum:

- technik hotelarstwa
- technik żywienia i usług gastronomicznych
- kelner
- technik organizacji reklamy
- technik usług fryzjerskich

#### Zasadnicza Szkoła Zawodowa:

- kucharz
- cukiernik

Zapraszamy młodzież gimnazjalną  
na Dzień Otwarty Szkoły  
27 marca 2015 r.

„ZSP nr 3 to szkoła nowoczesna, profesjonalna,  
bezpieczna i rozwijająca talenty uczniów”

Uczniowie i Rodzice

ul. Powstańców 1863 r. 12d, tel. (46) 837 05 87  
www.zsp3.lowicz.pl

Starosta Łowicki reprezentujący Skarb Państwa informuje, że na tablicy ogłoszeń Starostwa Powiatowego w Łowiczu ul. Stanisławskiego 30 A został wywieszony na okres 21 dni (20.03.2015 – 9.04.2015 r.) wykaz nieruchomości stanowiącej własność Skarbu Państwa położonej w Dzierzgowie 66A Gmina Nieborów, oznaczonej nr dz. nr 220/2 i nr 220/4 o łącznej powierzchni 2706 m<sup>2</sup> przeznaczonej do zbycia w drodze przetargu ustnego nieograniczonego.

Łowicz | Dzień Otwarty w SP 4

## Pokaz talentów i ciekawe upominki

Ciekawe występy odbyły się w Szkole Podstawowej nr 4 w czwartek, 12 marca, około godz. 17. Goście witani byli w szkole przez zespół folklorystyczny „Tęcza”, natomiast oficjalnie Dni Otwarte rozpoczął swoim uroczystym wystąpieniem dyrektor szkoły Artur Balik. Opowiadał on o bazie lokalnej szkoły, o zasadach rekrutacji i zachęcał przyszłe pierwszaki do przyjazdu do szkoły we wrześniu.

Po wystąpieniu dyrektora przed publicznością pojawił się zespół instrumentalny pod kierownictwem Wiesławy Skrzypińskiej, w którym kilkunastu uczniów grało na cymbałkach. Później uczniowie z zespołu razem z pierwszakiemi integrowali się, trenując wspólny układ do utworu granego przez Wiesławę Skrzypińską.

Następnie na scenę weszła Katarzyna Słoma, absolwentka placówki, która opowiadała o swoich wspomnieniach z nią związanych. W jej pamięci szczególne miejsce zajęły „bale jesiennych liści”, o których opowiadała z rozżewieniem, zachęcając uczniów do zapisania się do szkoły.

Zaraz po niej na scenie wystąpił utalentowany wokalista Marcel Mika, uczeń klasy III. Następnie pojawił się przed publicznością Kacper Pałatyński, uczeń tej szkoły, Mistrz Europy w yoyo, który zaprezentował swój układ, wywołując burzę oklasków. By emocje mogły trochę opaść, kolejnym punktem programu było wystąpienie Marcina Drabika, przedsta-



Od lewej: Milena Gajda i Ludwika Gałaj z klasy V b rozdają gościom Dni Otwartych własnoręcznie zrobione galaretki z bitą śmietaną.

wiciela Rady Rodziców. Opowiadał on o tym, jak bardzo szkoła odpowiada jego oczekiwaniom, jak nauczyciele kompleksowo zajmują się każdym z uczniów. Zaznaczył też, że swoje drugie dziecko również posle do tej szkoły.

Przedostatnim punktem programu był występ grupy akrobacyjnej kierowanej przez Justynę Rybus, a ostatnim występ zespołu „Tęcza” prowadzonego przez Annę Pietrych. Członkowie grupy po pokazie uczyli małych gości „klapoka”. Doszło nawet do tego, że przyszłe pierwszaki występowały na scenie niemal jak członkowie zespołu. Po zakończeniu oficjalnej części programu można było zacząć zwiedzanie szkoły. Po korytarzach sunęli uczniowie

szkoły poprzebierani w antyczne stroje, z „Quo vadis” w dłoni, którzy zapraszali do sali historycznej, w której odbywała się wystawa zamków. Inne dzieci, w strojach kucharek, rozdawały gościom galaretki z bitą śmietaną.

Zapytaliśmy jednego z rodziców, co sądzi o dniu otwartym oraz jak podoba mu się w placówce. Pan Łukasz odpowiedział: – Widać, że program artystyczny był solidnie przygotowany i w ogóle to szkoła ma bardzo dużo młodych talentów. Zastanawiam się nad zapisaniem tu syna i jak na razie czuję się mile zaskoczony i chyba przekonany. Zresztą mój syn chyba też, bo biega właśnie z galaretką do klasy do klasy. mm

OSP Łowicz | Ogólnopolski Turniej Wiedzy Pożarniczej

## Dawid Kaszewski najlepszy

Etap miejski Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy Pożarniczej „Młodzież zapobiega pożarom” odbył się w poniedziałek w sali OSP w Łowiczu.

Wzięło w nim udział 27 uczniów szkół ponadgimnazjalnych. Turniej zorganizował Związek Ochotniczych Straży Pożarnych RP oraz Komenda Powiatowa Straży Pożarnej.

Poprzedni etap odbywał się w szkołach, a jego zwycięzcy trafili do etapu miejskiego. Patrycja Żaczek, uczennica ZSP nr 1, powiedziała nam, że dla niej test był bardzo trudny, a przygotowywała się na niego około tygodnia. Od kolegów słyszała, że w latach poprzednich było dużo łatwiej.

Do drugiej, ustnej części etapu miejskiego przeszło 5 osób: Maria Ploch z I LO, Dawid Kaszewski z II LO, Grzegorz Jaska z ZSP nr 2, Michał Pokora z II LO oraz Mateusz Malejka z ZSP nr 3. Uczniowie mogli przez chwilę się przygotowywać, po czym w ustalonej kolejności przystępowali do losowania kopert, które zawierały zestawy pytań, a następnie odpowiadali przed komisją.

Okazało się, że najlepiej odpowiedział Dawid Kaszewski, który jest uczniem II LO, klasy I e o profilu obrona i bezpieczeństwo publiczne.

Dawid jest ze Zdun, tak jak wszyscy uczniowie klasy należy do Ochotniczej Straży Pożarnej



Zwycięzcy konkursu wiedzy o straży pożarnej. Od lewej: Mateusz Malejka, Michał Pokora i Dawid Kaszewski.

w swoim rejonie, a na egzamin przybył w mundurze. Na pytania, dlaczego wystartował i jak się przygotowywał odpowiedział nam: – Interesuję się pożarnictwem i tematyką straży od zawsze, a wiedzę zdobywam stopniowo. Na egzamin przygotowywałem się około miesiąca. Pomoce źródłowe dostarczała nam kpt. Barbara Błaszczak.

– Nie wiem dokładnie jak mi poszło, nie jestem pewien czy przejdę do następnego etapu – tak mówił o swoich szansach na przejście do etapu powiatowego jeszcze przed wynikami testu pisemnego. Udało nam się z nim porozmawiać także po odczytaniu wyników egzaminu ustnego, kiedy okazało się że zajął pierwsze

miejsce. Dawid był bardzo szczęśliwy. Zapytany, jak się czuje i co planuje dalej, odpowiedział nam: – Jestem bardzo zaskoczony, ale też bardzo się cieszę, na pewno będę się jeszcze więcej uczył.

– Dawid był faworytem od samego początku, widać było, że jest bardzo dobrze przygotowany i zdeterminowany do walki o wygraną. Wyglądał na pasjonata tej dziedziny, a nie „łowcy konkursów” jak niektórzy – powiedział nam Jacek Rutkowski, członek Zarządu Związku OSP RP.

Oprócz Dawida, do etapu powiatowego przystąpią również: Michał Pokora z II LO pochodzący z Łyszkowic oraz Mateusz Malejka z ZSP nr 3 z Kocierzewa Południowego. mm

REKLAMA

### ZESPÓŁ SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH NR 4 IM. WŁADYSŁAWA GRABSKIEGO W ŁOWICZU

ul. Kaliska 5a, 99-400 Łowicz  
tel./fax: 046 837 49 49  
e-mail: poczta@zsp4.lowicz.pl



#### SZKOŁA PROWADZI:

**Liceum Ogólnokształcące 3-letnie:**  
- klasa humanistyczna – językowa (z językiem angielskim)  
- klasa matematyczno-informatyczna  
- klasa biologiczno-chemiczna

#### Technikum 4-letnie kształcące w zawodzie:

- technik ekonomista  
- technik handlowiec  
- technik spedytor

#### ZAPRASZAMY GIMNAZJALISTÓW, ICH WYCHOWAWCÓW I RODZICÓW

### na „DZIEŃ OTWARTYCH DRZWI”

do siedziby szkoły, na ul. Kaliską 5a  
w piątek 27 marca 2015 r. w godz. od 11:00 do 17:00

#### Proponujemy:

- prezentację oferty edukacyjnej szkoły  
- obejrzenie programu artystycznego w wykonaniu uczniów szkoły  
- zwiedzanie szkoły z udziałem uczniów i nauczycieli

Zapraszamy do odwiedzenia naszej strony internetowej  
[WWW.ZSP4.LOWICZ.PL](http://WWW.ZSP4.LOWICZ.PL)

**Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych w Bolimowie**  
ul. Sokołowska 24, 99-417 Bolimów  
tel./fax 46 838 02 68, e-mail: lebol@poczta.onet.pl

### Zapraszamy na Dzień Otwarty

28. 03. 2015  
godz. 10:00 - 13:00

**LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE**  
• Klasa wojskowa  
• Klasa pożarnicza  
• Klasa policyjna  
• Manager turystyki  
• Promocja zdrowia

**TECHNIKUM**  
• Hotelarstwo  
• Informatyka  
• Logistyka  
• Geodezja

[www.zsp-bolimow.pl](http://www.zsp-bolimow.pl)

**PIJARSKIE SZKOŁY KRÓLOWEJ POKOJU ZAPRASZAJĄ NA**

# DZIEŃ OTWARTY

**22 MARCA 2015 r. (NIEDZIELA) g. 10<sup>30</sup> - 14<sup>00</sup>**

SZCZEGÓŁOWY PROGRAM NA [WWW.PIJARSKA.PL](http://WWW.PIJARSKA.PL)

**II Liceum Ogólnokształcące im. Mikołaja Kopernika w Łowiczu, ul. Ułańska 2**

**zaprasza na Dzień Otwarty 31 marca 2015 r. o godz. 17.00**

więcej na [www.2lowicz.pl](http://www.2lowicz.pl)

**AUTO-SZKOŁA**

tel. 601-514-980 **JARO**

**ZAPRASZA NA KURS KAT. B, C, C+E**

- Kwalifikacja wstępna
- Szkolenie okresowe
- Kurs ADR

**Brzeziny, ul. Sienkiewicza 18**

**PRZEWÓZ OSÓB AUTOKAREM**

- wycieczki
- imprezy okolicznościowe
- wesela • i inne

**F-VAT**  
**602-586-487**  
[www.derbus.pl](http://www.derbus.pl)

**Łowicz** | Klub Seniora świętował Dzień Kobiet i Krystyn

# Kabaret, chór i młodzież

Na scenie Łowickiego Ośrodka Kultury 12 marca zadebiutował kabaret, który powstał przy Klubie Seniora Radość w Łowiczu. Grupa klubowiczów z dużym talentem scenicznym i dystansem do siebie i świata rozbawiła swoje koleżanki i kolegów zabawnymi tekstami o starości, miłości i seksie.



MIRKA WOLSKA-KOBIERNICKA

Wypływ ten był jednym elementem obchodów kolejnego w „Radości” Dnia Kobiet oraz Klubowego Dnia Krystyn.

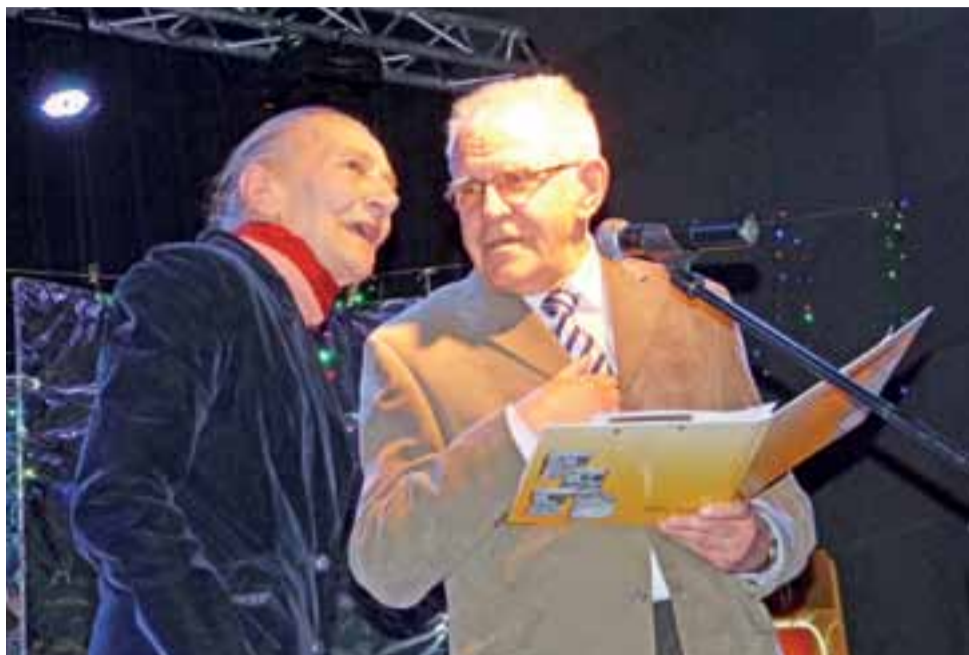
Impreza w ŁOK była otwartą dla wszystkich chętnych i organizatorzy nie mogą narzekać na frekwencję, bo uczestniczyło w niej ponad 100 osób. Trwający 2 godziny program artystyczny był bardzo różnorodny. Wystąpili w nim, śpiewając i tańcząc, uczniowie z ZSP nr 3 im. Władysława Reymonta, pokazując duży fragment swojego programu „Z miłością nam to twarzy”, nie mogło zabraknąć Chóru Seniora, były wiersze klubowiczek Krystyny Kunikowskiej, Krystyny Kopeć i Krystyny Czerwińskiej prezentowane przez nie same oraz przez uczennicę Gimnazjum nr 2 Weronikę Kołodziejczyk. Był wspomniany kabaret oraz życzenia imienninowe dla wszyst-

kich Krystyn, należących do klubu, gdyż impreza odbywała się w przeddzień ich imienin.

Wielu zaproszonych gości wytrwało do końca występów, co zdaniem organizatorów jest dowodem na to, że było ciekawie. Na koniec w sali USC gości uraczono kanapkami, kawą, herbatą i tortem imienninowym, ufundowanym przez panię Krysię.

Anna Bieguszevska, przewodnicząca Klubu Seniora w rozmowie z nami podkreślała, że impreza miała inny charakter niż wcześniejsze Dni Kobiet, ponie-

Klubowy kabaret to inicjatywa Krystyny Kunikowskiej, Krystyny Kopeć i Krystyny Czerwińskiej jednak od razu kilka osób ochoczo do niej dołączyło.



Krystyna Stabryla i Włodzimierz Solarek w kabaretowej scenie z cyklu „Przychodzi baba do lekarza”. Rozmawiali o problemach z małżeńskiej sypialni.

waż zdecydowano się pokazać dorobek członków klubu. Dlatego też chór zaśpiewał piosenkę do słów klubowiczki Krystyny Kopeć „Miłe z państwem jest spotkanie”, a Weronika Kołodziejczyk recytowała wiersz o klubie napisany przez nią. Na scenie była też i Krystyna Kopeć, która przedstawiła wiersz o swoich imienniczkach.

Krystyna Czerwińska przygotowała na imprezę małą wystawę swoich obrazów, a na scenie recytowała wiersze swojego autorstwa o wiosnie, uśmiechach i marzeniach.

Wystąpiły też solo Krystyna Czubek, chórzystka, śpiewając nastrojową piosenkę „Przy kominku” oraz Krystyna Kunikowska, deklamując swój wiersz

„Bądź moim światłem”. Inny wiersz tej poetki, która wydała już swój tomik pt. „Myśli nie ucieszaj”, przedstawiła gimnazjalistka Weronika Kołodziejczyk. Wybór padł na wiersz „Bądź moją muzą”.

Na scenę poproszono też inne Krystyny, należące do klubu, aby złożyć im życzenia: Krystynę Kabę, Krystynę Więcek,

Krystynę Zakrzewicz. Nie było na uroczystości Krystyny Śliwińskiej, Krystyny Stępień i Krystyny Pierzchały, ale o każdej z nich powiedziano ciepłe słowo.

### Śmiech wychodzi na zdrowie

Klubowy kabaret to inicjatywa Krystyny Kunikowskiej, jednak od razu kilka osób ochoczo do niej dołączyło. Podczas debiutu pomysłodawczyni przedstawiła zabawną listę od „swojej” koleżanki z sanatorium, która pojechała tam, żeby sobie odmienić życie, ale nic z tego nie wyszło. Mężczyzn w kurorcie było tak mało, że pięć kobiet przypadało na jednego, więc wróciła z radością do domu, bo choć jej wybranek ideałem nie był, to był to układ „jeden na jednego”. Władysława Godziszewska też dostarczyła wiele radości, recytując wiersz o nieudanym małżeństwie. Salwy śmiechu słychać było podczas skeczu z cyklu „Przychodzi baba do lekarza”, w którym pacjentka (Krystyna Stabryla) przychodzi do lekarza (Włodzimierza Solarka) zwierając się ze swoich problemów z małżeńskiej alkowy.

Jak się dowiedzieliśmy, kabaret będzie większy i już rozpoczęły się jego regularne próby, w każdy wtorek. Zapowiedzieli w nich udział, poza osobami, które debiut miały przed tygodniem, także: Krystyna Kopeć, Czesław Przychodzeń, Lucyna Czuba, Barbara Wolszczyk i Wanda Kosiorek. Efekty ich pracy można będzie zobaczyć na uroczystości z okazji 8 urodzin klubu, zaplanowanej na 21 maja.

REKLAMA

BURMISTRZ GŁÓWNA INFORMUJE, że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Głównie przy ul. Młynarskiej 15,

**publikowany jest od dnia 19 marca 2015 roku do dnia 09 kwietnia 2015 roku wykaz następujących części nieruchomości gruntowych stanowiących własność Gminy Miasta Główna przeznaczonych do oddania w dzierżawę – w trybie bezprzetargowym – na rzecz dotychczasowych dzierżawców:**

- 1) część działki gruntu nr 653 o powierzchni 21 m<sup>2</sup>, położonej w Głównie przy ul. Kopernika 21, w obrębie ewidencyjnym G-13, uregulowanej w księdze wieczystej Nr LD1G/00051870/9 prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Zgierzu, na okres 3 lat;
- 2) część działki gruntu nr 9/26 o powierzchni 21 m<sup>2</sup>, położonej w Głównie przy ul. Kopernika, w obrębie ewidencyjnym G-13, uregulowanej w księdze wieczystej Nr LD1G/00045094/0 prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Zgierzu, na okres 3 lat;
- 3) część działki gruntu nr 132/4 o powierzchni 15 m<sup>2</sup>, położonej w Głównie przy ul. Leśnej 4, w obrębie ewidencyjnym G-14, uregulowanej w księdze wieczystej Nr LD1G/00046691/2 prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Zgierzu, na okres 10 lat;
- 4) części działek gruntu nr 7/3 i 15/27 o powierzchni 21 m<sup>2</sup>, położonej w Głównie przy ul. Swoboda 18a, w obrębie ewidencyjnym G-11, uregulowanych w księgach wieczystych Nr LD1G/00004423/7 i Nr LD1G/00015769/4 prowadzonych przez Sąd Rejonowy w Zgierzu, na okres 3 lat;

**Dodatkowych informacji udziela Referat Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miejskiego w Głównie, ul. Młynarska 15, tel. (42) 719-11-42.**

ZARZĄD ŁOWICKIEJ SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ w Łowiczu, ul. Starzyńskiego 1 ogłasza dla pełnoletnich osób fizycznych **II NIEOGRANICZONY PRZETARG OFERTOWY** na ustanowienie odrębnej własności lokalu mieszkalnego:

- 1) przy ulicy Starzyńskiego bl. 9 m 9 o pow. użytk. 48,17 m<sup>2</sup>, IV piętro (3 pokoje, kuchnia, korytarz, łazienka i WC). Lokal posiada mały balkon. Okna wychodzą na wschód i zachód. Cena wywoławcza wynosi – 128.200,00 zł. Wadium – 12.820,00 zł.
- 2) na osiedlu Bratkowice bl. 42 m 10 o pow. użytk. 72,37 m<sup>2</sup>, IV piętro (4 pokoje, kuchnia, korytarz, łazienka i WC). Lokal posiada duży balkon. Cena wywoławcza wynosi – 200.000,00 zł. Wadium – 20.000,00 zł.

- Pierwszeństwo w nabyciu lokalu mają członkowie, którzy nie mają zaspokojonych potrzeb mieszkaniowych i zgłaszają gotowość zawarcia umowy o ustanowienie i przeniesienie odrębnej własności tego lokalu. W przypadku zgłoszenia się kilku uprawnionych pierwszeństwo ma najdłużej oczekujący. Warunkiem przeniesienia odrębnej własności na tego członka, jest wpłata wartości rynkowej lokalu.
- Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wniesienie wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej lokalu na konto Spółdzielni BANK PEKAO S.A. oddział Łowicz 031240 – 181911 – 110000 – 10885112, w terminie do dnia 30 marca 2015 r. do godziny 11.00.
- Oferty przetargowe w zamkniętych kopertach z napisem „Przetarg na mieszkanie”, wraz z dowodem wpłaty wadium należy składać w Sekretariacie Sp-ni (pokój Nr 6) w terminie do dnia 30.03.2015r. do godziny 11.00.
- Otwarcie ofert nastąpi w dniu 30 marca 2015 roku o godz. 12.00 w siedzibie Spółdzielni Mieszkaniowej. Osoba, której oferta zostanie zatwierdzona przez Zarząd winna uiścić zaoferowaną kwotę w terminie 30 dni od daty otrzymania pisma na podane konto.
- Lokal można oglądać w dniach od poniedziałku do piątku w godz. od 8.00-14.00.
- Operat szacunkowy jest do wglądu w siedzibie Spółdzielni (pok. Nr 12).
- Wygrywający przetarg zobowiązany jest do wyremontowania mieszkania we własnym zakresie i na własny koszt.
- Wszystkie koszty związane z przeniesieniem własności lokalu ponosi osoba, na którą ustanowione zostanie prawo odrębnej własności lokalu.
- Przetarg może być odwołany lub unieważniony bez podania przyczyny.
- Pozostałe informacje dotyczące przetargu można uzyskać w biurze Spółdzielni (pok. Nr 12) lub telefonicznie pod numerem: 46 837-65-10 wew. 15.

**OLEJ NAPĘDOWY OPAŁOWY**

Postaw na jakość, solidność i terminowość

**“KOPER”** sp. jawna  
Piłazzków 18; 99-400 Łowicz  
tel. 46 837 14 50 tel. 46 837 13 58  
kom. 509 481 799

Dostawa do klienta

**HURTOWA SPRZEDAŻ OLEJU NAPĘDOWEGO**

Konkurencyjne ceny!

Trans Expres  
Ireneusz Siekierski  
Łowicz ul. Filtrowa 9  
**tel. 887-887-446 / 608-059-817 / 606-457-050**

POLSKI WĘGIEL DYTARBUJA

PUNKT SPRZEDAŻY MIAŁU  
Jedkowskie 101a-99-440 Żaryne  
(Budynek 65 przy torach kolejowych)  
**tel. 885 220 120**

**MIAŁ W HURCIE**  
NAJWYŻSZEJ JAKOŚCI,  
NAJLEPSZY W OKOLICY!!!

Węg. mielony	24-28 kg/m³	zob. 458 zł
Węg. mielony	13-23 kg/m³	zob. 380 zł
Miał	24-28 kg/m³	zob. 430 zł

GMINNA SPÓŁDZIELNIA „SAMOPOMOC CHŁOPSKA” W LIKWIDACJI  
99-420 Łyszkowice, ul. Targowa 1

ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż budynku sklepu spoż.-przem. wraz z działką, z możliwością adaptacji na budynek mieszkalny (rok budowy 1996, pow. użytkowa 67 m<sup>2</sup>) w miejscowości **Bobiecko** - nr ew. działki 308/1 o pow. 300 m<sup>2</sup>, KW 22801.

Cena wywoławcza - 45 tys. zł.  
Przetarg odbędzie się w dniu 23.03.2015 w biurze Spółdzielni o godz. 11.00.  
Dodatkowe informacje pod nr tel. 46 838-87-67, kom. 605-063-318.  
Spółdzielnia zastrzega prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

**Oferujemy ponadto do sprzedaży opakowania: plastik z piwa, wina, napojów oraz butelki**

**SKUP ZŁOMU stalowego**

- metali kolorowych
- elektroniki
- makulatury
- akumulatorów
- waga najazdowa
- dojazd do klienta
- najlepsze ceny

Główno, ul. Brzozowa 2A za stacją Orlen  
**tel. 500-610-541**

- elewacje
- wykończenia wnętrz
- docieplenia budynków
- podbitki
- obróbki blacharskie
- parapety
- sufity podwieszane
- malowanie
- gładzie
- adaptacje poddaszy

faktury VAT  
**tel. 500-583-446**

kamienny brunatny **WĘGIEL MIAŁ** **EKOGRZEK**

azotowe dolistne, NPK **NAWOZY**

**SUCHE WYŚŁODKI**

**NOWE ZDUNY 84, 46/839-10-15**  
Chąšno II 43, 46/839-28-72

**drewno opałowe z dostawą**

Łowicz,  
**tel. 601-855-199**



## Łowicz | Na rowerach, w kajakach, siodle i pieszo Turyści zapraszają: Powitajmy razem wiosnę!

Członkowie łowickiego oddziału PTTK, przy współpracy z ratuszem, starostwem i gminą Łowicz zapraszają do udziału w rajdzie na powitanie wiosny, który odbędzie się w sobotę 21 marca.

W tym roku uczestnicy rajdu udadzą się w podróż pieszo, na rowerach, koniach i kajakach. Spotykają się o godz. 12.00 na Starym Rynku, gdzie prowadzone będą zapisy. Pobierane jest wpisowe: 3 zł od członków PTTK i dzieci pod opieką rodziców, a 5 zł od pozostałych osób. Około godz. 12.15 zostaną rozstrzygnięte konkursy:

na najładniejszą Marzannę, najładniej wiosennie udekorowany rower i wiosenny strój. Nagrodami będzie m.in. sprzęt turystyczny.

Około godz. 12.30 uczestnicy wyruszą w trasę, która będzie prowadziła do prywatnego gospodarstwa w Bocheniu. Po drodze wszystkie grupy rajdowe spotkają się u ujścia Słudwi do Bzury, gdzie odbędzie się topienie Marzanny. W Bocheniu około godz. 14.30 odbędzie się ognisko z kiełbaskami. Dwie godziny później uczestnicy wyruszą w drogę powrotną do Łowicza.

Piechurzy będą mieli do przejeżdżania 12 km z Łowicza przez Maurzyce, Świącie do Bochenia, skąd w drogę powrotną zabierze ich autokar, zaś rowerzyści 25-kilometrową trasę z Łowicza przez Otolic do Bochenia a potem przez Guźnię, Dąbkowice Dolne, Piłasków do Łowicza.

Ci, którzy chcą pokonać trasę konno lub w kajakach powinni kontaktować się z osobami odpowiedzialnymi. Komandorem trasy konnej jest Marlena Koza - 666 053 665, zaś trasy kajakowej Wiktor Małaszek - 728 468 560. **tb**

## RZUT OKIEM | NO TO MAMY WIOSNĘ



**W ogrodach i ogródkach na terenie Łowicza pojawiły się pierwsze wiosenne kwiaty.**

W poniedziałek, 9 marca, przy ogródku, obok jednej z klatek bloku nr 3 na os. Starzyńskiego wypatrzyliśmy kwitnące krokusy. Ale oznak wiosny jest więcej, nie tylko w świecie roślin. Nad Łowiczem można zobaczyć lecące gęsi i żurawie, w łowickich parkach np. Sienkiewicza często można usłyszeć głośno odzywającego się dzięcioła syryjskiego czy śpiewające jeszcze dość cicho kosy. **tb**

## Łowicz | Tym razem skrzynki na amunicję

# Kolejne eksponaty dla Dziesiątaków

Dzięki informacjom zamieszczanym w „Nowym Łowiczanie” Stowarzyszenie Historyczne im. 10 Pułku Piechoty wzbogaciło się o kolejne dwie pamiątki z okresu walk nad Bzurą 1939 roku.

Tym razem po naszej publikacji do Dziesiątaków odezwał się Jerzy Żaczek z Dąbkowic Górnych, który przekazał Mariuszowi Szczepańskiemu ze stowarzyszenia dwa ciekawe eksponaty z bitwy nad Bzurą – drewniane skrzynki w oryginalnym malowaniu z 1939 r., służące do przenoszenia amunicji. Jedna była przeznaczona do amunicji karabinowej systemu Mauser z 1933 –

taka sygnatura widnieje pod wiekiem. Oznaczenie na bocznej jej ścianie wskazuje, że przenoszono w niej amunicję karabinową.

W drugiej zaś trzymano amunicję moździerzową wz. 1930 do moździerza 81 mm wz. 18/28/31.

Jerzy Żaczek w rozmowie z nami powiedział, że postanowił przekazać eksponaty po przeczytaniu informacji o akcji na łamach NŁ. Obie skrzynki zostały przyniesione do gospodarstwa przez ojca jego Grzegorza Żaczka, który znalazł je bezpośrednio po walkach z września 1939 roku. Znalazł je w niewielkim zagajniku w pobliżu wsi.



**Jerzy Żaczek z Dąbkowic Górnych (po prawej)** przekazał na ręce Mariusza Szczepańskiego ze SH im. 10 PP dwie skrzynki po amunicji pozostawione na poboju w 1939 roku.

– Nie pamiętam 1939 roku, miałem wtedy 3 lata, zresztą rodzina uciekła ze wsi, jak większość mieszkańców. O naszą wieś toczono były bardzo zacięte walki, została spalona w ponad 90 %. Z opowieści ojca wiem, że pozostawili wiele sprzętu wojskowego – opowiada Jerzy Żaczek. – Ojciec pewnie więcej przyniósłby do domu z tego zagajnika, ale szybko pojawili się Niemcy, którzy pozbiłali to, co pozostało.

Pan Jerzy pamięta natomiast groby, rozsiane po polach Dąbkowic, w których pochowano polskich żołnierzy tam, gdzie zginęli. Dopiero w 1946 r., po ekshumacji,

przeniesiono ich ciała na cmentarz wojenny przy zbiorniku Rydwan.

W gospodarstwie skrzynki znalazły od razu nowe, pokojowe zastosowanie. W jednej dzieci chowały swoje książki, w drugiej zaś rodzina przechowywała świąteczne ozdoby.

Piotr Marciniak powiedział nam, że jest wdzięczny za odzew mieszkańców powiatu łowickiego na apel o przekazywanie pamiątek z okresu II wojny światowej.

### Trafią do Izby Pamięci

Wiele z przekazanych przedmiotów trafiło lub trafi do gablot zakupionych od Muzeum w Ło-

wicz i będą eksponowane w siedzibie organizacji w ZSP nr 1 przy ul. Podrzecznej w Łowiczu. Podkreślił, że jest to głównym celem stowarzyszenia, jego członkowie zamierzają niebawem przystąpić do prac inwentaryzacyjnych, tak, aby każdy przedmiot miał swoją metrykę podobnie jak eksponaty muzealne. Jeśliby w przyszłości organizacja przestała istnieć, wszystkie zebrane zbiory trafią do odpowiedniej instytucji, np. Muzeum w Łowiczu. Eksponaty stowarzyszenia nigdy nie będą niczyją własnością prywatną.

Akcja przekazywania pamiątek po 10 PP i II wojnie światowej nadal trwa. Osoby, które posiadają takie przedmioty i chciałyby je przekazać SH 10 PP, wspierając je w budowaniu kolekcji, proszone są o kontakt pod numer telefonu – 602 705 362. **tb**

REKLAMA

### Informujemy, że Powiat Łowicki w 2015 roku przystąpił do realizacji pilotażowego programu PFRON „Aktywny samorząd” ADRESOWANEGO DO INDYWIDUALNYCH OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH

Jednostką organizacyjną samorządu powiatowego realizującego program jest Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Łowiczu, ul. Podrzeczna 30.

Program obejmuje następujące moduły wsparcia:

#### 1) Moduł I – likwidacja barier utrudniających aktywizację społeczną i zawodową, w tym:

- Obszar A – likwidacja bariery transportowej:
  - Zadanie 2: pomoc w uzyskaniu prawa jazdy kategorii B,
- Obszar B – likwidacja barier w dostępie do uczestniczenia w społeczeństwie informacyjnym:
  - Zadanie 2: dofinansowanie szkoleń w zakresie obsługi nabytego w ramach programu sprzętu elektronicznego i oprogramowania,
- Obszar C – likwidacja barier w poruszaniu się:
  - Zadanie 2: pomoc w utrzymaniu sprawności technicznej posiadanego wózka inwalidzkiego o napędzie elektrycznym,
  - Zadanie 3: pomoc w zakupie protezy kończyny, w której zastosowano nowoczesne rozwiązania techniczne, tj. protezy co najmniej na III poziomie jakości,
  - Zadanie 4: pomoc w utrzymaniu sprawności technicznej posiadanej protezy kończyny w, której zastosowano nowoczesne rozwiązania techniczne (co najmniej na III poziomie jakości),
- Obszar D – pomoc w utrzymaniu aktywności zawodowej poprzez zapewnienie opieki dla osoby zależnej;

#### 2) Moduł II – pomoc w uzyskaniu wykształcenia na poziomie wyższym;

Bliższe informacje na temat programu można uzyskać osobiście w siedzibie Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Łowiczu lub telefonicznie po numerem 46 837 03 44.

Ponadto szczegółowe informacje są zamieszczone na stronie [www.pfron.org.pl](http://www.pfron.org.pl)

„Kierunki działania oraz warunki brzegowe” obowiązujące realizatorów pilotażowego programu „Aktywny Samorząd 2015”

#### Ustala się termin przyjmowania wniosków na MODUŁ II – pomoc w uzyskaniu wykształcenia na poziomie wyższym

- od 09 marca 2015 roku do 30 marca 2015 roku,
- od 1 kwietnia 2015 roku do 30 września 2015 roku

#### Ustala się termin przyjmowania wniosków na MODUŁ I – likwidacja barier utrudniających aktywizację społeczną i zawodową

- od 09 marca 2015 roku do 30 sierpnia 2015 roku

Wnioski wydawane i przyjmowane będą w siedzibie Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Łowiczu, ul. Podrzeczna 30.



**STOP!**  
Czy wybrałeś już uczelnię dla siebie?  
Masz jeszcze czas - pamiętaj: najlepszy wybór to WSGK!



## WYBIERZ SWÓJ KIERUNEK:

NOWOŚĆ polecamy!

- **RATOWNICTWO MEDYCZNE** 3-letnie studia licencjackie,
- Zarządzanie,
- Informatyka (inż),
- Administracja,
- Europeistyka (I i II stopień),
- Geodezja i kartografia (inż, I i II stopień),
- Inżynieria Środowiska (inż),
- **LOGISTYKA** studia inżynierskie,

NOWOŚĆ polecamy!

- Pedagogika specjalna,
- Pielęgniarstwo (I i II stopień),
- Pielęgniarstwo pomostowe,
- Ogrodnictwo (I stopień).

[www.rekrutacja.wsgk.com.pl](http://www.rekrutacja.wsgk.com.pl)

Uczelnia dysponuje własnymi domami studenckimi, nowoczesnymi pracowniami komputerowymi (w tym sale specjalistyczne – pracownia MAC, pracownia AutoCad), bazą dydaktyczną oraz zapleczem socjalnym.

Nasi studenci otrzymują stypendia naukowe, socjalne, stypendia rektora oraz zapomogi – na ten cel Uczelnia przeznacza co roku ponad 1 milion złotych. Wszystkie egzaminy poprawkowe w WSGK są bezpłatne!

Uczelnia posiada bibliotekę, własne wydawnictwo jak również Akademicki Związek Sportowy.

[www.facebook.com/wsgkkutno](http://www.facebook.com/wsgkkutno)




## Łowicz | Edukacja

## Szkoły średnie będą promować się w Szkiełkach

27 marca o godz. 9.00 w Szkiełkach na Błoniach rozpoczyna się tegoroczne Targi Edukacyjne adresowane do uczniów kończących naukę w gimnazjach, którzy stoją przed decyzją: gdzie kontynuować naukę. Organizatorami targów są starostwo oraz Powiatowy Urząd Pracy w Łowiczu. Tegoroczne targi to już 15. tego typu przed-

sięwzięcie. W poprzednich edycjach udział brały wszystkie szkoły, dla których starostwo jest organem założycielskim (I LO, II LO, ZSP nr 1, nr 2, nr 3 oraz nr 4), a także pijarskie LO, ZS CKR ze Zduńskiej Dąbrowy, OHP, Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna. W ubiegłym roku po raz pierwszy pojawili się też pracodawcy. **mwk**

## RZUT OKIEM | IRLANDZKA MUZYKA



„Danny boy”, „Nation once again” czy „Some say the devil is dead” – to tradycyjne, irlandzkie pieśni i melodie, które 17 marca grał na skrzypcach dla swoich kolegów i koleżanek słuchacz Zespołu Kolegiów Nauczycielskich w Łowiczu Daniel Stychlerz. Jego krótkie wprowadzenia do tych piosenek przybliżyły dodatkowo historię i kulturę Zielonej Wyspy. Okazją do tego był oczywiście obchodzony w tym tygodniu Dzień Świętego Patryka, będący dla Irlandczyków świętem narodowym. **tm**

## Łódź | Sukcesy w Konkursie Wiedzy o Podatkach

## Łowicka młodzież z VAT-em za pan brat

Aż 3 osoby ze szkół z powiatu łowickiego awansowały z etapu wojewódzkiego do ogólnopolskiego finału Konkursu Wiedzy o Podatkach, który odbędzie się 10 kwietnia w Katowicach.

Są nimi: Michał Stolarczyk z II Liceum Ogólnokształcącego w Łowiczu, Sara Ewkowska z Zespołu Szkół w Zduńskiej Dąbrowie oraz Sylwia Szuflińska z Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 4.

12 marca na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Łódzkiego odbył się II, wojewódzki etap rozgrywanego po raz trzeci Łódzkiego Konkursu Wiedzy o Podatkach. Do rywalizacji organizowanej przez Krajową Izbę Doradców Podatkowych stanęło 94 uczniów z 25 szkół ponadgimnazjalnych. Jednym z członków komisji konkursowej była łowiczanka, Anna Leszczyńska, właścicielka Kancelarii Podatkowej Aneks, której porady podatkowe wielokrotnie publikowaliśmy na łamach Nowego Łowiczana.

W rywalizacji tej tematem wiodącym były podatki od towarów i usług, ale młodzież musiała też wykazać się znajomością ustawy



Łowicka młodzież miała silną reprezentację w Konkursie Wiedzy o Podatkach. Z etapu wojewódzkiego aż trzy osoby z naszego rejonu awansowały do finału.

Warte podkreślenia jest to, że gronie uczestników wojewódzkiego etapu było aż 11 uczniów z Łowicza (Mateusz Gawroński i Piotr Parol z pijarskiego LO, Anna Haczykowska i Michał Stolarczyk z II LO, Jolanta Guzek, Anđżelika Kotlarska, Sandra Miłowska, Kamil Szczepaniak z ZSP nr 2 na Blichu, Sylwia Szuflińska, Dorota Woch i Piotr Rybus z ZSP nr 4) oraz jedna (Sara Ewkowska) ze Zduńskiej Dąbrowy.

W rywalizacji tej tematem wiodącym były podatki od towarów i usług, ale młodzież musiała też wykazać się znajomością ustawy

oraz rozporządzeń o doradztwie podatkowym. Wiedza ta sprawdzana była podczas pisemnego testu składającego się z 20 pytań, na które trzeba było odpowiedzieć w ciągu 30 minut oraz z egzaminu ustnego, w którym 28 najlepszych uczestników odpowiadało na 3 pytania.

## Michał Stolarczyk był bezkonkurencyjny

Do etapu centralnego, który odbędzie się 10 kwietnia w Katowicach, awansowało w sumie 8 osób, które uzyskały najlepszy wynik, a 3 z nich to finaliści z Ło-

wicza i Zduńskiej Dąbrowy. Największy sukces odniósł Michał Stolarczyk z „Kopernika”, zdobywając w Łodzi I miejsce, Sara Ewkowska ze Zduńskiej Dąbrowy zdobyła miejsce III, Sylwia Szuflińska z „Ekonomika” była piątą.

W wojewódzkim etapie najlepszy już po raz trzeci okazał się Michał Stolarczyk z II LO w Łowiczu. Przypomnijmy, że zarówno dwa lata temu, jak i rok temu uczeń z Łowicza był o włos od wygrania ogólnopolskiego finału konkursu – zajmował drugie miejsce. Czy powiedzenie „do trzech razy sztuka” się sprawdzi i Michał będzie tym razem najlepszy? Sam na to liczy, ale ma też świadomość, że konkurs jest z roku na rok coraz trudniejszy. – To jest zupełnie inny materiał – mówił Michał w rozmowie z nami. – Ustawa o VAT ma ok. 200 stron, to jakieś dwa razy więcej niż ta, która była przedmiotem konkursu w 2014 roku i cztery razy więcej niż ta w 2013. Mimo to próg punktowy do zakwalifikowania się do kolejnego etapu był wyższy niż poprzednio, co świadczy o rosnącym poziomie uczestników konkursu.

Tym większy jest to sukces naszych uczniów, którzy uczą się w szkołach, gdzie nie ma przedmiotów ekonomicznych, co podkreśla Zofia Rosa, wicedyrektor ZS w Zduńskiej Dąbrowie. To pod jej kierunkiem Sara Ewkowska, uczennica Technikum Weterynaryjnego przygotowywała się do konkursu. – W rywalizacji brali udział przecież uczniowie nawet najlepszych łódzkich liceów i techników ekonomicznych – mówi Zofia Rosa. **mwk, tm**

REKLAMA

## Złomowanie POJAZDÓW

- zaświadczenia do Wydziału Komunikacji
- odbiór pojazdów

# IMO

Lipnice, 99-414 Kocierzew  
tel. 502-328-818

## NAGROBKI GRANITOWE PARAPETY, BLATY, SCHODY

OPRÓCZ CHIŃSKICH

oferuje Zakład Kamieniarski  
**Łęczyca, ul. Lotnicza 20**

Na terenie zakładu wzorownia,  
do obejrzenia ponad 100 wzorów nagrobków  
w różnych kolorach.

601-588-385, 609-604-454  
Montaż i transport gratis

[www.kamieniarstwo-leczyca.pl](http://www.kamieniarstwo-leczyca.pl)  
Zapraszamy

## ZŁOM SKUP owanie POJAZDÓW

KLIMATYZACJA  
WULKANIZACJA  
GAZY TECHNICZNE

• ODBIÓR GRATIS  
• GOTÓWKA I FORMALNOŚCI OD RĘKI

**Małszyce 35 tel. 502-432-182**

## SZAMBA

ZBIORNIKI BETONOWE  
na ścieki domowe,  
przemysłowe,  
deszczówkę  
i gnojnicę

Telefon 791 519 606

ALTO-KASACJA  
SUBIEKT

## KONCESJONOWANE ZŁOMOWANIE POJAZDÓW

99-416 Nieborów 230  
[www.sdpsubiekt.pl](http://www.sdpsubiekt.pl)  
e-mail: [psubiekt@o2.pl](mailto:psubiekt@o2.pl)  
507-141-870, 46 838-55-41

✓ zaświadczenia do wydziału komunikacji  
✓ możliwość odbioru pojazdu

Stacja Kontroli  
Pojazdów  
do 3,5t A, B,  
T, E, c, e, f

Sprzedaż części używanych:  
FSO, Fiat, Skoda, Seat, VW, Audi,  
Mercedes, Ford, Peugeot, Renault i inne

## SKUP ZŁOMU

- stalowego
- żeliwnego
- kolorowego

## SKUP MAKULATURY

KONKURENCYJNE CENY

# IMO

Łowicz  
Armii Krajowej 14  
502 328 818

## OLEJ opałowy napędowy

wszystkie  
rodzaje węgla

## NAJNIŻSZE CENY

T.-H.

99-400 Łowicz  
Jastrzębia 95  
46/837-15-89, 46/837-14-10

## OLEJ NAPĘDOWY

z dostawą na miejsce

TEL. 693 157 163

PALIWO BEZ DODATKU  
BIOKOMPONENTÓW

F.H.U. Tomasz Stań  
Sprzedaż Hurtowa Paliw

JAKOŚĆ,  
JAKIEJ POTRZEBUJESZ,  
- CENA, NA KTÓRĄ  
ZASŁUGUJESZ

Bratoszewice | Olimpiada rolnicza

## Dwóch laureatów ze Zduńskiej Dąbrowy

28 uczniów szkół ponadgimnazjalnych, studentów i rolników – praktyków zmierzyło się w 6 marca w Bratoszewicach w wojewódzkim etapie Olimpiady Młodych Producentów Rolnych.

Pięcioro z nich – w tym dwóch uczniów Technikum Rolniczego ze Zduńskiej Dąbrowy – awansowało do finału ogólnopolskiego, który odbędzie się 26-27 marca w Kielcach, podczas XX Międzynarodowych Targów Techniki Rolniczej „Agrotech”.

Olimpiada jest organizowana przez Związek Młodzieży Wiejskiej, który w województwie łódzkim wspiera Łódzki Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Bratoszewicach.

Laureatami etapu wojewódzkiego zostali: 22-letni Andrzej Szubert z miejscowości Plichów (gmina Nowosolna, powiat łódzki wschodni) – miejsce I, 32-letnia Agnieszka Bejmer z Kornat (gmina Szadek, powiat zduńskowski) – miejsce II, Błażej Staniaszek – uczeń klasy III Technikum Rolniczego w ZS CKR w Zduńskiej Dąbrowie zajął miejsce III, 22-letni Krzysztof Sarnik z Kobyli

Miejskiej (gmina Szadek) uplasował się na miejscu IV, Karol Wybraniec z klasy III Technikum Rolniczego w ZS CKR w Zduńskiej Dąbrowie zajął miejsce V.

W Bratoszewicach dowiedzieliśmy się, że zarówno Andrzej Szubert, jak i Agnieszka Bejmer to osoby znane pracownikom ŁODR z wielu konkursów i olimpiad. Tym razem zdobyli identyczną ilość punktów – po 43 (na 50 możliwych) i w tym przypadku o wygranej zdecydował czas oddania testu – zwycięzca zrobił to wcześniej.

W olimpiadzie startowali, nie zajmując czołowych miejsc, uczniowie Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2 w Łowiczu: Monika Dubiel, Szymon Garczyński, Sebastian Rosiak i Bartłomiej Szwarocki oraz Zespołu Szkół nr 1 w Bratoszewicach: Sylwester Burtka, Arkadiusz Dobrowolski, Mariusz Jaborski, Michał Kowalczyk i Damian Ślawski.

Bardzo silną, bo 7-osobową reprezentację wystawił Zespół Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego w Zduńskiej Dąbrowie. W jej składzie byli przede wszystkim uczniowie klasy III: Kamil Gach, Błażej Staniaszek, Karol Wybraniec, Michał Pietrak, Adam Głowacki, Kamil Kaczor oraz Jakub Łapieś z klasy II tegoż technikum. **str. 28**

Łowicz | Olimpiada Teologii Katolickiej

# Łowicki sukces: wszystkie trzy miejsca na podium

Wyjątkowo, w tym roku wszystkie miejsca na podium etapu diecezjalnego XXV Olimpiady Teologii Katolickiej zajęli uczniowie łowickich szkół średnich. Na miejscu pierwszym uplasowała się Adrianna Głowacka z Pijarskiego LO, drugie Michał Szwarocki z ZSP nr 4, a trzecie, z tej samej szkoły, Katarzyna Wiśniewska.

Dla najlepszej w tegorocznym etapie diecezjalnym – Adrianny Głowackiej z III klasy Pijarskiego LO w Łowiczu – finał ogólnopolski będzie już trzecim. – Długo się wahałam, czy w tym roku wziąć udział w tej olimpiadzie, bo finał jest w kwietniu, tuż przed maturami – mówiła Adrianna w rozmowie z nami. – Skoro jednak już się zakwalifikowałam do finału, to nie wypada sobie teraz odpuścić.

Adrianna mówi też, że choć teologia jest jej pasją, to przygotowanie się do olimpiady wymaga dużego poświęcenia. – Do etapu diecezjalnego uczyłam się z 40 stron notatek z przeczytanych książek, wcale nie łatwych, bo na przykład pisma Jana Pawła II są bardzo wymagającą lekturą. Zajął mi to dwa tygodnie bardzo intensywnej nauki, często do drugiej czy trzeciej w nocy.

Adrianna uważa, że w ubiegłym roku zakres materiału był łatwiejszy, a nawet ciekawszy. – Wtedy było sporo pytań z historii, czego jednak łatwiej jest się

nauczyć, a teraz mamy właściwie tylko czystą, ściśle teologiczną wiedzę.

Spis zagadnień na olimpiadzie oraz wszystkie materiały źródłowe znajdowały się na stronie konkursu, co bardzo podobało się finalistom z drugiego i trzeciego miejsca. Michał Szwarocki i Katarzyna Wiśniewska uczyli się razem ponad tydzień. Każde z nich robiło swoje notatki, a później już razem przygotowywali się do olimpiady.

Część pytań była zamkniętych, ale większość stanowiły pytania otwarte, z których żadne nie należało do prostych, jak stwierdzili finaliści z „ekonomika”. Katarzyna zapytana o cel uczestnictwa w konkursie powiedziała nam: – Dzięki temu konkursowi mogłam przyswoić sobie teoretyczną stronę naszej wiary. Poza tym trzeba stawiać sobie w życiu jakieś cele, jakieś wyzwania. Trzeba uczyć się walczyć ze stresem, uczyć się systematyczności. Uczestnictwo w takich konkursach, można powiedzieć, uczy życia.

Od samego początku licealistom z ZSP nr 4 pomaga katecheta Wiesław Królik, który dostarcza im materiały i podczas regularnych spotkań tłumaczy niezrozumiałe treści. O konkursie powiedział nam: – Bierzymy udział w tej olimpiadzie już od 15 lat. Dwa lata temu nasza uczennica wygrała etap diecezjalny. Konkurs pozwala na głębsze poznanie prawd wiary i mimo że jest bardzo trudny, jest też bardzo ciekawy.

Ani Michał, ani Katarzyna nie wybierają się w przyszłości na studia teologiczne. Oboje interesują się przedmiotami ścisłymi, typu matematyka czy informatyka i w tym kierunku planują swoją przyszłość. Olimpiada jest dla nich jednak ciekawym, życiowym doświadczeniem, a do etapu ogólnopolskiego, który odbędzie się w dniach 16-18 kwietnia, planują się bardzo solidnie i długo przygotowywać.

Etap ogólnopolski odbędzie się w Łomży i składał się będzie z 2 części: pisemnego testu oraz



Adrianna Głowacka – w finale Olimpiady Teologii Katolickiej występuje już po raz trzeci.

części ustnej, do której przejdzie zaledwie 10 osób z około 120 biorących w finale udział.

Za osiągnięcia już na poziomie etapu diecezjalnego troje licealistów wraz z trojgiem gimnazjalistów, którzy zajmą podium w „Olimpiadzie wiedzy religijnej” wyjedzie w wakacje na wycieczkę z ks. Tomaszem Jackowskim.

Wycieczka ma odbyć się na początku wakacji i potrwać około 4-5 dni. O tym, dokąd wyjedzie młodzież, zdecyduje grupa licealistów. **mm, tm**

REKLAMA



## TYLKO TERAZ! RATY 3 x 0! <sup>1)</sup>

od 16 marca do 3 kwietnia!

- BEZ PROWIZJI
- BEZ ODSETEK
- BEZ PIERWSZEJ WPLATY

### KUPUJESZ TERAZ, A SPŁACASZ DOPIERO OD LIPCA 2015 roku



KUCHNIE OD:  
**499 zł**

STUDIO  
KUCHENNE  
MEBLE  
NA KAŻDY  
WYMIAR

Łowicz, ul. Blich 32c  
Kutno, ul. Józefów 7



NAROŻNIKI OD:  
**889 zł**

SUPER  
OFERTA  
narożników

Salony firmowe

ŁOWICZ

ul. Blich 32c, tel. 46 837 95 16

KUTNO, ul. Józefów 7, tel. 24 355 76 40

ŁĘCZYCA, ul. Jana Pawła II 7, tel. 24 721 63 84

KROŚNIEWICE, ul. Targowa 8, tel. 24 252 35 07

GOSTYNIN, ul. Kutnowska 14, tel. 24 235 27 27

Czynne pn. – pt.: 9 – 17, sobota: 9 – 14

DUŻY, BEZPŁATNY PARKING!

## Salon niskich cen!

[www.meblesiadaczka.pl](http://www.meblesiadaczka.pl)

raty

Santander  
CONSUMER BANK

Salon Meblowy „SIADACZKA” występujący w roli pośrednika kredytowego sporządza i zawiera umowy o kredyt na zakup towarów i usług w imieniu i na rzecz Santander Consumer Bank S.A., wydając Formularz Informacyjny, przyjmując oświadczenia o odstąpieniu od umowy kredytu na zakup towarów i usług oraz udzielając wyjasnień dotyczących treści wymienionych dokumentów. O szczegóły pytaj sprzedawcę lub sprawdzić na [www.santanderconsumer.pl](http://www.santanderconsumer.pl)  
<sup>1)</sup> Dla kredytu konsumpcyjnego, dla oferty 3 x 0% z 3 miesięczną karencją spłaty na zakup towarów i usług, oferowanego przez Santander Consumer Bank S.A., wyliczenia dla przykładu reprezentatywnego na dzień 03.03.2015r. są następujące: cena towaru 1000,00 zł, całkowita kwota kredytu 1078,00 zł, całkowita kwota do zapłaty przez konsumenta 1078,00 zł, stała stopa oprocentowania kredytu 0,00%, prowizja za udzielenie kredytu 0,00 zł, odsetki 0,00 zł, RRSO 0,00%, czas obowiązywania umowy 13 miesięcy, wysokość rat 107,80. Wyliczenie uwzględnia dobrowolną opłatę z tytułu ubezpieczenia za cały okres kredytowania w wysokości 15,00 zł.  
Proponując kredyt na zakup towarów i usług z odroczoną płatnością pierwszej raty obowiązuje dla umów zawartych w terminie do dnia 3.04.2015. Ostateczna decyzja o przyznaniu kredytu z odroczoną spłatą pierwszej raty należy do Santander Consumer Bank.

# Okруchy życia

ODESZLI OD NAS | 5.03.2015.-16.03.2015

† 5 marca: Marta Łukawska, 1.23, Łowicz; Henryk Włodarczyk, 1.76, Łowicz;  
 † 6 marca: Jerzy Domalążek, 1.75, Łódź;  
 † 7 marca: Halina Szychowska, 1.66, Stryków;  
 † 8 marca: Józef Wróbel, 1.70, Maurzyce; Antoni Kurczewski, 1.66, Głowno.  
 † 9 marca: Krzysztof Imiołek,

1.56, Głowno.  
 † 10 marca: Jan Tadeusz Bryszewski, 1.80, Głowno.  
 † 14 marca: Józef Ścibor, 1.80.  
 † 15 marca: Zofia Krzeszewska, 1.77; Aleksandra Jędrzejczak, 1.67; Małgorzata Pasik-Miazek, 1.66.  
 † 16 marca: Zdzisław Bogusz, 1.55, Osiny.

„Ludzie, których kochamy zostają na zawsze, bo zostawili ślady w naszych sercach”

## Serdeczne podziękowania

Rodzinie, Przyjaciółom, Sąsiadom, Dyrekcjom, Koleżankom i Kolegom ze wszystkich szkół z terenu Gminy Łowicz oraz z Urzędu Gminy Łowicz i Łowickiego Ośrodka Kultury, Społeczności Szkoły Podstawowej im. Bohaterów Września w Dąbkowicach oraz wszystkim tym, którzy łącząc się z nami w bólu uczestniczyli w uroczystości pogrzebowej naszego ukochanego Męża i Ojca

Ś.P.

## Stanisława Stelmaszewskiego

składają pograżeni w bezgranicznym smutku:  
 Żona i synowie

## SERDECZNE PODZIĘKOWANIA

ks. proboszczowi z parafii p.w. Matki Bożej Nieustającej Pomocy w Łowiczu oraz wszystkim osobom uczestniczącym w ostatniej drodze Ukochanego Męża, Taty, Dziadka i Pradziadka

Ś.P.

## Mariana Miazka

składają  
 Żona, Córka i Syn z rodzinami

## RZUT OKIEM | Z KRZYŻEM PRZEZ OSIEDLE

W piątek, 13 marca, po mszy św. o godz. 18.00 w kościele Matki Bożej Nieustającej Pomocy, blisko 200 osób, mimo deszczu i chłodu, przeszło ulicami osiedla Korabka w nabożeństwie Drogi Krzyżowej. To w parafii już tradycja, w okresie Wielkiego Postu odbywa się ona zazwyczaj raz. **tb**



TOMASZ BARTOS

## WSPOMNIENIA | POZOSTANĄ W NASZEJ PAMIĘCI

# Jan Kuczyński (1927-2015)



## Jan Kuczyński (1927-2015)

Żyjąc w zniewolonym kraju, potrafił cały czas być wewnętrznie wolny. Także zewnętrznie starał się to podkreślać – nie pracował „na państwowym”, lecz „na swoim”. Do tego fotografował i pisał wiersze. Większość życia spędził w Warszawie, ale do rodzinnych Zdun wracał często, nie tylko w wierszowanych wspomnieniach.

W mgliste i chłodne popołudnie 11 lutego 2015 roku na Cmentarzu Służewieckim w Warszawie został pochowany w grobie rodzinnym Jan Kuczyński. Żegnała go najbliższa rodzina, sąsiedzi, znajomi i przyjaciele z dawnych lat. Wśród nich znalazła się też garstka kolegów z Liceum Ogólnokształcącego w Zdunach. W ich imieniu Zmarłego we wzruszających słowach pożegnał Feliks Ptaszyński, przyjaciel jeszcze ze szkolnej ławy. Przypomnił lata spędzone w zduńskim liceum, pierwszej tego typu szkole na polskiej wsi wzniesionej po II wojnie światowej, która umożliwiła awans kilku pokoleniom mieszkańców łowickich wsi.

Jan Kuczyński, dla najbliższych Janusz, był człowiekiem wielkiej prawości i szlachetności. Przez całe życie był wierny zasadom, które wyniósł z domu rodzinnego – domu życzliwego ludziom, wypełnionego nie tylko pracą, dbającego też o edukację dzieci. Czasy okupacji i trudne powojenne lata, w których przyszło mu żyć, znosił ze stoickim spokojem i godnością, nie zrażając się ówczesnymi skromnymi warunkami bytu. Taka filozofia życiowa zapewniła mu w epoce PRL-u poczucie wolności. Pozostawał niezależny, bo niczego od komunistycznej władzy nie chciał, nie był jej klientem. Nawet w najciężniejszą noc terroru stalinowskiego pozostawał człowiekiem wolnym. Bo być wolnym oznaczało dla niego – jak to ujął Karol Wojtyła – „chcieć i móc czynić to, co warto”.

### Dom rodzinny

Urodził się w Zdunach-Parcele, dziś noszącej nazwę Nowe Zduny. Jego ojciec Jan, rodem z Jamna, po odbyciu służby wojskowej w dalekim Władystoku, pracował jako kolejarz w Kaliszu. Natomiast matka Marcjanna z Sieczkowskich pochodziła ze Strugienic. W 1914 roku przeniósł się wraz z rodziną właśnie do Strugienic, gdzie prowadził sklep. W 1925 roku nabył 10 ha ziemi z parcelowanego wówczas majątku Dąbrowa-Folwark, dziś Dąbrowa Zduńska, stanowiącego przed pierwszą wojną światową własność Księstwa Łowickiego i tam się osiedlił.

Wkrótce wybudował skromny domek, a dla zapewnienia bytu

licznej rodzinie, na sąsiednim polu postawił niewielką cegielnię. Janusz był ostatnim z sześciorga rodzeństwa. Miał cztery siostry i dwóch braci. Aniela (Łukawska) i Maria (Charązka) mieszkały w Zdunach, Janina (Gruzielowa) w Łowiczu, a najmłodsza Teodozja na Wybrzeżu. Najstarszy brat Józef, był, podobnie jak Teodozja, nauczycielem, później profesorem warszawskiej SGGW. Z kolei Wacław pływał jako marynarz na „Gryfie”, po wojnie opuścił rodzinne strony.

### Szkoła i wojna

W 1934 roku rozpoczął naukę w szkole powszechnej, która wówczas mieściła się w różnych lokalach, by rok później uczył się już w świeżo oddanej do użytku szkole powszechnej, noszącej imię Marszałka Józefa Piłsudskiego. W czasie okupacji dom Kuczyńskich był ważnym ośrodkiem konspiracji wojskowej i oświatowej.

Józef Kuczyński był żołnierzem Armii Krajowej i jednym z organizatorów tajnego nauczania w ówczesnej gminie Bąków z siedzibą w Zdunach. Młody Janusz, przedwojenny harcerz, był doskonale zorientowany w konspiracji, często też pełnił funkcję kuriera i łącznika.

W 1941 roku uczył się w prowadzonej przez Niemców męskiej szkole rolniczej, która była tylko szczydem, pod którym kryło się faktycznie tajne gimnazjum.

Po zakończeniu wojny, już w lutym 1945 roku, kontynuował naukę w otwartym właśnie Sejmikowym Koedukacyjnym Gimnazjum i Liceum

w Zdunach. W czerwcu 1947 roku zdał egzamin maturalny. Wśród pierwszych maturzystów znaleźli się jeszcze jego koledzy Jerzy Guzek, Jan Koza i Stanisław Sieczkowski oraz Stanisław Golisz. Guzek, Koza i Sieczkowski zostali później cenionymi lekarzami, a Golisz, podobnie jak Janusz Kuczyński, ekonomistą.

### Studia

Po maturze studiował w Szkole Głównej Handlowej w Łodzi, która kontynuowała tradycje przedwojennej warszawskiej SGH. Działała ona pod patronatem Polskiego Stronnictwa Ludowego, tego kierowanego przez Stanisława Mikołajczyka. Według władz miała ona charakter „burżuazyjny”, co w owych czasach oznaczało „wrogi Polsce socjalistycznej”. Taka też opinia przylgnęła do jej wykładowców i studentów i ciągnęła się przez lata za nimi. Na miejscu warszawskiej SGH powstała SGPiS, czyli Szkoła Główna Planowania i Statystyki – „kuźnia” kadry partyjnej administracji i gospodarki.

Po jej ukończeniu, zgodnie z obowiązującymi wówczas nakazami pracy, Janusz Kuczyński został skierowany do zakładów zbrojeniowych w Poniatowej pod Lublinem, gdzie pracował w dziale ekonomicznym. Później przeniósł się do Warszawy, aby być bliżej rodziny i rodzinnych stron. Jednak wkrótce został oskarżony o sabotaż, którego miał się rzekomo dopuścić podczas pracy w Poniatowej, a także o „szerzenie wrogiej propagandy”.

REKLAMA

**H. SKRZYDLEWSKA**  
 USŁUGI POGRZEBOWE

Firma H. Skrzydlewska  
 Usługi pogrzebowe  
 Własne krematorium  
 Międzynarodowy Transport Zmarłych

tel. 42 672 33 33  
 Głowno 42 710 71 90  
 Zgierz 42 717 00 00  
 www.skrzydlewski.pl

**ZAKŁAD POGRZEBOWY**  
 Kompleksowe usługi pogrzebowe

Z. STRASENBURG  
 telefony całonocowe: 602 13 18 98, 46 838 72 62  
 ŁOWICZ, ul. UŁAŃSKA 14; ZDUNY 107a  
 WWW.ZAKLADPOGRZEBOWY.PL

Jeśli spotkało Cię nieszczęście  
 Jeśli zmarła bliska Ci osoba  
 Pomozemy Ci ją godnie pożegnać...

**ZAKŁAD POGRZEBOWY**  
 Bożena i Henryk Słomiani

Łowicz, ul. Ułańska 4A  
 tel. 46/837-53-85, 601-375-385, 609-688-488

## Łowicz Kiermasz na Korabce

Przygotowane przez uczniów ozdoby świąteczne i karty wielkanocne będzie można kupić 19 marca na kiermaszu wielkanocnym w Zespole Szkół przy ul. Grunwaldzkiej w Łowiczu. Kiermasz rozpocznie się około godziny 16.00 – na kilkanaście minut przed zaplanowaną przed zebraniem z rodzicami prelekcją na temat cyberprzemocy.

Prelekcja przygotowana przez pracowników Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Łowiczu odbędzie się w świetlicy szkolnej w godz. 16.30-17.30.

Pieniądze z kiermaszu przeznaczone zostaną na potrzeby szkolne.

mak

## Uwięzienie

Przez wiele miesięcy był więziony w Lublinie i Chełmie, jak na ironię pierwszej stolicy tak zwanej Polski Ludowej. Wielokrotnie przesłuchiwany i poddawany rozmaitym szykanom nie zламаł się, mimo że przez pół roku siedział samotnie w więziennej piwnicy. Po wyjściu z więzienia nie wrócił już do pracy zawodowej, w każdym razie nie do tej sprzed uwięzienia. Chciał być człowiekiem wolnym, aby – zgodnie ze słowami C.K. Norwida – „nie kłaniać się okolicznościom, a prawdom kazać by za drzwiami stały”.

## Na własny rachunek

I takim był do swoich ostatnich dni. Zajął się – jak to wtedy mówiono – „działalnością na własny rachunek”. Był rzutki, przedsiębiorczy, dostrzegał luki na rynku, które potrafił znakomicie wykorzystywać. A dzięki swojej prawości, otwartości, życzliwości i umiejętności współżycia, zjednywał sobie przyjaciół i współpracowników, choć życie nie szczydziło mu rozczarowań.

Wraz z przyjaciółmi miał się różnych zawodów, w każdym z nich odnosząc – jak na owe czasy – spore sukcesy. W pewnym okresie swojego życia był rolnikiem, na niewielkiej działce uprawiał żyto, owies, grykę i lubin. Był też współnikiem w pieczarkarni, a pieczarki były wtedy dobrem niemal luksusowym. Władza ludowa jednak czuwała, aby obywateli nie wzbogacił się za bardzo, rzucając prywatnym producentom rozliczne kłody pod nogi.

Janusz zmieniał więc branżę, zawsze znakomicie wyczuwając luki rynkowe i po prostu potrzeby konsumentów. Produkował więc zabawki plastikowe, wykorzystując do tego... dostępne w sklepach miski, wanny itp. A gdy rynek został już nasycony, przerzucił się na produkcję obuwia, letniego i zimowego! Z wielkim powodzeniem zajął się też zawodowo fotografią, która była jego pasją. Znakomite czarno-białe fotografie z rodzinnych Zdun do dziś zachwycają nie tylko pięknem, ale też nostalgia i jakimś nieokreślonym smutkiem przemijania.

## Lampy naftowe i działka nad zalewem

Jego gościnne mieszkanie na warszawskim Mokotowie było prawdziwym azylem, gdzie realizował swoje pasje. Od lat zbierał stare lampy naftowe, ku-

powane w słynnym nie tylko w Polsce „pchlim targu” na Kole. Odnawiał je pieczołowicie, cyzelując każdy szczegół. Wypełniały one niemal każde miejsce w mieszkaniu, które stało się swoistym muzeum. Lampy były bowiem pamięcią o przeszłości, przypominały też dom rodzinny i jego atmosferę. Właściwie każdy przedmiot stał się w rękach Janusza dziełem sztuki.

Drugim jego ukochanym miejscem był własnoręcznie zbudowany dom na działce w Serocku nad Zalewem Zegrzyńskim. Otaczały go kwiaty i drzewa, które tak kochał. A na środku zasadził krzew agrestu, taki sam jaki rósł na podwórzu jego rodzinnego domu w Zdunach. Tam chętnie przebywał wraz z żoną Jadvigą, pochodzącą z Węgrowsa. Dochowali się syna i córki.

Zawsze też fascynowała go woda, zapewne pod wpływem brata Wacława. Pływał więc po Zalewie Zegrzyńskim motorówką i kajakiem. Ale zawsze marzył o dalekich morskich wyprawach, których nie zdążył zrealizować. Może więc teraz żegluję po wymarzonych morzach i oceanach?

## Poezja od czasów dzieciństwa

Ale największą pasją Janusza Kuczyńskiego była bez wątpienia poezja, z którą obcował już od najmłodszych lat. Niewątpliwie duży wpływ wywarł na niego starszy brat Józef, który już jako uczeń łowickiego seminarium nauczycielskiego debiutował w 1934 roku w jedynocięwej łowickiej grupie poetyckiej „Argo” balladą „Zamek łowicki”. Talent Józefa doceniała też Maria Dąbrowska, która w czasie okupacji często odwiedzała Kuczyńskich, wspominając z Ojcem czasy kaliskie.

Te rodzinne tradycje Janusz kontynuował w zduńskim liceum. Szybko na jego talencie poznała się niewiele wtedy starsza od swoich uczniów Irena Rastawicka. Jako polonistka miała pod swoją opieką kółko polonistyczne, którego członkowie nie tylko dyskutowali o literaturze, ale wydawali też gazetkę ścienną. Wielką popularnością cieszyły się zamieszczane w niej wiersze zduńskich uczniów, a wśród nich młodego Kuczyńskiego. Był to jego debiut i, jak się później okazało, początek wieloletniej współpracy „na politycznej niwie” ze swoją polonistką. W zduńskiej szkole za-

debiutował też jako aktor, grając Gucia w „Ślubach panińskich”, wystawionych pod kierunkiem niezapomnianej Marii Korzonońskiej.

Od czasów szkolnych Janusza interesowała poezja, zwłaszcza doby romantyzmu. Uprawiał różne rodzaje literackie. Zaczął od rymowanych zagadek dla swoich dzieci, będących znakomitą formą kształcenia nie tylko języka, ale też inteligencji. Za namową swej polonistki ze zduńskiego liceum zaczął pisać limeryki, które wbrew pozorom są bardzo trudne, zarówno w treści, jak też formie. Zagadki dla dzieci, których zrymował ponad 300, czekają wciąż na wydawcę.

Pani Irena wciągnęła też swego dawnego ucznia do pracy w Klubie Kultury warszawskiego Śródmieścia. Wspólnie uczestniczyli też w wieczorach literackich, organizowanych w różnych warszawskich instytucjach kulturalnych. Dawna nauczycielka i wychowawczyni utrzymywała zresztą kontakty ze wszystkimi swoimi uczniami. Często spotykali się z przy różnych okazjach, głównie z racji szkolnych rocznic w Zdunach czy też jej mieszkaniu w Rembertowie. W napisanych po latach wspomnieniach podkreślała, że atmosfera w zduńskiej szkole „rodziła zapal do pracy bez ograniczeń i wielką radość z osiągnięć na każdym polu”.

Janusz Kuczyński wydał kilka tomików poezji, własnoręcznie pięknie oprawionych. Pisał je dla rodziny i przyjaciół. Stanowią one swoistą kronikę wydarzeń z życia jego i jego przyjaciół. Był świetnym obserwatorem, w krótkiej frazie potrafił uchwycić istotę rzeczy. Miał dystans do świata, a przy tym poczucie humoru, nigdy jednak nie sztywność z bohaterów swoich wierszy. Zawsze dostrzegał to, co było w nich najlepsze. W wydanym w 2000 roku tomiku „Matura '49” w sposób ciepły i wzruszający nakreślił portret tego właśnie rocznika zduńskiego liceum, a także pejzaż rodzinnych Zdun. We wstępie napisał: „Ta książeczka jest garścią luźnych wspomnień o Zdunach i związanych z nimi ludziach bliższych sercu i trwale zakodowanych w pamięci”.

## Tej wsi już nie ma, pozostał wiersz

W nostalgicznym wierszu „Zduny”, otwierającym tomik, kreśli nostalgiczny obraz rodzinnej wsi, dzieciństwa i młodości

– wsi jeszcze z domami krytymi strzechą, pięknymi kwiatami, wspaniałymi drzewami i ludźmi, którzy tworzyli jej codzienną historię. Tej wsi już nie ma, na szczęście pozostał ten wiersz.

*Tak jak dziś pamiętam...  
Strzechą kryte chaty,  
Maciejka, bez i mięta,  
Jakiś płot szczyrbaty,*

*Między domkami szosy szarfa,  
Drutów telefonicznych struny  
Lśni jak harfa.  
To Z d u n y*

*W pobliżu rachityczny  
Lasek Pana Guzka;  
Jeden dąb anemiczny,  
Trzy sosny i brzołka.*

*Jasna szosy wstęga,  
Topól potężne konary,  
Kościół wieżami  
chmur dosięga –  
Gotyk bez błędu.*

*Dalej „Restauracja II-rzędu –  
Marcin Kolary”.  
Przed kościołem staw księży,  
Remiza i doły.  
Cztery chałupki  
Podstawowej szkoły.*

*Dom Ludowy i „koza”  
Przy gminnym urzędzie  
I policja, dlatego  
Porządek był wszędzie.*

*Można powiedzieć śmiało:  
Wioska, jakich wiele;  
Życie się tu skupiało  
W knajpie i w kościele.*

*Szalał kryzys. Nie były  
To czasy na sęsty.  
Tak Zduny wyglądały  
W przeddzień lat trzydziestych*

*I taki obraz wioski  
Zachował się u mnie...  
Jakże inne dziś Zduny  
Patrzą w przyszłość dumnie.*

Choć Janusz Kuczyński większość życia spędził w Warszawie, zawsze był wierny swej rodzinnej wsi i jej okolicom. W jego wierszach urzekają opisy przyrody, rzeki Bzury i wspaniałej, dziś już nieistniejącej alei topolowej. Piękno wierszy zduńskiego romantyka nie zostało naruszone przez czas. Jego słowa nie były puszczane na wiatr, ale zawsze głęboko przeżyte. Wyrastały ze świata, w którym się wychował, a którego tak na dobrą sprawę nigdy nie opuścił. Świata, który na zawsze pozostał dla niego „małą ojczyzną”.

Dobiesław Jędrzejczyk



Bernardyn o. Gracjan Kubica opowiadał dzieciom o tym, jak – dla poznania i zbliżenia się do Jezusa Chrystusa – ważne są Ewangelie.

## Łowicz | Rekolekcje Wielkopostne

# Zakonnicy nauczali w katedrze i na Korabce

W dwóch łowickich kościołach od niedzieli 15 marca do środy 18 marca trwały wielkopostne rekolekcje, które poprowadzili zakonnicy: w kościele katedralnym dominikanin o. Piotr Krysztosiak, a w kościele na Korabce bernardyn o. Gracjan Kubica.

Byliśmy na pierwszych niedzielnych rekolekcjach, które odbyły się w czasie mszy św. dla dzieci i młodzieży. Pierwszy z rekolekcyjistów nawiązał do słowa „Eucharystia” – Każda msza święta jest Eucharystią, czyli (z greckiego – przyp. red) dziękczynieniem. Dziękujemy Panu Bogu... – mówił ojciec Piotr. Opowiedział on o tym, jak będąc już w zakonie, nauczył się dziękować Bogu za rzeczy dobre, które go spotykały, jak i trudne doświadczenia. W oparciu o swoje doświadczenia zastrzegł, że nie było to proste, skłoniły go do tego pokuty otrzymywane od spowiednika. Za każdym razem miał podziękować Bogu za 10 rzeczy, które go spotkały. Musiał się więc nauczyć obserwować ludzi i siebie, aby znaleźć dobro, za które chciałby podziękować. – Potem dziwiłem się, że nie mogłem znaleźć rzeczy, za które mogłem podziękować Panu Bogu – mówił. Choć jak przyznał, najtrudniejsze było szczere podziękowanie Bogu za trudne doświadczenie i znalezienie w nim nauki.

Powiedział, że dostrzeganie dobra wokół nas nie jest proste, ponieważ człowiek we współczesnym świecie jest „tresowany”, aby dostrzegł zło, przez co nie umie się cieszyć. Podobnie bywa w relacjach między rodzicami i dziećmi, w których dominuje narzekanie i wypominanie – choć mogłoby być inaczej.

To nie jest tak, że my się dzielimy na tych, którzy mają lub nie mają za co podziękować, ale dzielimy się na tych, którzy widzą i nie widzą za co dziękować Panu Bogu – podsumował.

Zadał wiernym zadanie, aby zastanowili się „Czym zatruwam swoje życie i swoim bliższym” i za co powinienem być wdzięczny Bogu.

## Co znaczą trzy węzły na sznurze

O. Gracjan Kubica w kościele na Korabce swoje rekolekcje

zaadresował do dzieci, zaprosił wszystkie, które przyszły do świątyni przed ołtarz i pytał małuchy, czy znają imiona swoich rodziców, ulubiony serial mamy, czy wiedzą, jakie auto chciałby mieć tata. – Po co ta wiedza? – zapytał. – Przecież nikt nie pyta z tego w szkole.

Tłumaczył, że aby kogoś pokochać, trzeba go dobrze poznać, to samo dotyczy Jezusa. A Jezusa poznać można przez Ewangelie. Zachęcał dzieci i rodziców do tego, aby je czytały.



To nie jest tak, że my się dzielimy na tych, którzy mają lub nie mają za co podziękować, ale dzielimy się na tych, którzy widzą i nie widzą za co dziękować Panu Bogu.

Mówił też o znaczeniu trzech węzłów na sznurze, którym przewiązany jest jego habit. – Mają mi o czymś ważnym przypominać. Na początku swojej drogi zakonnej zobowiązałem się Bogu służyć i zachować ubóstwo, czystość i posłuszeństwo, aby o tym pamiętać, zawiązałem trzy węzły. Jak chcę kochać Jezusa, to muszę pamiętać o tym, co mu obiecałem – powiedział. Podkreślił, że takie zobowiązania są bardzo ważne, także te małe, składane przez dzieci.

## Dwie kolejne okazje

W najbliższą niedzielę, 22 marca rekolekcje zaczynają się w kościele Chrystusa Dobrego Pasterza w Łowiczu. Poprowadzi je ks. Adam Matysiak, obecny ekonom diecezji łowickiej, który w przeszłości był wikariuszem w tejże parafii. Potrwać one do 24 marca. Natomiast od 30 marca do 1 kwietnia rekolekcje dla dzieci i młodzieży poprowadzi tam wikariusz ks. Marcin Maks.

Natomiast w kościele pijarskim też od najbliższej niedzieli 22 marca rekolekcje prowadzić będzie zespół ewangelizacyjny „Mocni w Duchu”, składający się w zasadniczej mierze z osób świeckich, działający przy ośrodku odnowy w Duchu Świętym ojców jezuitów w Łodzi. Zespół słynie także z własnych kompozycji muzycznych. **tb**

## RUT OKIEM | WSZYSCY UCZESTNICY KONKURSU ZASŁUŻYLI NA NAGRODY



Wszystkim uczestnikom konkursu plastycznego pt. „Moje ulubione zabawy zimowe” dla dzieci w wieku przedszkolnym z terenu gminy Kiernozia wręczone zostały nagrody za udział. Efekty ich pracy można oglądać w Bibliotece Gminnej w Kiernozie. Nagrody książkowe wręczyła przedszkolaczka wójt Beata Miasek. – Gratulujemy talentów i pomysłowości oraz zapraszamy do udziału w kolejnych konkursach – zachęcała dzieci szefowa kiernozkiej biblioteki Zofia Serwach. **mak**

# Fotoreportaż

**Uczniowie z Bednarzli na uniwersytet już przed 500 laty. str. 27**



W czasie happeningu dziewczęta zatańczyły krótki układ choreograficzny.

**Łowicz** | Inicjatywa uczniów Gimnazjum nr 3

## Flash mob na Nowym Rynku: O co tutaj chodzi?

– Zapisaliśmy się w historii Łowicza.

Zrobiliśmy pierwszego flash moba – mówili uczniowie Gimnazjum nr 3 w Łowiczu po akcji, którą zorganizowali w sobotnie popołudnie, 14 marca, na Nowym Rynku.

Pomimo deszczowej, chłodnej i wietrznej pogody, ku zaskoczeniu przechodniów, ubrani w piżamy i szlafroki, rozłożyli kilka pompowanych materaców na chodniku. Czesali się, udawali, że się myją i wycierają, puszczała bańki mydlane, rozdawali balony i tańczyli. Przez kilkanaście minut słychać było muzykę graną na żywo na gitarze elektrycznej przez Kubę Puszcza.

Łowiczanie przystawali, pytali: O co tutaj chodzi? Przechodnie – zwłaszcza młodzi – ze śmiechem i życzliwie patrzyli na nastolat-

ków, choć zdarzały się starsze osoby, które myślały, że młodzież zbiera na coś pieniądze i patrząc na uczniów nieprzychylnie, komentowały ich nietypowe zachowanie.

Chaos, jaki zrobili, był tylko pozorny, bo cała akcja była przemyślana i zaplanowana. Flash mob (organizowane za pomocą Internetu, niespodziewane dla przechodniów zebranie w miejscu publicznym, służące jakiejś idei czy sprawie – przyp. red.) na temat higieny osobistej u nastolatków to jedno z zadań w konkursie,

do którego młodzi z Korabki zgłosili się. Nosi on nazwę „Roswijające wakacje”, ogłoszony został przez firmę Rossmann, a można wygrać w nim atrakcyjny, 10-dniowy wyjazd wakacyjny dla całej dwudziestki i opiekuna. W czasie jego trwania, młodzież ma mieszkać w komfortowych hotelach, uczestnicząc w atrakcyjnych, inspirujących ich twórczych zajęciach, prowadzonych przez osoby znane ze świata mediów i sportu.

Warte podkreślenia jest, że młodzi ludzie sami wpadli na pomysł wzięcia udziału w konkursie. Gosia Kobierecka z klasy IIIb gimnazjum „zmontowała” grupę i znalazła opiekuna – bibliotekarkę Marzannę Kotowicz. Przychylnym okiem do ich akcji podeszła dyrektor Zespołu Szkół przy ul.

Grunwaldzkiej Wioletta Puszcza, która obserwowała przebieg akcji. Oprócz niej pomocą służył także nauczyciel wychowania fizycznego Paweł Tomczak.

On i kilka innych osób nagrywało całe zamieszanie, ponieważ jednym z kolejnych działań w konkursie jest zmontowanie filmu z flash moba i opublikowanie go w sieci. Ocena jury oraz głosowanie internautów zdecyduje o tym, czy uda im się zdobyć jedną z nagród. Konkurencja jest duża, bo do konkursu zgłosiło się ponad 300 grup z całej Polski, 50 z nich może wyjechać na „Roswijające wakacje”.

W ramach konkursu młodzież wykona też makietę oraz weźmie udział w internetowym quizie. Wyniki konkursu organizator ogłosi 27 kwietnia. **mwk**



Pomysłodawczyni udziału w konkursie Gosia Kobierecka (pośrodku) na chwilę przed flash mobem, w towarzystwie Marty Żmijewskiej i Dominika Zielanta.



Stółki, miski, materace, szlafroki i ręczniki – takie rekwizyty młodzież zabrała na Nowy Rynek, aby pozorować mycie i inne zabiegi.



Już po wszystkim. Dziewczęta już w kurtkach, a na twarzy opiekunki Marzanny Kotowicz (z prawej) widać uśmiech i ulgę.



Tak to się zaczęło: kilka osób położyło się materacach na chodniku, potem odgrywało sceny pobudki i porannej toalety.



O co tutaj chodzi? – pytali niektórzy przechodnie. Wielu z nich życzliwie patrzyło na spontaniczność młodzieży.



**Na hiszpańską nutę.** Przedszkolaki Ola Pietrzak i Marcel Kowalski w pokazie tańca.



**Na pamiętkę.** Chyba wszyscy chcieli sфотографować się z panią minister (pośrodku). Obok Joanny Kluzik-Rostkowskiej po lewej stoi kierownik budowy sali Bogusław Kieliszek, po prawej – poseł Cezary Olejniczak.

**Stary Waliszew** | Otwarcie sali gimnastycznej wybudowanej bez pomocy gminy

# Minister jest pod wrażeniem

Szefowa Ministerstwa Edukacji Narodowej Joanna Kluzik-Rostkowska 16 marca wzięła udział w uroczystości otwarcia sali gimnastycznej w Zespole Szkół Stowarzyszenia Rozwoju Wsi Waliszew i Okolic im. Jana Pawła II. Nie kryła, że to, czego dla swojej szkoły dokonało lokalne społeczeństwo, zrobiło na niej duże wrażenie.

Minister przyjechała do Starego Waliszewa na zaproszenie prezesa stowarzyszenia prowadzącego placówkę, a zarazem posła na Sejm RP Cezarego Olejniczaka. W swoim wystąpieniu na uroczystości wspominała, że poseł – człowiek o jednym z najdonośniejszych głosów w parlamencie, powtarzał swoje zaproszenie kilkakrotnie, wołając do niej przez salę sejmową: „Musi Pani do nas przyjechać!” i zawsze opowiadając o małej szkole z wielkim entuzjazmem.

W końcu dopiął swego i Joanna Kluzik-Rostkowska pojawiła się w Waliszewie. Zwracając się bezpośrednio do uczniów zespołu szkół, powiedziała, że są szczęściami, mogąc uczęszczać do placówki uratowanej przed likwidacją i rozbudowanej dzięki ogromnemu zaangażowaniu lokalnego środowiska.

– Wiem, że to nie jest łatwe. Wiem, że decyzje o likwidacjach szkół są podejmowane, bo samorządów nie stać na ich utrzymanie, ale też wiem, że takie małe szkoły są najlepsze, dlatego, że to są takie szkoły, w których wy możecie się wszyscy znać, znają się rodzice i nauczyciele. To jest zupełnie inna sytuacja niż w kilkudziesięciu placówkach, na przykład w Warszawie – mówiła pani minister. Wspomniała też, że małe, lokalne placówki są dla dzieci i młodzieży znacznie bezpieczniejsze, czego dowodzą raporty dotyczące pro-

blemów wychowawczych, przemocy itp. Joanna Kluzik-Rostkowska pogratulowała wszystkim osobom zaangażowanym w funkcjonowanie Zespołu Szkół im. Jana Pawła II w Starym Waliszewie i w powstanie sali gimnastycznej.

## Było trudno, ale się udało

O tym, jak placówka rozwijała się do chwili obecnej, opowiedział zebrany Cezary Olejniczak. Stowarzyszenie Rozwoju Wsi Waliszew i Okolic powstało w 2002 r. z myślą o ratowaniu miejscowej podstawówki przed likwidacją, o której w drodze uchwały zdecydowała Rada Gminy Bielawy. Stowarzyszenie, przejmując szkołę od samorządu, stało się jej organem prowadzącym. W 2004 roku placówka została rozbudowana o gimnazjum, później powstało przedszkole. Placówki połączono w zespół szkół, który w październiku 2005 r. otrzymał imię Jana Pawła II.

Cezary Olejniczak wspominał, że droga do budowy sali gimnastycznej nie była łatwa. Stowarzyszenie już w 2012 r. uzyskało możliwość wsparcia inwestycji w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich, ale miało kłopoty z uzyskaniem jakiegokolwiek pomocy ze strony Rady Gminy Bielawy, która nie chciała poręczyć kredytu, niezbędnego do rozpoczęcia prac. Ze względów ekonomicznych salę trzeba było przeprojektować, by stowarzyszenie mogło samodzielnie podjąć wyzwanie jej budowy. Ostatecznie powstała sala o wymiarach 15x25 m, wzniesiona w technologii dźwigarów stalowych z wypełnieniem z wełny mineralnej i styropianu, z pokryciem z płyty warstwowej. Nie obszło się bez kredytu (poręczony przez zarząd), bo dotacja z PROW ma oczywiście formę refinansowania i dopiero spłynie na konto in-



**Przecięcie wstęgi.** Przecinało 7 osób.

westora. Koszt sali, wybudowanej przez lokalną firmę Maestro Art, ostatecznie zamknął się w kwocie 670 tys. zł, a dotacja to 500 tys. zł.

## Oklaski dla Adama Krywickiego

Budowa sali gimnastycznej to zatem zasługa lokalnego środowiska i uporu jego najaktywniejszych obywateli, a zwłaszcza nagrodzonego owacjami wiceprezesa SRWWiO Adama Krywickiego, autora wniosku o dotację i przewodniczącego społecznego komitetu budowy sali. Adam Krywicki, minister Joanna Kluzik-Rostkowska, poseł Cezary Olejniczak, dyrektor zespołu szkół Iwona Bartosiewicz, dyrektor Departamentu Funduszu Rozwoju Obszarów Wiejskich w Urzędzie

Marszałkowskim w Łodzi Maria Kaczorowska, przewodnicząca Rady Rodziców Iwona Maciszewska i przewodnicząca Samorządu Uczniowskiego Edyta Gawrysiak – wszyscy oni zostali poproszeni o oficjalne przecięcie wstęgi na otwarcie nowej sali. Po chwili jej poświęcenia dokonał proboszcz parafii Nawiedzenia NMP w Starym Waliszewie ks. Arkadiusz Grodzicki.

W gronie gości na otwarciu sali gimnastycznej nie zabrakło także Łódzkiego Kuratora Oświaty Jana Kamińskiego, wójta gminy Bielawy Sylwestra Kubińskiego, wykonawcy inwestycji z firmy Maestro Art, a zarazem absolwenta szkoły w Waliszewie Macieja Stajudy, kierownika budowy Bogusława Kieliszka oraz dyrektorów

innych szkół i przedszkoli z terenu gminy Bielawy. W ich imieniu upominek w postaci nowych piłek przekazał na ręce dyrektora Zespołu Szkół SRWWiO Iwony Bartosiewicz dyrektor Gimnazjum w Bielawach Wojciech Balleja.

## Występy przedszkolaków i uczniów

W części poświęconej na podziękowania tym, którzy dołożyli się do rozwoju waliszewskiego zespołu szkół nie zapomniano o sołectwach, które swoje fundusze sołectkie przekazały na zakup wyposażenia nowej sali: Starym Waliszewie, Waliszewie Dworskim i Skubikach. Ta droga do szkoły trafiło w sumie około 17,5 tys. zł. Zakupiono już bram-

ki do piłki ręcznej, siatkę na piłkoczwycy, a kolejnym zakupem będą materace i osłony na ściany.

Po części oficjalnej uroczystości przedszkolaki i uczniowie wystąpili w programie artystycznym. Gromkie oklaski za hiszpański taniec zebrała para przedszkolaków: Ola Pietrzak i Marcel Kowalski. Grupa 3-4-latków, przygotowanych do występu przez Lenę Kasińską, zatańczyła z kolei do przeboju „Kaczuski”. Uczniowie klasy I, wychowankowie Renaty Dobrogowskiej, wystawili „Kopciuszka” na sportowo. W nowatorskiej wersji baśni książę (Eryk Maciszewski) wybrał za żonę najbardziej wysportowaną dziewczynę w królestwie, jaką okazał się Kopciuszek (Nikola Kowalska), który zamiast balowego pantofelka zgubił w pałacu bucik sportowy. Spektakl uzupełnił występ taneczny grupy uczniów z klas I-III SP.

Goście oklaskiwali młodych aktorów, sportowców i tancerzy, którzy wraz z nową salą zyskali przestrzeń do ćwiczeń i rozwijania swoich pasji. W trakcie budowy sali zmniejszono szkolny korytarz na parterze (na którym do tej pory odbywały się lekcje wychowania fizycznego) i utworzono w ten sposób nową pracownię.

Po uroczystości gości zaproszono do nowej pracowni, gdzie Rada Rodziców przygotowała poczęstunek. Na domowego pączka Iwony Maciszewskiej skusiła się nawet pani minister, która po dokonaniu wpisu w księdze pamiątkowej Zespołu Szkół pojechała z Waliszewa do Łowicza. ewr

**Obszerną galerię zdjęć z uroczystości i krótki film zamieszczamy na [www.lowiczain.info](http://www.lowiczain.info)**

## MÓWIĄ MAMY: WSZYSCY CZEKALI NA TĘ SALĘ!

**Iwona Maciszewska,** przewodnicząca Rady Rodziców w Zespole Szkół SRWWiO: – Mam synów w klasie I i IV szkoły podstawowej, bardzo zainteresowanych sportem. Sala gimnastyczna była tutaj bardzo potrzebna, wszyscy na nią czekaliśmy. Nasze dzieci nareszcie nie będą miały takiego ograniczenia w zawodach sportowych i poczucia, że nie miały się gdzie przygotować, że musiały ćwiczyć na korytarzu. Zawsze trochę ich to paraliżowało, kiedy jeździli na zawody, na większe sale, choć mimo wszystko mieli osiągnięcia, na przykład

w unihokeju. Wybudowanie tej sali to niesamowite osiągnięcie tej placówki i społeczności lokalnej. Gdyby nie ci wspaniali ludzie, to tego by nie było. Ja sama bardzo chętnie będę korzystała z tej sali, już jesteśmy umówieni na piątek wieczorem na grę w badminton a lub siatkówkę, do wyboru.

**Magdalena Krywicka,** przewodnicząca Rady Rodziców w Publicznym Przedszkolu w Zespole Szkół SRWWiO, prywatnie żona Adama Krywickiego, wiceprezesa Stowarzyszenia Rozwoju Wsi Waliszew i Okolic: – Obserwowałam starania o budowę

tej sali niejako od kuchni, kiedy to wszystko szło pod górkę, zwłaszcza starania o jakiegokolwiek wsparcie z gminy. Trzy lata temu mąż podpisał umowę z Urzędem Marszałkowskim na półmilionową dotację akurat w dniu, kiedy przyszła na świat nasza córka. Ze strony gminy najpierw była mowa, że dostaniemy 300 tysięcy na udział własny, później, że będzie poręczony kredyt i kiedy w środę miała być podpisana umowa z wykonawcą, to we wtorek przyszła informacja, że poręczenie nie zostanie podpisane. Mąż nie chciał dopuścić do tego, by te 500 tysięcy

dotacji przepadło, dlatego trzeba było zmienić projekt. Zrezygnowano z pierwotnej konstrukcji drewnianej, jeżdżono po kraju oglądać inne, tańsze. Mąż wszystko musiał sprawdzić, siedział i kalkulował, nierzadko do pierwszej, drugiej w nocy. Zależało mu, by wybrać rozwiązanie praktyczne i oszczędne. Każde sto złotych się liczyło, bo to mąż i Cezarek (Cezary Olejniczak – dop. red) podpisywali kredyt. Teraz złożono wniosek o płatność i czekamy na tę dotację, bo co miesiąc trzeba płacić 2 tysiące odsetek. Najważniejsze jednak, że się udało!



Małe, lokalne placówki są dla dzieci i młodzieży znacznie bezpieczniejsze, czego dowodzą raporty dotyczące problemów wychowawczych, przemocy.

# Kultura



Aktor chętnie rozdawał autografy.

**Sanniki** | Koncert w pałacu

## Bohdan Łazuka wystąpił w Sannikach

Słowa piosenki „Życzenia dla Pań” Bohdan Łazuka rozpoczął w niedzielę, 8 marca, koncert z okazji Dnia Kobiet w pałacu w Sannikach.

Artysta śpiewał znane wielo osobom piosenki m.in. „Mi-

łość złe humory ma”, „Bohdan, trzymaj się” i wiele innych. Do wykonania piosenki „W siną dal” zaprosił jedną z pań z widowni. Pomiędzy utworami żartował i opowiadał anegdoty. Niedzielny koncert dedykowany był

kobietom. Po koncercie była okazja do zwiedzenia pałacu, uczestnictwa w minikermaszu ozdób świątecznych wykonanych przez Barbarę Wieczorek, a każda z pań została obdarowana kwiatkiem. **mak**

**Łowicz** | Muzeum zaprasza na warsztaty

## Można samemu zrobić palmę i wyduszkę

Muzeum w Łowiczu przyjmuje zapisy chętnych do wzięcia udziału w przedświątecznych warsztatach plastycznych. Odbędą się one w niedzielę 22 marca, udział nich jest płatny – 6 zł od osoby.

Zajęcia zaplanowano na godz. 11.00 oraz 13.30. Na pierwszym spotkaniu pod okiem pracownika muzeum będzie można wykonać ozdoby wielkanocne takie jak oklejane wyduszki czy papierowe dekoracje.

Tematem drugich będą palmy wielkanocne. Placówka zapewni potrzebne na zajęcia materiały. Ilość miejsc ograniczona. Zainteresowani mogą zapisywać się telefonicznie pod nr 46 837 39 28 wew. 36. **mwk**

**Łowicz** | Wieczór z literaturą w sali barokowej muzeum

## Marian Opania zaśpiewa utwory Breła i Okudźawy

Na kolejny wieczór z literaturą organizowany w ramach cyklu „Mistrzowie aktorzy prezentują mistrzów literatury” zaprasza w czwartek, 19 marca o godz. 17.00 do sali barokowej Muzeum w Łowiczu Miejska Biblioteka im. A.K. Cebrowskiego.

Tym razem będzie można uczestniczyć w recitalu znanego aktora i satyryka Mariana Opania. Wstęp wolny.

To kolejny już wieczór z literaturą, który współorganizują łowiccy bibliotekarze w ramach ogólnopolskiej akcji wspierającej czytanie. W poprzednich spotkaniach, które odbyły się

w Łowiczu brała udział Grażyna Barszczewska oraz Anna Seniuk wraz z córką Magdaleną Małecką.

Marian Opania wykona podczas recitalu utwory m.in. Breła, Hemara, Wysockiego, Okudźawy i Młynarskiego. Całość dopełnią kabaretowe monolog autorstwa Antoniego Sło-

nimskiego, Marcina Wolskiego i Jana Pietrzaka oraz anegdoty o kulisach życia zawodowego artysty.

Będzie można też usłyszeć utwory Leonarda Cohena i Jaromira Nohavicy ze spektaklu muzycznego „Cohen – Nohavica” wyreżyserowanego przez Opanię. **mak**

**RZUT OKIEM** | PROFESOR MIZIOŁEK O NIEBOROWIE I ARKADII

Profesor Jerzy Miziołek, w ramach drugiego wykładu jubileuszowego z okazji 70-lecia istnienia muzeum, opowiadał

7 marca o swoich wspomnieniach związanych z Nieborowem i Arkadią. Gość pałacu jest dyrektorem Muzeum Uniwersytetu Warszawskiego oraz kierownikiem Zakładu Tradycji Antyku w Sztukach Wizualnych w Instytucie Archeologii Uniwersytetu Warszawskiego. Jest rodzinie związany z Ziemią Łowicką i Nieborowem. Mówi o sobie, że jest miłośnikiem i znawcą Arkadii Heleny Radziwiłłowej, czego dał wyraz w wykładzie. Po spotkaniu odbył się koncert muzyki kameralnej w wykonaniu muzyków z Warszawskiej Opery Kameralnej Marcina Łopackiego (pianino) i kontratenora Grzegorza Hardejki. **mak**



REKLAMA

**BADANIA USG**

- piersi ▪ tarczycy ▪ stawów
- bioder niemowlęcia
- jamy brzucha ▪ ślinianek
- układu moczowego
- węzłów chłonnych
- macicy i przydatków
- Doppler tętnic i żył

MediCenter Łowicz, 3 Maja 15  
tel. 46/837-85-46

**Kardiolog**

Ilek. Maciej Pawłowski  
specjalista kardiologii

- konsultacje lekarskie
- badania EKG

MediCenter Łowicz, 3 Maja 15  
tel. 46/837-85-46

**Dermatolog**

dr n. med. Monika Kierstan

- Konsultacje lekarskie
- Elektrokoagulacja: usuwanie znamion, brodawek, włókniaków
- Peelingi: przeciw zmarszczkom, przebarwieniom skóry, cera trądzikowa
- Mezoterapia skóry głowy: zabieg przeciwko wypadaniu włosów

MediCenter Łowicz, 3 Maja 15  
tel. 46/837-85-46

**Urolog**

Ilek. Radosław Grębowski  
specjalista urologii

konsultacje lekarskie z badaniami USG

MediCenter Łowicz, 3 Maja 15  
tel. 46/837-85-46

**GABINET CHIRURGICZNY**

dr n. med. GRZEGORZ KOKOŁASZWILI  
SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ

- usuwanie zmian skórnych (histopatologia)
- elektrokoagulacja • esperal • rektoskopia • wizyty domowe

Łowicz, os. Dąbrowskiego 24 (rampa) Zapisy:  
Gabinet czynny: wt. 16<sup>00</sup>-18<sup>00</sup>; pt. 16<sup>00</sup>-18<sup>00</sup> 696-736-880

Prof. dr hab. med. **LARYNGOLOG**

**DANUTA GRZYCZYŃSKA**  
czwartek 13.00 - 14.30  
Łowicz, ul. Długa 14  
tel. 601-260-660, 46/837-45-41

**LARYNGOLOG**

Jarosław Czapa  
Gabinet: Łowicz os. Kostka 1

**PRZYJĘCIA NA SKIEROWANIE NFZ ORAZ PRYWATNIE**  
codziennie do 13<sup>00</sup> oraz dodatkowo pon. i czw. od 16<sup>00</sup>-18<sup>00</sup>  
602-580-567  
tel. domowy (46) 837-70-74

Ilek. med. Tomasz Sawicki  
**KARDIOLOG**  
SPECJALISTA CHOROBY WEWNĘTRZNYCH

- USG SERCA
- USG TĘTNIC SZYJNYCH
- HOLTER EKG
- HOLTER CIŚNIENIOWY
- EKG (badania na miejscu)

Łowicz, ul. Świętojańska 1/3B, poniedziałki w godz. 15-18  
ZAPISY pod nr tel. 46-837-36-75 (pn. pt. 8-18), kom. 794-292-043

Centrum Odżywiania w Głownie zaprasza do udziału

**W WIOSENNEJ EDYCJI KURSU ODCHUDZANIA**

Grupa wsparcia – schudnij TY, brat, siostra.  
ZAPISY  
tel. 519-59-62-97

**Wiesław Bielecki**  
lekarz chorób wewnętrznych

WIZYTY PROSZĘ uzgadniać telefonicznie  
tel. 46 837-62-52

**GABINET ORTOPEDYCZNY**

Adel Elmgasbi  
specjalista chirurg-ortopeda

- chirurgia urazowa
- choroby kręgosłupa
- choroba zwyrodnieniowa stawów
- paluchy koślawe (haluksy)

Głowno, ul. Targowa 78  
tel. 42/719-19-94

**GABINET CHOROBY SKÓRY DERMATOLOG**

Lek. spec. **ZBIGNIEW WRONIECKI**  
Łowicz, os. Noakowskiego 1/39 wtorki, piątki 16-18  
Głowno, ul. Wypiańskiego 8 (za Szpitalem) czwartki 15-17  
tel. 602-276-728

**DIETETYK**

mgr Marzena Pawłowska  
specjalista żywienia człowieka  
www.poradniazywieniowa.pl

- odchudzanie dzieci i dorosłych
- dietoterapia chorób
- analiza składu ciała

**PORADNIA ŻYWIENIOWA**  
Łowicz, ul. Mickiewicza 20a  
REJESTRACJA WIZYT  
tel. 502 375 482

NIEPUBLICZNA PORADNIA PSYCHOLOGICZNO-PEDAGOGICZNA  
Łowicz ul. Pijarska 1, II p.

**OFERUJEMY:**

- 1 badania psychologiczne, pedagogiczne, logopedyczne (dojrzałość szkolna, dysleksja rozwojowa i inne) - wydajemy opinie
- 2 terapię: pedagogiczną, logopedyczną, psychoterapię
- 3 treningi EEG Biofeedback

604-248-376, 501-549-114, 600-362-437

**GABINET REHABILITACJI**

specjalistyczny masaż kręgosłupa

reh. Łukasz Kawczyński  
Łowicz, ul. Grunwaldzka 1/11  
tel. 691-705-314

- dyskopatia ▪ rwa kulszowa
- bóle szyi ▪ bóle głowy
- przepuklina krążkowa kręgosłupa

LECZENIE CHOROBY SERCA, KRĄŻENIA, PŁUC, TĘTNIC I ŻYŁ

Dr n. med. **MIROSLAW BITNER**  
specjalista kardiolog  
tel. 602-125-000

Łowicz, Noakowskiego 3/39  
Zapisy: tel. 536-896-766

**GABINET LEKARSKI**

Małgorzata Rybus  
**PEDIATRA**

Łowicz, ul. Długa 39  
tel. 781-291-896  
codziennie



Łowicz | Grupa teatralna z Trójki nominowana do IX Spotkań Mistrzów Teatru

## Trzypotrzy wystąpi w Pacanowie

Nominację do udziału w IX Spotkaniach Mistrzów Teatru i możliwość zaprezentowania spektaklu Celineczka podczas 13. Międzynarodowego Festiwalu Kultury Dziecięcej w Pacanowie otrzymała Grupa Artystyczna Trzypotrzy działająca przy Zespole Szkół na Korabce w Łowiczu.

Spotkania Mistrzów Teatru organizowane są po raz dziewiąty przez Europejskie Centrum Bajki w Pacanowie. W tym roku odbędą się dniach 5-7 czerwca. Nominacje oraz możliwość wy-

stawienia nań spektaklu otrzymują teatry dziecięce z całej Polski, które w latach 2014-2015 były laureatami festiwalu lub przeglądów teatralnych o randze minimum wojewódzkiej, ogólnopolskiej lub międzynarodowej.

Przypomnijmy, że grupa Trzypotrzy, której opiekunem jest Magdalena Kłosińska, jest ubiegłorocznym laureatem prestiżowego XXXII Wojewódzkiego Przeglądu Teatrów Dziecięcych Konfrontacje 2014, organizowanego przez Bałucki Ośrodek Kultury w Łodzi.

Podczas czerwcowych spotkań planowane są m.in. warsztaty te-

atralne dla uczestników, udział w Festiwalu Kultury Dziecięcej i Bajkowy Korowód.

Przedstawienia będą oceniane przez jury. Przewidziane jest przyznanie Grand Prix oraz wyróżnień. Łączna pula nagród wynosi 4. tys. zł. Nagrodami za zdobycie Grand Prix są statuetka Mistrza Koziołka, nagroda finansowa, dyplomy i nagrody rzeczowe. Ponadto laureat IX Spotkań

Mistrzów Teatru otrzymuje status gościa specjalnego na kolejnym spotkaniu w 2016 roku. Gościom takim organizatorzy zapewniają nocleg i wyżywienie oraz udział w warsztatach teatralnych. Gość specjalny jest też zwolniony z opłaty akredytacyjnej, która wynosi 120 zł od każdego członka grupy.

Twórczynią spektaklu Celineczka, która wcieliła się w rolę scenarzystki i reżysera, jest Magdalena Kłosińska. Trzon grupy artystycznej stanowi 19 dziewcząt z Zespołu Szkół przy ul. Grunwaldzkiej. Spektakl miał swoją łowicką premierę w marcu ubie-

głego roku w sali gimnastycznej szkoły na Korabce. Wcześniej dziewczęta wystąpiły we Wrocławiu – przed komisją dyplomową wrocławskiej filii Państwowej Wyższej Szkoły Teatralnej im. Ludwika Solskiego w Krakowie, gdzie reżyser Kłosińska broniła swoją pracę. Później spektakl już kilkakrotnie odnosił sukcesy na przeglądach i festiwalach sztuki dziecięcej.

Przedstawienie oparte jest na motywach baśni H. Ch. Andersena, ale traktuje przede wszystkim o celach, sztuce wyboru i konsekwencjach podejmowanych decyzji. **mak**

Łowicz | Koncert Łowickiej Orkiestry Kameralnej – z bardzo ciekawą solistką

## Publiczność chciała więcej

Wieczorem, w niedzielę, 15 marca Łowicka Orkiestra Kameralna wystąpiła w sali barokowej muzeum. Był to trzeci koncert w tym roku, drugi z udziałem śpiewaczki Anny Szolajskiej.

Publiczność przyjęła go bardzo entuzjastycznie, czego wyrazem były gromkie brawa i bisy.

Dwunastoosobowa orkiestra wraz z solistką zaprezentowała repertuar muzyki klasycznej i rozrywkowej, dobór utworów był bardzo zróżnicowany. Wśród nich znalazły się m.in. „Taniec z szablami” Gajane Arama Chaczaturiana, Divertimento Macieja Radziwiła, tango argentyńskie El Choco wg. Ángela Villoldo, Memory z musicalu Koty Andrew Lloyd Webbera. Publiczność usłyszała też wiankę walców operowych i operetkowych m.in. z „Wesołej wdówki” i „Zemsty nietoperza”.

Kierownik Orkiestry Eugeniusz Strycharski powiedział nam,



Na pierwszym planie Anna Szolajska, która z występu w muzeum była bardzo zadowolona.



Łowicka Orkiestra Kameralna w czasie koncertu w sali barokowej. Pierwszy z lewej skrzypek Adam Wojciechowski.

że w najbliższym czasie muzycy nie mają zaplanowanych koncertów, mimo to cały czas pracują. Był miło zaskoczony frekwencją na widowni – była pełna słuchaczy – jak i faktem, że publiczność domagała się kolejnych utworów. Jak nam powiedział, Orkiestra skróciła program do niespełna godziny, ponieważ poprzedni koncert trwał 1,5 godziny i dla niektó-

rych słuchaczy było to zbyt długo, ponadto repertuar trzeba było dostosować do trwającego Wielkiego Postu.

Burmistrz Krzysztof Kaliński na koniec koncertu podziękował orkiestrze za występ i dodał, że tam, gdzie siedział, dało się słyszeć głosy słuchaczy – Po co zapraszać obcych muzyków, skoro mamy u nas takich dobrych...

**Solistka pochodzi z Łowicza – i cieszy się, że mogła tu wystąpić**

Krzysztof Cipiński z ŁOK, który wystąpił w roli konferansjera, zapowiadając utwory, w których występowała śpiewaczka operowa Anna Szolajska, wielokrotnie podkreślał, że pochodzi ona z Łowicza. Jak się dowiedzieliśmy od niej, to prawda. Nie mieszka jed-

nak w rodzinnym mieście, ale w Błoniu, dokąd przeprowadziła się ze względów rodzinnych.

– Obecnie nie śpiewam już zawodowo, musiałam wprowadzić w swoim życiu zmiany. Ale stało się to moim hobby, staram się śpiewać w domu – powiedziała nam. – Wcześniej była praca, czyli śpiewanie, stało się obecnie hobby, a wcześniejsze hobby, czyli

grafika komputerowa – pracą. Tak to czasami w życiu bywa.

Szolajska po skończeniu Akademii Muzycznej w Łodzi śpiewała jako solistka w Teatrze Muzycznym i współpracowała z Teatrem Wielkim w Łodzi. W Łowiczu także było dane jej przed laty koncertować, ale jak przyznaje, był to krótki recital przy akompaniamencie fortepianu.

Występów przed publicznością w ostatnim czasie bardzo jej brakowało, dlatego cieszy się ze współpracy z Łowicką Orkiestrą Kameralną. Choć, jak zauważyła, ta współpraca pojawiła się dla niej zupełnie nieoczekiwanie – po przypadkowym spotkaniu z Adamem Wojciechowskim, który w orkiestrze gra pierwsze skrzypce. – Wcześniej, zajęta swoimi sprawami, nawet nie wiedziałam, że w Łowiczu działa taka wspólna orkiestra – przyznała.

Ma nadzieję, że współpraca ta się rozwinie i będzie jej dane jeszcze wspólnie wystąpić z łowickimi muzykami, o których wyraża się w samych superlatywach. – Bardzo polubiłam tych ludzi, tworzą bardzo zgrany zespół. Oni kochają to, co robią i to widać, ponadto to świetni muzycy. Fajnie byłoby, aby orkiestra koncertowała częściej, niekoniecznie tylko w Łowiczu, rozwijała repertuar, bo tych muzyków stać na wiele – powiedziała. **tb**

REKLAMA

**IWONA OLEJNIK**  
specjalista pediatra

**PIOTR OLEJNIK**  
specjalista chorób wewnętrznych  
**USG - EKG**

Główno, ul. Kilińskiego 25  
(róg Piątkowskiej)  
tel. 42 710-74-00

**ORTODONCJA KONSULTACJE**

lek. stom. Paweł Włodkowski  
w gabinecie dr Martyniaka  
KONSULTACJE W ŁOWICZU  
20 marca 2015 r.  
w godz. 13-17  
Łowicz, ul. 3 Maja 2/11  
tel. 46/837-44-12, 501-707-969  
602-243-836

**dr n. med. Arkadiusz Błaszczuk**  
lekarz stomatolog

- stomatologia estetyczna
- stomatologia zachowawcza
- chirurgia
- protetyka
- stomatologia dziecięca
- profilaktyka

Łowicz, ul. Krakowska 4, tel. 608-409-558

**HOLLYDENT**

**DR N.MED. MONIKA COLONNA-WALEWSKA**  
SPEC. STOMATOLOGII ZACHOWAWCZEJ I ENDODONCJI

Leczenie powikłań i trudnych przypadków  
Uśmierzenie bólu gazem rozwesalającym

**DZIECI DO 18 LAT LECZYMY BEZPŁATNIE - REFUNDACJA NFZ**  
GŁÓWNO, CZACKIEGO 2 | 42 710 76 47, 697 107 647

Dr nauk medycznych  
**JOLANTA PIETRZAK**  
specjalista laryngolog  
badanie audiometryczne słuchu

Przyjmuje w soboty  
w Łowiczu:  
13<sup>00</sup>-14<sup>00</sup> – ul. 3 Maja 6  
Zapisy: 601 84 84 20

**CHOROBY KRĘGOSŁUPA, GŁOWY, KRĄŻENIA I UKŁADU NERWOWEGO**

Adiunkt Kliniki Neurochirurgii  
Szpital Wojewódzki w Zgierzu  
dr med. **ANDRZEJ STAWOWY**  
Specjalista neurochirurg  
tel. 505 134 136

Przyjmuje: czwartki w godz. 16-18  
ŁOWICZ, os. Noakowskiego bl. 3 m 39  
ZAPISY TEL. 536-896-766

**PROTETYKA DENTYSTYCZNA**  
Elżbieta Zubko

- PROTEZY
- ekspresowe NAPRAWY

PRACOWNIA PROTETYCZNA  
Przychodnia Remedium w godz. 8-16  
Główno, ul. Kopernika 19  
po godz. 17.00 dom  
Główno, ul. Kopernika bl. 15 m. 35  
tel. 600-047-277  
Możliwość wykonania protezy w ciągu 1 dnia

**protetyka stomatologiczna**

PROTEZY - EKSPRESOWE NAPRAWY  
Renata Wykretowicz

Przychodnia „Remedium” Główno  
ul. Kopernika 19, tel. 607-371-781

rejestracja: 506 100 273  
czynne od poniedziałku do soboty

**KLINIKA STOMATOLOGICZNA**

- Łódź, ul. Kilińskiego 27
- Główno, ul. Wojska Polskiego 32/34
- Stryków, ul. Kościuszki 29
- Łowicz, ul. Iłowska 1/3

ZAPRASZA NA KOMPLEKSOWE LECZENIE DOROSŁYCH I DZIECI

ZAKRES USŁUG: • RTG • nowe protezy w 24h  
• ortodoncja • chirurgia szczękowa • protetyka  
• stomatologia zachowawcza  
• stomatologia estetyczna • wybielanie zębów

Zabiegi przy użyciu lasera, ozonu bez borowania!!!

**NFZ**

lek. med.  
**Leszek Sobczyński**  
SPECJALISTA  
**POŁOŻNICTWA I GINEKOLOGII**

Główno, ul. Sikorskiego bl. 27/12  
tel. gabinetu: 42/710-72-67  
tel. domowy: 42/719-11-67

PRZYJMUJE:  
pon., śr., pt.: 11-13; 16-18;  
sob. 11-13

**Stomatologia**  
wybielanie, piaskowanie, korony, mosty, licówki, protezy  
RTG zębów punktowe oraz panoramiczne, protetyka, chirurgia stomatologiczna, stomatologia zachowawcza, endodoncja, leczenie dzieci, periodontologia

**Ortodoncja**  
aparaty stałe, ruchome, pełen zakres usług  
**Sedacja Wziewna**

To bardzo przyjazna i bezpieczna metoda walki z lękiem zarówno przed bólem, jak i strachem, a także paniką przed dentystą czyli tzw. dentofobią.

**DentaMedica** Stomatologiczny Ośrodek Zdrowia  
ul. Dobrzezińska 6, 99-320 Żychlin  
730 922 999, www.denta-medica.pl

**Implanty zębowe**  
Protezy elastyczne  
Korony cyrkonowe  
Leczenie laserem

Łowicz | XI tom Roczników Łowickich wydany w nakładzie 500 egzemplarzy

# Roczników jest coraz mniej

– Największym zainteresowaniem roczniki cieszyły się bezpośrednio po wydaniu, później równie dobrze sprzedawały się po promocji, w której uczestniczyła część autorów. Teraz zamówienia składane są głównie pocztą elektroniczną – powiedziała nam Ewa Kochanek-Zbróg z Łowickiego Ośrodka Kultury w Łowiczu, zajmująca się m.in. kolportażem XI tomu Roczników Łowickich.

Można je kupić bezpośrednio u wydawcy, czyli w Łowickim Ośrodku Kultury przy ul. Podrzecznej. Roczniki zostały przygotowane przez Łowickie Towarzystwo Przyjaciół Nauk pod redakcją Marka Wojtyłaka, miłośnika historii – szczególnie tej lokalnej, kierownika łowickiego oddziału Archiwum Państwowego w Warszawie. Osoby chcące zapoznać się z wydawnictwem powinny się spieszyć. W ośrodku kultury można kupić również część poprzednich, archiwalnych tomów Roczników. O to, które są jeszcze dostępne w sprzedaży, najlepiej pytać na miejscu, gdyż nakład niektórych tomów wyczerpał się, a części jest na wyczerpaniu. Roczniki Łowickie są również dostępne m.in. w bibliotekach.

Spotkanie promujące XI tom Roczników odbyło się 26 lutego w sali Urzędu Stanu Cywilnego przy Łowickim Ośrodku Kultury. Uczestniczyła w nim część autorów, których teksty są publikowane w Rocznikach. Roczniki nie mają tematu wiodącego, znalazły



**Członkowie rady redakcyjnej.** Od lewej: Agnieszka Pawłowska-Kalinowska (red. techniczna i korekta), przewodniczący rady Marek Wojtylak i Tadeusz Zaczek.

w nich artykuły za 2013 rok, a ich treść jest bardzo różnorodna, bo obejmuje nie tylko tematy historyczne, ale i etnograficzne, społeczno-gospodarcze czy nawet

traktujące o ochronie środowiska. Na prezentację książki przybyli autorzy artykułów z Roczników, m.in.: Dobiesław Jędrzejczyk, Marianna Narewska, Grzegorz

Rutkowski, Tomasz Fijałkowski, Jacek Perzyński, Anna Bieguszevska, Marek Wojtylak.

W swej treści, na 336 stronach, XI tom Roczników uwzględni



**Marianna Narewska** opowiadała o stroju łowickim XXI wieku.



**Dobiesław Jędrzejczyk** opublikował artykuł nt. twórczości Teodora Goździkiewicza.

dwie ważne rocznice obchodzone w 2013 roku: wybuch powstania styczniowego oraz 110 rocznicę urodzin Teodora Goździkiewicza. – Tom ten różni się od wcześniej wydanych. Więcej w nim treści sięgających wprost do współczesnego obrazu Ziemi Łowickiej i artykułów młodych badaczy, którzy debiutują na niwie naukowej. Cieszy nas fakt, że obok artykułów historycznych możemy zaprezentować prace z innych dziedzin nauki, m.in. etnografii, literatury, geografii i ochrony środowiska... – czytamy we wstępie do wydawnictwa.

– Tekst na temat twórczości Teodora Goździkiewicza jest efektem wieloletnich badań przeprowadzonych przez profesora Dobiesława Jędrzejczyka nad twórczością pisarza – nam bli-

skiego z racji chociażby tego, że tutaj uczył się w Seminarium Nauczycielskim i zdobywał szlify nauczycielskie, będąc nauczycielem w Bocheniu – zachęcał do lektury Marek Wojtylak.

Sam autor esejów o Goździkiewiczu przekonywał zaś, że, jego zdaniem, Goździkiewicz jest niewłaściwie postrzegany jako autor książek dla dzieci i młodzieży. – To nie jest Niziurski, to nie jest Wanda Chotomska – mówił i podawał jako przykład książkę „Fryckowe lato” – książkę, którą można znaleźć zwykle w kategorii książek dziecięcych, jest to natomiast praca wyróżniona na międzynarodowym konkursie na scenariusz z życia Fryderyka Chopina.

XI tom Roczników Łowickich kosztuje 20 zł. mak

## RZUT OKIEM | SZALONE NOŻYCZKI



Improwizowana komedia kryminalna „Szalone nożyczki – czyli pełno krętaactw” w wykonaniu artystów z Teatru Sztuk Wielu z Warszawy wypełniła 7 marca salę koncertową Gminnego Ośrodka Kultury w Sannikach. Teatr Sztuk Wielu to szkoła artystyczna zajmująca się kształceniem dzieci i młodzieży w aktorstwie, tańcu oraz śpiewie. Spektakl wystawiony został przez młodzież z TSW w wieku 13-20 lat. Do przygotowania przedstawienia młodzież potrzebowała 9 krzeseł, stolika, oświetlenia i nagłośnienia. mak

## Łowicz | Projekt Muzyka łączy ludzi

### To będzie ostatni koncert

Na ostatnim koncercie w ramach projektu „Muzyka łączy ludzi” wystąpią uczniowie Szkoły Muzycznej z Łowicza:

Katarzyna Sut, Karolina Bednarz, Anna Markowska, Monika Chudzyńska, Paulina Majcher, Katarzyna Kubica, Aleksandra Roźniata oraz Martyna Kazimirska. Jako gwiazda programu wystąpi Dominik Domińczak, łowiczanie będący studentem Akademii Muzycznej im. G. i K. Bacewiczów w Łodzi. Zaprezentują się również Furkotki.

Koncert odbędzie się w najbliższą sobotę, 21 marca o godzinie 18. w sali barokowej łowickiego muzeum. Wstęp wolny.

Dominik Domińczak wystąpi solo na klarnecie oraz z akompaniamentem Radosława Stefańskiego na fortepianie, a także w duecie z Aleksandrem Sta-

chowskim na akordeonie. Muzyka ten edukację artystyczną rozpoczął w wieku 11 lat w Niepublicznej Szkole Muzycznej I i II stopnia w Łowiczu. Od października 2013 roku jest studentem Akademii Muzycznej im. Grażyny i Kiejstuta Bacewiczów w Łodzi, gdzie kontynuuje naukę gry na klarnecie pod kierunkiem doktora Roberta Stefańskiego. Jest też stypendystą marszałka województwa łódzkiego i obecnie przygotowuje się do największego konkursu klarnetowego w kraju o zasięgu międzynarodowym – IV Akademickiego Konkursu Klarnetowego we Włoszakowicach.

Na koncercie będzie można m.in. usłyszeć Koncert klarnetowy B-dur Karola Karpińskiego, Rapsodię Nicejską Eugene Bozza, Anthill Leszka Kołodziejskiego. mak

## RZUT OKIEM | Z BOLIMOWA DO KINA



Do łowickiego kina też przyjeżdżają zorganizowane grupy na seanse filmowe. 10 marca była w nim grupa 6-latków z przedszkola w Bolimowie. Obejrzeni w nim film „Pingwiny z Madagaskaru” w wersji 3D. Nauczycielka z przedszkola Ewa Białas powiedziała nam, że celem nie było tylko obejrzenie filmu, ale także wyrabianie nawyków kulturalnego zachowania się w miejscach publicznych oraz w środkach transportu. tb

REKLAMA

**NZOZ Stryków, ul. Kopernika 29a**  
ALAMED tel. 42 719 88 49

**PORADNIE**

- **CHIRURGICZNA + USG**  
Krzysztof Ciesielski spec. chirurg – pn., śr. pt. 16<sup>00</sup>-18<sup>00</sup>, tel. kom. 607 340 904
- **STOMATOLOGICZNA**  
Alicja Ciesielska spec. parodontolog – pn.-pt. po uzgodnieniu telefonicznym  
• stomatologia zachowawcza i dziecięca • endodoncja • protetyka  
• chirurgia stomatologiczna i implantologia • ortodoncja • zdjęcia RTG zębów
- **ENDOKRYNOLOGICZNA**  
dr n. med. Renata Koptas-Głogowska spec. endokrynolog  
– wtorki i środy po uzgodnieniu telefonicznym
- **GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZA**  
dr n. med. Krzysztof Szram spec. ginekologii i położnictwa  
– poniedziałki po uzgodnieniu telefonicznym, tel. kom. 601 372 551
- **KARDIOLOGICZNA**  
dr n. med. Dariusz Karalus spec. kardiolog – czwartki godz. 15<sup>30</sup> po uzgodnieniu tel.
- **UROLOGICZNA**  
Piotr Kowalski spec. urolog – poniedziałki godz. 17<sup>30</sup> po uzgodnieniu tel.
- **NEUROCHIRURGICZNA**  
dr n. med. Ryszard Bober spec. neurochirurg – piątki godz. 17<sup>00</sup> po uzgodnieniu tel.
- **PORAADNIA REUMATOLOGICZNA**  
dr Henryk Kapusta spec. reumatolog – wtorki godz. 16<sup>00</sup> po uzgodnieniu tel.

[www.nzoz-alamed.pl](http://www.nzoz-alamed.pl)

**GABINET SPECJALISTYCZNY Łowicz, ul. Pijarska 3**  
w którym przyjmują:

- SPECJALISTA DERMATOLOG dr n. med. Monika Kierstan**  
- środy w godz. 11-13, tel. 692-748-406
- SPECJALISTA ENDOKRYNOLOG prof. dr hab. n. med. Katarzyna Winczyk**  
- co drugi wtorek w godz. 14-16, tel. 609-836-609
- SPECJALISTA CHOROÓB PŁUC, ALERGOLOG, PEDIATRA**  
Bożena Kucińska - czwartki w godz. 11-15.30, tel. 606-140-120
- PSYCHIATRA Elżbieta Bolanowska**  
- środy w godz. 13-16, tel. 603-058-881
- SPECJALISTA ORTOPEDA - TRAUMATOLOG Janusz Dubas**  
- czwartki w godz. 16-18, tel. 602-668-997
- SPECJALISTA DERMATOLOG Zbigniew Wroniecki**  
- poniedziałki w godz. 15-16, piątki w godz. 11-12, tel. 602-276-728 (wtorki, piątki w godz. 16-18 - os. Noakowskiego 1/39)
- SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ I ONKOLOGICZNEJ**  
dr n. med. Adam Rogowski-Tylman - wtorki, piątki w godz. 16-19
- KARDIOLOG, SPECJALISTA CHOROÓB WEWNĘTRZNYCH**  
dr n. med. Grażyna Dąbrowska  
- poniedziałki, piątki, co drugi wtorek od 16 - zapisy: tel. 501-359-450  
ECHO SERCA, HOLTER EKG, HOLTER CIŚNIENIOWY  
- zapisy codziennie pod nr tel. 510-562-012
- DIETETYK mgr inż. Karolina Gajda**  
- zapisy pod nr telefonu 609-180-611

**MEDYCYNĄ ESTETYCZNA DERMATOLOGIA**  
LEK. MED.  
Michał Rogowski-Tylman

- CHOROBY SKÓRY
- BOTOX ► WYPEŁNIACZE
- ELEKTROKOAGULACJA
- MEZOTERAPIA ► PEELINGI

GABINET: ŁOWICZ, UL. PIJARSKA 3  
czwartki: 16-19  
**ZAPISY: 512-088-404**

**PORADY NEUROLOGICZNE**  
lek. med. **JACEK PEŁKA**

Asystent w I Klinice Neurologii Uniwersytetu Medycznego w Łodzi im. N. Barlickiego  
Gabinet: Łowicz ul. Długa 20 D  
**ZAPISY Tel. 602 706 803**

Gabinet Logopedyczny i Neurologopedyczny **DOBRY MÓWCA** oferuje:

- Diagnostykę logopedyczną.
- Profilaktykę zaburzeń mowy.
- Terapie zaburzeń mowy i komunikacji (terapia osób z uszkodzeniami neurologicznymi po przebytym udarze i udarach mózgu – afazja, dyszartria)
- Terapie wad mowy (seplenienie, rotacyzm, kapacyzm i gammacyzm, lambdacyzm, opóźniony rozwój mowy, jankanie wczesnodziecięce, itp.)
- Terapie mowy dzieci z mózgowym porażeniem dziecięcym, upośledzeniem umysłowym, autyzmem itp.

W każdy czwartek **BEZPŁATNE** konsultacje logopedyczne/neurologopedyczne  
**tel. 601-708-672**

**SPECJALISTA GINEKOLOG - POŁOŻNIK - CYTOLOG - USG KUSMIERCZYK KRZYSZTOF**

GABINET PRYWATNY (recepty, szpitale NFZ)  
PEŁNA DIAGNOSTYKA  
PEŁNE LECZENIE NA MIEJSCU  
BADANIA PROFILAKTYCZNE  
tel. 601-254-571  
Łowicz ul. Ułańska 2 (Medyk)  
codziennie 15<sup>00</sup>-20<sup>00</sup> – BEZ ZAPISÓW  
soboty – PO UZGODNIENIU



# Aktualności

Łowicz | Pijarskie Szkoły Królowej Pokoju w Łowiczu

## Tym razem na Sardynię

Między 5 a 10 lutego odbyła się kolejna, piąta już wizyta w ramach wymiany uczniów w programie Comenius Partnerskie Projekty Szkół.

Na Sardynię razem z koordynatorką programu Iwoną Józwiak i drugą nauczycielką Ludwiką Frątczak wybrało się pięć uczennic szkół pijarskich: Natalia Graczyk, Bogumiła Polak, Michalina Wróbel oraz Marta Wiśniewska z liceum, a także Blanka Miller z klasy drugiej gimnazjum. Uczniowie, tak jak podczas każdego z wyjazdów, mieszkali u rodzin swoich kolegów i koleżanek.

Uczniowie z Turcji, Rumunii, Hiszpanii, Sardynii, Polski i z Niemiec biorący udział w programie musieli przedstawić zebranym film z nagraniem procesem przygotowywania przez siebie potraw, tym razem rybnych. Od uczestników wyjazdu dowiedzieliśmy się, że to film przygotowany właśnie przez nie cieszył się największą popularnością.

Goście zostali uroczystie powitani, odbywały się występy Sardynczyków, którzy prezentowali na scenie swoje tradycje i kulturę. Podczas spotkania od-



Uczestnicy programu Comenius, od lewej: Blanka Miller, Bogumiła Polak, Michalina Wróbel, Marta Wiśniewska, Natalia Graczyk oraz opiekun Ludwika Frątczak i koordynator Iwona Józwiak.

był się pokaz przyrządzania tradycyjnych potraw z Sardynii przygotowanych przez dwie mamy, miał też miejsce uroczysty lunch, w którym brali udział wszyscy zgromadzeni.

– Podczas wyjazdów takich jak te mamy szansę poznać kulturę różnych krajów przez oglądanie i realizację programów związanych z daną tematyką, kosztując dań słodkich, mięs czy ryb. – opo-

wiada koordynatorka programu Iwona Józwiak. – Przybliżamy sobie kulturę danego kraju nie tylko „od strony kuchni”, ale też od strony turystycznej, kulturalnej. Podczas wyjazdów bowiem bardzo dużo zwiedzamy. Na Sardynii zwiedziliśmy między innymi miasteczko, w którym na murach wielu budynków znajduje się mnóstwo interesujących ściennych malowideł, tzw. murali.

– Szkoła w Sanluri, w której gościliśmy, była oddalona o 30 km od stolicy Sardynii – Cagliari, co uniemożliwiało nam jej zwiedzanie. – wspomina Iwona Józwiak. – Na szczęście okazało się, że nie możemy wyjechać w dniu planowanego wcześniej wyjazdu, ponieważ wystąpiły pewne problemy natury organizacyjnej, dlatego też zostaliśmy w Sardynii jeden dzień dłużej. Cały dzień

zweździliśmy wtedy stolicę, jedną noc spędzając już nie u rodzin, a w hotelu.

### Inny kraj, inne obyczaje

Bogumiła Polak najbardziej zaskoczona była zwyczajami panującymi w domach Włochów: – Ciekawe było dla nas na przykład to, że Sardynczycy nie jedzą śniadań, a jeśli już – to słodycze, po domach chodzą w butach, a na spotkania spóźniają się nawet godzinę i nikt się na nich za to nie denerwuje, co więcej, wszyscy cierpliwie czekają. W Polsce coś takiego byłoby nie do pomyslenia.

Dla Marty Wiśniewskiej najciekawszym przeżyciem z wyjazdu było spotkanie z Pinuccio Sciola, światowej sławy rzeźbiarzem tworzącym rzeźby w wapieniu. Oprócz ciekawych kształtów, jakie przedstawiają dzieła Pinuccio, jeszcze bardziej zachwycają piękne dźwięki, jakie wydają z siebie jego dzieła sztuki, kiedy się je dotyka. – Świetna też była możliwość zerwania sobie i zjedzenia mandarynki wprost z drzewa, ponieważ rzeźby Pinuccio oglądaliśmy w jego własnym, mandarynkowym ogrodzie. No i ten zapach mandarynek, który wciąż nam towarzyszył podczas spotkania – nie do opisania.



Mogą szlifować praktyczną umiejętność angielskiego, bo ze swoimi zagranicznymi kolegami porozumiewają się tylko w tym języku.

– Ja najmilej wspominam naszą integrację z uczniami z innych krajów. Wychodziliśmy razem na miasto, mogliśmy próbować wtedy różnych lokalnych potraw oraz przekonać się, jak Włosi spędzają wolny czas. Zwiedziliśmy też jeden z najstarszych na wyspie zamków i byliśmy świadkami obrzędu święcenia koni.

Podczas spotkań w ramach Comeniusa uczniowie mają też szansę poznać realia edukacyjne w innych państwach. Plusem programu jest również to, że mogą szlifować praktyczną umiejętność angielskiego, bo ze swoimi zagranicznymi kolegami porozumiewają się tylko w tym języku.

– Z uczniami, nauczycielami i rodzicami z państw, z którymi współpracujemy, bardzo dobrze się już znamy, jesteśmy zawsze ciepło przyjmowani. Mamy dlatego nadzieję na dalszą współpracę z zaprzyjaźnionymi szkołami, ponieważ program, który obecnie prowadzimy, kończy się w maju, ostatnim, szóstym spotkaniem w naszej szkole, na które już powoli się przygotowujemy. mm



Karol Wybraniec z klasy III Technikum Rolniczego z nagrodami za zajęcie V miejsca w olimpiadzie, wśród organizatorów i jurorów.

Bratoszewice | Olimpiada rolnicza

## Dwóch laureatów ze Zduńskiej Dąbrowy

dokończenie ze str. 19

### Dla uczniów technikum to wielki sukces

Jolanta Biliska, opiekunka grupy ze Zduńskiej Dąbrowy powiedziała nam, że co roku jej uczniowie awansują do ogólnopolskiego finału, co bardzo ją cieszy. Nie musi specjalnie zachęcać uczniów do udziału w niej, sami się do niego zgłaszają. Są to zwykle trzecioklasiści i to jest o tyle uzasadnione, że mają pewien zasób wiedzy, ale nie muszą jeszcze skupiać się na przygotowaniach do matury i egzaminów zawodowych.

Zwraca uwagę, że olimpiada jest wyjątkowo trudna, ponieważ wykracza poza program nauczania w szkole, a rywalizuje się za-

równo ze studentami, jak i absolwentami wyższych uczelni. Pytania do niej układają pracownicy Uniwersytetu Biologicznego w Krakowie. – Na tej olimpiadzie procentuje praktyka rolnicza oraz wiedza z fachowych pism, dlatego sam awans do finału ogólnopolskiego jest dla uczniów technikum dużym sukcesem – powiedziała nam.

### Fajnie być trzecim

Błażej Staniasek, który będzie reprezentował województwo łódzkie na finale w Kielcach w rozmowie z NŁ przyznał, że nie spodziewał się, że w Bratoszewicach zdobędzie miejsce na podium, choć przygotowywał się, czytając m.in. branżowe pisma. mwk

Miał nadzieję, że uda mu się znaleźć w pierwszej dziesiątce. Zdobył 38 pkt. (na 50 możliwych) w trudnym teście, dotyczącym zarówno produkcji roślinnej, zwierzęcej, mechanizacji, jak i zagadnień z unijnego Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich. – Do finału będę starał się przygotować, aby zająć dobre miejsce – zadeklarował.

Błażej pochodzi z Gosławic w gminie Bedlno, gdzie jego rodzice prowadzą gospodarstwo nastawione na bydło mleczne. Czy zwiąże się z rolnictwem? – Jeszcze nie wiem, mam też młodszych braci, ale myślę, że pójdę na zootechnikę, może na inny pokrewny wydział. Na razie nie wiem, na której uczelni. mwk

Łowicz, Warszawa | Olimpiada Wiedzy o Polsce i Świecie

## Justyna Jabłońska finalistką prestiżowej olimpiady

Justyna Jabłońska, uczennica II klasy Pijarskiego LO w Łowiczu, została finalistką 56. Olimpiady Wiedzy o Polsce i Świecie Współczesnym.

Jest to jedna z najstarszych i zarazem najtrudniejszych olimpiad przedmiotowych w naszym kraju.

Justyna najpierw zajęła drugie miejsce w etapie wojewódzkim. Pecha mieli jej szkolni koledzy, Mateusz Gawroński i Piotr Parol, którym do zakwalifikowania się do finału zabrakło po punkcie.

Finał był organizowany w dniach 15-16 marca w budynku Wydziału Dziennikarstwa i Nauk Politycznych Uniwersytetu w Warszawie. Składał się z testu pisemnego, w którym rywalizowało 110 uczniów (w tym 8 z województwa łódzkiego) oraz ustnego – przechodziło do niego

66 z nich. Justyna po części pisemnej zajmowała bardzo wysokie 5. miejsce, którego nie udało jej się utrzymać po części ustnej, ale tytuł finalistki i tak jest dużym osiągnięciem. Justyna będzie miała szansę poprawić ten wynik za rok – jest bowiem dopiero w drugiej klasie.

W tym roku głównym tematem olimpiady było działanie Organizacji Narodów Zjednoczonych, co nie znaczy, że wszystkie pytania były związane z tym bezpośrednio. Trzeba było znać na przykład nazwisko prezydenta Haiti, ambasadora RP w Austrii oraz dokładne nazwy programów realizowanych przez ONZ. Zdaniem Justyny, trudno byłoby nauczyć się tego wszystkiego, czasem o miejscu decydował łut szczęścia.

– Przeczytałam dokładnie liczącą 600 stron książkę o misjach pokojowych ONZ w XX wieku, dostałam pytanie o takie misje w wieku XXI... – mówiła finalistka olimpiady w rozmowie z NŁ.



Justyna Jabłońska z Pijarskiego LO – jedyna reprezentantka Łowicza w tegorocznym finale Olimpiady Wiedzy o Polsce i Świecie Współczesnym.

Ciekawym, ale też wyczerpującym doświadczeniem był sam pobyt w Warszawie, w którym Justynie towarzyszyła nauczycielka przygotowująca do olimpiady – Elżbieta Rutkowska. Uczestnicy mogli porozmawiać między innymi z kandydatem na prezydenta RP, Pawłem Kukizem, szefem Biura Bezpieczeństwa Narodowego, gen. Stanisławem Koziejem, czy prezesem PKO BP, Zbigniewem Jagiełłą. tm



Trzeba było znać na przykład nazwisko prezydenta Haiti, ambasadora RP w Austrii oraz dokładne nazwy programów ONZ.

Łowicz | Bocian Bartek czy Wacek?

# Bocian z Bobrownik zadomowił się na Podlasiu

Mieszkańcy Krynek na Podlasiu 25 lutego zaobserwowali na swoim terenie bociana. Uznali, że właśnie przyleciał on z Afryki, zwiastując zbliżającą się wiosnę. Nazwali go Wacek, założyli mu fanpage na Facebooku (ma prawie 500 polubień), na którym zamieszczone są zdjęcia ptaka i opisy jego nietypowego zachowania.

Dlaczego o tym piszemy? Ponieważ Grażyna Wołynik, prezes Łowickiego Stowarzyszenia Przyjaciół Zwierząt, jest przekonana, że to „nasz” bocian Bartek z Bobrownik w gminie Nieborów. Planuje jechać do Krynek, aby naocznie się o tym przekonać.

Bezpośrednich dowodów na to, że na pewno jest to ten bocian, jednak nie ma. Ptak wprawdzie był kiedyś zaobrazkowany, ale zdjął sobie bez problemu plastikową obrączkę. Być może powinien mieć solidniejszą. Działacze ŁSPZ uważają, że to musi być on, ponieważ nie ma drugiego takiego bociana, który tak bardzo ufa ludziom, wyłudza od nich jedzenie, chętnie pojawia się w miejscach, gdzie jest dużo osób, np. przy kościele, na cmentarzu.

O bocianie tym pisaliśmy kilkakrotnie na naszych łamach. Jeśli to ten sam osobnik, to urodził się on na podwórku Leszka Kosmatki w Bobrownikach wiosną 2013 roku. Ponieważ rodzice doczekali się czwórki młodych, został on wyrzucony z gniazda, co jest naturalnym zjawiskiem w świecie przyrody, że rodzice pozbywają się części potomstwa z obawy, że nie wyżywią wszystkich młodych.

Bocian mieszkał w Bobrownikach u pana Kosmatki, potem na innej posesji. Zimą przemarznąty i głodny trafił poprzez działaczy ŁSPZ do Hotelu dla Zwierząt i Ptactwa Domowego w Wojtysz-



Na Podlasiu oswojonemu bocianowi żyje się dobrze. Pytanie: Czy to na pewno bocian z naszych Bobrownik? – pozostaje na razie bez odpowiedzi.

kach. Wiosną wrócił do Bobrownik, ale nie mógł się zdecydować, czy woli okolice Nieborowa, czy Wojtyszek (widziany był m.in. w Bronszewicach), bo nigdzie nie zagrzał długo miejsca. Ślad po nim zaginął w czerwcu ubiegłego roku. Wcześniej wraz z matką naprawiał „rodzinne” gniazdo w Bobrownikach, ale jego tata przegnał go stamtąd.

Grażyna Wołynik przyznaje, że przez ostatnie kilka miesięcy szukała w internecie informacji o brudnym od zaglądania do kominów, nietypowo zachowującym się bocianie. Kilka dni temu „odkryła” opis bociana z Podlasia, który, jej zdaniem, idealnie pokrywa się z Bartkiem. W tym tygodniu prezes ŁSPZ kontaktowała się z burmistrzem Krynek, Jolantą Gudalewską. Zapewniła ona łowiczanek, że Wacek ma się dobrze i wszyscy w Krynkach bardzo go lubią. Ma tam piękne tereny, a na terenie Nadleśnictwa Kruszyńniany znajduje się azyl dla chorych bocianów.

W rozmowie z panią burmistrz zabawne było to, że gdy Grażyna Wołynik mówiła, iż Bartek mieszkał w Bobrownikach pod Łowiczem, burmistrz dodała, że teraz też mieszka blisko Bobrownik – tych, w których znajduje się przejście graniczne na Białoruś. – Z Bobrownik do Bobrownik – mówi Wołynik, mając nadzieję, że może taki będzie tytuł filmu, na nakręcenie którego namawia wiceprezesa, reżysera Tomasza Świątkowskiego. – Tylko na realizację tego pomysłu musimy poszukać funduszy – dodaje. mwk

RZUT OKIEM | PELIKAN NAD BZURĄ



Normalnie mamy go tylko w herbie – ale tym razem pelikan kędzierzawy naprawdę zawitał do doliny Bzury. Od ponad tygodnia jeden z kompleksów stawów hodowlanych znajdujących się pod Łowiczem jest celem istnych pielgrzymek birdwatcherów, niemal z całej Polski. Niektórzy pokonują po kilkaset kilometrów, aby zobaczyć tego rzadko zalatującego do Polski ptaka. W niedzielę, na stawach tych, na pelikana „polowało” przed południem około 20 osób – tak relacjonował nam Mirosław Nowicki, ornitolog ze Skierniewic. Ptak bowiem nie przebywa stale w obrębie stawów. Warto wiedzieć, że pelikan kędzierzawy najbliższy Polski występuje np. w Delcie Dunaju. Obserwowany ptak jest osobnikiem młodym. tb

## Sprostowanie

W artykule „Walczy o działkę przejętą przez gminę” z nr 31/2014 NL, dotyczącym walki mieszkańca Łowicza z aparatem państwowym o odzyskanie działki, napisaliśmy – „Zdzisław B. o istnieniu pisma nie wiedział, podpisał się pod nim jego była żona”. Akta sądowe potwierdzają jednak, że istniało też pismo potwierdzające przekazanie działki na skarb pań-

stwa, podpisane przez oboje ówczesnych małżonków, a Zdzisław B. nie zakwestionował przed sądem swojego podpisu na nim.

Za pominięcie tego drobnego, ale ważnego dla wydźwięku sprawy, szczegółu przepraszam czytelników, szczególnie panią Janinę G., którą to zdanie mogło postawić w złym świetle.

Tomasz Matusiak

Łowicz i Łyszkowice | Spółdzielnia poprosi mieszkańców o pomoc

## Wyklikajmy place zabaw na Konopnickiej i w Łyszkowicach

O budowę placu zabaw w sąsiedztwie budynku nr 1 na osiedlu M. Konopnickiej w ramach programu „Podwórko Nivea” stara się Łowicka Spółdzielnia Mieszkaniowa. Podobne zgłoszenie przygotowała również gmina Łyszkowice, która chciałaby, by plac zabaw powstał na gminnej działce u zbiegu ul. Gminnej i Wolności.

W związku z akcją spółdzielnia mieszkaniowa zamierza zwrócić się do lokatorów spółdzielczych bloków oraz do wszystkich innych mieszkańców miasta z apelem, by głosować na tę lokalizację na stronie akcji [www.nivea.pl/podworko](http://www.nivea.pl/podworko). Z podobnym apelem występują do mieszkańców również władze samorządowe Łyszkowic.

– Uważamy, że jest o co walczyć. Taki plac zabaw to koszt rzędu 50-60 tysięcy złotych. Firma zamierza wybudować 40 placów zabaw w całej Polsce, zgłoszeń jest ponad 200 – powiedział nam Waldemar Sokół z Łowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej.

Na osiedlu M. Konopnickiej oraz w Łyszkowicach mają szansę powstać Rodzinne Miejsca Zabaw, w których rodzice i dzieci



Tak wygląda makieta placu zabaw, który można wygrać.

mogą wspólnie spędzić czas w aktywny sposób. Organizator konkursu wyposaża je we własnym zakresie w atestowane zabawki (huśtawki, karuzele, itp.), zaś od właściciela gruntu wymaga tylko przedstawienia aktu własności terenu oraz wykonania porządnego, dostosowanego do placów zabaw ogrodzenia.

Spółdzielnia posiada własny grunt o wystarczającej powierzchni właśnie w pobliżu bloku nr 1 na Konopnickiej. – Szacujemy, że atestowane ogrodzenie tego terenu może nas

kosztować około 15-20 tys. złotych. Zdecydowanie większy jest koszt atestowanych zabawek i sprzętów, więc warto się zaangażować, o co poprosimy mieszkańców poprzez ogłoszenia – powiedział nam Sokół.

Z kolei w Łyszkowicach plac ma szansę powstać u zbiegu ul. Wolności i Gminnej. – Jeśli uda nam się wygrać, przeniesiemy w to miejsce również zabawki z małego placu zabaw przy ośrodku kultury oraz zamontujemy w sąsiedztwie urządzenia fitness do ćwiczeń na powietrzu, na które

mamy pieniądze z funduszu sołectkiego. Powstać może bardzo fajny kompleks dla całych rodzin – powiedział nam sołtys Łyszkowic, Piotr Klimkiewicz.

Rodzinne Miejsca Zabaw mają zostać wybudowane jeszcze w tym roku w lokalizacjach, które zbiorą najwięcej głosów internautów. Głosowanie będzie możliwe od 1 do 30 kwietnia. Każdego dnia można oddać jeden głos, już teraz można dołączyć się do newslettera, aby otrzymać przypomnienie o rozpoczęciu głosowania. mwk









■Zatrudnię lakiernika z doświadczeniem do warsztatu, tel. kom. 505-090-777.

■Zatrudnię Kierowcę kategorii C+E w transporcie międzynarodowym. Główny kierunek Włochy (PL-IT-PL). Wynagrodzenie płatne terminowo, bez opóźnień, tel. kom. 606-666-683, 606-666-656.

■Brurkarza zatrudnię, tel. kom. 667-837-817.

■Zatrudnię szwaczki - dzianina, tel. kom. 603-610-884.

■Przyjmę murarza, tel. kom. 663-281-801.

■Zatrudnię pomocnika kucharza (możliwość przuczenia do zawodu), Łowicz, tel. kom. 721-680-807.

■Zatrudnię kierowcę do rozwożenia pizzy (Łowicz), tel. kom. 782-223-546.

■Zatrudnię kelnerkę (możliwość przuczenia do zawodu), tel. kom. 782-223-546.

■Stacja Paliw Mars-Oil w Głownie przyjmie do pracy na stanowisko kasjer, tel. kom. 602-128-999.

■Zatrudnię operatora plotera CNC w Łowiczu, tel. kom. 793-404-991.

■Zatrudnię szwaczki, dzianina, Głowno, tel. (42) 710-73-31, tel. kom. 608-496-344.

■Zatrudnię murarzy, tynkarzy, tel. kom. 692-382-852.

■Zatrudnię pomocnika stolarza, tel. kom. 607-701-177.

■Zatrudnię kierowcę kat. C+E, z praktyką, tel. kom. 605-094-165.

■Zatrudnię pracownika, operatora koparko-ładowarki, tel. kom. 606-939-170.

■Pomoc kuchenna, kelnerki, pieczenie ciast, tel. kom. 502-323-404.

■Zatrudnię spedytora z doświadczeniem w transporcie międzynarodowym, tel. kom. 608-059-817, 606-457-050.

■Zatrudnię kierowcę kat. C+E w transporcie międzynarodowym, tel. kom. 608-059-817, 606-457-050.

■„Łowicka” Restauracja-Pizzeria zatrudni kucharza/kucharkę (kuchnia polska) z doświadczeniem, tel. kom. 609-797-921.

■Zatrudnię murarzy, tel. kom. 604-576-221.

■Dam pracę brygadowi, elewacje, wykończenia wnętrz, tel. kom. 500-005-095.

■Zatrudnię opiekunkę do 1,5-rocznego dziecka, Sobota, tel. kom. 535-530-111.

■Zatrudnię szwaczki, całorocznie, rejestracja, tel. kom. 509-571-801.

■Zatrudnię pomoc domową, Sobota, tel. kom. 535-787-111.

■Zatrudnię kierowcę kat. C+E w transporcie krajowym, tel. kom. 608-067-847.

■Szwaczkę, chałupniczkę, pomoc, dzianina, tel. kom. 605-317-260.

■Przyjmę szwaczki na szycia biustonoszy tradycyjnych, również chałupnictwo, tel. kom. 606-988-027.

■Zatrudnię kierowcę C+E na kraj z okolic Łowicza, tel. kom. 505-003-844.

■Zatrudnię szwaczki na szycie bluzek z dzianiny oraz prasowaczkę, tel. (42) 719-18-43, tel. kom. 665-217-483.

■Szwaczkę na dwuigłówkę, stębnówką i overlock, tel. kom. 518-640-107.

■Firma konfekcyjna w Łowiczu zatrudni doświadczoną prasowaczkę do prasowania sukienek, garsonek, tel. kom. 601-694-240.

■Zajazd Rozdroże w Nieborowie zatrudni recepcjonistę/łkę i kelnerów, biuro@zajazd-nieborow.pl, tel. kom. 883-602-188.

■Zatrudnię kierowcę C+E, transport krajowy i międzynarodowy, tel. kom. 506-137-392.

■Firma dziewiarska w Łowiczu zatrudni dziewiarza oraz projektantkę, grafikę skarpet, tel. kom. 601-332-896.

■Fryzjera/fryzjerkę, tel. kom. 663-979-663.

■Zatrudnię kierowcę z doświadczeniem, kategoria C+E, na chłodnię, w ruchu krajowym, tel. kom. 607-403-256, 609-455-846.

■Zatrudnię kierowcę kat. C, tel. kom. 601-297-797.

■Przyjmę szwaczki chałupniczkę, tel. kom. 668-008-211.

■Zatrudnię kierowców kat. C+E, możliwość codziennego zjazdu do domu po wykonanym kursie, możliwość pracy tylko w weekendy, tel. kom. 606-481-899.

■Zatrudnię kierowcę C+E, kontenery, tel. kom. 505-845-686.

■Zatrudnię pomocnika tynkarza z samochodem, tel. kom. 518-829-800.

■Zatrudnię murarza-tynkarza, docieplenia budynków, wykończenia wnętrz, tel. kom. 534-835-309.

■Kierowca kat. C+E, transport międzynarodowy, tel. kom. 691-200-608.

■Zatrudnię tokarz-frezier: ślusarz może być emeryt, tel. kom. 602-249-683.

■Zlecę prace na niwelacji terenu (spychaczem), tel. kom. 513-491-379.

■Metrohouse Sk-ce zatrudni osoby do pracy w charakterze agenta nieruchomości na terenie Łowicza i okolic, tel. kom. 606-871-154.

■Praca w Głownie. Pracownik sklepu internetowego. Więcej informacji na <http://raol.pl/Praca/>.

■Zatrudnię kierowcę kat. C, tel. kom. 609-467-012.

■Firma zatrudni tokarzy, frezjerów z doświadczeniem, ślusarzy - praca od zaraz, tel. kom. 601-211-548, kontakt 7-15.

■Zlecę chałupniczo proste szycie dzianin, Głowno i okolice, tel. kom. 725-590-559.

■Przyjmę murarza, tel. kom. 665-731-549.

■Zatrudnię kucharzy, kelnerów, pomoc do restauracji w Domaniewiczach i Woli Gosławskiej, tel. kom. 607-930-234.

■Firma transportowa zatrudni mechanika, tel. kom. 602-354-612.

■Zatrudnię kierowcę C+E, Transport międzynarodowy, tel. kom. 602-354-612.

■Zatrudnię pracownika biurowego, CV na adres: kasiatone@poczta.fm, tel. kom. 608-116-216.

■Zatrudnię do pracy w kuchni, Dworek Biała Dama w Nieborowie, wiadomość na miejscu.

■Zatrudnimy pracownika do księgowości, w Łodzi i w Łowiczu (w tym na staż, mile widziani studenci), tel. kom. 604-988-647, w godz. 17.00-18.00.

■Zatrudnię glazurnika, gipsiarza, tel. kom. 513-985-412.

■Przyjmę kierowcę kat. C+E, z doświadczeniem w transporcie międzynarodowym, dobre zarobki, tel. kom. 519-077-103.

■Zatrudnię stolarzy i montażystów w zakładzie produkcyjnym, tel. kom. 791-334-009.

■Zatrudnię operatora ładowarki, tel. kom. 663-690-050.

■Zatrudnię projektanta-konstruktora po budownictwie oraz architekta do biura projektowego w zakładzie produkcyjnym, tel. kom. 515-138-358.

■Zatrudnię prasowaczkę, Głowno, tel. kom. 509-571-801.

■Szukam opiekunki najlepiej z Korabki do dwójki dzieci, praca dorywczą, tel. kom. 608-082-184.

■Kierowca krajowy, kat. C+E, wywrotka, tel. kom. 501-788-225.

■Zatrudnię kierowcę kat. C+E, chłodnia, kraj, tel. kom. 602-132-675.

■Zatrudnię młodą dziewczynę do pracy w pizzerii, Łowicz, tel. kom. 660-733-348.

■Kierowca busa, okolice Głowno, Łowicz, tel. kom. 502-146-299.

■Tynkarza - agregat lub do przycucia, Stryków, tel. kom. 500-037-006.

■Do pomocy przy weselach, Łowicz, tel. kom. 602-574-891.

■Przyjmę młodego niepalącego kierowcę na wywrotkę (kraj), CV, Armii Krajowej 14 (skup złomu).

■Zatrudnię murarzy, pracowników na budowę, tel. kom. 693-652-229.

■Zatrudnię kierowcę kat. C+E, praca w Tesco, Łowicz Kiernozka 12, tel. kom. 600-357-428.

■Zatrudnię kierowcę kat. C, praca po kraju, Tesco, Łowicz Kiernozka 12, tel. kom. 600-357-428.

■Zatrudnimy energiczną Panią do pracy w Pizza House w Łowiczu, tel. kom. 509-637-817, 509-830-009.

■Zatrudnię młodą dziewczynę do gotowania, CV: pomoc-dla-babci@wp.pl.

■Do Pizzerii w Głownie zatrudnię kierowcę kat. B z własnym samochodem do rozwożenia pizzy, tel. kom. 507-507-358.

■Tanio odsprzedam salon fryzjerski lub podnajmę, tel. kom. 506-505-288.

■Zatrudnię kierowców kat. C+E, zachód, tel. kom. 570-611-320.

■Tonsmeier Centrum zatrudni osobę na stanowisko kierowca-ładowacz, wymagana kat. C, praca na terenie Żyrardowa i okolic, tel. (46) 830-35-25.

■Zatrudnię do układania kostki. Doświadczenie, tel. kom. 692-789-266.

## szukam pracy

■Młody, dyspozycyjny kierowca kat. C+E podejmie pracę, najchętniej codzienne powroty, tel. kom. 788-154-202.

■Główny księgowy, certyfikat MF, FVAT, tel. kom. 664-973-140.

■Przyjmę chałupnictwo oprócz szycia, tel. kom. 784-650-422, po 16.00.

■Przyjmę chałupnictwo, stębnówka, overlock, tel. kom. 887-828-396.

■Podejmę pracę dorywczą, tel. kom. 519-739-017.

■Praca dorywczą, pomoc domowa, tel. kom. 505-787-759.

■Murarz, tynkarz, tel. kom. 691-502-236.

■Mężczyzna 24 lata bez natógów szuka pracy jako kierowca-dostawca kat. B, Zychlin i okolice, tel. kom. 667-176-440.

## inne

■Kosmetyczka poszukuje salonu fryzjerskiego do współpracy. Proszę dzwonić po 18, tel. kom. 795-399-412.

## usługi wideo

■Wideofilmowanie, fotograf, tel. kom. 502-163-788.

■Wideofilmowanie cyfrowe, HD, tanio, tel. kom. 606-852-557.

■Cyfrowe wideofilmowanie, fotografowanie, Blu-ray, tel. (46) 837-94-85, tel. kom. 608-484-079.

■Wideofilmowanie, tel. kom. 600-287-992.

■Znamy receptę na niezapomniany film. Videofilmowanie fullHD, www. videopiksel.pl, tel. kom. 505-780-835.

■Wideofilmowanie „Evel-Studio”: DVD, HD, Blu-Ray, tel. kom. 608-747-256.

■Www.studiokadr.cdx.pl.

■Śluby, chrzty, komunie: Foto-Video. Auta do ślubu, tel. kom. 606-447-777.



■Wideofilmowanie, DVD, Blu-Ray, zdjęcia, tel. kom. 698-535-780.

■Wideofilmowanie, fotografia, tanio, tel. kom. 692-519-140.

## remontowo-budowlane

### usługi

■Wylewki agregatem, tel. kom. 531-402-222.

■Usługi remontowo-budowlane, docieplenia poddaszy, elewacji, tel. kom. 500-027-261.

■Ocieplenia budynków, termomodernizacje, adaptacje poddaszy, tel. kom. 725-043-544, 691-228-824.

■Wylewki agregatem, tel. kom. 668-327-588.

■Wylewki betonowe, tel. kom. 511-440-509.

■Wylewki agregatem, tel. kom. 509-038-623.

■Cyklinowanie, układanie, olejowanie, lakierowanie parkietów, tel. kom. 505-072-638.

■Budowa, rozbudowa domów, budynków gospodarczych, tel. kom. 667-941-359.

■Tynki, tel. kom. 503-077-863.

■Układanie kostki brukowej, tanio, tel. kom. 667-837-817.

■Wznoszenie budynków mieszkalnych, gospodarczych i przemysłowych, dachy, solidnie, tel. kom. 785-402-533.

■Wykończenia wnętrz, tel. kom. 785-402-533.

■Dachy, pokrycia dachowe, konstrukcje, obróbki, tel. kom. 609-846-316.

■Tynki tradycyjne, z piaskiem kwarcowym, wylewki; solidnie, tel. kom. 501-931-961.

■Tynki agregatem: gipsowe, tradycyjne, wylewki; solidnie, tel. kom. 531-496-795.

■Cyklinowanie, polerowanie, układanie parkietu, tel. kom. 501-249-461.

■Budowa domów, budynków gospodarczych, przeróbki, rozbiórki itp., tel. kom. 785-333-971.

■Tynki maszynowe, wylewki, tanio, solidnie, tel. kom. 604-144-668.

■Wylewki maszynowe i tynki maszynowe, tel. kom. 517-032-915, 606-314-749, 508-696-129.

■Docieplenie budynków, stropodachów granulem styropianowym; kondygnacja: 999 zł, tel. kom. 602-570-424.

■Kierowanie budowami, ekspertyzy, przeglądy techniczne, projekty indywidualne, adaptacje, certyfikaty energetyczne, tel. kom. 693-184-322.

■Układanie kostki brukowej, tel. kom. 724-355-094.

■Ogrodzenia: betonowe, panelowe, siatka, bramy, wiaty itp. montaż, tel. kom. 606-303-471.

■Usługi nową koparko-ładowarką, młot hydrauliczny; koparką gasienicową, tel. kom. 790-606-451.

■Usługi koparko-ładowarką JCB, tel. kom. 604-411-266.

■Tynki maszynowe, gipsowe, cementowo-wapienne oraz posadzki (mikrokret), tel. kom. 502-452-907.

■Producent ogrodzeń: siatki, słupki, bramy, balustrady, montaż, tel. kom. 500-371-161.

■Brakarstwo, tel. kom. 791-306-104.

REKLAMA

**AUTO SZYBY**  
**PRZYCIEMNIANIE SZYB**  
Łódź, ul. Inflancka 32  
42 659 88 66  
24h: 501 049 529

**OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW**  
PHU „Mikołajczykowie” Sp. z o.o.  
LUBIAŃKÓW 38, 95-015 Głowno  
→ auto naprawa  
→ wulkanizacja  
→ sprzedaż opon  
tel. 42/719-49-88

**POŻYCZKA ANANAS**  
OD 300 DO 1500 zł  
Dojeżdżamy do klienta!  
Tel. 607-919-919  
606-545-877

**ART-BRUK**  
układanie kostki brukowej  
usługi koparko-ładowarką  
♦ pomiar i wycena  
♦ pomoc w wyborze kostki  
♦ ceny konkurencyjne  
Zadzwoń: przyjadę i doradzę  
**728 774 258**

**!!! NOWY WARSZTAT !!!**  
**ELEKTRYKA SAMOCHODOWA**  
\* Diagnostyka komputerowa pojazdu  
\* Naprawa instalacji elektrycznych samochodów i maszyn rolniczych  
\* Uruchomienie pojazdu z rozładowanym akumulatorem  
\* Montaż alarmów, czujników parkowania, zestawów głośnomówiących, blokady skrzyni biegów, itp.  
\* Inne prace wymagające interwencji doświadczonych auto elektryka  
ul. Blich 24, tel. 602 521 525  
**!!! Możliwy dojazd do klienta !!!**

Muzeum w Nieborowie i Arkadii  
**zatrudni pracownika ochrony**  
Szczegóły na:  
**bip.mnw.art.pl**

**NAWOZY**  
• azotowe  
• wielo-  
składnikowe  
**dowóz HDS**  
**AGROL**  
99-400 Łowicz  
Jastrzębia 95  
46/837-14-10  
46/837-15-89

**ROZŁADUNEK HDS**  
**NAWOZY**  
**HYDRO**  
• rolnicze • ogrodnicze  
**PRO-LAB**  
• dolistne • fertygacyjne  
ŁOWICZ, ul. Łęczycka 114  
tel. (46) 837-11-72  
KIERNOZIA, ul. Kościuszki 5  
(po byłym GS)  
tel. (24) 277-90-53

Firma Nasienna GRANUM Sp.j.  
ŁOWICZ  
ul. Katarzynie 46  
tel. 46 837-23-05  
[www.granumfn.pl](http://www.granumfn.pl)  
oferuje:  
**SADZENIAKI ZIEMNIAKA ZBOŻA JARE**  
• trawy  
• kukurydza  
• nasiona rolnicze  
• środki ochrony roślin  
• nawozy dolistne  
• folie, worki  
**Dowóz powyżej 1 tony**  
**Dopłaty do minimis z ARR**

- Glazura, terakota, tel. kom. 602-717-207.
- Kompleksowe wykończenia wnętrz od A do Z, adaptacja poddaszy, tel. kom. 728-163-557.
- Usługi minikoparką, tel. kom. 697-725-830.
- Cyklinowanie, polerowanie, lakierowanie, tel. kom. 600-984-398.
- Schody, parapety dębowe, tel. kom. 793-297-933.
- Okna: naprawa, regulacja, tel. kom. 609-135-411.
- Docieplenie budynków, gładzie, malowanie, płyty k/g, panele podłogowe i ściennie, glazura, terakota, tel. kom. 607-343-338.
- Układanie kostki brukowej, granitowej, tel. kom. 692-789-266.
- Usługi remontowe, wykończenia wnętrz, glazura, terakota, adaptacja poddaszy, tel. kom. 880-542-743.
- **Glazura, terakota, profesjonalnie, tel. kom. 600-961-577.**
- Montaż pokryć dachowych, blachodachówka, podbitka, tel. kom. 515-236-149.
- Bramy przesuwne, ogrodzenia, siatka ogrodzeniowa, montaż, producent, tel. kom. 503-572-046.
- Tynki tradycyjne, maszynowe; docieplenia; remonty, tel. kom. 607-343-357.
- Cyklinowanie bezpyłowe, układanie podłóg, paneli, tania, solidnie, tel. kom. 604-075-293.
- **Usługi hydrauliczne, tel. kom. 697-298-285, 605-061-354.**
- Docieplenia budynków, niskie ceny, tel. kom. 600-917-292, 507-431-463.
- Malowanie, glazura, tel. kom. 733-788-522.
- **Budowa domów od A do Z. Docieplenia. Wykonujemy projekty, tel. kom. 889-586-507.**
- Ogrodzenia betonowe, metalowe, siatki, panele, klinkier, montaż, wylewki, wiaty, fundamenty, tel. kom. 505-700-777.
- **Profesjonalne układanie, cyklinowanie z polerowaniem parkietów, lakierowanie. Schody -cyklinowanie, lakierowanie, barwienie i olejowanie podłóg i schodów, tel. kom. 607-090-260.**
- Dachy krycie, tel. kom. 509-766-163.
- Układanie płytek, tel. 604-727-412.
- Układanie kostki brukowej, firma Pol-Kam, usługi koparko-ładowarką, tel. kom. 695-384-425.
- Usługi remontowo-budowlane, tel. kom. 667-993-029.
- Gładź, malowanie, glazura, terakota, wykańczanie wnętrz, docieplenie, tel. (46) 837-10-33, tel. kom. 609-541-373.
- **Docieplenia stropu, styrobeton, zamiennik styropianu, tel. kom. 605-416-083.**
- Docieplenia, tel. kom. 725-668-616.

- Podłogi drewniane, parkiety: układanie, cyklinowanie, polerowanie, lakierowanie, olejowanie. Schody: renowacja. Profesjonalnie, solidnie, tel. kom. 733-552-113, 601-378-677.
- Ogrodzenia panelowe, betonowe, metalowe, balustrady, siatki, montaż, tel. kom. 698-388-964.
- **WYLEWKI, TYNKI AGREGATEM, TEL. KOM. 605-416-083.**
- Remonty, wykończenia od A do Z, tel. kom. 608-228-789.
- **Docieplenia, tel. 794-230-700.**
- Glazura, terakota, gipsy, panele, hydraulika, tel. kom. 508-313-799.
- **Układanie kostki brukowej, tel. kom. 508-286-519.**
- Modernizacja łazienek, kuchni, tarasów, schodów, Profesjonalnie, tel. kom. 602-648-497.
- Docieplenia budynków, elewacje zewnętrzne, glazura, terakota, adaptacja poddaszy, kompleksowe wykończenia wnętrz, faktury VAT, tel. kom. 606-737-576.
- Ogrodzenia, tel. kom. 665-829-247.
- Balustrady nierdzewne, tel. kom. 722-173-294.
- **Budowa ogrodzeń oraz kominów z klinkieru, tel. kom. 662-129-221.**
- Budowy budynków od podstaw, tel. kom. 606-428-162.
- Docieplenia budynków, tel. kom. 606-428-162.
- **Układanie kostki brukowej, tel. kom. 786-263-355.**
- Malowanie, tapetowanie, gładź, płyty k/g, glazura. Wieloletnie doświadczenie, tel. kom. 608-685-867.
- Docieplenia budynków, tel. kom. 880-542-743.
- **Ogrodzenia, bramy, balustrady, bramy garażowe, tel. kom. 506-771-822.**
- Wykończenie wnętrz, glazura, terakota, panele, gładź gipsowa, zabudowy k-g, malowanie, tel. kom. 730-204-052.
- **Tynki kwarcowe, zwykłe, docieplenia, klinkier, tel. kom. 692-157-417.**
- Docieplenie, tynki, tel. kom. 730-204-052.
- Malowanie, gipsowanie, płyta k/g, panele podłogowe, glazura, terakota, tel. kom. 790-329-790.
- Tynki tradycyjne, mułkowane; remonty, tel. kom. 725-668-616.
- Klinkier (płyty, kominy), tel. kom. 725-668-616.
- **Schody i tarasy z kostki brukowej i palisad, tel. kom. 667-837-817.**
- Budowa domów od A do Z oraz wykończenia wnętrz, tel. kom. 664-830-910.
- Glazura, terakota, gładź gipsowa, panele, przeróbki hydrauliczne i elektryczne itp., tel. kom. 600-779-659.

- Usługi minikoparką, tel. kom. 791-072-701.
- **Tynki tradycyjne, tel. kom. 514-305-578.**
- Dachy: naprawa, podbitki, tel. kom. 607-610-786.
- Docieplenie budynków, wykańczanie wnętrz, poddasza, gipsy, glazura, tel. kom. 511-735-802.
- **Dachy - firma Superdach, niskie ceny, solidne wykonanie, tel. kom. 661-870-354.**
- Tynki maszynowo-cementowo-wapienne, gipsowe, tel. kom. 505-102-406.
- Docieplenia budynków systemem maszynowym, natrysk klejów i struktury maszynowo, tel. kom. 505-102-406.
- Glazura, terakota, łazienki, przeróbki hydrauliczne, elektryczne, zabudowy K/G, tel. kom. 503-730-517.
- Przystępne ceny: solidne, fachowe docieplenia budynków, murowanie, tynki, klinkier, itp., wykończenia wnętrz (glazura, terakota, gipsy, malowanie, itp.), tel. (46) 837-13-91, tel. kom. 793-035-025.
- Dachy: konstrukcje, pokrycia, naprawy, konserwacje, malowanie, tel. kom. 609-227-348.
- Dachy, podbitki, tel. kom. 785-534-988.
- Docieplenia, tynki kolorowe, tel. kom. 723-901-047.
- Usługi koparko-ładowarką, roboty ziemne, niwelacje gruntu, wykopy pod fundamenty, szamba itp., tel. kom. 503-115-145.
- **Usuwanie azbestu- dotacja, rozbiórki, usługi koparko-ładowarką, tel. kom. 726-005-701, 721-460-456.**
- Płyty klinkierowe, docieplenia budynków, tel. kom. 793-175-132.
- Rozbiórki kompleksowo do A do Z, tel. kom. 665-412-890.
- Usługi koparko-ładowarką, kopanie fundamentów, wyrwanie pni, niwelacja terenu i kopanie rowów, tel. kom. 665-412-890.
- Budowa i rozbudowa domów, tynkowanie, tel. kom. 797-368-839.
- Sprzedaż/wynajem stempli budowlanych, metalowych, tel. kom. 665-412-890.
- Montaż ogrodzeń betonowe, panelowe, bramy, wiaty, itp., tel. kom. 665-412-890.
- Malowanie, gładź, glazura, tel. kom. 668-026-851.
- Cyklinowanie, układanie podłóg, lakierowanie, profesjonalnie, tel. kom. 694-866-437.
- Budowa domów, budynków gospodarczych, przeróbki, rozbiórki itp., tel. kom. 665-412-890.
- Budowa domów od podstaw, docieplenia wraz z wykończeniem + dach, tel. kom. 794-230-700, 603-452-605.

- Koparko-ładowarka, tel. kom. 603-912-998.
- Glazura, terakota, remonty. Solidnie, tanio., tel. kom. 665-657-174.
- Glazura, terakota, panele, tel. kom. 724-536-422.
- Cyklinowanie bezpyłowe, tel. kom. 666-088-518.
- Układanie kostki brukowej, tel. kom. 661-027-590.
- Malowanie, tel. kom. 518-805-069.
- Wykonujemy ogrodzenia, fundamenty, klinkiery, bloczki ozdobne, siatki itp., tel. kom. 796-497-762.
- Glazura, terakota, gipsy, panele, hydraulika, itp., tel. kom. 508-313-799.
- **Usługi koparko-ładowarką, tel. kom. 609-661-559.**
- Budowa domów jednorodzinnych; dachy, krótkie terminy, tanio, tel. kom. 883-237-644.
- Malowanie, gipsowanie, panele, glazury, płyta G/K, tel. kom. 535-466-501.
- Vertal - żaluzje poziome, pionowe, rolety materiałowe i antywłamaniowe, siatki przeciw owadom. Produkcja, montaż, tel. kom. 602-736-692.
- Stawianie budynków, przebudowy, pokrycia dachowe, docieplenie budynków, tel. kom. 502-238-334.
- Malowanie, gładź, hydraulika, tel. kom. 515-830-969.
- Cyklinowanie profesjonalne, lakier, olej, tel. kom. 697-892-966.
- Usługi remontowe: glazura, gipsy, sufity podwieszane, panele. Wolne terminy, tel. kom. 663-330-214.
- Układanie kostki brukowej, granitowej, gipsy, sufity podwieszane, malowanie, tel. kom. 887-555-801, 503-158-962.
- Przewodniki pod drogami, tel. kom. 509-196-716.
- **Złota rączka, hydraulika, elektryka, malowanie, tel. kom. 796-177-102.**

## sprzedaż

- Siatka ogrodzeniowa, słupki. Producent, Mysłaków, tel. kom. 886-562-223.
- Pustaki żelbetonowe, tel. kom. 785-520-886.
- WC na działkę budowlaną, tel. kom. 535-121-164.
- Blachy trapezowe T-18, kolor wiśniowy, 13.90 zł, alucynk 12.50 zł, od reki, tel. kom. 501-543-057.
- Rynny Kaczmarek, dobra cena, transport, tel. kom. 501-543-057.
- Sprzedam superek, tel. kom. 665-220-393.
- Parkiety drewniane oferuje producent, Łowicz, tel. kom. 602-587-434.
- Betoniarzka, przecinarka, tel. kom. 532-454-047.

- Stemple budowlane, tel. kom. 603-676-220.
- Stemple budowlane, tel. kom. 695-304-461.
- **Szamba betonowe, tel. kom. 609-503-223.**
- Sprzedam stemple budowlane, 3-metrowe, tel. kom. 697-693-606.
- Stemple budowlane, tel. kom. 695-469-411.

## usługi instalacyjne

- Kompleksowe usługi hydrauliczne, tel. kom. 601-818-310.
- **Usługi hydrauliczne, tel. kom. 508-862-015.**
- Usługi elektryczne, tel. 509-838-364.
- Elektryk, montaż, naprawa, tel. kom. 697-725-830.
- Hydraulik, także awarie, tel. kom. 733-788-522.
- Elektryk, tel. kom. 607-316-725.
- Usługi hydrauliczne, tel. kom. 691-991-000.
- Przyłącza, elektroinstalacje, pomiary, odgromówka, wideodomofony, RTV-Sat, komputerowe, bramonapędy, alarmy, kamery, przeglądy, odbiory, uprawniienia, VAT, el-arm@o2.pl, tel. kom. 601-303-858.
- Usługi elektryczne, kompleksowo (elektryczne, alarmowe TV, SAT, internetowe, domofonowe), tel. kom. 791-191-109.
- Usługi hydrauliczne, zamrażanie, tel. kom. 793-714-089.
- Usługi hydrauliczne, spawalnicze, mechaniczne, tel. kom. 506-891-289.
- Instalacje, przeróbki elektryczne, tel. kom. 570-439-967.
- **Hydraulik, tel. kom. 731-929-682.**
- Instalacje elektryczne: nowe, przeróbki, tel. kom. 696-081-582.
- **Hydraulika, tel. kom. 608-263-951.**
- Przeglądy i serwis kotłów gazowych, olejowych, montaż instalacji centralnego ogrzewania, tel. kom. 508-454-366.
- **Instalacja C.O. i WOD-KAN, tel. kom. 535-466-501.**

## usługi inne

- Przeprowadzki, transport, tel. kom. 695-885-953.
- Pranie dywanów, tapicerki, mebli, sprzątanie mieszkań, mycie okien, tel. kom. 604-942-540.
- Pranie samochodów, dywanów, tel. kom. 728-508-073.
- **Zespół, wokalistka, najtaniej, tel. kom. 503-746-892.**
- Zespół muzyczny, wesela, tel. kom. 607-992-169, 601-854-670.

- Kompleksowe usługi podnośnikiem koszowym, Polesie 136, tel. kom. 669-033-697.
- Usługi geodezyjne, tel. kom. 665-427-836.
- Dekoracje sal weselnych, tel. kom. 886-328-694, www.facebook.com/WardArt7.
- Masz problem z komputerem: zadzwoń. Fachowo. Szybko. Tania, tel. kom. 504-070-837.
- Zespół muzyczny, wesela, www.difers.pl, tel. kom. 661-323-807.
- Dekoracja sal weselnych (pokrowce, obrusy w komplecie), tel. kom. 693-776-474.
- Zespół muzyczny, wokalistka, tel. kom. 606-677-371.
- Rozdrabnianie gałęzi rębakiem, wycinka zakrzaczeń, tel. kom. 667-732-751.
- Wycinka drzew, usługi podnośnikami koszowymi, 27-metrowymi, tel. kom. 668-591-725.
- Kamaz: przewóz piasku, żwiru, ziemi, tel. kom. 601-630-882.
- DJ, Wodzirej poprowadzi niezapomniane: wesela, poprawiny, 18-nastki, imprezy firmowe i okolicznościowe, tel. kom. 503-399-196.
- Zawiozę do ślubu złotym BMW X6, tel. kom. 880-263-926.
- Masaże, terapia kręgosłupa, kilkunastoletnie doświadczenie, Łowicz, ul. Zduńska 15, tel. kom. 501-020-993.
- Podnośnik koszowy, usuwanie drzew. Stryków, Głowno, tel. kom. 696-049-953.
- Pranie dywanów i tapicerki meblowo-samochodowej w zakładzie i u klienta, tel. kom. 501-431-978.
- Skanowanie zdjęć, klisz fotograficznych; wysoka rozdzielczość, tel. kom. 608-747-256.
- **Zespół „Rytm”, tel. kom. 695-761-385.**
- Wypożyczę stół wiejski, nalewak piwny, ławeczki, parasol, dowóz, tel. kom. 889-994-992.
- Okna: naprawa, regulacja, tel. kom. 609-135-411.
- Ścinam drzewa każde, tel. kom. 604-969-205.
- Odnawianie wianien, tel. kom. 600-979-826.
- Meble kuchenne, szafy przesuwne na wymiar, tel. kom. 660-048-076.
- Usługi tokarskie w metalu, tel. kom. 663-766-557.
- Zespół muzyczny, tel. kom. 509-766-163.
- Przycinanie krzewów, araterowanie trawy, wykonywanie ogrodów, grille, wędzarnie i inne, tel. kom. 604-727-412.
- Naprawa telewizorów, Łowicz Topolowa 19, tel. (46) 837-70-20, tel. kom. 728-227-030.
- Tatuże, tel. kom. 667-522-923.

REKLAMA

**Nowoczesne technologie grzewcze**  
**ECO-THERM Sp. z o.o.**  
 Łowicz, ul. Jana Pawła II 177/179  
 Skierniewice, ul. Wyszyńskiego 20

**OFERTA SPECJALNA !**

**NA NIEMIECKIE POMPY CIEPŁA z nowym programem DOTACJI !!!**

**oferta ważna do 30.04.2015r.**  
[www.ecotherm.com.pl](http://www.ecotherm.com.pl)

**TECHPOM Sp. z o.o.**  
 CIĄGNIKI I MASZYNY ROLNICZE  
 TECHPOM Sp. z o.o.  
 Krzywonoś 21, 06-516 Szydłowo  
 tel. centrala 23 655-64-00  
 fax 23 655-64-20, www.techpom.pl

**Twój DEALER CASE IH STEYR**

**OFERUJEMY:**

- ciągniki rolnicze CASE IH, STEYR
- kombajny zbożowe ■ prasy CASE IH
- szeroką gamę maszyn renomowanych producentów polskich i zachodnich, m.in.: UNIA, LEMKEN, EXPOM, URSUS, SAMASZ, JF-STOLL, POETTINGER
- przyczepy rolnicze WIELTON, UNIA
- wozy asenizacyjne POMOT Chojna

**PROMOCJA**  
 Ciągniki 90-110 KM Prasy

**KREDYTY FABRYCZNE OD 1,99%**

**GWARANTUJEMY:** ✓ atrakcyjne ceny ✓ oleje ✓ filtry ✓ serwis gwarancyjny i pogwarancyjny ✓ części zamienne

**PRZEDSTAWICIEL HANDLOWY: 669-448-300**

**Wiosenne pożyczkobranie!**

**Szybka gotówka na świąteczne wydatki!**

- Decyzja w 15 minut
- Do 1000 zł na dowolny cel
- Bez zbędnych formalności

525 225 525 [www.kredytok.pl](http://www.kredytok.pl) Kutno • ul. Narutowicza 9 tel.: 797 594 465

**KredytOK**  
*No one makes things!*

■ Zespół muzyczny: wesela, itd., tel. kom. 609-037-343.

■ Pomoc drogowa, tel. kom. 665-734-042.

■ **Sprzedż używanych mebli dębowych, transport, przeprowadzki, renowacje. www.elegant-meble.pl, tel. kom. 785-633-045.**

■ Pogotowie gazowe, gaz butlowy, tel. kom. 600-317-248.

■ **Pogotowie komputerowe. Szybko, tanio, solidnie. Dojazd na terenie Łowicza gratis, tel. kom. 697-365-652.**

■ Zespół Cuadros akordeon-klawisz, gitara-saksofon, gitara basowa-saksofon, perkusja, tel. kom. 504-011-136.

■ **Biuro rachunkowe, Łowicz, Tarczyńskiego 4, tel. kom. 664-973-140.**

■ Piaskowanie, szkiełkowanie, mycie elewacji, dachów, tel. kom. 889-204-499.

■ **Pożyczki, tel. kom. 531-778-275.**

■ Transport: piasek, pospółka, podsypka, ziemia, tel. kom. 602-471-796.

■ UTIP: usługi transportowe i przeprowadzki; www.utip.pl, tel. kom. 501-606-982.

■ **Tartak owoźny, spalinowy, tel. kom. 510-988-154.**

■ Usługi miniparku, wywrotką od 50 zł, tel. kom. 508-175-031.

■ Do ślubu Audi A4, A6 czarne, najnowsze modele, tel. kom. 696-130-651.

■ Cięcie drzew niebezpiecznych, pielęgnacja zieleni i ogrodów, tel. kom. 782-718-483.

■ Transport wywrotką - piach, żwir, ziemia, pospółka, podsypka itp., tel. kom. 503-115-145.

■ Sprzedaż węgla brunatnego 250 zł/t, piachu, pospółki, tel. (46) 838-88-46, tel. kom. 603-213-798.

■ **Pożyczki, kredyty hipoteczne, kredyty z niskim oprocentowaniem, tel. kom. 603-900-284.**

■ Pranie, odsysanie kurzu alergicznego z tapicerek samochodowych i dywanów, tel. kom. 535-809-983.

■ **Transport maszyn rolniczych i budowlanych, tel. kom. 888-300-550.**

■ Sala, wynajem, imprezy okolicznościowe, Nieborów, wolne terminy, tel. kom. 605-695-882.

■ Toczenie, ślusarstwo, spawanie, naprawy, tel. kom. 698-052-917.

■ Przewóz mebli, tel. kom. 664-013-145.

## matrymonialne

■ Poznam fajną kobietę, do 35 lat, tel. kom. 609-517-619.

## nauka

■ Matematyka MGR, tel. (46) 837-53-15.

■ Angielski, profesjonalnie, tel. (46) 837-53-15.

■ Język niemiecki, tel. kom. 668-963-922.

■ Język angielski, tel. kom. 663-684-178.

■ Język niemiecki, angielski, tel. kom. 693-705-617.

■ Matematyka, tel. kom. 601-303-279.

■ Nauka Języka Angielskiego Jacek Romanowski, tel. kom. 607-440-582.

■ Matematyka, tel. kom. 607-440-582.

■ Przygotowania do matury z języka angielskiego, tel. kom. 604-621-125.

■ Kanadyjczyk polskiego pochodzenia: nauka języka angielskiego i francuskiego, wszystkie poziomy. Tłumaczenia, tel. kom. 604-621-125.

■ „Native speaker”: nauka i korepetycje z angielskiego i francuskiego dla uczniów szkół podstawowych, gimnazjum i średnich, tel. kom. 604-621-125.

■ Nauczyciel języka niemieckiego, lekcje, tel. kom. 505-256-528.

■ Angielski korepetycje, egzamin gimnazjalny, matura, tel. kom. 793-567-040.

■ Prezentacje maturalne, pomoc, tel. kom. 608-433-138.

■ Matematyka, tel. kom. 792-245-010.

■ Angielski, tel. kom. 515-459-141.

■ Język angielski, nauczyciel, egzaminator maturalny, tel. kom. 662-611-189.

■ Polski - korepetycje, prezentacje, nowa matura. Fachowo, 603-246-033.

■ Angielski korepetycje, wszystkie poziomy, tłumaczenia, tel. kom. 693-833-062.

■ Niemiecki korepetycje, tłumaczenia, tel. kom. 693-833-062.

## rolnicze – kupno

### plody rolne

■ Kupię żyto i pszenicę konsumpcyjną, tel. (46) 874-39-22, tel. kom. 605-139-221.

■ Kupię żyto i pszenżyto, tel. kom. 601-359-692.

■ Skup zboża własny transport, tel. kom. 783-112-512.

■ Kupię zboże każdą ilość, tel. kom. 607-202-732.

■ Zboże paszowe, tel. kom. 693-157-117.

■ Łubin gorzki do siewu, tel. kom. 668-852-130.

■ Kupię zboże paszowe, tel. kom. 668-478-617.

## hodowlane

■ **Skup macior, knurów, trzody chlewnej. Wysokie ceny, tel. kom. 603-711-760.**

■ Skup bydła rzeźnego, hodowlanego, cieleń, maciory, tel. kom. 502-460-724, 500-258-237.

■ Skup bydła, koni, tel. 604-267-833.

■ Kupię byczki Jatozki do dalszego chowu, tel. kom. 515-121-410.

■ Skup cieląt i bydła niepełnowartościowego, tel. kom. 603-331-648.

■ Kupię byczki mieszańce 15zł/kg, tel. kom. 883-806-661.

■ Kupię cielaki, tel. kom. 667-257-268.

## maszyny

■ **Maszyny rolnicze, tel. kom. 530-457-709.**

■ Kombajn „Anna”, „Bolko”, prasę kostkującą Sipma, kopaczkę, sadzarkę, tel. kom. 501-385-800.

■ **Talerzówki i glebogrzyarki, tel. kom. 530-457-709.**

■ Władimirca, Ursusa, tel. kom. 725-361-836.

■ Kupię prasę kostkującą: Sipma, Welger, Claas, Famarol; kombajn: Anna, Bolko, Karlik; kopaczkę; sadzarkę; ciągnik Władimirec T-25; prasę rolującą: Claas Rolland 44, 46, 62, 66, Arobale, Welger, tel. kom. 518-857-308.

■ Kupię kabinę i błotniki do C-360, tel. kom. 601-540-087.

■ Kupię ciągniki, przyczepy inne maszyny rolnicze mogą być uszkodzone, tel. kom. 502-358-304.

■ Kupię glebogrzyarkę, sadzarkę, kosiarkę rotacyjną, tel. kom. 797-513-264.

■ Kupię mało używany kombajn Anna, tel. (24) 260-77-82.

■ Kupię Kombajn Anna, Bolko prasy: Sipma Z224/1, Claas, Welger, Claas Roland 44, 46, 62, Welger 12 lub 15S, tel. kom. 887-105-345.

■ Siewnik poznaniak do remontu, może być dziurawy zbiornik, tel. kom. 664-981-618.

■ Kultywator z wałkiem, ładowacz na tył do ciągnika lub samą ramę fabryczną, tel. kom. 723-938-111.

■ Zachodnie rozrzutniki obornika 8/9 ton, tel. kom. 508-690-209.

■ **Kupię C-328, C-330, C-360, C-355, C-380, MTZ, T-25 Władimirec bez dokumentów, do remontu, tel. kom. 502-939-200.**

## rolnicze - sprzedaż

### plody rolne

■ Pszenżyto, Boczki, tel. (46) 838-46-17.

■ Siano, słoma w kostkach, tel. kom. 693-960-636.

■ **Sadzeniaki ziemniak, zboża jare, kukurydza, trawy i inne nasiona. Oferuje: Firma Nasienna GRANUM Sp.j. Łowicz ul. Katarzynów 46, tel. (46) 837-23-05, Dowóz od 1 tony.**

■ Sianokiszzonka, tel. kom. 695-441-197.

■ Kukurydza, śruta kukurydziana, tel. (46) 839-18-35, tel. kom. 507-140-275.

■ Sprzedam pszenicę, tel. kom. 604-479-637.

■ Siano kostka, Popów 42, k./Łowicza.

■ Słoma i siano w kostkach, tel. kom. 693-531-562, 782-667-551.

■ Bałoty sianokiszonki, okolice Nieborowa, tel. kom. 721-682-674.

■ Pszenżyto, mieszanka zbożowa, słoma, pszenica, tel. kom. 603-401-075.

■ Siano bele, ziemniak: Irga, Tajfun, tel. (46) 838-60-61, tel. kom. 783-090-600.

■ Pszenżyto około 15 t, żyto około 15 t, pszenica około 45 t, tel. kom. 697-689-832.

■ Słoma około 400 bałotów, sucha, Traby, tel. (46) 838-25-73.

■ Sprzedam żyto z pszenżytem, Chaśno, tel. kom. 661-779-795.

■ Mieszanka zbożowa, tel. kom. 691-235-046.

■ Ziemniaki jadalne 50 gr/kg, Sierzniki, możliwy dowóz, tel. kom. 605-128-019.

■ Pszenica i pszenżyto, Sierzniki, tel. kom. 605-128-019.

■ Siano, kostka, tel. kom. 723-193-870.

■ Sprzedam nasiona bobu, odmiana Bachus, tel. kom. 721-566-425.

■ Sprzedam pszenżyto, tel. kom. 692-365-635.

■ Marchew, ziemniaki odpadowe, tel. kom. 600-323-947.

■ Sprzedam ziemniaki, tel. kom. 662-240-085.

■ Owies czyszczony Bingo, Stryków, tel. kom. 603-877-390.

■ Łubin szerokolistny Mister, tel. kom. 667-837-817.

■ Sprzedam sianokiszzonkę, tel. kom. 606-882-785.

■ Wysłodki Tofi, śruta i ziarno kukurydzy, żyto paszowe, tel. kom. 696-425-214.

■ Sprzedam bób, tel. kom. 608-613-658.

■ **Sianokiszzonka, słoma w bałotach, tel. kom. 666-937-442.**

■ Sianokiszzonka, tel. kom. 667-115-468.

■ Jęczmień jary Natasia 10 t, tel. kom. 601-613-879.

■ Sianokiszzonkę w bałotach i słomę, tel. (46) 838-34-75.

■ Słoma, siano w bałotach, tel. kom. 662-915-729.

■ Łubin słodki, wąskolistny, owies Bingo do siewu, pszenżyto, Bielawy, tel. kom. 606-145-529.

■ Sprzedam grykę do siewu, tel. kom. 605-929-120.

■ Sprzedam pszenicę, jęczmień, tel. kom. 789-319-421.

■ Sprzedam 10 t pszenżyta i 1 t łubinu, tel. kom. 697-371-700.

■ Sprzedam mieszankę zbożową, Pszenżyto, tel. kom. 572-780-451.

■ Siano, słomę, duże bele, wybierek do kieszonki, tel. kom. 726-390-515.

■ **Młóto browarne, wyłtoki jabłkowe, tel. kom. 600-323-947..**

■ Sprzedam bób, duża ilość, tel. kom. 724-783-181.

■ **Sadzonki brzozy, tel. kom. 606-208-568**

■ Sadzonki truskawek, tel. kom. 790-365-746, 507-763-303.

■ Sianokiszzonka w bałotach, Stary Waliszew, tel. kom. 694-203-717.

■ Ziemniaki, bób, tel. kom. 508-819-982.

■ Sianokiszzonka, bałoty, I pokłos, trawa z kończyną, tel. kom. 602-677-409.

■ Słoma, bałoty, Złaków, tel. kom. 507-659-615.

■ Sianokiszzonka w bałotach, tel. kom. 693-025-909.

■ Siano w bałotach, tel. kom. 697-892-925.

■ Jary oczyszczony jęczmień, pszenica po odnowie, Ostrów, tel. kom. 794-226-261.

■ Jęczmień, tel. kom. 512-544-156.

■ Pszenica, pszenżyto, słoma, siano ze stodoły, tel. (46) 838-27-31.

■ Sprzedam jęczmień jary Stratus, po Centrali, tel. kom. 509-832-461, po 19.00.

■ Sianokiszzonka, bałoty, wysoka jakość, tel. kom. 606-242-693.

■ Mieszanka zbożowa, tel. kom. 606-242-693.

■ Siano w kostkach, żyto, mieszanka, słoma z mieszanki; Popów 146, tel. kom. 602-587-434.

■ Mieszanka zbożowa z przewagą owsa, 4 t, tel. kom. 668-165-645.

■ Pszenica jara, mieszanka, pszenżyto, tel. kom. 692-916-507.

■ Sprzedam sianokiszzonkę w bałotach, Krępa, tel. kom. 666-723-148.

■ Pszenica, jęczmień, gmina Dmosin, tel. kom. 508-500-108.

■ Sprzedam pszenżyto, mieszankę, tel. kom. 514-188-038.

■ Sprzedam jęczmień, mieszankę, pszenicę, żyto, tel. kom. 697-040-147, kontakt po 15.

■ Słoma ze stodoły, tel. kom. 785-583-677.

■ Sprzedam bób, tel. kom. 693-977-198.

■ Słoma w bałotach, Skowroda, tel. kom. 668-551-389.

■ Ziemniaki jadalne, sadzeniaki Irga, tel. kom. 798-765-412.

■ Słoma owsiana w kostkach, pszenżyto, owies, Zielkowie II 104, tel. kom. 603-240-034.

■ Sprzedam pszenżyto około 2 t, tel. kom. 793-755-321.

■ Sprzedam pszenżyto ozime, pszenicę jara, jęczmień jary, tel. (46) 838-46-40.

■ Sprzedam siano duże bele, Jamno 14, tel. kom. 604-710-347.

■ Sprzedam żyto, tel. kom. 602-597-157.

■ Żyto, owies, tel. kom. 721-737-343.

■ Gorczyca, jęczmień do siewu, tel. kom. 604-871-975.

■ Ziemniaki paszowe, tel. kom. 512-335-957.

■ Siano w bałotach, tel. kom. 609-842-734.

■ Sprzedam bób Top, tel. kom. 609-705-840.

■ Łubin wąskolistny, tel. kom. 697-753-819.

■ Sprzedam pszenżyto, tel. kom. 509-704-346.

■ Sprzedam ziemniaki paszowe, marchew, tel. kom. 693-692-539.

■ Pszenżyto 20 t, mieszanka zbożowa, pszenica, jęczmień 50/50, sianokiszzonka, słoma ze stodoły w bałotach 130, tel. 792-320-050.

■ Pszenżyto, mieszanka, owies, jęczmień 50/50, Kalenice 195, tel. (46) 838-82-24.

■ Owies siewny, pszenżyto, tel. kom. 888-896-738.

■ Owies, tel. kom. 609-406-170.

■ Sprzedam łubin, tel. 668-423-381.

■ Sprzedam słomę, pszenicę jara, tel. kom. 534-662-961.

■ Sianokiszzonka w bałotach, tel. kom. 693-698-352.

■ Zboże, owies, seradela, rzepak wiosenny 2-zerowy, do siewu, siano w kostkach, tel. kom. 506-833-114.

■ Sprzedam pszenżyto, sianokiszzonkę, siano kostka, tel. kom. 668-374-464.

■ Sprzedam pszenżyto, tel. kom. 517-895-817.

■ Pszenica jara Tybalt, oczyszczona, dobrej jakości, tel. kom. 600-623-430.

■ Nasiona bobu, tel. 693-341-481.

■ Sprzedam pszenicę jara do siewu, tel. kom. 692-176-932.

■ Słomę ze stodoły, Strugienice, tel. kom. 607-385-635.

REKLAMA

## AGRO-BUD s.c.

**OFERUJE W SPRZEDAŻY:**

- **NAWOZY** ■ materiały budowlane ■ **PIASEK**
- opał ■ pasze ■ usługi transportowe

**Dąbkowice Górne 44, tel. 46 838 90 46**  
**Łowicz, ul. Składowa 19, tel. 46 830 22 55**

29100

## ZAGOSPODAROWANIE TERENÓW ZIELENI

■ Sprzedam czosnek wiosenny do sadzenia, tel. kom. 506-552-043.

■ Pszenica ozima, ok. 30 t, słoma, tel. kom. 533-560-600.

■ Sprzedam pszenżyto, tel. kom. 793-333-196.

■ Siano w kostkach, tel. kom. 792-247-013.

■ Baloty stomy około 40-50 szt., tel. (42) 719-55-64, tel. kom. 723-629-856.

■ Pszenica, pszenżyto, Łowicz, tel. kom. 662-665-605.

■ Jęczmień, 2,5 t, tel. kom. 693-875-143.

■ Siano małe belki, 1.000 szt., tel. (46) 838-61-83, tel. kom. 660-083-543.

■ Ziemiaki Denar, Irga, tel. kom. 519-605-355.

■ Jęczmień, owies i mieszankę zbożową jarą z odnowy, tel. kom. 693-830-160.

■ Sianokiszka w balotach, Bednary, tel. kom. 661-037-030.

■ Sprzedaż otrąb, wymiana na zboże, tel. kom. 501-713-862.

■ Owies czyszczony, tel. kom. 693-543-645.

■ Siano, sianokiszka, gmina Bielawy, tel. kom. 889-971-723.

■ Stoma ze stodoły, gmina Bielawy, tel. kom. 889-971-723.

■ Kiszka z kukurydzy ok 50 t, gmina Bielawy, tel. kom. 889-971-723.

■ Siano w kostkach, tel. kom. 532-454-047.

■ Sianokiszka, tel. kom. 668-035-910.

■ Sprzedam sadzonki malin Glenample, tel. kom. 784-026-066.

■ Stoma, baloty ze stodoły, tel. kom. 660-266-355.

■ Ziemiak żółty Satina, biały Irga, możliwość dowozu, tel. kom. 785-240-260.

■ Mieszanka zbożowa, słoma żytnia w balotach, tel. kom. 691-667-462.

■ Stoma bele, Bocheń, tel. kom. 790-434-651.

■ Sprzedam sianokiszkę w balotach, kukurydżę, tel. kom. 503-528-645.

■ Stoma, tel. kom. 508-153-886.

■ Sprzedam ziemniaki sadzeniaki i jadalne Lordy, tel. kom. 501-940-229.

■ Żyto, stoma w kostkach ze stodoły, tel. kom. 505-928-735.

■ Sprzedam owies, tel. kom. 723-449-282.

■ Sprzedam ziemniaki sadzeniaki i jadalne, tel. kom. 692-492-058.

■ Sprzedam sianokiszkę w balotach, tel. kom. 500-225-198.

■ Sprzedam Komfort, tel. kom. 693-385-118.

■ Sprzedam pszenicę, tel. kom. 609-688-493.

■ Sprzedam pszenżyto, tel. kom. 660-076-544.

■ Lubin słodki, żółty, tel. kom. 609-688-493.

■ Zboże, tel. kom. 508-153-886.

■ Sprzedam mieszankę, pszenżyto, tel. kom. 690-239-160.

■ Młynek do czyszczenia zboża, tel. kom. 515-748-006.

■ Siano w kostkach, stoma, tel. kom. 665-489-174.

■ Słoma, tel. kom. 721-021-154.

■ Sprzedam pszenżyto, owies paszowe, groch siewny, tel. kom. 512-335-723.

■ Siano w belach i owies, tel. kom. 886-892-204.

■ Słoma duże bele, tel. kom. 511-740-971.

■ Mieszanka, tel. kom. 694-866-437.

■ Sprzedam siano i słomę, tel. kom. 798-726-769.

■ Sprzedam nasiona bobu, odmiana Bizon, tel. kom. 603-441-292.

■ Sprzedam pszenżyto, tel. (46) 838-15-62.

■ Słoma, siano kostka, sianokiszka, pszenżyto, żyto, tel. (46) 838-59-74.

■ Pszenżyto, burak pastewny, tel. kom. 601-239-800, Urzeczce.

■ Sprzedam siano, tel. kom. 515-210-238.

■ Sianokiszka baloty, Kalenice, tel. (46) 838-88-46, tel. kom. 603-213-798, 605-523-886.

■ Kukurydza, tel. kom. 724-474-345.

■ Cebula dymka, drobna, tel. kom. 783-815-725.

■ Ziemiak paszowy, tel. kom. 693-945-182.

■ Sprzedam siano w kostkach, okolice Głowna, tel. kom. 691-539-924.

■ Sprzedam wystodki mokre, łódka 25 ton, tel. (24) 285-85-96.

■ **Kiszka z kukurydzy, tel. kom. 880-877-582.**

■ Sprzedam łubin, tel. kom. 669-299-585.

■ Żyto, tel. kom. 660-750-259.

■ Sianokiszka, zbiornik na mleko, tel. (46) 837-14-61.

■ Siano, słoma owsiana w belach 120x120 cm, owies paszowy, tel. kom. 514-536-444, Wygoda.

■ Sprzedam siano, okolice Głowna, tel. kom. 609-251-962.

■ Sprzedam siano (małe kostki), Parma, tel. kom. 725-416-972.

■ Pszenżyto, tel. kom. 787-152-512.

■ Sprzedam pszenicę, tel. kom. 889-680-464.

■ Sprzedam mieszankę i grykę, tel. kom. 603-616-978.

■ Sprzedam słomę w balotach ze stodoły, Wejsce, tel. kom. 663-383-783.

■ Sprzedam słomę w dużych belach, tel. kom. 663-074-485.

■ Siano w kostkach, Rogóżno, tel. (46) 838-31-23.

■ Żyto, owies, jęczmień, słoma żytnia kostka, siano kostka, tel. (46) 838-90-08.

■ **Wystodki, otręby śrutu: sojowa, rzepakowa, z dostawą i rozładunkiem, tel. (23) 661-1893, tel. kom. 789-333-677.**

■ Dwie tony pszenżyta, tel. kom. 510-577-351.

■ **Wystodki, promocja 865 zł, workowane, z dowozem i rozładunkiem, tel. (23) 661-10-13, tel. kom. 789-333-677.**

■ Sprzedam zboże, tel. 508-789-674.

■ **Melasa dla bydła 1000 kg, z dostawą i rozładunkiem, tel. (23) 661-19-88, tel. kom. 789-333-677.**

■ Słoma w kostkach, żyto, tel. kom. 722-152-794.

■ **Otręby z melasą granulowane dla bydła, z dowozem i rozładunkiem, tel. (23) 661-10-13, tel. kom. 789-333-677.**

■ Sprzedam 3 tony pszenicy, 2,5 tony pszenżyta, Piaskocin, tel. kom. 795-486-189.

■ Słoma, kostka, Krępa, tel. kom. 506-336-630.

■ Mieszanka zbożowa, baloty sianokiszki, tel. kom. 604-463-486.

■ Sprzedam pszenicę około 12 ton, tel. (42) 719-56-51.

■ Sprzedam owies po centrali „Haker”, tel. kom. 602-210-451.

■ Sprzedam żyto, pszenżyto, mieszankę zbożową, tel. (46) 838-99-43, po 20:00.

■ Ziarno kukurydzy, tel. kom. 668-831-059.

■ Siano, okrągłe bele, duża ilość, Stryków, tel. kom. 519-325-944.

■ Sprzedam owies, tel. kom. 601-158-049.

■ Sprzedam sianokiszkę w balotach, tel. kom. 516-415-834.

■ Owies Breton, II odsiew, tel. kom. 502-095-748.

■ Sprzedam siano, jęczmień jary, Łowicz, tel. kom. 608-659-507.

■ Sprzedam mieszankę zbożową, pszenżyto, tel. kom. 784-566-635.

■ Jęczmień, pszenica, tel. kom. 792-719-270.

■ Pszenica jara Nawara, 4 tony, tel. kom. 507-477-120.

■ **Sprzedam mieszankę i pszenżyto, tel. kom. 515-122-403.**

■ Słoma duże bele, ze stodoły, tel. kom. 697-689-881.

■ Burak czerwony, tel. kom. 510-499-528.

■ Sianokiszka, tel. kom. 664-981-618.

■ Sprzedam siano w belach, tel. kom. 784-691-275, 728-924-555.

■ Sprzedam łubin wąskolistny, tel. kom. 604-281-093.

■ Sprzedam Topinambur, tel. kom. 889-863-303, dzwonić po 15.

■ Pszenżyto, siano w kostkach, tel. kom. 663-967-661.

■ Mieszanka 2 tony, tel. kom. 788-582-768.

■ Sprzedam siano w kostkach w Śleszynie, tel. kom. 605-834-138.

■ Sprzedam słomę, duże bele ze stodoły, tel. kom. 664-837-390.

■ Pszenica paszowa 3 tony, Bielawy, tel. (46) 838-23-63.

■ Pszenżyto, owies, mieszanka, Boczki, tel. kom. 795-285-136.

■ Sprzedam około 20 t pszenicy, 5 t pszenżyta, tel. kom. 886-135-125.

■ Sprzedam ziemniak paszowy i jadalny, tel. kom. 664-048-684.

■ Sianokiszka, tel. kom. 602-234-890.

■ Sprzedam pszenżyto jare Dublet, tel. kom. 507-130-136.

■ Żyto, pszenżyto, mieszanka, tel. kom. 504-629-438.

■ Sprzedam pszenżyto, żyto, słomę kostka, siano kostka, Reczyce, tel. kom. 505-151-721.

■ Sprzedam marchew, słoma kostka, tel. kom. 605-551-922.

■ Sprzedam łubin 5 ton, tel. kom. 601-110-988.

■ Sprzedam ziemniak paszowy, tel. kom. 602-682-293.

■ Sprzedam pszenżyto jare, tel. kom. 692-119-203.

■ Sprzedam łubin, tel. kom. 601-875-709.

■ Jęczmień, tel. kom. 794-440-740.

■ Sianokiszka, tel. kom. 603-741-484.

■ Pszenżyto, kiszka z kukurydzy, słoma w dużych belach, tel. kom. 605-278-719.

■ Słoma w kostkach ze stodoły, tel. kom. 600-685-574.

■ Pszenica i pszenżyto, tel. kom. 600-934-964.

■ **Pszenica, obornik, tel. kom. 508-678-424.**

■ Pszenżyto, tel. (24) 277-70-05.

■ Jęczmień siewny, tel. kom. 696-526-474.

■ Jęczmień do siewu, tel. kom. 880-535-819.

■ Jęczmień, pszenżyto, tel. kom. 603-577-218.

■ Sprzedam burak pastewny około 5 t, tel. kom. 519-596-646.

■ Żyto, pszenżyto, tel. kom. 510-760-914.

■ Jęczmień, pierwszy wysiew, tel. kom. 538-455-989.

■ Sprzedam pszenicę, jęczmień, tel. kom. 607-734-191.

■ Siano kostka, owies Arden odmłynkowany do siewu, tel. kom. 698-586-442.

■ Sprzedam jęczmień do siewu, tel. kom. 661-696-472.

■ Sprzedam sianokiszkę z traw siewnych, tel. kom. 668-472-081.

■ Słoma, żyto, pszenica paszowe, duże ilości, gmina Łyszczowice, tel. kom. 726-716-041.

■ Siano w kostkach, tel. kom. 888-578-305.

■ Pszenica, pszenżyto, jęczmień jary, słoma balot, tel. kom. 695-066-195.

■ Saladera, tel. kom. 502-906-384.

■ Sprzedam zboże paszowe, tel. kom. 697-612-139.

■ Pszenżyto 10 ton, tel. kom. 661-852-737.

■ Sprzedam jęczmień 6 ton, tel. kom. 696-724-348.

■ Słoma owsiana, kiszka z kukurydzy, tel. kom. 605-361-308.

■ Buraczek grubo paszowy, tel. kom. 783-123-341.

■ Owies do siewu, tel. kom. 728-201-617.

■ Pszenżyto 10 t, owies 3 t, tel. kom. 609-376-037.

■ Czosnek wiosenny, buraczek na paszę, tel. kom. 693-299-439.

■ Groch, ponad 20 t, tel. kom. 600-623-430.

■ Jęczmień odmiana Eunova, tel. kom. 600-623-430.

■ Sprzedam słomę kostka i stemple, tel. kom. 783-117-546.

■ Sprzedam mieszankę, tel. kom. 603-944-503.

■ Sprzedam plug 3, 4-skibowy Kverneland, zabezpieczenia resorowe, tel. kom. 799-081-590.

■ Sprzedam owies, tel. kom. 504-032-418.

■ Sprzedam jęczmień do siewu, tel. (42) 719-72-29.

■ Pszenżyto, tel. kom. 509-495-738.

■ Owies czyszczony Bingo, jęczmień, pszenica, czyszczony, Stryków, tel. kom. 603-877-390.

■ Przyjmę kierowcę z kat. B z okolic Strykowa, tel. kom. 502-080-984.

■ Sprzedam 20 balotów siana, głębosza na 2 łapy, tel. (46) 861-60-35.

■ Kukurydza, pszenica, jęczmień, sianokiszka, słoma, tel. kom. 506-115-015.

■ Pszenżyto jare, tel. (46) 838-08-66.

■ Pszenica jara i owies, tel. kom. 725-847-411.

■ Słoma prasowana 120x130, garazowana, tel. kom. 607-231-803.

■ Bób, tel. kom. 513-748-842.

■ Sprzedam owies, Zduny, tel. kom. 666-075-465.

■ Sprzedam owies, pszenicę jarą, tel. kom. 606-519-851.

■ Sprzedam pszenżyto, tel. kom. 724-116-009.

■ Ogórki kiszane, kapusta czerwona, tel. kom. 662-903-838.

## hodowlane

■ Byczki 250 kg, tel. 607-494-146.

■ Jątówka wysokocielna, tel. kom. 663-283-279.

■ Jątówka rasy Jersey pod zacielenie, tel. kom. 662-915-729.

■ Sprzedam krowę wysokocielną, tel. (46) 835-32-05.

■ Sprzedam cielaki mięsne, małe, tel. kom. 607-613-259.

■ Jątówka pod zacielenie, tel. kom. 668-951-245.

■ Sprzedam jątówki pod zacielenie, tel. kom. 694-903-163.

■ Sprzedam jątówkę na wycieleniu, tel. kom. 784-479-967.

■ Jątówka na wycieleniu, tel. kom. 669-753-048.

■ Byczki do dalszego chowu, tel. kom. 695-922-623.

■ Jątówka na samym wycieleniu, tel. kom. 784-825-314.

■ Cielaki ok. 100 kg, tel. kom. 888-953-006.

■ Jątówki cielne lub zamienię, tel. kom. 512-799-479.

■ Sprzedam jątówkę na wycieleniu, tel. kom. 508-586-263.

■ Jątówka hodowlana, tel. kom. 500-803-757.

■ Sprzedam bażanty, tel. kom. 785-530-832.

■ Sprzedam krowę wysokocielną, tel. kom. 500-327-260.

■ Sprzedam jątówkę na wycieleniu, tel. kom. 605-159-165.

■ Prosiaki, tel. kom. 881-502-141.

■

■ **Jałówkę wysokocielną sprzedam, tel. kom. 502-404-048.**

■ Młoda krowa, jałówka na wycieleniu, tel. (46) 839-42-64.

■ Sprzedam jałówkę, wycielenie początek kwietnia, tel. (46) 863-04-07.

■ Kuce, tel. kom. 691-620-963.

■ Sprzedam jałówkę wysokocielną, schładzalnik do mleka 6.000 litrów lub zamienię na mniejszy, Strzebieszew, tel. kom. 883-908-017.

■ Prosięta, tel. kom. 510-158-246.

■ Loszki, prosięta, tel. kom. 792-742-791.

■ Jałówki 2 sztuki, cielenie 29 kwiecień, tel. (24) 277-69-41.

■ Jałówka cielna, tel. (24) 277-95-63.

■ Duża krowa na 3 cielaka, tel. kom. 665-752-681.

■ Jałówka, wycielenie 26 marzec 2015 roku, burty do 6-tonowej nadstawki do kukurydzy, przyczepa do balotów, silos 20-tonowy, okolicę Sannik, tel. kom. 512-592-291.

■ Sprzedam jałówkę na wycieleniu, tel. (46) 838-98-51.

■ Sprzedam jałówkę na wycieleniu, tel. kom. 661-363-405.

■ Sprzedam jałówkę wysokocielną, tel. kom. 663-319-284.

■ Jałówka wysokocielna, 17.04.2015 rok, tel. kom. 607-148-195, po 15.00.

■ Jałówki hodowlane wysokocielne, wycielenie około 10 kwietnia, tel. kom. 661-107-242.

■ Sprzedam prosięta, tel. kom. 697-649-507.

■ Jałówka na wycieleniu, tel. kom. 724-151-562.

■ Sprzedam krowę cielną, termin około 15 kwietnia, tel. kom. 609-525-105.

■ Jałówki na wycieleniu, tel. (46) 838-20-34.

■ Jałówka na ocieleniu, tel. (46) 837-15-69.

■ Trzy małe byczki, tel. kom. 725-440-981, 723-575-349.

■ Krowa na wycieleniu, na drugie wycielenie, tel. kom. 570-680-497.

■ Klacz zimnokrwista 2 lata, tel. kom. 509-459-028.

■ Jałówka na ocieleniu, tel. kom. 886-591-787.

■ Jałówka, wycielenie 05.2015, tel. kom. 693-644-040.

■ Sprzedam prosięta, tel. kom. 667-993-343.

■ Dwie jałówki na wycieleniu, tel. kom. 787-167-144.

## maszyny

■ Wycinaki do kiszzonek, Strautman, Fella, Kuhn, podwójny nóż, winda, duży wybór, import Niemcy, tel. kom. 509-282-300.

■ Siewnik traktorowy, tel. kom. 785-520-886.

■ Pług zagonowy 4-skibowy Kongskilde, pług 3-skibowy obrotowy, tel. kom. 600-428-743.

■ Wały Cambella, przyczepa do przewozu koni, beczki asenizacyjne ocynek 3.000, 4.000, 5.000, 6.000, 7.000, tel. kom. 600-428-743.

■ Orkan, sadzarka czeska do ziemniaków, siewnik do buraku, tel. kom. 606-392-267.

■ Amazone, agregat uprawowo-siewny, 3-metrowy, tel. kom. 784-743-138.

■ Przyczepa do balotów, 7,4/2,4 m, orkan, tel. kom. 601-147-515.

■ Mocne chwytaki do bel na 1 siłownik, krokodyle, żyzkokrokodyle, żyzki, paleciak na tura, lemiesz do żyzek, tel. kom. 608-591-942.

■ Dolny zaczep na szynę Zetor Proxima, Forterra, tel. kom. 608-591-942.

■ Siewnik, składak, tel. kom. 692-101-989.

■ Siewnik poznaniak, tel. kom. 509-853-384.

■ Zgrabiarka Fella TS-425, 4,25 m., tel. kom. 697-689-832.

■ Sadzarka do ziemniaków polska kubełkowa,, tel. kom. 46-838-25-73.

■ Kompletne podwozie barakowoze ( z możliwością wykorzystania do przewozu balotów), tel. (42) 719-16-39 między 7 a 15.

■ Kombajn zbożowy Claas Mercur, tel. kom. 606-324-970.

■ Przyczepa Deutz-Fahr, 23 noże tnące, tel. kom. 606-324-970.

■ Prasa Galignani ARB/22L2 pasowa 120, tel. kom. 695-634-163.

■ Silosy lejowe na zboże, paszę: 20 ton, tel. kom. 606-479-819.

■ Wózek widłowy Toyota, :1,5 t, Daewoo: 2,5 t, tel. kom. 506-664-741.

■ Ursus C-385, tel. kom. 603-184-567.

■ Sprzedam prasę pasową John Deere 550, stan bdb, tel. kom. 600-361-148.

■ Przetraszączo-zgrabiarka 7, tel. kom. 662-059-527.

■ Siewnik poznaniak, tel. 664-981-618.

■ Talerzówka 8, tel. kom. 664-981-618.

■ Sprzedam wspomaganie układu kierowniczego do Ursusa C-328, C-330, C-360, C-360P, tel. kom. 506-878-527 500-594-399.

■ Lamborghini Premium 1600, 2004 rok, 2400 MTG, stan jak nowy, tel. kom. 601-662-905.

■ Sprzedam ziemię orną 3,5 ha, siewka do nawozu, siewnik, pajak do siana, Mąkolice, tel. kom. 609-310-962.

■ Zetor 6718, 1980 rok, tel. kom. 535-423-929.

■ Sprzedam kopaczkę 2-rzędową, tel. (46) 839-42-35.

■ Sprzedam przyczepę wywrot D-732, ciągnik C-360, tel. kom. 604-267-833.

■ Przyczepa samobierająca, stan bdb, tel. kom. 504-704-227.

■ Rozrzutnik 1-osiovy, wycinak do kiszzonek, tel. kom. 692-287-672.

■ Sprzedam przyczepę 4 t do remontu, tel. kom. 692-287-672.

■ Kopaczka elewatorowa, sadzarka do ziemniaków, pług 2-skibowy, tel. kom. 797-955-334.

■ Sprzedam kombajn ziemniaczany Anna, tel. kom. 606-397-242.

■ Pług 2-skibowy, sadzarka, zgrabiarka 5, redła do ziemniaków, tel. kom. 508-985-884.

■ Agregat grudziądzki 3 m, tel. kom. 602-677-409.

■ Prasa Carraro Rekord 120x120, tel. kom. 608-691-072.

■ Głębogryzarka grudziądzka do truskawek, tel. kom. 691-609-802.

■ Prasy Claas, Wariant 260, 280, rozrzutniki obornika 7-tonowe, tel. kom. 693-596-464.

■ Sprzedam rozrzutnik 1-osiovy, tel. kom. 669-172-320.

■ Prasa New Holland 2006 rok; przyczepa wywrotka 8-tonowa; rozrzutnik 8-tonowy; Ursus C-360 3P, wialnia, tel. kom. 692-446-421.

■ Sprzedam kosiarkę listwową Ose, tel. kom. 509-832-461 po 19,00.

■ Sprzedam Ursus C-360, tel. kom. 606-232-925.

■ Sprzedam ładowacz cyklop, tel. kom. 606-232-925.

■ Sprzedam kopaczkę do ziemniaków, tel. kom. 667-349-210.

■ Sprzedam prasę kostkę Sipma Z224/1, stan bdb, tel. kom. 516-330-718.

■ Zgrabiarka karuzelowa Deutz Fahr, szerokość 2,80, tel. kom. 695-066-829.

■ Sprzedam pług 2-skibowy, siewnik, kultywator, wialnię, watek przekąźnikowy, tel. kom. 600-142-193.

■ Sortownik do ziemniaków, maszyna do czyszczenia cebuli, krajzega, tel. kom. 604-518-607.

■ Sprzedam ładowacz czołowy marki Stoll do ciągnika Fenc, tel. kom. 721-091-751.

■ Rębak do gałęzi, tel. kom. 500-262-573.

■ Głębogryzarka do truskawek, tel. kom. 667-133-737.

■ Kombajn Bizon Z-56, 1989 rok; pług 3-skibowy grudziądzki, tel. kom. 661-192-415.

■ Silnik C-330, maszt do ciągnika 3,30 m, tel. kom. 503-106-795.

■ Przetraszacz karuzelowy hydrauliczny 5,20, talerzówka Akpil 3,10, tel. kom. 889-013-143.

■ Siewnik zbożowy zachodni 3 m, siewka do nawozu Rauch, przetraszacz do siana 5,40, agregat uprawowy Rauch 4 m hydrauliczny, tel. kom. 607-992-213.

■ Pługi Kverneland, zagonowe, obrotowe, zabezpieczenia, tel. kom. 601-272-521.

■ Siewnik zbożowy Amazone D8, tel. kom. 601-272-521.

■ Rozsiewacz nawozowy Amazone, tel. kom. 601-272-521.

■ Sprzedam opryskiwacz Tad-Len, 2009 rok, belka 15 m, zbiornik 1.000 l, tel. kom. 660-408-769.

■ Sprzedam siewnik Famarol 3 m, rok 2002, tel. kom. 660-408-769.

■ Sprzedam kombajn ZO-56, 1987/88 rok, z sieczkarnią płocką, tel. kom. 605-266-154.

■ Sprzedam siewnik ciągnikowy poznaniak, w bdb stanie, tel. kom. 725-416-972.

■ Sprzedam siewnik zbożowy Kraj-Polska, tel. kom. 605-938-615.

■ Kombajn Bizon Z-056, 1989 rok, stan bdb; ciągnik Ursus C-385, 1980 rok, cena 15.000 zł, tel. kom. 500-060-092.

■ Widły do obornika od Białoruski, tel. kom. 604-479-637.

■ Sprzedam kombajn Bizon, tel. kom. 721-096-040.

■ Sadownicze: MF374, opryskiwacze, platformy, kosiarki i inne z importu, tel. kom. 504-475-567.

■ Renault 9514 oraz Zetor 4911, tel. kom. 504-475-567.

■ Sortownik bębnowy przerobiony na prąd, 500zł, tel. kom. 508-194-191.

■ Pług Kverneland obrotowy 4, ażurowy resor, tel. kom. 505-128-289.

■ Prasa Z-224 z podajnikiem, 1996 rok, tel. kom. 505-041-877.

■ Głębogryzarka, tel. kom. 693-177-813.

■ Agregat 1,9 m, tel. kom. 503-654-884.

■ Przyczepa 1-osiova, wywrotka, talerzówka, pług 4, pług podorywkowy 5 i 3, siewnik Nordsten 3-metrowy, tel. kom. 791-072-701.

■ Cyklop, tel. kom. 667-491-487.

■ Zetor 5211, Case 956XR, kabiny C-360, tel. kom. 690-899-100.

■ C-330, C-360, tel. kom. 667-491-487.

■ Siłownik do przyczepy, tel. kom. 660-944-226.

■ Ursus 4512 z turem, razem lub osobno; Star 200, tel. kom. 663-226-547.

■ Sprzedam dojarke przewodową „Vestfalia”, wybierak do kiszzonek, tel. kom. 606-253-871.

■ Pług 4-skibowy Staltech, chwytak do balotów stan bdb, tel. kom. 666-971-634.

■ Sadzarka do ziemniaków, kubełkowa; sortownik ręczny, obsypnik 3-rzędowy, tel. kom. 664-157-305.

■ Tur 3 do ciągnika 3512, tel. kom. 506-552-043.

■ Wycinak kiszzonek Fella, tel. kom. 665-340-488.

■ Opryskiwacz Pilmet 1000 litrów i siewka lejowa, tel. kom. 668-532-337.

■ Kombajn Bolko, 1990 rok, tel. kom. 726-850-621.

■ Dwukółka do przewozu zwierząt, pług 4-skibowy, tregry „14”, przednia płaska oś ciągnikowa, zaczep tylny do przyczep i do C-330, tel. kom. 691-270-829.

■ Felgi 15' do przyczep, pielnik do warzyw Wielorak, siewnik lejowy do nawozu, opony do przedniego napędu 12x4x24 do 914, tel. kom. 691-270-829.

■ Sprzedam rożno kompletne, dowód rejestracyjny do 750 kg Tandem, tel. kom. 515-164-182.

■ Sadzarka do ziemniaków, tel. (46) 838-61-83, tel. kom. 660-083-543.

■ Pług 2-skibowy, kultywator, brony „3”, tel. kom. 728-381-756.

■ Kubota M6040, rozrzutnik obornika 6 t, tel. kom. 664-928-289.

■ Rozrzutnik obornika Fortschritt oraz wszystkie części nowe i używane, tel. kom. 693-830-160.

■ T25-A, błotnik 330 tyl., tel. kom. 602-452-930.

■ Opony rolnicze: profesjonalna naprawa na gorąco, od 20 lat. Krywicki P.W., tel. kom. 606-122-924.

■ Żmijka 7m, brony 5, pług 3 (Grudziądz), kultywator, redła 5, sadzarka polska, Gruber 2,4m, tel. kom. 604-282-454.

■ Siewnik Meprozet 2008 rok, szer. 2,5 m, stan bdb, tel. kom. 726-224-174.

■ Sprzedam 3 silosy zbożowe, wycinak do kiszzonek, tel. kom. 693-093-619.

■ Sprzedam siewnik Meprozet 2,7 m, brony 3, tel. kom. 505-614-149.

■ Sprzedam pług podorywkowy 7-skibowy Unia Grudziądz, oryginalny, tel. kom. 503-528-645.

■ Prasa zwijająca Sipma Z-569, siatka, sznurek, 2006 rok, tel. kom. 793-625-784.

■ Pompa do beczki asenizacyjnej, przekładnia do wyciągu z silnikiem, tel. kom. 511-605-865.

■ Sprzedam ciągnik z ESA, tel. kom. 502-981-959.

■ Sprzedam kombajn Bizon Rekord, tel. kom. 507-414-540.

■ Sprzedam rozrzutnik 2-osiovy i przetraszacz pasowy, tel. kom. 501-420-638.

■ Ursus C-360, 1983 rok z turem, śleza 1.000 l, tel. kom. 660-172-279.

■ Sprzedam głębogryzarkę, tel. kom. 606-505-072.

■ Młynek do czyszczenia zboża, tel. kom. 515-748-006.

■ Loda, dwie opony do C-330, tel. kom. 665-489-174.

■ Pług 3-skibowy, brony, kultywator, tel. kom. 723-938-111.

■ Zgrabiarka Fella TS415, zgrabiarka Pottinger 420N, tel. kom. 696-130-651.

■ Przetrasząрка do siana Claas Volto 640H, przetrasząрка Fella 660, tel. kom. 696-130-651.

■ Rozsiewacz nawozu Vicon 1200 I, 2006 rok, tel. kom. 696-130-651.

■ Rozrzutnik Fortschritt T088, 10 t, po remoncie, tel. kom. 696-130-651.

■ Siewnik zbożowy, prasa Class Roland 46, tel. kom. 513-170-880.

■ Sprzedam słomę, tel. kom. 512-443-751.

■ Maszyna Warmianka, prasa Kuna, tel. (46) 874-66-17, tel. kom. 516-515-404.

■ Prasa rolująca John Deere 550, tel. kom. 693-116-346.

■ Sprzedam kombajn Bizon, tel. kom. 690-357-976.

■ Sprzedam tura do C-360, łuskarkę do bobu, tel. kom. 667-990-921.

■ Sprzedam siewka Amazone 800 kg, kosiarka dyskowa 2,25 szer., basen Alfa Laval 1000 litrów, sadzarka do ziemniaków, tel. kom. 502-676-206.

■ Rozrzutnik 1-osiovy, Czarna Białostocka, przyczepa samobierająca Fella 32 noże tanio, tel. kom. 507-962-529.

■ Siewnik poznaniak, tel. kom. 508-844-648.

■ Agregat przedsiwny 2,8 m na graczach sprężynowych, podwójny watek, mało używany, tel. kom. 602-189-610.

■ Siewnik zbożowy, tel. kom. 666-097-127.

■ Siewnik do buraków, tel. kom. 514-392-412.

■ Rozrzutnik 1-osiovy Agromet z Brzegu, 1985 rok, tel. kom. 600-294-397.

■ Wózek rolniczy, sortownik, nadstawki do rozrzutnika, tel. kom. 511-862-710.

■ Rozsiewacz nawozu Kos, stan bdb, tel. kom. 518-103-986.

REKLAMA

## BURMISTRZ MIASTA ŁOWICZA ogłasza I publiczny przetarg ustny (licytacja)

### NA SPRZEDAŻ NIEZABUDOWANYCH NIERUCHOMOŚCI GRUNTOWYCH położonych w obrębie Korabka przy ul. Grunwaldzkiej – Gen. Franciszka Włada stanowiących własność Gminy Miasta Łowicza

Lp.	Numer geodezyjny działki	Powierzchnia (w ha)	Cena wywoławcza brutto wraz z 23% podatkiem VAT do I przetargu (zł)	Lp.	Numer geodezyjny działki	Powierzchnia (w ha)	Cena wywoławcza brutto wraz z 23% podatkiem VAT do I przetargu (zł)
1	8080/34	0,0892	<b>104.000</b>	7	8080/47	0,0827	<b>97.000</b>
2	8080/40	0,1579</					

- Sprzedam C-328, tel. kom. 792-719-270.
- Opona 8,25/15 Barum, tel. kom. 668-162-199.
- Kosiarka rotacyjna 1,60, przetrząsarka do siana 2-gwiazdowa, tel. kom. 723-998-087.
- C-330, 1981 rok, 1 właściciel; pług 2-skbowy, tel. kom. 885-964-896.
- Ciągniczek Esik 15', 693-814-164.
- Sprzedam rozrzućnik 2-osioły, 4,5 t, tel. kom. 609-661-559.
- Siewnik poznaniak, 1988 rok, tel. kom. 726-949-291.
- Prasa Z-224, przekładnia wyciągu wolnoobrotowego, tel. kom. 609-502-124.
- Sprzedam kopaczkę konną, zgrabiarke, sadzarkę, tel. kom. 697-753-819.
- Sprzedam pług 3-skbowy, orkan do remontu, tel. kom. 503-696-557.
- Deutz Fahr Agrottron M-600, 2008 rok, Agrottron 120 MK3, 2003 rok, tel. kom. 692-601-689.
- Ładowarka przegubowa Wejdeman 3070, 2007 rok, tel. kom. 692-601-689.
- Prasa belująca Simpa Z279/1, 2000 rok, tel. kom. 692-601-689.
- Fendt 924 2006 rok, 820 Vario 2008 rok, 716 Vario 2001 rok, sprowadzone z Niemiec, tel. kom. 608-420-169.
- Rozrzućnik obornika 2-osioły Czarna Białostocka, stan jak nowy, oryginalny, 11.000 zł, tel. kom. 608-420-169.
- Pługi obrotowe „Lemken” 3-skbowe, na zabezpieczeniach, sprowadzone z Niemiec, tel. kom. 692-601-689.
- Sieczkarnia John Deere 7300 z kempem, 2003 rok, tel. kom. 692-601-689.
- John Deere 7430, 200 KM, 2008 rok; John Deere: 6820, 140 KM, 2004 rok; John Deere 6900, 135 KM, 1998 rok, tel. kom. 608-420-169.
- Kosiarka Pottinger, czołowa, 3,2 m. i zawieszana tył, 2,74 m., tel. kom. 608-420-169.
- New Holland TN-60DA, 2005 rok, Landini Globus 68 KM, 2000 rok, Case CX-70, 1999 rok, tel. kom. 608-420-169.
- New Holland TS100A, 2005 rok, tel. kom. 608-420-169.
- Zgrabiarke Krone KS, 3,50-10, tel. kom. 608-420-169.
- Ładowacze czołowe do: Fendta, Case, Deutz Fahr, New Holland, Massey Ferguson, tel. kom. 608-420-169.
- Ładowarka teleskopowa JCB 531-70, 2007 rok, tel. kom. 692-601-689.
- Kosiarka rotacyjna Pottinger 190 cm, tel. kom. 608-591-942.
- Sprzedam dojkarkę 2-konwiołą i dwukółkę do przewożenia świń, tel. kom. 882-984-785.

- Pług 4-skbowy grudziądki, sadzarka do ziemniaków czeska, tel. kom. 667-133-737.
- Sprzedam sadzarkę czeską, stan bdb, przetrząsacz do siana Pająk 7, beczka po oleju opałowym, tel. kom. 721-105-235.
- Ursus 3P, silos na zboże, siewnik zbożowy, przyczepa do przewożenia koni, dmuchawa do zboża, glebogryzarka, kosiarka rotacyjna, siewka do nawozu, tel. kom. 509-293-050.
- Kopaczka ciągnikowa, tel. kom. 697-693-606.
- Opony nowe 16,9x28, rozrzućnik Fortschritt, tel. kom. 600-822-089.
- Kombajn zbożowy Case, prasa Class Variant 280, tel. kom. 600-822-089.
- Sprzedam C-360. 1985 rok, tel. kom. 603-254-329.
- Prasa Class Roland 46, siatka, szerokie ogumienie, tel. kom. 664-759-891.
- Rozdrabniacz do gałęzi szerokość: 1,8 m, rok 2000, tel. kom. 503-515-552.
- Rozsiewacz Motyla, piła Huqwarna 136, tel. kom. 511-862-710.
- Siewnik poznaniak szerokość 2,70, stan bdb, tel. kom. 665-436-993.
- Prasa Krone, 2006 rok, noże, tel. kom. 788-600-800.
- Zetor 5341, 2002 rok, tel. kom. 788-600-800.
- Ciągnik rolniczy Same 60 KM, tel. kom. 726-102-844.
- Kopaczka oraz wałek do kopaczki, tanio, tel. kom. 661-542-460.
- Ursus C-330, 1981 rok z turem, tel. kom. 723-046-340.
- Dłuzca do bel, tel. kom. 880-727-303.
- Pług 4-skbowy, obrotowy Kverneland, zabezpieczenia resorowe polskie, sadzarka do ziemniaków, tel. kom. 605-278-719.
- Dojarka 2-konwioła, tel. kom. 798-202-185.
- Części używane do C-328, C-330, C-360, C-380, C-355, MTZ, T-25 Władimirec, silniki skrzynie, tylne mosty, zwolnice, felgi i inne, tel. kom. 880-353-819.
- Sprzedam fuskarkę do bobu taśmową, ścielarkę słomy do truskawek, młyn do warzyw, tel. kom. 537-467-337.
- Tanio, rozrzućnik obornika 1-osioły, pług 2,3-skbowy, tel. kom. 886-220-912.
- Siewnik konny, rozsiewacz do nawozu, tel. kom. 699-916-066.
- Pług 2-skbowy, kultywator, tel. kom. 663-319-284.
- Sprzedam siewnik zespolony, szerokość 3 m oraz bryczkę, i dwukółkę ciągnikową, tel. kom. 511-371-044.

- Bizon Z-56, ciągnik U-902, pług 3-skbowy, tel. kom. 512-179-465.
- Śleza sadownicza, duży kosz, tel. kom. 506-188-515.
- Sepia sadownicza, tel. kom. 506-188-515.
- Pług 4, prasa kostka Sipma, tel. kom. 509-610-313.
- Siewnik zbożowy Poznaniak i talerzówka, stan idealny, cena do uzgodnienia, tel. kom. 501-031-455.
- Prasa Gallignani pasowa 2,20 szerokość, podbierak, tel. kom. 695-634-163.
- Siewnik do kukurydzy KongSkilde; pług grudziądki 4-skbowy; agregat Grudziądki; talerzówka Razol; dmuchawa ssąco-tłocząca; opryskiwacz Pilmel, tel. kom. 507-363-830.
- Przetrząsarka karuzelowa i widełkowa, dwukółka, tel. kom. 696-415-738.
- Przyczepa 4 tony Autosan D732, stan bdb, zmijka 10 m z kołami, tel. kom. 606-967-890.
- Sprzedam kombajn Bizon, 1989 rok, tel. kom. 609-525-105.
- Siewnik do buraków 6-rzędowy gama, tel. (46) 838-71-61.
- Sprzedam pług obracany 4-skbowy Unia Grudziądki Ibiz, siewnik do kukurydzy 4-rzędowy Omega II z podświetlaczem, talerzówka polska 3-metrowa, tel. kom. 695-926-551.
- Prasa Z-279, Ursus 3P, stan bdb, tel. kom. 724-151-562.
- Wózek widłowy Toyota 2,5 t, Mitsubishi 1,800 t, tel. kom. 660-092-247.
- Sprzedam krajego-hablarke, 3-nożowa, stół regulowany z silnikiem trójfazowym, tel. kom. 530-306-657.
- Prasa Claas Rollant 250 RotoCut (walcowa), 2004 rok z rotorem, nożami, owijanie siatki, stan bdb, tel. kom. 604-463-490.
- Rozrzućnik obornika Tandem 6 t, Warfama; wyciąg obornika Krotoszyn, tel. kom. 889-933-041.
- Sprzedam śrutownik walcowy, zmijkę do zboża, widły i maszt widlaka, tel. kom. 693-036-673.
- Sprzedam ciągnik Ursus C-360 3P, 1986 rok, tel. kom. 725-486-878.
- Sprzedam ciągnik Lamborghini 774, przedni napęd, 1991 rok, tel. kom. 666-321-445.
- Sprzedam kosiarkę czeską, kultywator, tel. kom. 785-611-566.
- Sprzedam pług 2-skbowy, siewka Kos, brony, kultywator, słomę w belach ze stodoły po 1 zł, tel. kom. 785-635-077.
- Piast do wapna, 1-rzędówka do cięcia kukurydzy Piast, rozsiewacz nawozu Lej, przetrząsarka do siana, waga do zboża, tel. kom. 607-923-711.
- Mieszalnik pasz syplik 1,5 tony, tel. kom. 603-877-390.
- Pług 2, rozsiewacz nawozu, rozrzućnik, tel. kom. 665-968-666.

- Siewnik zbożowy kutnowiak 4 m; pług 2-skbowy; opryskiwacz, tel. kom. 608-109-634.
  - Opryskiwacze, rozsiewacze Lej, nowe od 670, tel. kom. 539-341-612.
  - Sadzarka, tel. kom. 532-619-815.
  - Brony „5”; kultywator+ wałki podwójne, tel. kom. 609-514-291.
  - Talerzówka, cyklop, kosiarka, tel. kom. 506-115-015.
  - C-330, 1980 rok, siewka, lejek, tel. kom. 501-850-017.
  - Siewnik konny przerobiony na ciągnikowy, 23 redlice, tel. kom. 604-754-114.
  - Ciągnik C-3603P, tel. kom. 661-460-339.
  - Kombajn Bizon Z-056, 470 MTH; Zetor 7211; C-363P z turem 3-sekcyjnym; Warfama 2002 rok, tel. kom. 500-222-737.
  - Wycinak do kiszzonek, przyczepa samobierająca, tel. kom. 693-644-040.
  - Sprzedam pług 4-skbowy, obrotowy, zabezpieczenia non-stop, tel. kom. 667-232-652.
  - Przyczepa do bel Warfama, pług Unia 3+1, kosiarka dyskowa, prasa Warfama Z-594, ciągnik Ursus 2812, tel. kom. 608-128-670.
  - Ładowacze czołowe tur do ciągnika Ursus 3512, 2812, 255, C-330, C-360, T-25. Hydrauliczne lub na linkę, tel. kom. 608-128-670.
  - Sprzedam widły do obornika + łycha zaczepiane z tyłu do traktora, zwalniane za pomocą linki, tel. kom. 784-955-323 po 15:00.
  - Ciągnik Massey Ferguson - Ursus MF 255, 1996/97 rok. Tur, łyżka + widły, opony 85% tył, przód nowe, stan idealny, tel. kom. 604-126-551 po 15:00.
- inne**
- Obornik z dowozem, tel. kom. 601-630-882.
  - PHU Agro Dmosin oferuje w przystępnych cenach nawozy, opał, baza GS, tel. kom. 691-149-896.
  - Sprzedam zbiornik na mleko, 520 l i dojkarkę konwiołą, tel. kom. 668-035-910.
  - Dobry opryskiwacz Pilmel 1.000 litrów, duży kosz żywiczny, tel. kom. 606-372-641.
  - Sprzedam obornik, rozsiewacz, kosiarkę rotacyjną, spawarkę z rozruchem, basen na mleko, tel. kom. 607-316-816.
  - Sprzedam obornik, tel. kom. 888-035-630.
  - Schładzalnik do mleka 3.000 l, tel. kom. 607-244-368.
  - Wydzierżawię 4,5 ha łąki w Łowiczu, tel. kom. 788-754-265.
  - Sprzedam obornik, słomę w dużych belach ze stodoły, tel. kom. 572-760-466.

- Sprzedam obornik bydłocy, tel. kom. 667-990-921.
  - Obornik bydłocy-super jakość, tel. kom. 507-962-529.
  - Sprzedam obornik, tel. kom. 721-344-564.
  - Sprzedam obornik, tel. kom. 733-585-060.
  - Sprzedam opony 825/20, 900/20, 1100/20, tel. kom. 503-065-714.
  - Sprzedam opony szerokie lub kompletne koła do Bizona, tel. kom. 503-065-714.
  - Sprzedam obornik, tel. kom. 603-372-444.
  - Obornik kurzy, tel. kom. 663-911-339.
  - Węże kroplujące, używane, tel. kom. 507-046-414.
  - Beczka metalowa 15 m3, tel. kom. 507-046-414.
  - Obornik, gmina Zduny, tel. kom. 508-309-423.
  - Sprzedam obornik, tel. kom. 607-318-501.
  - Sprzedam koła 1200x18, tel. kom. 692-665-650.
  - Obornik bydłocy, tel. kom. 609-843-635.
  - Sprzedam jatkę na wycieleniu Jersey, siano, sianokiszonkę, 3,5 t żyta, Marywil 20, tel. kom. 691-125-654.
  - Materiał siewny zbóż, kukurydzy, łybin żółty, trawy, AgriCorn, tel. kom. 606-294-284.
  - Beczka do gnojówki 5.000, ocynk, pług 3,4-skbowy, obrotowy, Kverneland, tel. kom. 600-822-089.
  - Opryskiwacz sadowniczy Agrola Turbo elektrozaworowy zbiornik 1500 litrów, tel. kom. 504-536-651.
  - Obornik, rozrzućnik do obornika, Karsznice Duże 38, tel. (46) 838-11-83.
  - Opryskiwacz Pilmel 1000 litrów, 15 m, 1990 rok, tel. kom. 603-569-970.
  - Sprzedam dojkarkę przewodową Polanes, 2007 rok, basen 1.500 l, tel. kom. 602-325-159.
  - Sprzedam karmniki dla trzody chlewnej 6 szt., tel. kom. 662-962-513.
- rolnicze - usługi**
- Bielenie budynków inwentarskich, dezynfekcja, tel. kom. 663-452-727.
  - Rozliczenia VAT rolników, tel. kom. 508-191-628.
  - Dorabianie zaczepów do wszystkich marek ciągników, tel. kom. 608-295-249.
  - Podświetlenie siewnikiem firmy Vredo, tel. kom. 660-330-597.
  - Transport maszyn rolniczych i budowlanych, tel. kom. 665-734-042.
  - Naprawa ciągników, maszyn rolniczych i sprzętu budowlanego, tel. kom. 510-809-025.

- Zrobię drzwi na zamówienie do stodoły, obory, garażu, tel. kom. 505-928-735.
- Transport niskopodwoziową, tel. kom. 503-115-145.
- Wykonuję kosiarki sadownicze, tel. (46) 832-14-57, tel. kom. 513-666-808.
- Siew kukurydzy nowym siewnikiem Monosem: kontrola wysiewu, nawóz, mikronawóz, tel. kom. 695-052-735.
- Usługi rolnicze gmina Zduny, orka, uprawa, talerzowanie, głęboszowanie, faktury VAT, tel. kom. 606-294-284.
- Orka (ciągnik 170 KM+ 5-skbowy Overum), tel. kom. 536-538-540.
- Orka i gruberowanie, tel. kom. 696-425-214.
- Poszukuję świadków zdarzenia kolizji drogowej do której doszło 13.12.2014 roku godz. 12.00 w miejscowości Michałówek pomiędzy kierującym ciągnikiem rolniczym Ursus z przyczepą marki Autosan a kierującym motocyklem marki Honda, tel. kom. 512-377-875.

## zwierzęta

## sprzedaż

- Reprodukcyjny owczarek niemiecki długowłose, tel. kom. 788-154-202.
  - Owczarki niemieckie 5-miesięczne z metrykami, tel. (46) 838-47-78.
  - Gołębie rzeszowskie i staropolskie 2014, tel. kom. 882-404-160.
  - Pieski półocznne mieszańce, tel. (46) 838-60-61, tel. kom. 783-090-600.
  - Owczarki niemieckie, tel. kom. 782-547-693.
  - Sprzedam bażanty, pawie, tel. (46) 838-13-57.
  - Króliki, tel. kom. 513-847-535.
  - Owczarek niemiecki, długowłose, 2-letni, tel. kom. 694-308-076.
  - Sznaucery miniaturowe, tel. kom. 609-094-416.
  - Sprzedam kucyka, tel. kom. 607-613-259.
  - Owczarki niemieckie długowłose, pies 2-letni, suka 1,5-rocza, tel. kom. 788-154-202.
  - Ośmiotygodniowa suczka rasy chihuahua, tel. kom. 503-444-121.
  - Suka owczarka niemieckiego, tel. kom. 505-575-853.
  - Oddam grzeczną, zadbaną kotkę w dobre ręce, tel. kom. 600-660-009.
  - Szczeniaki owczarka niemieckiego, tel. kom. 793-740-407.
- inne**
- Przyjmę suczkę z wilków, tel. kom. 510-281-982.
  - Oddam młodego pieska, tel. kom. 661-185-967.

REKLAMA

**WYPOŻYCZALNIA**  
**MASZYN**  
**I URZĄDZEŃ**  
**BUDOWLANYCH**

99-400 Łowicz, ul. Klickiego 66  
tel. 501-074-060

**KUPIĘ BYDŁO:**  
• rzeźne  
• do dalszego chowu

PEŁNIE GOTÓWKA  
LUB PRZELEWEM W CIĄGU 3 DNI  
KONKURENCYJNE CENY  
ODBIÓR Z GOSPODARSTWA

Marcin Wzorek  
tel. 796-574-410

PW **SEWAM**  
P&S Ubojnia

**SKUP BYDŁA**  
**i CIELĄT**

SMOLICE 45, 95-010 STRYKÓW  
533-730-610  
608-380-337

**SONIA**

Może komuś zagubiła się ta mała psinka?

**NIE KUPUJ, ADOPTUJ**

Sobotnie popołudnie, ruchliwa ulica (Klickiego), na niej malutka psinka, jest zdezorientowana i zagubiona, nie ucieka, jest na środku jezdni, nie wie co ma robić. Miała szczęście, że ktoś się nią zaopiekował, nie zginęła pod kołami samochodów... Z dostępnych nam informacji wynika, że mogła mieć dom, ma na imię SONIA, widziano ją drepczącą od strony Zielkowic. Pomóżmy jej wrócić do domu, jeśli faktycznie komuś zaginęła, w przeciwnym razie ta mała, starsza suczka podzieli los psa bezdomnego – oczekującego na nowy dom.

**Kontakt w sprawie małej: 608 469 265 lub 501 629 091**

**ubojnia**  
**trzody**

gotówka  
przelew  
7 dni

skupuje:  
■ maciory  
■ knury  
■ tuczniaki

504-264-321  
42/649-90-43

**SKUP**  
cieląt i bydła

**SPRZEDAŻ**  
cieląt

PIOTR SIUTA  
518 555 911

**SKUP**  
-BYDŁA  
-BYDŁA  
POZAKLASOWEGO

607-547-777

skup i sprzedaż  
**CIELĄT**

odbiór z gospodarstwa  
tel. 509-500-995  
510-158-924

# Informacje

## INFORMATOR ŁOWICKI

### informacje

■ **Informacja PKP** (ogólnokrajowa) 22-194-36  
 ■ **Informacja PKS** (całodobowa) 46-837-38-13  
 ■ **Informacja o krajowych numerach tp** 118-913  
 ■ **Informacja o międzynarodowych numerach tp** 118-912  
 ■ **Rozmowy międzynarodowe** tp – zamawianie 9051  
 ■ **Naprawa telefonów** – błąkinita linia tp 19393  
 ■ **Biuro zleceń** tp 9497  
 ■ **Wojewódzkie Centrum Zarządzania Kryzysowego** Łódzkiego Urzędu Wojewódzkiego w Łodzi 9287

### pogotowia

■ **Pogotowie ratunkowe** 999 alarmowy  
 ■ **Straż pożarna** 998 alarmowy  
 ■ **Policja** 997 alarmowy  
 ■ **Policyjny telefon zaufania** 837-80-00  
 ■ **Ogólnopolska poradnia telefoniczna dla osób dorosłych w kryzysie emocjonalnym**, czynna od pon-pt, godz. 14.00-22.00 pod bezpłatnym numerem telefonu 116 123; www.116123.edu.pl  
 ■ **Pogotowie energetyki ciepłej** 46-837-59-16  
 ■ **Pogotowie wodno-kanalizacyjne** 46-837-35-32  
 ■ **Pogotowie energetyczne** 991, 46-837-36-05  
 ■ **Awarie oświetlenia ulicznego:** konserwator 881-551-551, 46 830-91-45  
 ■ **Warsztat konserwatorski** ŁSM 46-837-65-58  
 ■ **Gaz butlowy:** 516-053-554, 697-649-492, 46-837-84-40, 46-837-16-16, 46-837-66-08, 46-837-41-02, 46-837-30-30, 46-837-20-37, 46-838-36-36, 509-887-080; 46-837-47-77, 46-837-44-44  
 ■ **Zakłady pogrzebowe:** 46-837-53-85, 46-837-07-10, 46-837-20-22, 46-837-26-74, 46-838-72-62, 602-131-698  
 ■ **Lecznice dla zwierząt:** ul. Starościnańska 5, tel. 46-837-52-48, ul. Chełmońskiego 31, tel. 46-837-35-24, ul. Krakowska 28, tel. 46-830-22-86, Łyszkowice, tel. 46-838-87-19 Bielawy, tel. 46-839-20-95

### telefony

■ **Taxi osobowe:** 46-837-34-01; 46-191-91; 46-830-05-00; 603-06-18-18; 794-013-013; 606-486-555; 600-508-308; Dworcowa: 602-774-552  
 ■ **Taxi bagażowe:** 46-837-35-28  
 ■ **Powiatowy Urząd Pracy:** 46-837-04-20; 46-837-03-73  
 ■ **Starostwo Powiatowe w Łowiczu:** sekretariat 46 837-59-02  
 ■ **Urząd Miejski:** sekretariat 46-830-91-51  
 ■ **Urząd Skarbowy:** centrala 46 837-43-58, 46-837-32-38, sekretariat 46-837-80-28  
 ■ **ZUS** 46-830-17-12  
 ■ **Łowickie Stowarzyszenie Abstynenckie „Pasiaczek”** Łowicz, ul. św. Floriana 7, tel. 46-837-66-92, pon-pt, godz. 16.00-20.00.  
 ■ **Grupa AA „Łowiczanka”** spotkania przy Klubie Pasiaczek w każdy czwartek o godz. 19.00.  
 ■ **Punkt pomocy dla ofiar przemocy w rodzinie** (siedziba Stowarzyszenia „Nadzieja” ul. Podrzeczna 3A), tel. 46-830-03-63, czynny: 16.00-19.00.

■ **Gminna Grupa Abstynencka w Bielawach**, spotkania w czwartki w godz. 10-11, informacji udziela UG Bielawy w czwartki w godz. 8.00-10.00.  
 ■ **Punkt konsultacyjny przy Grupie Wsparcia „Przemieństwo z wiatrem” w Domaniewicach**, (problem przemocy) czynny: pt. 16-18 tel. 46-838-33-11.  
 ■ **Samopomocowa Grupa Abstynencka „Nie ma mocnych” w Zdunach** (siedziba GÖK), czw. godz. 18.00.

### dyżury przychodni

■ **Nocna i Świąteczna Pomoc Leksarcka** ul. Ułańska 28, tel. 46-837-56-11, 46-837-56-12, 46-837-56-13 lub 509-056-091 – czynna: w dni robocze 18.00-8.00, soboty, niedziele i święta od 8.00 (przez 24 h).  
 ■ **Poradnia Leczenia Uzależnień**, ul. Ułańska 28, tel. 837-37-07  
 ■ **Poradnia Zdrowia Psychicznego** ul. 3 Maja, tel. 46-837-33-07

### apteki

■ **Łowicz – apteka całodobowa:**  
 ul. Stanisławskiego, tel. 46-830-22-02  
 ■ **Bielawy**, ul. Garbarska 10, tel. 839-22-76  
 ■ **Chąšno 64**, tel. 838-18-25  
 ■ **Domaniewice**, ulica Główna 9, tel. 838-33-85; ul. Górna 1A, tel. 911-55-44  
 ■ **Kiernozia**, Rynek Kopernika 12, tel. 24-277-91-58; ul. Kościuszki 6, tel. 24-277-97-64; ul. Łowicka 12A, 24-382-11-66  
 ■ **Kocierzew Pld.** 101, tel. 839-42-42  
 ■ **Łyszkowice**, ul. Kościelna 3, tel. 46-838-87-86; ul. Wolności 6B, tel. kom. 606-221-872  
 ■ **Nieborów 209**, tel. 46-838-56-25  
 ■ **Bełchów**, ul. Przemysłowa 2, tel. 46 – 837-11-83  
 ■ **Sobota**, Pl. Zawiszy Czarnego 20, tel. 46-830-20-37, 46-838-36-36, 509-887-080; 46-837-47-77, 46-837-44-44  
 ■ **Zakłady pogrzebowe:** 46-837-53-85, 46-837-07-10, 46-837-20-22, 46-837-26-74, 46-838-72-62, 602-131-698  
 ■ **Zduny 1a**, tel. 46-838-74-68  
 ■ **Zduny 34**, tel. 46-838-75-35

### msze święte w niedziele i święta

■ **Kościół pw. św. Ducha:** 7:00, 8:30, 10:00, 12:00, 18:00;  
 ■ **Kościół p.w. Chrystusa Dobrego Pasterza:** 7:00, 8:00, 10:00 (dla młodzieży), 11.15 (dla dzieci), 12.30, 17:00; Rekolekcje Wielkopostne: od 22 do 24 marca;  
 ■ **Bazylika Katedralna:** 7:00, 9:00, 10:30, 12:00, 18:00;  
 ■ **Kościół o.o. Pijarów:** 8:00, 9:30, 11:00, 12:30, 16:00; Rekolekcje Wielkopostne: 22-25 marca;  
 ■ **Kościół Sióstr Bernardynek p.w. Niepokalanego Poczęcia NMP i św. Elżbiety:** 8:00, 10:00;  
 ■ **Kościół pw. Matki Bożej Nieustającej Pomocy:** 8:00, 10:00, 12:30, 18:00;  
 ■ **Kaplica seminarjna:** 10:00.  
 ■ **Kościół św. Leonarda:** 11:30;

### pływalnia miejska

Łowicz, ul. Kałiska 5, tel. 46-837-32-94  
 Grafik wejść na pływalnię dla posiadających karnety i kupujących bilety  
 ■ **Poniedziałek** – 20.15-22.00

■ **Wtorek** – 11.20-12.10; 15.00-16.30, 19.30-20.15; 21.-22.00 (ostatnie wejście o 21.00)  
 ■ **Sroda** – 11.00-12.00; 15.00-16.30; 20.15-22.00 (ostatnie wejście o 21.00)  
 ■ **Czwartek** – 14.00-14.45; 19.30-22.00 (ostatnie wejście o 21.00)  
 ■ **Piątek** – 14.00-15.45; 16.50-18.30; 19.30-22.00(ostatnie wejście o 21.00)  
 ■ **Sobota** – 8.00-20.00 (ostatnie wejście o 19.00)  
 ■ **Niedziela** – 8.00-20.00 (ostatnie wejście o 19.00)  
**Grota solna i sauna** – czynne codziennie w godz. 14.00-20.00.

### boiska i hale sportowe

■ **Orlik przy ul. Grunwaldzkiej** tel. 608-433-787  
 ■ **Orlik przy ul. Bolimowskiej 15/19** tel. 516-031-268; czynny: pon-pt. 10.00-21.00, sob.-ndz. 10.00-18.00;  
 ■ **Orlik w Popowie** tel. 46 895-15-36  
 ■ **Stadion piłkarski** ul. Starzyńskiego 6/8, tel. 46-837-62-08  
 ■ **Stadion wielofunkcyjny** ul. Jana Pawła II nr 3, tel. 46-837-51-06  
 ■ **Hala OSiR nr 1** ul. Jana Pawła II nr 3, tel. 46-837-51-06, czynne: pon. 8.00-16.00, wt. 8.00-20.00, śr., czw., pt. 8.00-16.00;  
 ■ **Hala OSiR nr 2** ul. Topolowa 2, tel. 46-837-09-04; pon. 8.00-20.00; wt., śr. 8.00-16.00; czw. 8.00-20.00; pt. 8.00-16.00;  
 ■ **Boisko przy SP nr 1** – tel. 519-130-551 czynne od pon.-pt. w godz. 16.00-20.00, w weekendy w godz. 12.00-20.00)  
 ■ **Boisko przy SP nr 4** – tel. 46 837-36-94  
 ■ **LO im. Chełmońskiego** – 46 837-42-00  
 ■ **SP Bąków Górny** – 46 838-79-66  
 ■ **SP Bednary** – 46 8386576  
 ■ **SP Kocierzew Pln.** – 46 838-48-26  
 ■ **SP Stachlew** – 46 838-67-29 (tylko dla mieszkańców gminy Łyszkowice)  
 ■ **SP Mysłaków** – 46 838-59-25  
 ■ **SP Nieborów** – 46 838-56-94  
 ■ **Gimnazjum Bolimów** – 46 838-03-99  
 ■ **Kompleks sportowy w Bolimowie** czynny od 8.00 do zmroku  
 ■ **Gimnazjum Łąguszew** – 46838-43-93  
 ■ **ZSP Błędown** – 46 838-14-76

### wystawy stałe

■ **Sztuka Baroku** – rzemiosło artystyczne: meble, tkaniny, szkło, porcelana, a także malarstwo i rzeźba. Kaplica św. Boromeusza w Muzeum w Łowiczu. Czynne: wt.-ndz. w godz. 10.00-16.00. Bilety: normalny 10 zł, ulgowy 6 zł, w soboty wstęp wolny.  
 ■ **Historia miasta i regionu:** zabytki archeologiczne, militaria, rzemiosło artystyczne, portrety trumienne, pamiątki powstańcze, gabineł kolekcjonera. Muzeum w Łowiczu, w godz. 10.00-16.00. Bilety: normalny 10 zł, ulgowy 6 zł. W soboty wstęp bezpłatny.  
 ■ **Etnografia Księstwa Łowickiego** – stroje ludowe, wycinanki, rzeźby, ceramika, tkaniny, eksponaty z dziedziny papieroplastyki. Muzeum w Łowiczu. Czynne: wt.-ndz. w godz. 10.00-16.00. Bilety: normalny 10 zł, ulgowy 6 zł, w soboty wstęp wolny.  
 ■ **Łowicka galeria sztuki** – wystawa prac znaczących artystów XX w. związanych z Łowiczem, m.in. Czesława Tańskiego, Stanisława Noakowskiego, Aleksandra Krawczyka, Kazimierza Strzemińskiego, Teodora Klonowskiego, Zdzisława Pagowskiego, Zofii i Romana Artymowskich, Zofii Rostał-Abadię, a także twórczość obecnie działających w regionie malarzy. Muzeum

w Łowiczu. Czynne: wt.-ndz. w godz. 10.00-16.00. Bilety 2 zł.  
 ■ **Mini skansen przy Muzeum w Łowiczu** – od 1 listopada do 31 marca zwiedzanie obiektów tylko z zewnątrz, obowiązuje bilet spacerowy 2 zł, dzień bezpłatny – niedziela.  
 ■ **Skansen w Maurzycach** – od 1 listopada do 31 marca zwiedzanie obiektów tylko z zewnątrz, obowiązuje bilet spacerowy 3 zł.  
 ■ **Pałac w Nieborowie** czynny od wtorku do niedzieli w godz. 10.00-16.00; ostatni zwiedzający wchodzi do wnętrza ekspozycyjnych 30 minut przed zamknięciem.  
 ■ **Park w Nieborowie i Arkadii** – kasy czynne od wtorku do niedzieli w godz. 10.00-16.00; po zamknięciu kas ogród czynny do zmierzchu.  
 ■ **Muzeum Diecezjalne w Łowiczu** – zwiedzanie katedry wraz z eksponatami znajdującymi się w wieży; możliwość oglądania panoramy miasta z tarasu; czynne od poniedziałku do czwartku w godz. 10.00-16.00, w piątki i soboty w godz. 10.00-14.00; Łowicz ul. Stary Rynek 20.  
 ■ **Muzeum Ludowe rodziny Brzozowskich w Sromowie** czynne przez cały rok w dni powszednie 9.00-17.00, w niedziele i święta 12.00-17.00, tel. 46-838-44-72.  
 ■ **Pałac w Sannikach** – zwiedzanie od wtorku do piątku w godz. 8.00-15.00, w soboty i niedziele 8.00-16.00; bilety: 10 zł normalny, 3 zł ulgowy.  
 ■ **Park przy pałacu w Sannikach** – do 31 marca czynny w godz. 8.00-17.00, wejście bezpłatne.  
 ■ **Ekspozycja 500 guzików w Muzeum Guzików w Łowiczu**, w tym ok. 200 sztuk guzików personalnych; Galeria Łowicka, I piętro, ul. Stanisławskiego; czynna pon.-pt. w godz. 10.00-19.00, sob. 9.00-15.00.

### wystawy czasowe

■ „**Gloria Victis 1863-1864 – Pamięć i tradycja w 150. rocznicę wybuchu Powstania Styczniowego na Ziemi Łowickiej**” – wystawa on-line przygotowana na podstawie materiałów archiwalnych prezentowanych w 2013 r. w siedzibie Oddziału w Łowiczu Archiwum Państwowego m.st. Warszawy; scenariusz Marek Wojtylak; www.warszawa.ap.gov.pl/powstanie/lowicz/  
 ■ „**Moje góry**” – wystawa malarstwa Ryszarda Kowalewskiego; czynna do 10 kwietnia od pon-pt. w godz. 8-15; Pałac w Sannikach, ul. Warszawska 142.  
 ■ „**Uroda zimy**” – wystawa fotografii Elżbiety i Felksa Walichnowskich, wykonanych na Warmii podczas wspólnych spacerów. Wernisaż: piątek 20 marca, godz. 16.00; Galeria EV 34, Łowicz, ul. Żduńska 34.  
 ■ „**Powrót do przeszłości 1919-2014 (95. rocznica przybycia do Łowicza 10 PP)**” – wystawa zdjęć w dużym formacie, ZSP nr 1, Łowicz, ul. Podrzeczna 30.  
 ■ **Kwiaty, pejzaże i inne** – wystawa malarstwa Anny Szczepińskiej; czynna codziennie do odwołania; Centrum Kultury i Promocji Ziemi Łowickiej, Łowicz, Stary Rynek 17.  
 ■ „**Tworzone z miłości**” – wystawa grafik, rzeźb, ceramiki i gobelinów stworzonych przez uczestników Warsztatów Terapii Zajęciowej w Parmie; sala barokowa Muzeum w Łowiczu, ul. Stary Rynek 5/7.  
 ■ „**Książka Dusza. Bolesław Tomasz-kiewicz. Retrospektywa**” – wystawa obejmująca miniaturowe tkackie i projekty, często inspirowane łowickim folklorem, a także kameralne rysunki, obrazy – portrety i pejzaże z rodzinnych stron; czynna do 26 kwietnia; Muzeum w Łowiczu, Stary Rynek 5/7.  
 ■ „**Nie sąta zdobi...**” – wystawa obrazów Doroty Pietrkowicz z Łowicza, których tematami są beżmienne postaci malowane

z natury; czynna do 31 marca; Biblioteka Publiczna w Zdunach.  
 ■ „**Miniatury edytorskie**” – wystawa Elżbiety i Felksa Walichnowskich, mająca na celu upamiętnienie przybycia pierwszych osadników na wydłunione przez wojnę północne tereny Polski: Warmię i Mazury; czynna do 31 marca; Powiatowa Biblioteka Publiczna, Łowicz, Stary Rynek 5/7.

### kino Fenix

Łowicz ul. Podrzeczna 20, tel. 46-837-40-01

■ **Czwartek, 19 marca:** godz. 16.00 – „**Baranek Shoun**” godz. 18.00 – „**Disco Polo**” godz. 20.00 – „**Birdman**”  
 ■ **Piątek-sobota, 20-21 marca:** godz. 16.15 – **Spongebob: na suchym łądzie** (2D) – film animowany prod. USA godz. 18.00, 20.30 – **Snajper** – dramat wojenny prod. USA;  
 ■ **Niedziela, 22 marca:** kino nieczynne  
 ■ **Poniedziałek-wtorek, 23-24 marca:** godz. 16.15 – **Spongebob: na suchym łądzie**; godz. 18.00, 20.30 – **Snajper**;  
 ■ **Sroda, 25 marca:** godz. 11.00 – „**X Muza – Instrukcja Obsługi**” **Zbuntowani Twórcy, Niepokorne Filmy: „Odlot”**, rez. Miłosz Forman, USA 1971; wstęp wolny.  
 godz. 16.15 – **Spongebob: na suchym łądzie**; godz. 18.00, 20.30 – **Snajper**.

### koncerty

■ **Piątek, 20 marca:** godz. 20.00 – **Koncert RAGGAFAYYA; support: RZK Sund**; Klub Pracownia, Łowicz ul. Podrzeczna 20; bilety 20 zł w przedsprzedaży, 25 zł w dniu koncertu.  
 ■ **Sobota, 21 marca:** godz. 18.00 – **Koncert muzyki klasycznej** – finał projektu „Muzyka łączy ludzi”; sala barokowa Muzeum w Łowiczu, Stary Rynek 5.  
 ■ **Niedziela, 22 marca:** godz. 18.00 – **Renata Przymek z zespołem** – koncert w ramach projektu ŁOK pn. „Czterdzięści”; bilety: 50 zł.  
 godz. 10.30 i 12.00 – **Muzyczne powitanie wiosny** – koncert uczniów Centrum Edukacji Muzycznej; Muzeum w Łowiczu; Stary Rynek 5/7; wstęp wolny.

### inne

■ **Czwartek, 19 marca** godz. 10:00 – **Eliminacje Powiatowe 60. Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorskiego**; sala barokowa Muzeum w Łowiczu; Centrum Kultury i Promocji Ziemi Łowickiej, Łowicz, Stary Rynek 17.  
 ■ **„Tworzone z miłości”** – wystawa grafik, rzeźb, ceramiki i gobelinów stworzonych przez uczestników Warsztatów Terapii Zajęciowej w Parmie; sala barokowa Muzeum w Łowiczu, ul. Stary Rynek 5/7.  
 ■ „**Książka Dusza. Bolesław Tomasz-kiewicz. Retrospektywa**” – wystawa obejmująca miniaturowe tkackie i projekty, często inspirowane łowickim folklorem, a także kameralne rysunki, obrazy – portrety i pejzaże z rodzinnych stron; czynna do 26 kwietnia; Muzeum w Łowiczu, Stary Rynek 5/7.  
 ■ „**Nie sąta zdobi...**” – wystawa obrazów Doroty Pietrkowicz z Łowicza, których tematami są beżmienne postaci malowane

■ **Sobota, 21 marca:** godz. 12.00 – **Rajd na powitanie wiosny**; zbiórka na Starym Ryнку w Łowiczu, wpisowe: 3 zł (PTTK i dzieci), 5 zł (dorosli)  
 ■ **Niedziela 22 marca:** godz. 10.30-14.00 – **Dzień Otwarty w Pijarskich Szkołach Królowej Pokoju**; Łowicz, ul. Pijarska  
 godz. 11.00 i 13.30 – **Warsztaty przedświąteczne:** ozdoby wielkanocne i palmy wielkanocne. Muzeum w Łowiczu, Stary Rynek 5/7; wstęp: 6 zł.  
 ■ **Czwartek, 26 marca:** od godz. 8.00 – **bezpłatne porady prawne dla mieszkańców gminy Bielawy**; Urząd Gminy w Bielawach ul. Garbarska 11.

### OFERTY PRACY

POWIATOWY URZĄD PRACY W ŁOWICZU (stan na 17.03.2015 r.)

■ Kierowca samochodu dostawczego	■ Pracownik solarium
■ Technik prac biurowych	■ Fakturzystka
■ Opiekunka dziecięca	■ Pomoc kuchenna
■ Wizażystka / stylistka	■ Sprzedawca - serwisant
■ Asystent nauczyciela przedszkola	■ Brukarz
■ Opiekun Klienta	■ Sprzątaczką biurową
■ Recepcjonista	■ Kierowca samochodu ciężarowego
■ Technik prac biurowych	■ Technik informatyk
■ Sprzedawca - kasjer	■ Ładownicą kontenerów
■ Kosmetyczka	■ Reporter prasowy
■ Sprzedawca	■ Team manager
■ Ślusarz-sprawcz	■ Serwisant sieci teleinformatycznych
■ Operator plotera	■ Sekretarka
	■ Kasjer sprzedawca

### SKARB ROLNIKA

NOTOWANIA Z TARGOWISKA W ŁOWICZU z dnia 13.03.2015 r.

cebula	kg	0,90-1,00
czosnek	szt.	5,00-8,00
jabłka	kg	1,00-1,50
gruszk	kg	3,50-4,00
jaja fermowe	15 szt.	7,50-9,00
jaja wiejskie	15 szt.	10,00-11,00
marzech	kg	0,80-1,20
pieczarki	kg	4,00-7,00
pietruszka	kg	2,00-2,50
por	szt.	0,50-1,50
seler	kg	2,00-3,50
miód	0,9 l	30,00-32,00
brokuł	szt.	2,00-3,50
brukselka	kg	4,00-5,00
kapusta pekińska	szt.	1,00-3,00
włoszczyzna	pełczek	2,00-3,50
papryka żółta	kg	9,00-10,00
papryka czerwona	kg	9,00
koperek	pełczek	1,00-1,50
natka pietruszki	pełczek	1,00-1,50
szczypiorek	pełczek	1,00-1,50
ziemniaki	kg	0,70-8,00
kapusta biała	szt.	1,50-3,00
kałafior	szt.	2,50-4,00
buraczki czerwone	kg	1,00-1,50
pomidor szklarniowy	kg	8,00-9,00
ogórek szklarniowy	kg	6,00-8,00
orzeczy włoskie	kg	6,00
orzeczy łaskowe	kg	15,00
sok jabłkowy	5 l	15,00
sok jabłkowy	3 l	10,00-12,00
sałata masłowa	szt.	1,50-2,00
sałata lodowa	szt.	2,50-3,00
rzodkiewka	pełczek	2,00-2,50

### ROLNIK SPRZEDAJE

(ceny z dnia 17.03.2015 r.)

**Żywiec wieprzowy:**  
 ■ Różyce: 3,80 zł/kg+VAT  
 ■ Skowroda Pld.: 3,70 zł/kg+VAT  
 ■ Domaniewice: 3,80 zł/kg+VAT  
 ■ Chąšno: 3,80 zł/kg+VAT  
 ■ Kiernozia: 3,70 zł/kg+VAT  
 ■ Karmków: 3,80 zł/kg+VAT

**Żywiec wolowy:**  
 ■ Skowroda Pld.: jatkówki 7,10 zł/kg+VAT, krowy 5,30 zł/kg+VAT; byki 7,50 zł/kg+VAT;  
 ■ Różyce: jatkówki 6,50 zł/kg+VAT; krowy 5,50 zł/kg+VAT; byki 7,50 zł/kg+VAT;  
 ■ Domaniewice: jatkówki 6,50 zł/kg+VAT; krowy 5,50 zł/kg+VAT; byki 7,50 zł/kg+VAT;  
 ■ Kiernozia: krowy 3,00-5,50 zł/kg+VAT; byki 7,00-7,50 zł/kg+VAT; jatkówki 5,50-7,00 zł/kg+VAT

## INFORMATOR GŁOWIEŃSKI I STRYKOWSKI

### telefony

■ **Informacja: PKS** 42-631-97-06  
 ■ **Filia PUP w Głownie** 42-719-20-76  
 ■ **Filia Powiatowego Urzędu Pracy w Strykowie** 42-719-84-22  
 ■ **UG Głowno** 42-719-12-91  
 ■ **Urząd Miejski w Głownie** 42-719-11-29  
 ■ **Taxi w Głownie** 42-719-10-14  
 ■ **Urząd Miasta-Gminy Stryków** 42-719-80-02  
 ■ **KRUS** 42-719-95-15  
 ■ **Policja w Głownie** 42-719-20-20  
 ■ **Policja w Strykowie:** 42-719-80-07

### pogotowia

■ **Policja** 997 alarmowy  
 ■ **Straż pożarna:** 998 alarmowy  
 ■ **Pogotowie ratunkowe** 999 alarmowy  
 ■ **Policja w Głownie** 42-719-20-20  
 ■ **Policja w Strykowie:** 42-719-80-07  
 ■ **Straż pożarna:** w Głownie 42-719-10-08 w Strykowie 42-719-82-

# Sport

Piłka nożna | 18. kolejka III ligi

## Rozczarowujący remis na początek wiosny

**PELIKAN ŁOWICZ** 0  
**PILICA BIAŁOBRZEGI** 0

**Pelikan:** Rafał Dawid – Paweł Bojaruniec, Marcin Nowak, Grzegorz Wawrzyński, Michał Żółtowski – Szymon Kiwała, Daniel Bończak (70 Krystian Mycka), Konrad Kowalczyk, Michał Adamczyk (70 Tomasz Dąbrowski) – Damian Kosiorek (57 Robert Kowalczyk), Bartosz Narożnik.

**Pilica Białobrzegi:** Paweł Młodziński – Marcin Rawski, Rafał Białecki, Michał Janowski, Kamil Ziemiński – Łukasz Krupnik (68 Konrad Wojtkiewicz), Arkadiusz Oziewicz, Łukasz Kominiak, Adrian Karasek (46 Kamil Lewiński) – Kamil Hernik (90 Bartosz Bogacz), Konrad Rudnicki (90+1 Marcin Bykowski).

**Sędziów:** Błażej Pietrzak (Łódź).  
**Żółte kartki:** Paweł Bojaruniec (7), Szymon Kiwała (6) – obaj Pelikan oraz Michał Janowski (6), Kamil Ziemiński (3 i 4), Łukasz Kominiak (1), Adrian Karasek (1) – wszyscy Pilica. **Czerwona kartka:** Kamil Ziemiński /80 – za drugą żółta/ (Pilica).  
**Widzów:** 300 (w tym gości: 14).

Po udanym i obiecującym okresie przygotowawczym biało-zieloni w końcu rozegrali pierwszy mecz o punkty. Nadzieje kibiców przed tym spotkaniem były dość duże. Pelikan w zimowych sparingach pokazał się z dobrej strony. Piłkarze osiągnęli przyzwoite wyniki, a przy okazji zaprezentowali niezły styl gry. Jednak już jakiś czas temu Bogdan Józwiak przestrzegł, żeby nie popadać w huraoptymizm i nie wyciągać daleko idących wniosków. – Sparingi sparingami i fajnie jest je wygrywać, ale liga wszystko zweryfikuje – przestrzegł wówczas.

Jak się okazało, szkoleniowiec doskonale wiedział, co mówi. Trzeba także pamiętać, że łowiczenie nie grały z byle jaką drużyną. Pilica Białobrzegi przed tą kolejką miała od Pelikana tylko cztery punkty mniej. W III lidze była niepokonana od ośmiu kolejek. Do tego jest to jedyna drużyna, która potrafiła ograć w biejących rozgrywkach Radomiaka Radom. Białobrzeżanie imponowali również formą na wyjazdach. Po raz ostatni przegrali na terenie rywala na początku września.

Kontuzja wykluczyła w niedzielę z gry Damiana Cęglarza. Obrońca z powodu urazu przeżył prawie cały okres przygotowawczy i jego powrót do pełnej dyspozycji zajmie trochę czasu. Szkoleniowiec gości nie mógł skorzystać z Jacka Moryca i Zbigniewa Obłuskiego. Obaj zasiedli na ławce, choć narzekali na urazy.

W pierwszej połowie kibice mocno się wynudzili. Piłkarze obu stron nie radzili sobie w ofensywie. Cieszyć mogła postawa Ptków w defensywie. Gospodarze z łatwością rozbijali akcje rywali zaraz po tym, jak przekroczyli środkową linię boiska. Sami jednak również mieli problemy z rozegraniami piłki pod bramką. Biało-zieloni mieli przewagę w posiadaniu, ale nie przekładało się to na stwarzane sytuacje.

Pierwszy strzał w meczu po stronie łowiczan oddał Bartosz Narożnik dopiero w 21. minucie. Napastnik Ptków uderzył sprzed pola karnego, ale wysoko ponad poprzeczką. Dziesięć minut później obrońcom gości znów we znaki dał się Narożnik. Tym razem minął rywala na lewej stro-

nie, wpadł w pole karne i starał się odegrać do nadbiegającego Damiana Kosiorka. To zagranie do brzości przeczytał jednak bramkarz i przeciął podanie. Najlepszą okazję w końcówce pierwszej połowy miał Michał Adamczyk. Łowiczenie wyprowadzili szybki atak i po podaniu Kosiorka tylko bramkarza miał przed sobą kapitan gospodarzy. Ostry kąt zrobił jednak swoje i „Misiek” trafił w Pawła Młodzińskiego.

Pilica w tej połowie niemal nie istniała w ofensywie. Jeden jedyny strzał z dystansu był lekki i niecelny. Raz obrońce uciekł Kamil Hernik, ale piłkę zagraną na wolne pole przejął Rafał Dawid. Ponadto raz dobrze interweniował Marcin Nowak uprzedzając w „szesnastce” napastnika.

Drugą połowę Pelikan rozpoczął z większą determinacją. Już po 6. min. strzał z narożnika pola karnego oddał Paweł Bojaruniec, ale uderzył za lekko i bramkarz nie miał problemów ze złapaniem piłki. Po chwili tuż przed polem karnym piłkę klatką piersiową ładnie opanował Szymon Kiwała i natychmiast uderzył z powietrza, ale wprost w golkipera. Kilkadziesiąt sekund później znów bramkarza sprawdził Kiwała. Otrzymał ładne podanie piętą od Narożnika i huknął bez sprzyjania, ale znów wprost w Pawła Młodzińskiego, który tym razem odbił piłkę. Warta uwagi była również szarża Kosiorka na lewej flance, ale jego dogranie wzdłuż bramki nie dotarło do żadnego z partnerów.

Na te ataki goście odpowiedzieli jedną akcją. Pilica pod bramkę Ptków starała się dostać prostymi środkami. Wrzut piłki z auto-

na uderzenie zamienił Kamil Hernik, ale wyraźnie przestrzelił. Po intensywnym kwadransie tempo rywalizacji znów spadło. Gra zaczęła mocno przypominać tę z pierwszej połowy. Łowiczenie dominowali i przebywali głównie na połowie przeciwników, ale sytuacji bramkowych było niewiele. Oba zespoły miały jeszcze niezłe okazje po rzutach wolnych. W zespole gości z około 25 m uderzał Arkadiusz Oziewicz. Posłał piłkę prawą nogą nad murem, ale i wyraźnie nad poprzeczką.

Kwadrans przed końcem faulowany przed polem karnym był Tomasz Dąbrowski, który dał w niedzielę bardzo dobrą zmianę. Bezpośredni strzał z rzutu wolnego oddał Michał Żółtowski, ale pomylił się nieznacznie. Niektórzy poderwali się już z radości, bo widzieli piłkę w siatce, ale była to jednak reakcja przedwczesna.

Ostatnie 10 min. Pelikan grał z przewagą jednego zawodnika. Za dwie żółte kartki wyleciał Kamil Ziemiński. W tej sytuacji sprytem, przy głupocie rywala, wykazał się Paweł Bojaruniec. Defensor Ptków chciał szybko wznowić grę, co uniemożliwił mu gracz gości. W ostatnich minutach Pelikan dążył do zdobycia decydującej bramki. Gospodarzom brakowało jednak ostatniego podania i sprytu pod bramką rywala, a goście umiejętnie kraśli każdą sekundę rywalizacji.

Łowiczenie tym samym nie wygrali piątego meczu z rzędu, ale przedłużyli passę meczów bez porażki do sześciu. Dzięki remisowi Pelikan wspiął się na trzecią pozycję w tabeli wyprzedzając Broń Radom. **Mateusz Lis**

Piłka nożna | Trenerzy po meczu

## Liczyliśmy na trzy punkty

Na pomocowej konferencji obaj trenerzy wypowiadali się z dużym szacunkiem dla rywala. Trener gospodarzy zadowolony był z postawy piłkarzy w obronie, ale miał zastrzeżenia do gry ofensywnej. Są one jak najbardziej uzasadnione, bowiem łowiczenie nie stworzyło sobie żadnej dogodnej okazji strzeleckiej. **Mateusz Lis**

**Arkadiusz Modrzejewski (Pilica Białobrzegi):** Jesteśmy bardzo zadowoleni z tego meczu i z wyniku. Przyjeżdżaliśmy z pełną świadomością siły Pelikana na własnym boisku. Wiedzieliśmy, że w tamtej rundzie z ośmiu rozegranych spotkań, gospodarze przegrali tylko raz i to w pierwszym meczu z Radomiakiem. Przyjechaliśmy tu przynajmniej po jeden punkt i to udało się zrealizować. Jestem z tego bardzo zadowolony, tym bardziej, że nasza kadra jest znacznie szczuplejsza niż jesienią. Odeszło siedmiu zawodników, doświadczyliśmy trzech, a pozostali to juniorzy. Z tego względu ten punkt cieszy tym bardziej. Graliśmy też osłabieni. Nie wystąpił Jacek Moryc –

nasz podstawowy środkowy obrońca, nie grał Zbyszek Obłuski. Mam nadzieję, że Zbyszek już za tydzień wystąpi, Jacek najprawdopodobniej za dwa i będzie nam łatwiej. Cieszymy się z tego punktu.

**Bogdan Józwiak (Pelikan Łowicz):** Na pewno przed meczem liczyliśmy na trzy punkty. Z przebiegu spotkania jest to zasłużony remis w dwie strony. Mieliliśmy jakieś posiadanie piłki, ale oddaliśmy tylko trzy strzały w światło bramki. Do przerwy Michał Adamczyk miał sytuację w miarę dogodną. Po przerwie dwa uderzenia Kiwały i uderzenie niecelne, ale bardzo groźne, z rzutu wolnego Michała Żółtowskiego. I na tym koniec. Wpuściłem trzech napastników, ale jakbym liczył sytuację jakie oni zakończyli strzałami, to prawdopodobnie tych trzech napastników nie uderzyło ani razu w światło bramki. Nie da rady wygrać spotkania stwarzając tak małą ilość sytuacji bramkowych. Jest punkt, cieszą się, że potwierdziliśmy solidną grę w defensywie, ale nasza ofensywa wyglądała bardzo mizernie.

Piłka nożna | Echa meczu Pelikan – Pilica

## Tylko jeden debiut

Zimą do Pelikana dołączyło czterech zawodników. W niedzielnym meczu, ze względu na kontuzję, w kadrze meczowej zabrakło Damiana Cęglarza. Zawodnika, który po roku przerwy wraca do Pelikana, nieprędko zobaczymy na boisku. Pozostali sprowadzeni zimą zawodnicy mecz rozpoczęli na ławce rezerwowych.

**Tylko Robert Kowalczyk pokazał się publiczności**

Trener Bogdan Józwiak nie zdecydował się na wystawienie od pierwszej minuty któregośkolwiek ze sprowadzonych piłkarzy. Na ławce rezerwowych spotkanie z Pilicą rozpoczęli 22-letni pomocnik Filip Skupiński, rok starszy obrońca Bartosz Broniarek i 25-letni napastnik Robert Kowalczyk.

Tylko ostatni z wymienionych graczy pojawił się w niedzielę na murawie. Kowalczyk w 57. minucie zastąpił niewidocznego Damiana Kosiorka. Wychowanek Pelikana przez większość rywalizacji był niewidoczny. Udało mu się przeprowadzić pojedyncze groźne akcje, ale w ich kluczowych momentach nie zachował zimnej krwi i niecelnie odgrywał piłkę do partnerów. Jego zmienność zagrał niewiele lepiej. Starał się pokazywać do gry, wychodził po piłkę oraz wspierał partnerów w obronie, ale nie było to efektywne.

Broniarek i Skupiński na debiut w meczu o stawkę będą musieli poczekać, co najmniej, do niedzieli. Dłuższa przerwa w grze czeka Damiana Cęglarza. – Nawet gdyby był już zdolny do gry, to by nie wystąpił. Praktycznie nie trenował cały okres przygotowawczy. Podejrzewam, że

jeżeli Damian będzie do meczu dyspozycyjny, to dopiero za jakieś trzy tygodnie – wyjaśnił Bogdan Józwiak.

**Bez polotu w ofensywie**

Tylko w jednym z zimowych meczów sparingowych łowiczenie nie zdołało strzelić bramki. W każdym z to stwarzali sobie wiele okazji strzeleckich i praktycznie zawsze mogli mieć większy dorobek bramkowy. Dlatego niektórych może dziwić, że łowiczenie nie tylko nie zdołało strzelić bramki, ale nawet nie stworzyło sobie żadnej dogodnej okazji strzeleckiej.

– Niestety, ale sparingi nie odzwierciedlają tego, co będzie działo się w lidze. Mecz ligowy zawsze stwarza dodatkową presję dla zawodników – powiedział Bogdan Józwiak. Szkoleniowiec Ptków zwrócił również uwagę na klasę dzisiejszego rywala.

– Trener gości mówił też o swoim zespole bardzo spokojnie, ale ja uważam inaczej. Dla Pilicy był to dziewiąty mecz z rzędu bez porażki w III lidze. Jak sobie popatrzmy, to Pilica w ostatnich czterech spotkaniach na wyjeździe w tamtej rundzie strzeliła 12 bramek – trzy na Świecie, cztery na Polonii i cztery w Otwocku. To jest zespół grający bardzo dobrze z kontry i cieszą się, że przy takiej naszej małej ilości sytuacji podbramkowych, ale dużej przewadze w posiadaniu piłki, co do niczego nie prowadziło, nie daliśmy się sprowokować na jakąś 100 proc. kontry. To byłby problem. Bierzymy punkt, jak nie ma trzech to lepiej, że jest jeden – wyjaśnił szkoleniowiec. **Mateusz Lis**

Piłka nożna | Wyniki 18. kolejki III ligi

## Radomiak gromi, niesamowity mecz w Grodzisku Maz.

Nie zmienił się na początku tego roku układ sił w III lidze. Radomiak Radom potwierdził wysoką dyspozycję z rundy jesiennej i rozbił w Nowym Dworze Mazowieckim innego spadkowicza z II ligi aż 5:1. Planowe zwycięstwo odniósł również wicelider z Warszawy, który pewnie ogrął broniącą się przed spadkiem Omegę Kleszczów.

Niesamowity mecz obejrzeni kibice w Grodzisku Mazowieckim, chociaż było ich na trybunach tylko 70. Pogoń dobrze rozpoczęła mecz ze Startem Otwock za sprawą trafienia Macieja Tataja. Po godzinie gry fani gospodarzy nie mogli mieć tęch min. Goście prowadzili bowiem... 4:1. Wydawało się, że jest już po meczu, ale radośnie grający otwockanie zapamiętali o grze w obronie. Półgodzinę później Marcin Gregorowicz przypieczętował zwycięstwo gospodarzy zdobywając już bram-

kę na... 6:4. Królem polowania został Łukasz Sierociński, który w siedemnaście minut skompletował hat-tricka.

Niemile niespodzianki sprawiły swoim kibicom Broń Radom oraz MKS Polonia Warszawa. Radomianie przegrali u siebie ze słabym WKS Wieluń, chociaż do 80. minuty byli na prowadzeniu. Czarne Koszule z kolei musiały uznać wyższość, także u siebie, z Warty Sieradz. **Mateusz Lis**

**Wyniki 18. kolejki III ligi:**

■ **GKP Targówek (Warszawa) – ŁKS Łódź 0:3** wo

■ **MKS Polonia Warszawa – Warta Sieradz 0:1** (0:1); 0:1 – Marcin Kobiński (28).

■ **Ursus Warszawa – Omega Kleszczów 3:1** (2:0); 1:0 – Michał Ambroziak (23), 2:0 – Jakub Kabala (26 – karny), 2:1 – Dariusz Słomian (58 – karny), 3:1 – Przemysław Szybrych (69).

■ **Pogoń II Siedlce – Legia II Warszawa 0:3** (0:1); 0:1 – Michał Panufnik (14 – samobójcza), 0:2 – Konrad Michalak (49), 0:3 – Norbert Misiak (74).

■ **Pogoń Grodzisk Mazowiecki – Start Otwock 6:4** (1:2); 1:0 – Maciej Tataj (13), 1:1 – Sebastian Szerszeń (20), 1:2 – Rafał Wiśniowski (43), 1:3 – Paweł Bylak (48), 1:4 – Sebastian Szerszeń (60), 2:4 – Maciej Tataj (66), 3:4 – Łukasz Sierociński (70), 4:4 – Łukasz Sierociński (73), 5:4 – Łukasz Sierociński (87), 6:4 – Marcin Gregorowicz (90).

■ **Świt Nowy Dwór Mazowiecki – Radomiak Radom 1:5** (0:2); 0:1 – Szymon Stanisławski (16), 0:2 – Chinoso Agu (42), 0:3 – Szymon Stanisławski (49), 0:4 – Szymon Stanisławski (65), 1:4 – Mateusz Zawiska (74), 1:5 – Mateusz Radecki (81).

■ **Broń Radom – WKS Wieluń 1:2** (0:0); 1:0 – Damian Salek (60), 1:1 – Paweł Baraniak (80), 1:2 – Damian Zawieja (87).

■ **Lechia Tomaszów Mazowiecki – Sokół Aleksandrów Łódzki 1:1** (0:0); 0:1 – Łukasz Chojęcki (63), 1:1 – Marcin Mirecki (72 – karny).

■ **Pelikan Łowicz – Pilica Białobrzegi 0:0**

1. Radomiak Radom	18	45	38-9
2. Ursus Warszawa	18	34	29-13
<b>3. Pelikan Łowicz</b>	<b>18</b>	<b>29</b>	<b>25-15</b>
4. Broń Radom	18	28	35-25
5. ŁKS Łódź	18	28	22-19
6. Legia II Warszawa	18	27	30-27
7. Pilica Białobrzegi	18	25	30-27
8. Sokół Aleksandrów Łódzki	18	25	21-17
9. Warta Sieradz	18	24	26-30
10. Świt Nowy Dwór Maz.	18	23	19-30
11. Pogoń Grodzisk Maz.	18	22	25-30
12. Lechia Tomaszów Maz.	18	21	19-19
13. Pogoń II Siedlce	18	21	24-33
14. Start Otwock	18	21	35-37
15. MKS Polonia Warszawa	18	18	28-30
16. WKS Wieluń	18	18	21-38
17. Omega Kleszczów	18	17	23-30
18. GKP Targówek (Warszawa)	18	14	21-42

GKP Targówek (Warszawa) wycofał się z rozgrywek.



## Piłka nożna | Przed 19. kolejką III ligi Sprawić niespodziankę w Radomiu

Już w tę niedzielę Pelikana czeka najtrudniejszy mecz w tej rundzie.

Biało-zieloni zagrają na wyjeździe z Radomiakiem Radom. Zieloni to zdecydowany lider w tym sezonie.

Radomianie kompletnie zdominowali rozgrywki. W osiemnastu meczach przegrali tylko raz i trzykrotnie dzieliłi się punktami. Resztę meczów wygrali.

Wysoką dyspozycję z rundy jesiennej radomianie potwierdzili od razu w pierwszym meczu o stawkę w tym roku. Lider, bez większych problemów, zwyciężył w Nowym Dworze Mazowieckim aż 5:1! Lowiczanie szczególną uwagę będą musieli zwrócić przy stałych fragmentach gry. Jeden gol padł po rzucie wolnym, a dwa po rzutach rożnych. Jeden wynikł z katastrofalnego błędu obrońcy Świutu, a przy ostatnim trafieniu defensorzy popełnili fatalne błędy w kryciu.

Zimą z Radomiaka odeszło dwóch piłkarzy. Adrian Karasek został wypożyczony do Pilicy Białobrzegi, a Damian Szewczyk będzie grał w występującej w lidze okręgowej Polonii Ilża. Znaczące mogą okazać się dokonane wzmocnienia. Radomian zasilili, między innymi, obrońca Bartosz Sulkowski, który grał w II-ligowej Sierce Tarnobrzeg oraz pomocnik z Puszczy Niepołomice – Michał Kiełtyka. Pozostali gracze to młodzi zawodnicy, którzy raczej nie będą odgrywać głównej roli w zespole.

Zimą Radomiak rozegrał osiem meczów kontrolnych. Bilans tych spotkań nie zwala z nóg: cztery zwycięstwa, remis i trzy porażki. Zieloni mieli jednak wymagających sparingpartnerów. Mierzyli się między innymi z I-ligowym Dolcanem Ząbki, II-ligowymi: Legionową Legionowo, Wisłą Puławy czy Zni-

czem Pruszków. Wiosną kadra lidera liczy 24 zawodników.

W meczu z Pelikanem, podopieczni Jacka Magnuszewskiego, być może będą musieli sobie radzić bez Chinosa Agu. Nigeryjczyk w meczu ze Świtem został brutalnie sfaulowany w 83. minucie i musiał przedwcześnie opuścić boisko na noszach. Najskuteczniejszym piłkarzem zespołu jest Szymon Stanisławski, który w tym sezonie zdobył już 12 bramek i jest liderem klasyfikacji strzelców całych rozgrywek.

Przypominamy, że jesienią w Łowiczu Pelikan przegrał 1:2 po wyrównanym meczu. Biało-zieloni prowadzili wówczas po голу Damiana Kosiorka. W drugiej połowie wyrównał jednak Daniel Barzyński, a zwycięstwo 12. minut przed końcem zapewnił radomiakom Stanisławski.

Bogdan Józwiak zapewnił, że pojedzie wraz z zespołem walczyć o komplet oczek. – Jedziemy tam szukać trzech punktów. Nie ustawimy się tylko pod własną bramką. Obmyśliśmy jakiś plan i poszukamy zwycięstwa – zapowiedział Bogdan Józwiak.

Szkoleniowiec ma nad czym myśleć po meczu z Pilicą. Pelikan zagrał dobrze w obronie i nie pozwolił rywalom oddać żadnego groźnego strzału, ale z drugiej strony sam niewiele wskórał w ofensywie. Trener powiedział jednak, że nie konieczne spowoduje to zmiany w wyjściowym składzie na najbliższy mecz. – Jeden mecz nie może pociągać takich zmian. Zawodnicy są w dobrej dyspozycji. Jedziemy na mecz do Radomia, który zdecydowanie dominuje w tej lidze. Potwierdził to w pierwszym spotkaniu, gdzie w Świcie wygrał dość gładko. Musimy się zastanowić jak tam zagramy. Po to jest kadra, po to dokonywałem zmian. Robiłem to w sparingach i to samo będę robił w lidze – zapowiedział Bogdan Józwiak.

Pelikan z Radomiakiem zagra w niedzielę, 22. marca. Początek zaplanowano na godzinę 15:00.

Mateusz Lis

## Piłka nożna | 19. kolejka III ligi Mecz Pelikana hitem

Obiektywnie rzecz biorąc, mecz pomiędzy Pelikanem Łowicz a Radomiakiem Radom będzie hitem najbliższej serii gier. Będzie to także spotkanie na szczycie rozgrywek. W pozostałych meczach drużyn z czoła tabeli nie ma problemów ze wskazaniem faworyta.

Wicelidera z Warszawy czeka mecz z drużyną ze strefy spadkowej. Ursus zagra na wyjeździe z WKS Wieluń. Z kolei Broń Radom, która jest punkt za Pelikanem, zagra w Nowym Dworze Mazowieckim z Legią II Warszawa. Rozgrywki w tym roku zainauguruje ŁKS Łódź, który ostatnio otrzymał walkower za mecz z GKP. Pierwszym przeciwnikiem łodzian będzie Omega Kleszczów.

Na chwilę z ulgą odetchnąć mogą kibice Czarnych Koszul. Polonia otrzyma walkower za mecz z Targówkiem, a więc nie przesunie się w najbliższy weekend do strefy spadkowej. Mecz Pelikana z Radomiakiem będzie

jednym z dwóch spotkań zamykających zmagania 19. serii gier.

Mateusz Lis

### 19. kolejka III ligi:

- **MKS Polonia Warszawa – GKP Targówek 3:0** wo
- **Start Otwock – Pogon II Siedlce** / sob 21.03.2015 r., godz. 11:00
- **Warta Sieradz – Lechia Tomaszów Mazowiecki** / sob 21.03.2015 r., godz. 15:00
- **Sokół Aleksandrów Łódzki – Świt Nowy Dwór Mazowiecki** / sob 21.03.2015 r., godz. 15:00
- **Pilica Białobrzegi – Pogon Grodzisk Mazowiecki** / sob 21.03.2015 r., godz. 15:00
- **Legia II Warszawa – Broń Radom** / sob 21.03.2015 r., godz. 15:00
- **WKS Wieluń – Ursus Warszawa** / nd 22.03.2015 r., godz. 12:00
- **Omega Kleszczów – ŁKS Łódź** / nd 22.03.2015 r., godz. 15:00
- **Radomiak Radom – Pelikan Łowicz** / nd 22.03.2015 r., godz. 15:00

## Piłka nożna | IV liga: przygotowania Orła Nieborów

# Wysoka wygrana w próbie generalnej

Zespół trenera Dawida Ługowskiego w sobotę 14 marca rozegrał ostatni mecz sparingowy przed zbliżającą się wielkimi krokami rundą rewanżową w IV lidze. Rywalem Orła była Olimpia Chasno, która zajmuje drugie miejsce w skierniewickiej klasie okręgowej i walczy z Mazovią Rawa Mazowiecka o prawo gry w IV lidze.

W składzie Orła na to spotkanie zabrakło kontuzjowanych Radosława Domińczaka i Patryka Krzeszewskiego oraz Michała Świdrowskiego, zaś na lewej stronie pomocy wystąpił Konrad Wisiński. Co ciekawie to zespół Roberta Nowogórskiego objął w tym meczu prowadzenie. W pierwszej minucie meczu „Olimpijczycy” cieszyli się z prowadzenia. Orzeł w dalszej części meczu przejął inicjatywę i był zespołem dużo lepiej zorganizowanym. Podopieczni trenera Ługowskiego dużo dłużej utrzymywali się przy piłce i gra toczy-

ła się głównie na połowie Olimpii. W 15. minucie meczu do wyrównania doprowadził Marcin Kosiorek. Orzeł nadal napierał do przodu i na efekty kibice którzy oglądali mecz w Nieborowie nie musieli długo czekać.

W 30. min. gospodarze wyszli na prowadzenie, a do bramki Olimpii trafił Łukasz Wierzbicki, który pojawił się na boisku już w 5 minucie meczu zastępując kontuzjowanego Radosława Kucińskiego. Tuż przed przerwą Orzeł podwyższył swoje prowadzenie, a autorem trzeciego trafienia był Mateusz Bartosiewicz.

W przerwie szkoleniowiec Orła dokonał trzech zmian. Na boisku pojawili się Jarosław Rusek, Bartłomiej Tkacz oraz Mariusz Trakul. W drugiej części gry przewaga Orła była jeszcze bardziej wyraźna i gospodarze urządzili sobie kanonadę. Swojego drugiego gola, a czwartego dla Orła zdobył w 72. minucie gry Mateusz Bartosiewicz. Trzy minuty później na 5:1 gola strzelił Marcin Kosiorek. To nie był koniec popisów graczy Orła.

Przed końcem meczu zespół trenera Ługowskiego jeszcze dwukrotnie trafił do bramki rozbitych graczy z Chasna. Najpier-



Tomasz Rembowski jest wyróżniającym się zawodnikiem Orła.

na listę strzelców wpisał się Krystian Śmigieński, zaś osiem minut przed końcem meczu wynik spotkania ustalili Mariusz Trakul.

Orzeł wypadł w próbie generalnej bardzo dobrze i oby tak dobra i skuteczna gra przełożyła się na spotkania ligowe. W swoim pierwszym meczu rundy rewanżowej Orzeł zmierzy się w Rzgowie z liderem tabeli Zawiszą, która w ostatnim meczu sparingowym uległa występującemu w klasie A MKS-owi Tuszyń 2:3. Spotkanie w Rzgowie zaplanowa-

no na sobotę 21 marca na godzinę 14:00. **divad**

■ **Orzeł Nieborów – Olimpia Chasno 7:1** (3:1); br.: Marcin Kosiorek 15, 75, Mateusz Bartosiewicz 45, 72, Łukasz Wierzbicki 30, Łukasz Śmigieński 77, Mariusz Trakul 82.  
**Orzeł:** Jędrzejewski (46 Rusek) – Gawlik, Pomianowski, Plichta, Mirowski (60 Zwierz) – Rembowski (46 Trakul), Kuciński (5 Wierzbicki), Świdrowski (70 Bartosiewicz), Bartosiewicz (46 Tkacz), Wisiński (75 Śmigieński) – Kosiorek (82 Kubiszewski).

## Piłka nożna | Mecze sparingowe

# Kolejna wygrana Pelikana II

W miniony weekend 14-15 marca drużyny z naszego regionu rozegrały kolejną serię meczów towarzyskich. W swoim kolejnym już występie dobrze zaprezentowały się rezerwy łowickiego Pelikana, które pokonały w Ilowie występującą w płockiej okręgowej Unię 5:3.

– Pierwsze dziesięć minut bardzo nerwowe w naszym wykonaniu, natomiast po strzeleniu pierwszej bramki praktycznie reszta meczu przebiegała pod nasze dyktando. Mimo straconych trzech bramek, wreszcie zespół zagrał poprawnie w defensywie, dwa gole straciliśmy po bardzo ładnych strzałach gospodarzy z rzutów wolnych, o które nie można mieć do nikogo pretensji. Ozdobą meczu bramka Damiana Janika zdobyta strzałem z połowy boiska – ocenił trener rezerwy Piotr Gawlik.

Sześć goli padło w Nowej Suchej, gdzie tamtejszy Promyk rywalizował z Pogonią Belchów. Podopieczni trenera Marcina Rychlewskiego przegrywali po pierwszych 45 min. 3:1. W drugiej części meczu drużyna z Belchowa odrobiła straty i zdołała zremisować. Obie drużyny miały sporo szans na zwycięski gol. Promyk nie wykorzystał najlepszej okazji (strzał zawodnika Promyka obronił Jan Ruciński).

Wysoką wygraną odnieśli także zawodnicy trenera Artura Dziuby z Laktozy Łyszkowice. Drużyna z Łyszkowice pokonała zespół prowadzony przez Łukasza Znyka 6:1. Hat-trickiem w tym meczu popisał się Mateusz Borowski, który w przerwie zimowej był przymierzany do IV ligowego Orła Nieborów. W barwach Laktozy po długiej przerwie zagrał były kapitan drużyny juniorów prowadzonej wówczas przez trenera Artura Balika Damian Kopiński.



Zryw Wygoda pokonał występujący ligę wyżej Vagat Domaniewice 3:1.

Swoją mecz rozegrała także Korona Wejście, która podobnie jak Laktoza i Pelikan II wygrała. Podopieczni trenera Mariusza Mamcarza wygrali z Orkanem Sochaczew 3:0. Dwa gole dla zwycięzców strzelił Paweł Franaszek, zaś wynik meczu w doliczonym czasie gry ustalili Grzegorz Basiak.

Zryw Wygoda występujący w kl. A okazał się lepszy od występującego w okręgówce Vagatu Doaniewice i wygrał w Wygodzie 3:1. W dodatku w ekipie Zrywu zagrało tylko 12 zawodników. Zryw wynikami meczów kontrolnych pokazuje, że poważnie myśli o awansie do klasy okręgowej.

Wymagającym rywalem dla Daru Placencja okazała się planująca w górnej części tabeli Jutrzenka Drzewce. Zespół trenera Radosława Gosławskiego w pierwszej połowie meczu stawiali opór rywalom. W drugiej części Jutrzenka strzeliła jednak trzy gole i zwyciężyła 3:0. – Sparring z Drzewcami był dla nas bardzo wartościowym sprawdzianem. Pierwszą połowę zagraliśmy niemalże naszym optymalnym ustawieniem. W tym czasie gra mogła się podobać, uzyskaliśmy nawet lekką przewagę, stwarzając cztery doskonałe sytuacje bramkowe a gospodarze dwie, ale wynik dzięki wspaniałym interwen-

cją bramkarza gospodarzy, do przerwy niestety nie uległ zmianie. W drugiej połowie trener dał pograć pozostałym naszym zawodnikom, dokonując zaraz po przerwie 8 zmian. Wtedy lekką przewagę uzyskali gospodarze, dając nam pokaz skuteczności – strzelając 3 bramki na 3 groźne sytuacje bramkowe – skomentował Dariusz Szymanik, prezes Daru.

Inny zespół występujący w klasie A Zjednoczenie Dzierzgow Bobrowniki uległ prowadzonemu przez Arkadiusza Przyżyckiego Startowi Złaków Borowy 1:2.

W weekend doszło też do bezpośredniej konfrontacji drużyn z klasy B. Naprzód Jamno dość nieoczekiwanie pokonał Fenix Boczek 3:1. Honorowego gola dla drużyny z Jamna strzelił Łukasz Kwiatkowski. **divad**

- **Unia Ilów – Pelikan II Łowicz 3:5**; br.: Damian Janik 10, Przemysław Wilk 17, Maciej Balik 38, Damian Kołodziejczyk 45, Patryk Nasalski 88.
- Pelikan II Łowicz:** Ziółkowski(46 Feliga)-Wilk, Janik(55 Kołodziejczyk), Krysiak, Kołodziejczyk(46 Sekuła) – Panek, Plichta, Rzeźny Kacper(46 Nieradka), Fabiański-Nasalski, Balik(46 Gędek).
- **Laktoza Łyszkowice – GKS Bedlno 6:1**; br.: Mateusz Borowski 3, Dawid Bodek, Karol Kruk, Jakub Materka

**Laktoza:** Kocemba – zawodnik testowany I, Janikowski, Wiśniewski, Olejnik – Kruk, zawodnik testowany II, Redzisz, Nezdropa – Borowski, zawodnik testowany III oraz Bodek, Materka, Kopiński, Sobieszek, Malowski.

■ **Promyk Nowa Sucha – Korona Wejście 3:3**; br.: Daniel Wasiak, Leszek Boczek, Damian Gendek  
 Pogoń: Ruciński – Rychlewski, Płuska, Jaworski, Kłodawski – Nowak, Wasiak, Dziegielewski, Gendek – Boczek, Warda.

■ **Orkan Sochaczew – Korona Wejście 0:3**; br.: Paweł Franaszek 45, 62, Grzegorz Basiak 90

**Korona:** Wróbel – Wasilewski, Wróbel, Kaniewski, Paweł Drózd – Mateusz Dobrzyński, Damian Taraska, Kamil Taraska, Patryk Wróbel – Rafał Simiński, Paweł Franaszek oraz Sebastian Stańczyk, Grzegorz Basiak, Michał Dobrzyński, Rafał Piaskowski i Mariusz Mamcarz.

■ **Zryw Wygoda – Vagat Domaniewice**; br.: Bartłomiej Miazek 2, Rafał Kowalczyk

**Zryw:** Grzegory – M. Miazek, Milczarek, B. Miazek, Stolarczyk, Pawłowski, Skoneczny, Kowalczyk, Plichta, Papuga, B. Miazek oraz Brzozowski.

■ **Jutrzenka Drzewce – Dar Placencja 3:0**

**Dar:** Zagawa Przemysław (46' Kosmowski) – Zawadzki Damian (46' Wójcik), Kowalczyk (46 Zawadzki Rafał), Podrażka, Jędrzejczyk (46' Piekacz) – Jaros (46' Kędziora), Stokowski (46' Jakubczyk), Zagawa Jakub, Szymański Jarosław (46' Zawadzki Dariusz) – Kromski, Janicki (46' Bogucki).

■ **Start Złaków Borowy – Zjednoczenie Dzierzgow Bobrowniki 2:1**

■ **Naprzód Jamno – Fenix Boczek 3:1**; br.: Łukasz Kwiatkowski  
**Fenix:** Przybylski – Milczarek, Małaszek, Kolos, Szcępek (46 Lebioda) – D. Borowski, Fijałkowski, Kwiatkowski, Szufliński – Koziół, Pisarek (46 Dąbrowski).



Uczestnicy zawodów na pływalni miejskiej z dyrektorem Szkół Pijarskich Przemysławem Jabłońskim (z lewej).

**Pływanie** | XV Indywidualne Mistrzostwa Łowicza

## Gospodarze najlepsi

Gimnazjaliści z Łowicza w środę 11 marca rywalizowali na Pływalni Miejskiej przy ul. Kaliskiej w ramach XV Indywidualnych Mistrzostw Łowicza szkół gimnazjalnych w pływaniu. Imprezę tę organizują nauczyciele wf z Pijarskiej i odbywa się od już od 15 lat. Rywalizacja odbyła się dzięki wsparciu burmistrza Miasta Łowicza i Starosty Powiatu Łowickiego.

W tym roku w zawodach wystartowały trzy łowickie szkoły: Gimnazjum nr 2, Gimnazjum nr 3 i gospodarze – Pijarskie Gimnazjum Królowej Pokoju. Do zawodów przystąpiło 47 uczniów.

Zawodnicy rywalizowali w wyścigach na 50 m w trzech stylach: grzbietowym, klasycznym oraz dowolnym. Wszystkie wyścigi odbywały się z podziałem na kategorie wiekowe. Łącznie rozegrano 18 wyścigów. Uczniowie, którzy zajęli pierwsze, drugie lub trzecie miejsce w każdym wyścigu zostali nagrodzeni pamiątkowymi dyplomami i medalami.

Dla urozmaicenia zawodów odbył się na koniec wyścig sztafetowy 6 x 50 metrów stylem zmiennym. Każdą szkołę reprezentowały w sztafecie 3 dziewczęta i 3 chłopcy. Wszyscy uczestnicy trzech najlepszych sztafet otrzymali medale.

W trakcie zawodów prowadzono również punktację zespołową. **sp, zł**

### 50 m stylem grzbietowym:

#### Dziewczęta rocznik 2001

1. Monika Kaźmierska (GPijarskie) 43,07 s.
2. Magdalena Bryła (Gim. 2) 43,79 s.
3. Agata Dzionek (Gim. 2) 45,99 s.

#### Dziewczęta rocznik 2000

1. Weronika Kunikowska (Pijarskie) 40,08 s.
2. Zuzanna Knera (Gim. nr 2) 41,58 s.
3. Julia Podrażka (Gim. nr 2) 53,26 s.

#### Dziewczęta rocznik 1999

1. Paulina Rostonek (Gim. 3) 42,56 s.
2. Natalia Kucińska (Gim. 3) 46,98 s.
3. Aleksandra Kwiatkowska (Gim. 2) 47,66 s.

#### Chłopcy rocznik 2001

1. Mateusz Wosiewicz (Gim. 2) 40,40 s.
2. Maciej Zuchniewicz (Gim. 2) 41,21 s.
3. Andrzej Górniak (Gim. 2) 41,66 s.

#### Chłopcy rocznik 2000

1. Dawid Skóra (Gim. 2) 35,72 s.
2. Aleksander Krajewski (GPijarskie) 39,38 s.
3. Tomasz Rzeźny (Gim. 2) 43,16 s.

#### Chłopcy rocznik 1999

1. Filip Kramarz (Gim. 2) 39,23 s.
2. Mateusz Kaczor (GPijarskie) 40,65 s.
3. Maciej Oberman (GPijarskie) 41,55 s.

#### 50 m stylem klasycznym

##### Dziewczęta rocznik 2001

1. Julia Gontarz (GPijarskie) 44,63 s.
2. Julia Badak (GPijarskie) 47,96 s.

##### Dziewczęta rocznik 2000

1. Julia Kałęcka (GPijarskie) 46,86 s.
2. Agnieszka Szachogłuchowicz (G.3) 56,97 s.
3. Julia Podrażka (GPijarskie) 1:07,53 s.

##### Dziewczęta rocznik 1999

1. Helena Piorun (GPijarskie) 42,01 s.
2. Klaudia Durasik (GPijarskie) 43,34 s.
3. Marianna Zygmunt (GPijarskie) 52,64 s.

##### Chłopcy rocznik 2001

1. Mateusz Wosiewicz (Gim. 2) 46,90 s.
2. Michał Sierota (Gim. 2) 53,14 s.
3. Maciej Urbański (GPijarskie) 54,74 s.

### Chłopcy rocznik 2000

1. Damian Koperski (GPijarskie) 41,24 s.
2. Hubert Kępka (Gim. 3) 43,02 s.
3. Jędrzej Wojda (Gim. 3) 44,73 s.

### Chłopcy rocznik 1999

1. Tymoteusz Karczewski (Gim. 2) 38,20 s.
2. Konrad Panuszewski (GPijarskie) 39,68 s.
3. Jędrzej Szkup (Gim. 2) 42,19 s.

### 50 m stylem dowolnym

#### Dziewczęta rocznik 2001

1. Monika Kaźmierska (GPijarskie) 37,08 s.
2. Julia Gontarz (GPijarskie) 37,46 s.
3. Agata Dzionek (Gim. 2) 40,36 s.

#### Dziewczęta rocznik 2000

1. Zuzanna Knera (Gim. 2) 34,77 s.
2. Weronika Kunikowska (GPijarskie) 34,87 s.
3. Julia Kałęcka (GPijarskie) 36,06 s.

#### Dziewczęta rocznik 1999

1. Helena Piorun (GPijarskie) 35,98 s.
2. Klaudia Durasik (GPijarskie) 35,99 s.
3. Paulina Rostonek (Gim. 3) 36,00 s.

#### Chłopcy rocznik 2001

1. Andrzej Górniak (Gim. 2) 34,43 s.
2. Maciej Zuchniewicz (Gim. 2) 35,91 s.
3. Krzysztof Rosłonek (GPijarskie) 38,23 s.

#### Chłopcy rocznik 2000

1. Dawid Skóra (Gim. 2) 31,66 s.
2. Damian Koperski (GPijarskie) 32,54 s.
3. Jędrzej Wojda (Gim. nr 3) 33,69 s.

#### Chłopcy rocznik 1999

1. Jędrzej Szkup (Gim. 2, Łowicz) 30,86 s.
2. Tymoteusz Karczewski (Gim. 2) 31,60 s.
3. Maciej Oberman (GPijarskie) 32,12 s.

#### Sztafeta 6x50 m s. zmiennym

1. Gimnazjum Pijarskie, Łowicz 3:56,62 s.
2. Gim. nr 2, Łowicz 4:02,81 s.
3. Gim. nr 3, Łowicz 4:32,13 s.

#### Klasyfikacja drużynowa:

1. Pijarskie Gimnazjum KP 113 pkt
2. Gimnazjum nr 2 104 pkt
3. Gimnazjum nr 3 35 pkt

## Sport Szkolny | Gimnazjada Szkolna w koszykówce chłopców Trzy grały i trzy awansowały

W Gimnazjadzie Szkolnej w koszykówce chłopców o trzy miejsca premiowane awansem na zawody powiatowe rywalizowały w tym roku tylko trzy łowickie szkoły. We wtorek 10 marca w hali OSiR nr 2 rozegrano turniej miejski systemem „każdy z każdym” i po rozegraniu trzech spotkań okazało się, że mistrzami Łowicza zostali zawodnicy z Gimnazjum nr 2, którzy wygrali swoje dwa spotkania. Podopieczni Bartosza Włuczynskiego zagraли zwyciężny mecz z uczniami z Gimnazjum nr 4. Walka była dość mocna i było sporo fauli. Wynik meczu był bardzo niski. Gimnazjaliści z Dwójki wygrali 14:7. Na drugim miejscu pewnie uplasowali się gracze z Gimnazjum nr 4. Ekipa Zbigniewa Łazińskiego pewnie pokonała Gimnazjum nr 1. Wszystkie trzy szkoły awansowały na zawody powiatowe, które odbędą się jutro (piątek 20 marca 2015 roku).

W składzie zwycięskiej ekipy Gimnazjum 2 Łowicz, która wywalczyła awans na zawody powiatowe grali: Filip Kramarz, Jan Puchalski, Norbert Nowysz,



W meczu Gimnazjum nr 2 – Gimnazjum nr 4 walka była bardzo wyrównana.

Bartosz Wiśniewski, Dominik Niedbała, Julian Potocki, Kacper Dudek, Andrzej Górniak, Kacper Kramarz i Arkadiusz Bazak – nauczyciel wf Bartosz Włuczynski.

**Wyniki:** G 2 Łowicz – G 4 Łowicz

14:7, G 1 Łowicz – G 2 Łowicz 4:26, G 4 Łowicz – G 1 Łowicz 37:4.

#### Klasyfikacja końcowa:

1. Gimnazjum nr 2
2. Gimnazjum nr 4
3. Gimnazjum nr 1

## Sport Szkolny | Gimnazjada Szkolna w koszykówce dziewcząt W tym roku komplet ekip

W tamtym roku na Gimnazjadzie Szkolnej w koszykówce dziewcząt w eliminacjach miejskich awans na zawody powiatowe zapewniły trzy zespoły, a do rywalizacji zgłosiły się tylko dwie ekipy: Gimnazjum nr 2 i Gimnazjum nr 1.

W tym roku na zawody stawili się komplet trzech drużyn, które miały pewne miejsce na powiatowe mistrzostwa. Do wyżej wymienionych szkół dołączyło Pijarskie GKP Łowicz.

Turniej miejski odbył się w poniedziałek, 9 marca w hali sportowej OSiR nr 2 w Łowiczu.

W rozgrywkach Miejskiej Gimnazjady Szkolnej w koszykówce dziewcząt najlepiej wypadł zespół dziewcząt z Gimnazjum nr 2 w Łowiczu (nauczyciel wf Bartosz Włuczynski).

Drugie miejsce zajęło Pijarskie Gimnazjum Królowej Pokoju w Łowiczu (nauczyciel wf Sebastian Popiel), a na trzecim miejscu uplasowały się zawodniczki z Gimnazjum nr 1 w Łowiczu (nauczycielka wf Iwona Rondoś).

W składzie zwycięskiej ekipy Gimnazjum 2 Łowicz grały: Aleksandra Kwiatkowska, Aleksandra Paliwoda, Aleksandra Wojtasiak, Paulina Skowrońska, Marysia Wójcik, Klaudia Traut, Maria Rybicka, Zofia Zbrożek, Wiktoria Matych i Angelika Waracka – nauczyciel wf Bartosz Włuczynski. **zł**

**Wyniki rywalizacji:** G 2 Łowicz – Pijarskie GKP Łowicz 36:9, G 1 Łowicz – G 2 Łowicz 11:47, Pijarskie GKP – G 1 Łowicz 27:19.



W rywalizacji dziewcząt zagrały trzy gimnazjalne drużyny.

#### Klasyfikacja końcowa:

1. Gimnazjum nr 2
2. Pijarskie GKP Łowicz
3. Gimnazjum nr 1

## PROGNOZA POGODY | 19.03.2015 – 25.03.2015

### SYTUACJA SYNOPTYCZNA:

Pogodę kształtuje układ wyżowy znad północno-zachodniej Rosji, w weekend zatoka niżowa. Napływa ciepła masa powietrza.

### CZWARTEK – PIĄTEK:

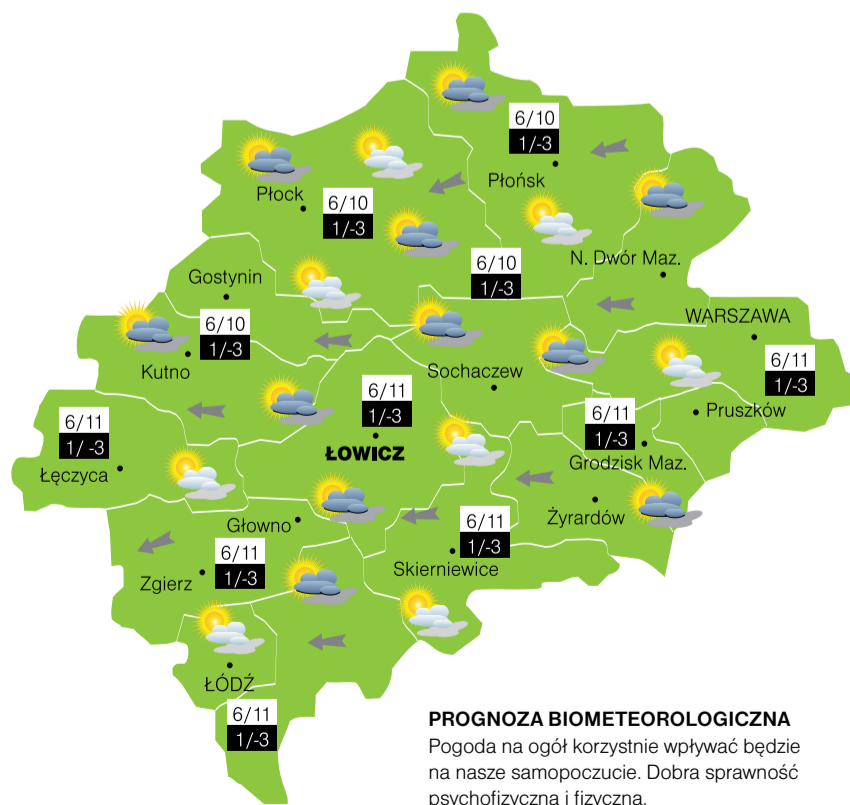
Stonoczenie, bezchmurnie, okresami zachmurzenie małe, bez opadów oraz ciepło. Widzialność umiarkowana do dobrej, rano zamglenia. Wiatr wschodni, słaby, okresami umiarkowany, 3-7 m/s. Temp. max w dzień: + 9 st. C do + 11 st. C. Temp. min w nocy: + 1 st. C do – 2 st. C.

### SOBOTA – NIEDZIELA:

Zachmurzenie umiarkowane, okresami duże, bez opadów, chłodniej. Widzialność umiarkowana do dobrej, rano miejscami zamglenia. Wiatr północno-wschodni, słaby i umiarkowany, 3-7 m/s. Temp. max w dzień: + 9 st. C do + 6 st. C. Temp. min w nocy: + 1 st. C do – 3 st. C.

### PONIEDZIAŁEK – WTOREK – ŚRODA:

Zachmurzenie duże, okresami umiarkowane, bez opadów. Widzialność umiarkowana do dobrej, rano miejscami zamglenia. Wiatr zachodni, słaby i umiarkowany, 3-7 m/s. Temp. max w dzień: + 6 st. C do + 9 st. C. Temp. min w nocy: + 2 st. C do – 2 st. C.



### PROGNOZA BIOMETEOROLOGICZNA

Pogoda na ogół korzystnie wpłynie na nasze samopoczucie. Dobra sprawność psychofizyczna i fizyczna.

BIURO METEOROLOGICZNE CUMULUS

## Piłka nożna | Mecz sparingowy Pelikana 2000 gromi Borutę

Kolejne sparingowe zwycięstwo odnieśli podopieczni trenera Artura Balika. Zespół Pelikana z rocznika 2000 we wtorek 10 marca 2015 roku na stadionie OSiR w Łowiczu rozgromili Borutę Zgierz 5:1.

Już w 4. minucie spotkania pierwszą bramkę strzelił Jan Haczykowski, a w 7. minucie na listę strzelców wpisał się Kacper Wiechno, który w tym meczu zdobył jeszcze kolejne dwie bramki, potwierdzając swoją dobrą formę strzelecką. W 57. minucie piątego gola zdobył Jan Haczykowski, ustalając wynik meczu na 5:1.

Łowiczanie ligowe zmagania zaczną 28 marca meczem w Łowiczu z Widokiem Skierniewice. Nasza ekipa zajmuje obecnie w II lidze wojewódzkiej 3. miejsce i do 2. miejsca (premiowanego awansem do I ligi) ma stratę 6 punktów, które na pewno będzie można odrobić.

– Cieszę mnie wyniki sparingów i mam nadzieję, że ta do-

bra gra przełoży się na wyniki w rundzie wiosennej. Nasze przygotowania idą zgodnie z planem. Pojawiają się jakieś drobne kontuzje, ale mamy bardzo szeroką kadrę. To jest duży plus, ponieważ na każdej pozycji jest rywalizacja o miejsce w podstawowej jedenastce. To na pewno napędza postęp młodych zawodników i motywuje ich do pracy na treningach – powiedział trener Artur Balik. **zł**

**■ Pelikan-2000 Łowicz – Boruta Zgierz 5:1 (4:0) br.:** Jan Haczykowski 2 (4 i 57) i Kacper Wiechno 3 (7, 26 i 34).

**Pelikan:** Aleksander Krajewski (41 Albert Morawski) – Janusz Świerkowski, Tomasz Wudkiewicz (45 Adam Pytkowski), Kacper Misztal, Kamil Bogusz (65 Adrian Fryczkie) – Mikołaj Zimowski (45 Filip Siejka), Mateusz Sekuła, Kuba Sokół (41 Krystian Weselak), Jan Haczykowski – Szymon Kochanek (41 Patryk Caban), Kacper Wiechno (57 Adrian Rosa).

## Koszykówka | 9. kolejka woj. ligi młodzików U-14 o miejsce 1-6 Bardzo dobry mecz z liderem w Łodzi

Bardzo dobry mecz zagraли młodzi koszykarze UMKS Książak z rocznika 2001, którzy w sobotę 14 marca pojechali walczyć o punkty do Łodzi. Łowiczanie nie wystraszyli się lidera i byli bardzo bliscy sprawienia niespodzianki. Porażka 55:60 z ekipą Szkoły Mistrzostwa Sportowego Marcina Gortata ŁKS SMS MG13 I Łódź to bardzo dobry wynik. Warto dodać, że jeszcze dwa lata temu nasza drużyna przegrywała mecze z łodzianami ogromną różnicą punktów, zatem trzeba cieszyć się z wielkich postępów młodzików Książaka.

Podopieczni trenera Macieja Siemieńczuka, którzy rywalizują obecnie w Wojewódzkiej Lidze Młodzików U-14 w rundzie finałowej o miejsca 1-6 przez całe spotkanie byli blisko rywala. Łodzianie byli minimalnie lepsi do przerwy (39:34) i przewagę 5 oczek utrzymali do końcowego gwizdka.

Po tej porażce młodzicy Książaka spadli na 4. miejsce w województwie łódzkim, ponieważ ekipa z Piotrkowa pokonała niespodziewanie u siebie AZS Skierniewice i wyprzedziła nasz zespół. Liderem grupy finałowej jest nadal niepokonany ŁKS SMS MG13 I Łódź, który miał sporo



Młodzi Książaka spisują się w lidze bardzo dobrze.

problemów z Książakiem w 9. kolejce.

W 10. kolejce fazy finałowej nasi młodzicy zagrają w Łodzi z ostatnim zespołem grupy finałowej – Startem Łódź i w tu będziemy faworytami do zwycięstwa. **zł**

**■ ŁKS SMS MG13 I Łódź – UMKS Książak I Łowicz 60:55 (21:20, 18:14, 13:13, 8:8)**

**Książak I:** Kacper Kramarz 17 (1x3), Arkadiusz Bazak 8, Kacper Dudek 8, Julian Polocki 6, Andrzej Górniak 6, Hubert Liberski 4, Bartosz Dylak 4, Błażej Buczek 2, Szymon Ziemecki, Wojciech Kucharek, Michał Pursa i Adrian Kotlarski.

Najlepiej dla ŁKS: Marcin Kowalczyk 11 (1x3), Mikołaj Włodarczyk 10 i Filip Trzeźniński 10.

**■ 9. kolejki wojewódzkiej ligi koszykówki młodzików U-14 o miejsca 1-6:** ŁKS SMS MG13 I Łódź – UMKS Książak I Łowicz 60:55, KKS Pro-Basket Kutno Sand Bus – SKS Start Łódź 47:38, UMKS Piotrcovia Piotrków Trybunalski – AZS PWSZ I Skierniewice 74:52.

1. ŁKS SMS MG13 I Łódź (1)	9	18	756:406
2. AZS PWSZ I Skierniewice (2)	9	16	591:551
3. UMKS Książak I Łowicz (3)	9	13	538:550
4. UMKS Piotrcovia (4)	9	14	569:621
5. KKS Pro-Basket SBUS (5)	9	11	493:600
6. SKS Start Łódź (6)	9	9	452:671

## Koszykówka | 5. kolejka woj. ligi młodzików U-14 o miejsca 7-12 Jest słabo, ale widać postępy

Cały czas nie zna smaku zwycięstwa ekipa młodzików UMKS Książak Łowicz z rocznika 2002 i 2003, która walczy w lidze wojewódzkiej.

W sobotę 14 marca podopieczni trenera Piotr Rutkowski podejmowali w hali OSiR nr 2 w Łowiczu ekipę KKS Pro-Basket Kutno TBS. W pierwszym meczu nasz team przegrał aż 18:122. Tym razem w meczu w własnej hali było już dużo lepiej. Łowiczanie zdobyli dwa razy więcej punktów, ale oczywiście przegrali mecz bardzo wyraźnie 36:93. Cieszą jednak postępy tej ekipy, która ma spore zaległości treningowe.

Sobotni pojedynek goście zaczęli bardzo mocno i szybko wyszli na prowadzenie 15:0. Po zmianie piątek było już lepiej. Na boisku pojawił się Szymon Gładki, który jest najmocniejszym punktem naszych młodzików i zaczął zdobywać punkty. W kolejnych kwartach kilka oczek dorzucił Maksym Branicki i Michał Kuliński i nasza ekipa pokazała, że warto z nią pracować, bo efekty się pojawiają.

Kolejny mecz nasza drużyna zagra w Łowiczu w sobotę 21 marca o godzinie 13:00 w hali



Nie jest dobrze, ale widać cały czas postępy u młodzików młodszych Książaka.

OSiR nr 2, gdzie podejmować będzie AZS PWSZ II Skierniewice. **zł**

**■ UMKS Książak II Łowicz – KKS Pro-Basket Kutno TBS 36:93 (8:31, 8:22, 6:26, 14:14)**

**Książak II:** Szymon Gładki 24, Maksym Branicki 4, Michał Kuliński 4, Jakub Matecki 2, Dawid Pęczkowski, Mateusz Kobuszewski, Kornel Jonio, Konrad Kopeć, Benjamin Bieniek, Stanisław Górniak i Kacper Masztanowicz.

**Najlepiej dla Pro-Basketu:** Maciej Pluta 16 i Patryk Czarnecki 15.

**■ 6. kolejka wojewódzkiej ligi koszykówki młodzików U-14 o miejsca 7-12:**

UMKS Książak II Łowicz – KKS Pro-Basket Kutno TBS 36:93, AZS PWSZ II Skierniewice – GTS Głowno 39:68, ŁKS SMS MG13 II Łódź – Esbank Junak Radomsko 61:86.

1. KKS Pro-Basket TBS (1)	6	12	482:230
2. AZS PWSZ II Sk-ce (2)	6	10	359:318
3. GTS Głowno (3)	6	10	417:270
4. ŁKS SMS MG13 II Łódź (4)	6	8	312:365
5. Esbank Junak (5)	6	8	402:410
6. UMKS Książak (6)	6	6	164:543

## Koszykówka | 4. kolejka woj. ligi młodziczek U-14 o miejsce 5-10

# Ogromne emocje i zwycięstwo w końcówce

Ogromne emocje stworzyły w meczu 4. kolejki w rundzie finałowej o miejsca 5-10 zawodniczki UMKS Książak z rocznika 2001-2002. W środę 11 marca łowiczanki w ramach rywalizacji w Wojewódzkiej Lidze Młodziczek U-14 rozegrały mecz w Łowiczu w hali OSiR nr 1 z ekipą IUKS Lider Tomaszów Mazowiecki.

Podopieczne trenera Przemysława Malony miały w tym meczu sporo problemów z teoretycznie słabszymi rywalkami, ale ostatecznie wygrały 45:43. Końcówka spotkania była bardzo ciekawa i bardzo rzadko dochodzi do tak wyrównanych końcówek w meczach młodziczek. Książaczki prowadziły już 43:35 i wydawało się, że spokojnie wygrają ten pojedynek. Jednak w kolejnych akcjach super formą strzelecką wykazały się rywalki. Trafiły dwie „trójki” i doprowadziły do remisu 43:43. W ostatniej akcji łowickiej ekipy decydujący rzut oddała Klaudia Traut, która po raz pierwszy w tym meczu wpisała się na listę strzelców. W ostatnich minutach dobrze zagrała Marta



Patrycja Zakrzewska (10) zdobyła w meczu z Liderem 14 punktów dla Książaka

Śleszyńska, która asystowała przy wielu akcjach. Z dobrej strony pokazała się Patrycja Zakrzewska, która była skuteczna w czwartej kwarcie tego meczu. **zł**

**■ UMKS Książak Łowicz – IUKS Lider Tomaszów Mazowiecki 45:43 (10:14, 11:6, 8:11, 16:12)**

**Książak:** Marta Śleszyńska 16 (1x3), Patrycja Zakrzewska 14, Adrianna Wilk 7, Zofia Zbrozek 4, Klaudia Traut 2, Wiktoria Matych 2, Wiktoria Kosmowska, Julia Kurman, Zuzanna Kowalczyk, Aleksandra Perzankowska i Maria Rybicka

**Najwięcej dla Lidera:** Kinga Trzonen 17 (1x3).

## Koszykówka | 5. kolejka woj. ligi młodziczek U-14 o miejsce 5-10

# Młodziczki pokonały wicelidera

Drugie zwycięstwo w minionym tygodniu w rundzie finałowej o miejsca 5-10 w rywalizacji w Wojewódzkiej Lidze Młodziczek U-14 odniosły zawodniczki UMKS Książak z rocznika 2001-2002. W niedzielę 15 marca łowiczanki podejmowały w Łowiczu w hali OSiR nr 1 wicelidera z Sieradza i po raz kolejny pokazały, że potrafią powalczyć z mocniejszymi rywalkami. Podopieczne trenera Przemysława Malony wygrały niedzielny pojedynek 43:38 i awansowały w tabeli grupy B na 3. miejsce.

Mecz z Trójką był wyrównany i do końca nie można było być pewnym wygranej. Koszy-

karki Książaka wypracowały sobie przewagę i na czwartą kwartę wyszły, prowadząc 37:24. To było bardzo ważne, ponieważ w ostatniej odsłonie mogą grać już dowolne piątki, a w ekipie Trójki grała groźna kadrowiczka. Trójka powoli odrabiała straty, ale w końcówce meczu bardzo ważną „trójkę” trafiła Marta Śleszyńska i nasze zawodniczki mogły cieszyć się z wygranej 43:38. Trzeba podkreślić, że świetny mecz w obronie zagrała Maria Rybicka, która miała za zadanie kryć najlepszą zawodniczkę Trójki i zrobiła to bardzo dobrze.

Mecz 6. kolejki zaplanowany jest na niedzielę 22 marca w Ło-

wiczu, a rywalem będzie nasz sąsiad z tabeli UKS Basket II Aleksandrów Łódzki. Pojedynek ten odbędzie się w hali OSiR nr 1 o godzinie 10.00. **zł**

**■ UMKS Książak Łowicz – LUKS Trójka Sieradz 43:38 (13:6, 12:5, 12:13, 6:14)**

**Książak:** Marta Śleszyńska 15 (1x3), Zofia Zbrozek 8, Aleksandra Perzankowska 7, Wiktoria Kosmowska 4, Klaudia Traut 2, Wiktoria Matych 2, Zuzanna Kowalczyk 2, Adrianna Wilk 2, Patrycja Zakrzewska 1, Julia Kurman i Maria Rybicka. **Najwięcej dla Trójki:** Amelia Woźniak 17.

**■ 5. kolejka wojewódzka liga koszykówki młodziczek U-14 o miejsca 1-4:** KS Basket I Aleksandrów Łódzki – ŁKS SMS Łódź 83:33, MUKS Widzew Łódź – Dachmaxx Pabianice.

**■ 5. kolejka wojewódzkiej ligi koszykówki młodziczek U-14 o miejsce 5-10:** UMKS Książak Łowicz – LUKS Trójka Sieradz 43:38, UKS Basket II Aleksandrów Łódzki – Dekorex Pabianice 67:31, IUKS Lider Tomaszów Mazowiecki – KKS Pro-Basket Sirmax Kutno 51:60



Maria Rybicka (nr 9) zagrała w wiceliderem bardzo dobry mecz w obronie.

1. KKS Pro-Basket Sirmax (1)	5	10	404:166
2. LUKS Trójka Sieradz (2)	5	8	208:200
3. UMKS Książak Łowicz (6)	5	7	196:248
4. UKS Basket II Al. Łódzki (3)	5	7	266:297
5. Dekorex Pabianice (4)	5	6	119:311
6. IUKS Lider Tomaszów (5)	5	6	259:225

Nowy Łowiczanie  
Tygodnik Ziemi Łowickiej  
członek Stowarzyszenia Gazet Lokalnych

**WYDAWCA:**  
Oficyna Wydawnicza „Nowy Łowiczanie”  
Waligórscy s.c. w Łowiczu  
99-400 Łowicz, ul. Pijarska 3a,  
tel./fax 46 837-46-57, 46 837-37-51  
e-mail: redakcja@lowiczanie.info  
adres dla korespondencji:  
99-400 Łowicz, skrytka pocztowa 68.

**REDAKCJA W ŁOWICZU:**  
**Redaktor naczelny:** Wojciech Waligórski  
**Dyrektor zarządzający:** Ewa Mrzygłód-Waligórska

**Dziennikarze:**  
Tomasz Bartos, Marcin A. Kucharski,  
Tomasz Matusiak,  
Mirosława Wolska-Kobierecka,  
Paweł A. Doliński (sport)

**Stale współpracuje:**  
mł. asp. Urszula Szymczak (kronika policyjna)

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania  
nadesłanych tekstów, zmiany ich tytułów,  
dodawania śródtytułów.  
Nie odsyłamy niezamówionych tekstów.

**Ogłoszenia ramkowe i reklamy**  
przyjmujemy telefonicznie, faxem: (46 837-37-51,  
46 830-34-08), e-mailem (reklama@lowiczanie.info)  
lub osobiście w biurze ogłoszeń, ul. Pijarska 3a,  
w pon., wt. i pt. w godz. 7.30-18.00,  
sr. i czw. w godz. 7.30-16.00,  
sob. w godz. 8.00-14.00.

**Ogłoszenia drobne** przyjmowane są osobiście  
w biurze ogłoszeń, punktach wymienionych na stro-  
nie 30, a także przez stronę www.lowiczanie.info  
**Skład** tekstu własny.

**Druk:** SEREGNI PRINTING GROUP Sp. z o.o.  
03-796 Warszawa, ul. Rzymska 18a.

Nakład kontrolowany Nowego Łowiczanie  
9.430 egz. Nakład wraz z wydaniem głowieńskim  
(Wieści z Głowna i Strykowa), też kontrolowanym  
przez ZKDP: 11.970 egz.

NAKLAD KONTROLOWANY  
ZWIAZEK KONTROLI DYSTRYBUCJI PRASY

Stowarzyszenie  
Gazet  
Lokalnych

100%  
własności polskiej



**Piłka siatkowa** | Puchar Ligi i zakończenie Siatkarskich Amatorskich Mistrzostw Łowicza

## UKS Korabka mistrzem

Amatorzy siatkówki, walczący w ramach XVI edycji Siatkarskich Amatorskich Mistrzostw Łowicza w sobotę 14 marca w hali OSiR nr 2 na ul. Topolowa zakończyli swój halowy sezon. Imprezą podsumowującą tegoroczne zmagania był Puchar Ligi. Do rozgrywek przystąpiło sześć zespołów, czyli wszystkie drużyny rywalizujące w lidze. Organizatorzy imprezy dali „pograć” siatkarzom i zaproponowali system rozgrywek „każdy z każdym”. Na trzech sektorach hali OSiR nr 2 rozegrano zatem aż 15 pojedynków.

W imprezie najlepiej poradził sobie zespół ze Skierniewic – Karasuno, który w zmaganiach ligowych zajął 3. miejsce. W Pucharze Karasuno wygrało trzy mecze i przegrało w tie-breaku z nierówno grającą Rawką Bolimów, która ostatecznie zajęła 3. miejsce. Dobry sezon ma za sobą UKS Bzura Sobota, która w Pucharze Ligi zajęła drugie miejsce i na zakończenie SAM odebrała srebrne medale.

Nieco poniżej oczekiwań spisali się mistrzowie SAM – UKS Korabka Łowicz. Podopieczni Pawła Toczaka zagraли w sobotę



Siatkarze zakończyli tegoroczne zmagania.

w osłabionym składzie i musieli zadowolić się 5. lokatą.

O minionym sezonie na pewno szybko będą chcieli zapomnieć siatkarze z Retek. Ten solidny zespół w tym roku otarł się o podium, a wydawało się przed sezonem, że ta doświadczona ekipa będzie w stanie powalczyć nawet o mistrza.

Na zakończenie siatkarskiej imprezy organizator zmagania Krzysztof Olko wraz burmistrzem Bogusławem Bończakiem i dyrektorem OSiR Zbigniewem Kuczyńskim wręczyli najlepszym ekipom

nagrody, medale i puchary. Pamiątkowe statuetki trafiły do rąk najlepszych zawodników.

W klasyfikacji najlepiej punktujących zwyciężył Wojciech Lewandowski (UKS Bzura Sobota), który zdobył w lidze 139 punktów.

Najlepiej zagrywającym zawodnikiem ligi został Łukasz Kosiorek (UKS Korabka I Łowicz) – 21 pkt.

MVP rozgrywek został Brian Malangiewicz (UKS Korabka I Łowicz), który miał najwięcej tytułów MVP na swoim koncie.

Teraz siatkarze powoli myślą już o rozgrywkach plażowych. Kolejne zmagania Siatkarskich Amatorskich Mistrzostw za rok. Miejmy nadzieję, że zgłosi się do nich nieco więcej ekip. zł

### Końcowa kolejność SAM:

1. UKS Korabka I Łowicz (1)	10	25	26:9
2. UKS Bzura Sobota (2)	11	22	24:12
3. Karasuno Skierniewice (3)	10	16	21:18
4. LKS Retki (4)	10	13	19:21
5. GKS Rawka Bolimów (5)	10	11	16:24
6. UKS Korabka II Łowicz (6)	10	3	5:24

### Wyniki Pucharu Ligi: 1 runda:

■ UKS Korabka I Łowicz – UKS Korabka II Łowicz 2:0 (25:22; 25:18)

**Korabka I:** Dawid Pawlak, Łukasz Kosiorek, Rafał Kret, Dominik Kuś, Piotr Zagórowicz, Adam Pietrzak, Paweł Tomczak, Patryk Kwasek.

**Korabka II:** Filip Jałoszyński, Piotr Burzykowski, Mateusz Woźniak, Jan Poński, Wojciech Chondzyński, Dominik Pińkowski, Bartłomiej Gąsecki.

■ Karasuno Skierniewice – LKS Retki 2:0 (25:21; 25:23)

**Karasuno:** Maciej Morawski, Bartłomiej Walendzik, Damian Górski, Maciej Kafarski, Tomasz Zych, Paweł Lisiecki, Robert Amróz, Damian Lisiecki.

**Retki:** Marcin Głowacki, Mariusz Głowacki, Piotr Głowacki, Rafał Kozła, Maciej Kozła, Paweł Kozła, Paweł Kołodziejczyk, Łukasz Gryglak.

■ UKS Bzura Sobota – GKS Rawka Bolimów 2:0 (25:20; 25:22)

**Bzura:** Dominik Urbanek, Marcin Kurczak, Bartłomiej Rojewski, Dominik Miśkiewicz, Wojciech Lewandowski, Piotr Lewandowski, Damian Śliwkiewicz, Rafał Bogus, Jarosław Alagierski, Damian Janicki.

**Rawka:** Łukasz Buczek, Łukasz Wagner, Piotr Kaźmierczak, Maciej Ziębiński, Robert Szczepanik, Przemysław Sitarek.

**2 runda:** UKS Korabka II – LKS Retki 0:2 (17:25; 20:25), GKS Rawka Bolimów – Karasuno Skierniewice 2:1 (25:17; 19:25; 15:10), UKS Korabka I Łowicz – UKS Bzura Sobota 1:2 (31:29; 21:25; 7:15).

**3 runda:** UKS Bzura Sobota – UKS Korabka II Łowicz 2:0 (25:22; 25:14), Karasuno Skierniewice – UKS Korabka I Łowicz 2:0 (25:14; 25:20), LKS Retki – GKS Rawka Bolimów 1:2 (25:22; 21:25; 14:16).

**4 runda:** UKS Korabka II Łowicz – GKS Rawka Bolimów 1:2 (25:22; 15:25; 8:15), UKS Korabka I Łowicz – LKS Retki 0:2 (9:25; 29:31), UKS Bzura Sobota – Karasuno Skierniewice 0:2 (16:25; 19:25).

**5 runda:** Karasuno Sk-ce – UKS Korabka II Łowicz 2:0 (25:21; 25:17), LKS Retki – UKS Bzura Sobota 0:2 (19:25; 22:25), GKS Rawka Bolimów – UKS Korabka I Łowicz 2:0 (25:22; 25:21).

### Tabela Pucharu Ligi:

1. Karasuno Skierniewice	5	13	9:2
2. UKS Bzura Sobota	5	11	8:3
3. GKS Rawka Bolimów	5	9	8:5
4. LKS Retki	5	7	5:6
5. UKS Korabka I Łowicz	5	4	3:8
6. UKS Korabka II Łowicz	5	1	1:10



Wojciech Lewandowski wygrał klasyfikację na najlepiej punktującego zawodnika.



Łukasz Kosiorek został najlepiej punktującym zawodnikiem z zagrywki.

## Koszykówka | II liga grupa E Gramy w Sopocie

Piąta kolejka II ligi zaplanowana jest w „systemie ratalnym”. W miniony weekend odbył się tylko jeden mecz w grupie E. Noteć Inowrocław podejmowała u siebie Alstom Kraków. Lider nie zawiódł i pokonał akademików z Krakowa 77:65. To dobry wynik dla łowickiego Księżaka, ponieważ Alstom stracił kolejne punkty i powoli traci dystans do 2. miejsca.

Podopieczni trenera Roberta Kucharka w meczu 5. kolejki zagrają dzisiaj w Sopocie. Mecz zaplanowany jest na godzinę 18.30. Łowiczanie jadą nad morze w roli faworyta. Jeśli wygramy ten mecz to umocnimy się na pozycji wicelidera i zrobimy kolejny krok do awansu do I ligi, który powoli staje się bardzo realny. Jednak nasz zespół czeka jeszcze kilka bardzo trudnych spotkań. zł

■ 5. kolejka II ligi koszykówki męskiej: Trefl II Sopot – Księżak

Łowicz (2015.03.19, godz. 18.30), KSK Noteć Inowrocław – AZS AGH Alstom Kraków 77:65, Asseco II Gdynia – MSC Daniel Gimnastyka 2 Przemysł (2015.03.23, godz. 15.30), Stalma AZS UMCS Lublin – Politechnika Gdańska Gdańsk (2015.03.30, godz. 17.00) i TS Wisła Kraków – AZS UMK Consus PBDI Toruń (2015.04.19, godz. 19.00).

■ Awansem mecz 10. kolejki II ligi koszykówki męskiej: Politechnika Gdańska Gdańsk – Stalma AZS UMCS Lublin 75:79.

1. KSK Noteć Inowrocław (1)	13	24	989:900
2. Księżak Łowicz (2)	12	21	891:795
3. AZS AGH Alstom Kraków (3)	13	21	1017:933
4. AZS UMK Consus PBDI Toruń (4)	12	20	934:868
5. Stalma AZS UMCS Lublin (6)	13	19	926:892
6. MCS Daniel Gimnastyka 2 (5)	11	18	879:833
7. Asseco II Gdynia (7)	11	17	820:903
8. Politechnika Gdańska (8)	11	14	822:852
9. Trefl II Sopot (9)	12	12	707:931
10. TS Wisła Kraków (10)	10	11	632:786

## Koszykówka | Zapowiedź 6. kolejki II ligi – grupa E Po Sopocie czas na Gdańsk

Po meczu w Sopocie koszykarze Księżaka Łowicz 22 marca ponownie pojadą nad Bałtyk. W meczu 6. kolejki, który rozpoczyna rundę rewanżową, zespół trenera Roberta Kucharka walczyć będzie o zwycięstwo w Gdańsku z miejscową Politechniką. Rywal zajmuje obecnie w tabeli 8. lokatę, ale nie należy go lekceważyć.

Przypomnijmy, że w pierwszym meczu w Łowiczu Księżacy pokonali Politechnikę 70:61.

Alstom Kraków, który cały czas jest za plecami Księżaka zagra u siebie z Asseco II i będzie tu faworytem do wygranej. Lider II ligi grupy E Noteć Inowrocław zagra w Krakowie z Wisłą i tu możemy liczyć na niespodziankę, ale patrząc realnie to chyba koszykarzy Wisły nie stać w tym meczu na zwycięstwo.

Ciekawie zapowiada się mecz w Lublinie, gdzie Stalma podej-



W pierwszym meczu w Łowiczu Księżak pokonał Politechnikę Gdańsk 79:61. Teraz też liczymy na zwycięstwo.

mować będzie Consus Toruń. Ekipa z Torunia jest na fali wznoszącej i cały czas ma szansę na awans do I ligi, tracąc do 2. miejsca tylko jeden punkt.

Do czołówek tabeli dołączy pewnie Daniel Gimnastyka 2 Przemysł. Zespół ten na razie zajmuje 6. miejsce, ale ma do rozegrania dwa zaległe mecze, zatem

też jeszcze liczy się w boju o zaplecze ekstraklasy. zł

■ 5. kolejka II ligi gr. E: Politechnika Gdańska – Księżak Łowicz, AGH Alstom Kraków – Asseco II, TS Wisła Kraków – KSK Noteć Inowrocław, Stalma AZS UMCS Lublin – AZS UMK CONSUS PBDI Toruń, Trefl II Sopot – MCS Daniel Gimnastyka 2 Przemysł.



**CZWARTEK, 19 MARCA:**  
■ 9.30 – Hala sportowa OSiR nr 2 w Łowiczu, ul. Topolowa 2; Powiatowa Gimnazjada Szkolna w koszykówkę dziewcząt;  
■ 19.00 – Stadion sportowy OSiR w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; Sparringowy mecz piłki nożnej: Pelikan II Łowicz – GKS Beldno;

**PIĄTEK, 20 MARCA:**  
■ 9.30 – Hala sportowa OSiR nr 2 w Łowiczu, ul. Topolowa 2; Powiatowa Gimnazjada Szkolna w koszykówkę chłopców;

**SOBOTA, 21 MARCA:**  
■ 10.00-12.30 – Hala sportowa OSiR nr 2 w Łowiczu, ul. Topolowa 2; 1. kolejka wojewódzkiej ligi koszykówki skrzatek U-11; godz. 10.00: UMKS Księżak Łowicz – ŁKS SMS Łódź, Dekorex I Pabianice – Dekorex II Pabianice, godz. 11.15: Dekorex II Pabianice – ŁKS SMS Łódź i UMKS Księżak Łowicz – Dekorex I Pabianice;  
■ 10.00 – Stadion sportowy OSiR w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; Sparringowy mecz piłki nożnej juniorów młodszych B2: Pelikan-1999 Łowicz – MKP Boruta Zgierz;  
■ 12.00 – Stadion sportowy OSiR w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; Sparringowy mecz piłki nożnej trampkarzy C1: Pelikan-2000 Łowicz – Orzeł Łódź;  
■ 13.00 – Hala sportowa OSiR nr 2 w Łowiczu, ul. Topolowa 4; 6. kolejka wojewódzkiej ligi koszykówki młodzików U-14 o miejsca 7-12: UMKS Księżak II Łowicz – AZS PWSZ II Skierniewice;  
■ 14.00 – Stadion OSiR w Łowiczu; Sparringowy mecz piłki nożnej juniorów młodszych B1: Pelikan-1998 Łowicz – Astra Zduny;

**NIEDZIELA, 22 MARCA:**  
■ 10.00 – Hala OSiR nr 1 w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; 7. kolejka wojewódzkiej ligi koszykówki młodzików U-14 o miejsca 5-10: UMKS Księżak Łowicz – UKS Basket II Aleksandrów Łódzki;  
■ 10.00 – Stadion OSiR w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; Sparringowy mecz piłki nożnej trampkarzy młodszych C2: Pelikan-2001 Łowicz – Stal Głowno;  
■ 12.00 – Stadion OSiR w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; Sparringowy mecz piłki nożnej młodzików D1: Pelikan-2002 Łowicz;

**PONIEDZIAŁEK, 23 MARCA:**  
■ 9.30 – Hala OSiR nr 2 w Łowiczu, ul. Topolowa 2; Powiatowe Igrzyska Młodzieży Szkolnej w mini-koszykówkę dziewcząt;

**WTOREK, 24 MARCA:**  
■ 9.30 – Hala OSiR nr 2 w Łowiczu, ul. Topolowa 2; Powiatowe Igrzyska Młodzieży Szkolnej w mini-koszykówkę chłopców. p





Rok XIII, nr 1 (48)

ISSN 1730-9581

Marzec 2015

Sprzedaż łącznie z Nowym Łowiczaniem i Wieściami z Głowna i Strykowa

# Saga rodu Weksteinów

**Idąc ul. 3 Maja w kierunku Starego Rynku, po prawej stronie za ul. Tkaczew ujrzymy niewielkie centrum handlowe. Do niedawna miejsce to kojarzyło się łowiczanom ze spółdzielczym zakładem przemysłu drzewnego, który jako Rzemieślnicza Spółdzielnia Pracy Stolarzy „Sprzet” powstała w 1950 r. przy dawnej ul. Świerczewskiego 3/5. A co znajdowało się w tym miejscu wcześniej? Spróbujmy cofnąć się w czasie o blisko 150 lat.**

## Ogród pomisjonarski

W dniu 4 stycznia 1869 r. w kancelarii Romana Wolskiego, rejenta Sądu Pokoju przy Starym Rynku w Łowiczu pod numerem policyjnym 226 (dziś nr 13), pojawili się dwaj żydowscy kontrahenci, by spisać akt notarialny sprzedaży – kupna nieruchomości, którą stanowił „ogród owocowy przy ulicy Wjazdowej (dziś 3 Maja) w mieście Łowiczu położony po byłym Zgromadzeniu Księży Misjonarzy w Łowiczu”. Nabywcą ogrodu był Józef Wekstein, „handlujący”, sprzedającym zaś Nusyn Rotstein, „obywatel nieruchomości miejskiej”. Dobrowolnie umówiona kwota, jaką zobowiązywał się zapłacić za nieruchomość, wynosiła 600 srebrnych rubli.

Józef Wekstein nie myślał jednak o prowadzeniu ogrodu. Do Łowicza sprowadził się z rodziną jeszcze przed wybuchem powstania



**Powitanie Anatola Weksteina przez pracowników Łowickiej Fabryki Naczyni Kamiennych po jego powrocie z Republiki Południowej Afryki, 11.03.1936 r., fot. ze zbiorów Muzeum w Łowiczu, D 766 MI**

styczniowego, zachęcony rosnącą koniunkturą gospodarczą, spowodowaną wznowieniem słynnych w całym Królestwie Polskim jar-

marków i uzyskaniem przez miasto połączeń kolejowych najpierw z Warszawą w 1845 r., a w 1862 r. z Bydgoszczą. Dzięki pośrednic-

twu w handlu towarami, a przede wszystkim sprzedaży sprowadzanego koleją ze Śląska węgla, szybko dorobił się majątku. Wyrazem jego zamożności było kupno w 1864 r. kamienicy na ul. Zduńskiej, a w dziesięć lat później wystawionego na licytację budynku Hotelu de Wilno na rogu ul. Tkaczew i Wjazdowej.

## Uruchomienie fabryki

Hotel przekształcił na siedlisko dla rodziny, natomiast na położonym niemal na wprost gruncie ogrodu pomisjonarskiego rozpoczął budowę fabryki garnków i naczyń glinianych, zwanych kamionkowymi, której produkcja ruszyła w 1875 r. W 1880 r. zatrudniała ona 21. ludzi, a wielkość wyprodukowanego w niej towaru była wyceniana na 14200 rubli. Zgodnie z zapisem w księdze hipotecznej, właścicielem fabryki był Józef Wekstein i jego najstarszy syn Michał. Garnki i naczynia Weksteinów cieszyły się dużym powodzeniem w Królestwie i poza jego granicami, były też nagradzane na wielu wystawach. Romuald Oczykowski w swej „Przechadzce po Łowiczu” wspominał, iż w 1878 r. na wystawie w Warszawie wyroby fabryki Weksteina z Łowicza otrzymały brązowy medal, a na wystawie w 1882 r. w Moskwie dyplom honorowy.

Początkowo cały proces produkcyjny w fabryce odbywał się pod okiem sprowadzonych przez Józefa Weksteina dziesięciu niemieckich specjalistów z Bunzlau (dziś Bolesławca) na Dolnym Śląsku, Naumburga w Dolnej Saksonii oraz Kottwitz, czyli Katowic. W 1895 r. pracowało w niej już tylko dwóch niemieckich majstrów, resztę zaś załogi stanowili Polacy, którzy zostali przeszkoleni w wypalaniu naczyń. Farby, glina i maszyny pochodziły z Bolesławca, później nowe maszyny i piece do majoliki stawiła niemiecka firma z Lipska. W 1897 r. część budynków strawił pożar, lecz wkrótce je odbudowano. W 1909 r. fabryka zatrudniała 28. robotników, którzy produkowali ok. 500 tys. sztuk różnych naczyń rocznie, bez polewy lub pokrytych polewą.

## Przedsiębiorca społecznik

Weksteinowie byli rodziną zasymilowaną ze społecznością polską. Wnuk Józefa, Anatol Wekstein, który opisał po II wojnie światowej w formie pamiętnika własne losy i swej żydowskiej rodziny, wspominał, że Weksteinowie nie uczęszczali do synagogi i na co dzień posługiwali się językiem polskim. Choć przyznawali się do wyznania mojżeszowego, nikt z rodziny z wyglądu nie miał cech typowo żydowskich. Dwaj młodszy bracia jego dziadka uczyli się w Powiatowej Szkole Ogólnej w Łowiczu, a najmłodszy z nich Julian miał być przyjacielem i kolegą z ławy szkolnej Józefa Chelmońskiego. dok. str. II

# „Akcja tory” pod Jackowicami

**Do głównych zadań oddziałów Armii Krajowej na terenie gminy Bąków było prowadzenie walki bieżącej, polegającej na systematycznym nękanii wroga. W pierwszym rzędzie były to akcje sabotażowo-dywersyjne, z których najbardziej znana była tzw. „akcja tory”, wymierzona w koleje niemieckie. W jej ramach na terenie okręgu warszawskiego AK, do którego należał powiat łowicki, dokonano ogółem 1697 aktów sabotażu i przeprowadzono 22 napady na niemieckie pociągi pasażerskie, tzw. „urlaubzugi”. W ramach Komendy Głównej AK powstał specjalny ośrodek do kierowania tego typu akcjami o kryptonimie „Kedyw”, który był skrótem dwóch słów: „Kierownictwo dywersji”.**

## Przygotowania do akcji

Jedną z najbardziej znanych była akcja w pobliżu stacji kolejowej Jackowice w kwietniu 1944 r. i powtórzona niemal w tym samym miejscu w sierpniu tego samego roku. Wybór Jackowic nie był przypadkowy,

gdyż była to ostatnia stacja kolejowa na terenie Generalnego Gubernatorstwa. Tędy przechodziły ważne szlaki kolejowe i drogowe, łączące centrum Rzeszy z terenami okupowanymi na Wschodzie.

Przebieg akcji znamy z relacji jej dowódcy, kpt. Władysława Lankiewicza ps. „Mazur”, dowódcy rejonu „Stodoła”. Uzupełniają ją wspomnienia jednego z uczestników ataku, żołnierza AK, Jana Pawliny z Przemysłowa, przedwojennego podoficera zawodowego. Do wykonania zadania „Mazur” wyznaczył oddział z placówki „Żołędź”, operującego w okolicach Chańska. Chodziło o to, aby nie narażać na represje miejscowej ludności, gdyż tory kolejowe były tu szczególnie chronione. W Zdunach Kościelnych w budynku szkoły powszechnej stacjonowały oddziały wartownicze Wehrmachtu, a na plebanii żandarmerii niemieckiej, wspierane policją granatową. Akcja wymagała więc dobrego przygotowania i błyskawicznego wykonania.

Pierwszy zamach na pociąg pośpieszny Berlin-Warszawa był planowany już pod koniec 1943 r. Nie udało się jednak jej przeprowadzić,

gdyż zawiódł zapalnik. Następną akcją wyznaczono na 2 kwietnia 1944 r., na godzinę 1.00. Celem miał być specjalny pociąg wiozący żołnierzy niemieckich z urlopu na front wschodni. Według rozpoznania wywiadu AK, pociąg ten nie miał ścisłego rozkładu, jeździł tylko od czasu do czasu. Natomiast później, już po godzinie 2.00 szedł stary pociąg pośpieszny, właśnie z Niemiec na front wschodni. Do akcji „Mazur” wyznaczył 14. ludzi, jednak na zbiórkę w okolicach Chańska stawili się tylko kilku z nich, w większości spalonych w obwodzie „Łyska”. Okazało się też, że AK-owcy dysponowali małym, bo tylko jednokilogramowym ładunkiem, gdyż nie udało się zdobyć większego.

## W niedzielę palmową

Na miejsce akcji wybrano przejazd kolejowy między Zdunami Wsią a Szymonowicami, niecały kilometr na wschód od stacji kolejowej Jackowice. Tory biegły tu w głębokim w wykopie, porośniętym drzewami i gęstymi krzewami, do dziś nazywanymi „Peresadą”. Odpalenie ładunku miało nastąpić za

pomocą baterijek do czterech latarek kieszonek, połączonych szeregowo. Pierwszy pociąg od strony Kutna jednak nie nadjechał. Trzeba było więc czekać na ten drugi z godziny 2.00. Sytuacja stawała się coraz bardziej niebezpieczna, gdyż w odległości kilometra w stronę Łowicza była warta niemiecka, która pilnowała mostu kolejowego na Słudwi, rozsyłając co pewien czas patrole wzdłuż torów.

Wreszcie nadjechał oczekiwany pociąg. Odpalenie ładunku nastąpiło tuż przed przednimi kołami parowozu, który jednak utrzymał się na szynach. „Nastąpiło silne hamowanie, jakieś kołysanie się pociągu – zapamiętał Władysław Lankiewicz – trzy wagony wypadły z szyn, pociąg zatrzymał się przed nami, gwiżdżąc przeraźliwie”. Ze względu na szczupłe siły „Mazur” zrezygnował z drugiego zadania, którym miał być napad na wagony w celu zdobycia broni. W wyniku sprawnie przeprowadzonej akcji, a co najważniejsze bez strat własnych, ta ważna dla okupanta linia kolejowa została zatarasowana na ponad dobę. Pociągi do Warszawy były kierowane drogą okrężną z Kutna przez Łódź. Z każdą chwilą wycofywanie oddziału stawało się coraz bardziej niebezpieczne. Słońce już wzeszło, a nad polami zaczął krążyć niemiecki samolot. Oddział zdążył dotrzeć bez przeszkód do zabudowań Chańska. dok. str. II

dokończenie ze str. I

## „Akcja tory” pod Jackowicami

**B**ył już 2 kwietnia, niedziela palmowa. Tak się złożyło, że tej nocy gospodarzowi w Chaśnie, który dał schronienie zamachowcom, urodził się syn. O tej samej też godzinie, o której został wysadzony pociąg pod Jackowicami, urodził się w szpitalu w Łowiczu syn Władysława Lankiewicza. „Naturalnie o tym szczęśliwym przypadku – pisał „Mazur” – dowiedziałem się dopiero po upływie tygodnia”. Jego żołnierze podejrzewali go, że był to z góry zaplanowany salut na cześć następcy... W każdym razie był to wyraźny znak dla społeczeństwa, że Armia Krajowa jest tu obecna i prowadzi nieustanną walkę z wrogiem.

### Wg relacji Pawliny

**A**kcję pod Jackowicami opisał również inny jej uczestnik, Jan Pawlina, dowódca jednej z drużyn z placówki „Żołądz”. Punkt zborny znajdował się w Lasku Bukowieckiego, po zachodniej stronie szosy Łowicz-Kiernozia. Na miejsce zbiórki Pawlina dotarł wraz z dwoma swoimi żołnierzami, Władysławem Dałkiem ps. „Lipa” i Marianem Kołaczkiem ps. „Nogał” około godziny 22. Na miejscu był już „Mazur”, a także sierżant saperów Czesław Klimkiewicz ps. „Grzmot” i jego brat Stanisław Klimkiewicz ps. „Hazard”. Wkrótce dołączył Józef Barnak ps. „Szklarski” oraz Franciszek Gajewski. Oddział liczył więc tylko ośmiu ludzi, ale odważnych, a co najważniejsze doskonale się znających. Uzbrojenie było jednak więcej niż skromne. Składało się z 1. rkm z 4. magazynkami, 5 kb i 1 kbk z amunicją, 2 steny, 15 granatów i kilka pistoletów. I to wszystko.

Spod Chaśna oddział skierował się na południe w stronę torów kolejowych. Po minięciu Świerzyża, przy tamie na Studwi, „Mazur” dokładnie omówił zadanie, sprawdził broń, wydał na wszelki wypadek opatrunki osobiste i „żelazne porcje”. Zastrzegł też, że nikt nie powinien mieć żadnych dokumentów osobistych. Oddział bez przeszkód dotarł do torów w wyznaczonym miejscu. Sekcję minerską tworzył „Grzmot” wraz ze „Szklarskim”, od wschodu oddział ubezpieczał „Nogał” oraz Franciszek Gajewski, a od zachodu Pawlina z rkm-em oraz „Lipa”. W kierunku stacji Jackowice miał podejść „Hazard”, aby ustalić przejazd pociągu i przekazać



Tory kolejowe pod Szymanowicami w kierunku stacji kolejowej w Jackowicach - miejsce akcji z 2.04.1944 r., fot. współcz. D. Jędrzejczyka

reszcie oddziału sygnał: 3 krótkie światła latarki. Natomiast jego brat miał założyć na torach minę z zapalnikiem iskrowym, tzn. zapalany przez zapalarkę iskrową, którą miał w ręku.

**N**a sygnał z latarki „Mazur” dał rozkaz: „Wszyscy na stanowiska!” Nieoświetlony pociąg zbliżał się szybko, lokomotywa minęła Jana Pawlinę. Ten skoczył na nasyp kolejowy: „Usłyszałem niesamowity huk i błysk – wspominał po latach – parowóz i wagony zaczęły się piętrzyć i spadać na tory. Trwało to parę sekund. Otworzyłem ogień, oddałem parę serii, opróżniłem 2 magazynki,

na 3-cim rkm się zaciął”. Po chwili nadbiegł „Hazard”, dowódca jego plutonu z Chaśna, i dał rozkaz do odwrotu. Zgodnie z planem oddział rozdzielił się na grupy, z których każda poszła inną drogą. Akcja przebiegła niezwykle sprawnie, bez strat w ludziach i sprzęcie. Wpłynęła również krzepiąco na polskie podziemie i całe społeczeństwo łowickie. Pokazała, że kres panowania niemieckiego jest już bliski.

### Konsekwencje akcji

W wyniku akcji zginęło 10. Niemców, a 40. zostało rannych. Gestapo przez kilka kolejnych dni

prowadziło ściśle kontrole pasażerów na stacji Łowicz. W tym samym dniu, a więc 2 kwietnia 1944 r., w późnych godzinach wieczornych patrol „Kedywu” pod dowództwem por. Jerzego Gójskiego ps. Dolina” podłożył miny na przystanku Rawka. Niestety, mina nie eksplodowała. W trakcie wycofywania się doszło do starcia ogniowego z patrolem niemieckim. W odwecie za wysadzenie pociągu pod Jackowicami i akcję pod Skierniewicami Niemcy rozstrzelali 60. Polaków, których nazwiska umieszczono na plakatach rozwieszonych w całym powiecie.

Wkrótce zginął też Czesław Klimkiewicz ps. „Hazard”, jeden z najodważniejszych żołnierzy łowickiego podziemia. To on w nocy z 22 na 23 maja 1943 r. podłożył wraz ze Stanisławem Jaską, ps. „Zryw”, dowódcą placówki „Żołądz”, minę pod mleczarnią w Łowiczu. Na drugi dzień rano Niemcy w odwecie rozstrzelali przed mleczarnią 10. Polaków. Natomiast 24 kwietnia 1944 r. wykonał wyrok śmierci na granatowym policjancie Modlińskim z Kiernozia, który zastrzelił dwóch Polaków uciekających z transportu jadącego na roboty do Niemiec. Niestety, podczas wycofywania się „Grzmot” został ranny i dostał się w ręce Niemców. Następnego dnia został stracony na rynku w Kiernozia.

Drugi atak na pociąg niemiecki miał miejsce w sierpniu 1944 r. w ramach akcji „Burza”. Jej celem było przybycie z pomocą powstańczej Warszawie, między innymi przez utrudnienie komunikacji, a w szczególności o zatarasowanie na pewien czas torów, aby opóźnić niemieckie transporty wojska i broni. W nocy z 13 na 14 sierpnia żołnierze z placówki „Burda”, obejmującej swym zasięgiem gminę Bąków, zaatakowali niemiecki pociąg wojskowy. Akcją dowodził Stanisław Rolewski ps. „Trepiaarz”, nauczyciel wysiedlony z terenu Rzeszy, który mieszkał w Łażnikach i utrzymywał się z wyrobu bardzo wtedy popularnych drewnianych trepów. Po wojnie przez wiele lat był kierownikiem szkoły podstawowej w Śleszynie.

Według relacji „Trepiaarza”, niewielki oddział pod jego komendą miał wysadzić pociąg zmierzający w stronę Warszawy, niemal w tym samym miejscu co 2 kwietnia. Zamachowcy dysponowali pochodzącym ze zrzutów lotniczych materiałem wybuchowym, zwanym popularnie „plastikiem”, wagi 1, 2, 3 i 4 kilogramy. Po założeniu ładunku i skontrolowaniu ubezpieczenia nadjechał pociąg, ruszający ze stacji Jackowice. Był to jadący bardzo wolno, nieoświetlony pociąg sanitarny. Mimo to najechał na minę, a ponieważ było mokro, wybuchł tylko ładunek jednogramowy.

dok. str. IV

dokończenie ze str. I

## Saga rodu Weksteinów

**T**ę samą szkołę ukończył również Michał Wekstein, który po śmierci ojca w 1894 r. przejął kierowanie fabryką. Jej współdziaławcami pozostawali wprawdzie bracia oraz zamężne siostry – Paulina Thieberg, Salomea Scherman i Regina Winawer, lecz już w 1913 r. spłacił on częściowo rodzeństwo, ustanawiając oficjalnie właścicielem fabryki swego syna Anatola.

Michał Wekstein należał do ludzi zaangażowanych w sprawy miasta, służący pomocą finansową wielu instytucjom i organizacjom społecznym. Po I wojnie światowej przeniósł się do Warszawy, gdzie zmarł w 1928 r. Po jego śmierci w tygodniku „Łowiczanie” ukazało się „Wspomnienie pośmiertne”, autorstwa znanego z sympatii endecyckich redaktora pisma, Karola Rybackiego, który pisał m.in.: „Zmarły należał do tej nielicznej grupy Żydów, którzy się uważali za polskich obywateli i wszystkie obowiązki społeczne spełniali dla dobra ojczyzny (...). Nie było w mieście instytucji, do której by nie należał. Nie odmawiał nikomu pomocy moralnej, ani materialnej. Nie czynił różnicy między proszącymi. Często w sprawach honorowych zwracali się do niego Żydzi, jak i Polacy”. Kończył zaś swój tekst wymownym akapitem: „Cześć dobremu Polakowi i Obywatelowi”.

### Losy dzieci Michała

Z małżeństwa z Marią Wodzisławską, uczestniczką powstania styczniowego i dziedziczką dóbr Głubczów i Dziewięcice w powiecie jędrzejowskim, doczekał się Michał Wekstein dziesięcioro dzieci (sześciu synów i czterech córek). Synowie uczęszczali do łowickiej szkoły realnej, choć nie wszyscy ją ukończyli. Najstarszy syn Julian studiował na wydziale chemicznym Politechniki Ryskiej. Przed wybuchem I wojny światowej był dyrektorem zarządu spółki akcyjnej Portland Cementowni „Ogrodzieniec” w guberni piotrkowskiej, a po jej zakończeniu dyrektorem belgijskiej spółki akcyjnej Fabryki Szytytów i Gwoździ w Warszawie. W 1921 r. zmienił nazwisko na Weliński i wyznanie na ewangelickie. Jego żoną była córka pastora łowickiej parafii ewangelickiej w latach 1869-1909, Artura Oppmana. Zmarł na raka w 1934 r. w Warszawie.

**K**olejny z synów, Leopold ukończył studia wókiennicze w Brnie, a po powrocie do kraju prowadził fabrykę pluszu w Tomaszowie, zmarł śmiercią naturalną w 1939 r. jako katolik pod nazwiskiem Weliński. Następny Feliks, jedyny brunet w rodzinie, prowadził życie *bon vivanta*. Po śmierci pierwszej żony związał się z Węgierką, spadkobierczynią

wielkiej fortuny, zmarł nagłą śmiercią w Monte Carlo. Z kolei Adolf - po ukończeniu szkoły w Łowiczu wstąpił ochotniczo do armii rosyjskiej. Ciężko ranny podczas walk na froncie wschodnim, nigdy już później nie odzyskał zdrowia, zmarł po operacji trzustki w Niemczech. Najmłodszy z Weksteinów, Henryk kształcił się w Szwajcarii. Dzięki zmysłowi do handlu zdołał zgromadzić pokaźny majątek. Po wybuchu II wojny światowej trafił do Lwowa, skąd został deportowany przez Rosjan na Syberię, gdzie zmarł z głodu i wycieńczenia.

Niezbyt fortunnie ułożyły się też losy córek Mieczysława Weksteina. Dwie pierwsze zmarły w młodym wieku, pozostałe dwie wyszły bogato za mąż, lecz życie obu nie przebiegało szczęśliwie. Starsza Helena szybko straciła męża, pozostając z czwórka małoletnich dzieci. Zmarła po II wojnie światowej we Wrocławiu. Druga z córek, Stefania wyszła za mąż za inżyniera hut w Zawierciu, ale jej małżeństwo nie należało również do udanych, szczególnie po stracie jedyne dziecko. Zmarła po II wojnie na obczyźnie. Całkiem inaczej potoczyło się życie Anatola Weksteina, urodzonego w 1874 r. Ten już od dziecka sprawiał rodzicom duże kłopoty. Przez swoje wybrki został usunięty karnie w 6. klasie z łowickiej szkoły realnej. Ostatecznie zdał maturę w 1893 r. w odległym

Charkowie. Po roku służby w tomskim pułku piechoty, w którym zdobył szlify podoficerskie, zamierzał podjąć studia politechniczne w Rosji, ale w wyjeździe przeszkodziła panująca w Łowiczu epidemia cholery.

### Pod kierownictwem Anatola

Michał Wekstein zdecydował w końcu, by syn pokierował fabryką w Łowiczu. Anatol świetnie wywiązał się z tego zadania – w krótkim czasie rozbudował zakład, stawiając w nim 4 nowe piece do wypalania garnków i naczyń. Ujawnił ponadto nieprzeciętny talent do robienia interesów. Po przejęciu składów węgla i nawozów sztucznych w Łowiczu założył również składy fabryczne w Białymstoku i Wilnie. Następnie rozpoczął na szeroką skalę handel materiałami budowlanymi, który przyniósł mu ogromne zyski. W 1901 r. ożenił się w Krakowie z Heleną Bett, pochodzącą z rodziny zamożnych żydowskich przedsiębiorców. Z małżeństwa tego przyszła na świat trójka dzieci: córka Stanisława oraz synowie Józef i Mieczysław.

Lata poprzedzające wybuch I wojny światowej były początkiem jego działalności na niwie społecznej. Był m.in. współtwórcą Czytelnicy dla Wszystkich w Łowiczu oraz organizatorem kursów dla analfabetów i odczytów publicznych. W 1905 r. założył bank handlowo-przemysłowy, którego siedziba mieściła się na parterze jego domu przy ul. Wjazdowej. W przeciwieństwie do konkurencyjnego Towarzystwa Wzajemnego Kredytu z jego usług korzystać mogli również niechrześcijanie. W 1911 r. uruchomił

# Dzierżek z Iwna – kasztelan łowicki z XIV stulecia

**Czy późnośredniowieczni arcybiskupi gnieźnieńscy przy przekazywaniu w zarząd zamków biskupich kierowali się starym porzekadłem „co w rodzinie, to nie zginie” – nie można stwierdzić. Wiadomo jednak, że zarówno oni, jak i pozostali polscy biskupi bardzo często obsadzali kościelne warownie krewniakami. W Łowiczu pierwszym takim udokumentowanym przykładem jest Dzierżek z Iwna, zdrobniale nazywany też Dzierżkiem.**

Wydaje się, że w XIV w. nie było jeszcze ustalonej tytułatury na określenie zarządcy łowickich dóbr arcybiskupstwa gnieźnieńskiego, który kierował jednocześnie zamkiem łowickim. W XIII stuleciu spotkać można w Łowiczu wojskiego (*tribunus*), w XIV zaś często wspomina się o prokuratorach łowickich (*procuratores Loviciensis*). Jednocześnie pojawia się jednak określenie kasztelan (*castellanus*), czasem w parze z funkcją prokuratora. Z tytułem kasztelana i prokuratora łowickiego jednocześnie pojawił się w 28 II 1366 r. niejaki Mikołaj, natomiast blisko 8 lat później, 15 II 1374 r. Stanisław. O obu postaciach nie da się nic więcej powiedzieć, może ponad to, że musieli w jakiś sposób być związani z arcybiskupem Jarosławem Bogorią Skotnickim, za którego pontyfikatu pełnili swoje funkcje.

We wspomnianym już 1374 r. nastąpiła zmiana na tronie arcybiskupim. Jarosława, który wskutek osłabienia zrzekł się godności, zastąpił kanclerz Królestwa Polskiego z czasów Kazimierza Wielkiego, Janusz zwany Suchymwilkiem h. Grzymała. Jak się często zdarza, wraz ze zmianą rządów do struktur władzy wprowadzeni zostali ludzie związani z nowym zwierzchnikiem. Kasztelanem łowickim w miejsce Stanisława został Dzierżek z Iwna h. Grzymała. Można przypuszczać, że stało się to tuż po objęciu władzy w archidiecezji gnieźnieńskiej przez Janusza Suchegowilka.

**K**im był Dzierżek z Iwna? Pochodził z wielkopolskiej linii rodu Grzymałów. Był więc współrodowcem arcybiskupa Suchegowilka. Co prawda, arcybiskup pochodził z Małopolski, zaś Iwno leżało w Wielkopolsce, jednak Grzymałowie małopolscy i wielkopolscy, jak wiele na to wskazuje, mieli wspólnych przodków. Świadczyć może o tym obserwacja, że spośród wielkopolskiej części rodu małopolski Grzymałowie najbliższe kontakty posiadali właśnie z Grzymałami z Iwna. Istnieje przypuszczenie, że ojciec Janusza, Pakosław (lub Przeclaw) z Januszewic (a nie Przeclaw z Gułtów, jak przedstawiała dawniej literatura) był pierwszym Grzymalią, który pojawił się w Małopolsce. Istnieć musiały jakieś bliskie powiązania między nim a przodkami Dzierżka.

W dokumencie z końca 1374 r. Dzierżek został określony jako *nepos* arcybiskupa. Pojęcie to jest dość szerokie. Podstawowe jego znaczenie: „wnuk”, z oczywistych względów nie może być traktowane dosłownie. Wskazuje ono jednak na dość bliskie związki między Dzierżkiem i arcybiskupem, co pozwala zakładać, że chodzi o związki krwi. Co ciekawe, Jan z Czarnkowa w swojej *Kronice* wspomina o relacjach między rodzonym bratem Dzierżka, Domaratem a Suchymwilkiem. Ten ostatni miał być dla Domarata stryjem – po łacinie *patruus*. Wzmianka ta wskazuje na bliskość pokrewieństwa, chociaż nie pozwala jednoznacznie rozstrzygnąć jego stopnia. Niemniej jednak związki między Iwieńskimi a Januszem Suchymwilkiem były bliskie i silne.

Od 1368 r. Dzierżek występuje w źródłach jako podstoli kaliski. Był to pierwszy sprawowany przez niego urząd ziemski. Podstolim był jeszcze w 1379 r., po czym w 1381 r. został wymieniony z nową godnością: kasztelana gnieźnieńskiego. Awansował zatem gdzieś między 1379 a 1381 r., zapewne nie bez pomocy i protekcji brata Domarata, naówczas starosty generalnego Wielkopolski, a może i samego Suchegowilka. Jako kasztelan gnieźnieński Dzierżek zmarł w którymś momencie między końcem 1384 a 1387 r., gdy pojawił się jego następcą na urzędzie kasztelana gnieźnieńskiego.

Przez cały czas swojej kariery Dzierżek związany był z osobą swojego wpływowego krewnego. W imieniu arcybiskupa Janusza

uczestniczył w poselstwie, które miało traktować z Władysławem Opolczykiem o obłożeniu Kościoła podatkiem łanowym w 1378 r. W 1381 r. z kolei wraz z Domaratem był pośrednikiem w sporze Suchegowilka z Bernardem z Garbowa, który ograbił zamek w Uniejowie.

Prócz podstolstwa kaliskiego i kasztelanii gnieźnieńskiej, Dzierżek pełnił również funkcję związaną z administrowaniem dobrami należącymi do Kościoła gnieźnieńskiego. Należy dodać, że powierzenie temu Grzymalicie zamku łowickiego świadczy o zaufaniu, jakim darzył go Suchywilk. Wpływ na to miały zapewne krewniacze związki między nimi oraz jakieś osobiste walory Dzierżka, o których nie można niestety nic powiedzieć. Warto zaznaczyć, że także zamki arcybiskupie w Uniejowie i Opatówku obsadzone zostały bratankami Suchegowilka, chociaż w tym wypadku działało się to raczej pod koniec pontyfikatu Janusza.

**P**o raz pierwszy z tytułem kasztelana łowickiego Dzierżek pojawia się na dokumencie wystawionym w Łęczycy 14 grudnia 1374 r. Wtedy to Dziwisz, łowczy sieradzki oraz Klemens, kasztelan kazimierski poręczyli za braci Floriana i Borzysława, synów niejakiego Dziwisza z Przewisk (położonych niedaleko Soboty), że owi bracia nie będą w żaden sposób nękać i wyrządzać krzywd arcybiskupowi i jego ludziom. O jakie krzywdy mogło chodzić? Być może szlachcice ci najeżdżali na dobra arcybiskupie w momencie, gdy ociemniały Jarosław szykował się do oddania paliusza arcybiskupiego, a Janusz nie objął jeszcze archidiecezji? Na korzyść tej hipotezy mógłby przemawiać fakt, że najazdy na dobra kościelne w okresie wakansu na stolcu arcybiskupim nie były niczym nadzwyczajnym w XIV-wiecznej Polsce. Nie można jednak stwierdzić, jakie było podłoże tych najazdów, poza oczywistą chęcią wzbogacenia się kosztem innych. W każdym razie, w dokumencie zagwarantowano arcybiskupowi Januszowi oraz Dzierżkowi, że w razie powtarzających się napadów na ludzi arcybiskupstwa kasztelan łowicki będzie mógł osądzić sprawozdanych przez Dziwisza i Klemensa przed oblicze sprawiedliwości braci Floriana i Borzysława, ewentualnie odebrać 50 grzywnien groszy polskich kary od poręczycieli, gdy nie uda im się ich sprowadzić w celu osądzenia krzywd.

Co ciekawe, w późniejszych wzmiankach źródłowych Dzierżek nie był określany kasztelanem łowickim. Nawet w dokumencie z 1381 r., w którym jego brat Domarat i teść brata poręczają za niego księciu mazowieckiemu Siemowitowi III, Dzierżka tytułowano kasztelanem gnieźnieńskim, o łowickiej funkcji nie wspominając ani słowa. Było to jednak typowe również dla XV w., w którym starostowie łowicy pełniący mniej lub bardziej ważne funkcje państwowe lub kościelne w oficjalnych wystąpieniach pomijali łowicką tytułaturę, używając jej głównie na niwie stosunków z arcybiskupem i kapitułą oraz poddanyymi z dóbr arcybiskupich.

Ostatnia wzmianka o Dzierżku z tytułem kasztelana łowickiego dotyczy 1382 r. i związana jest ze śmiercią arcybiskupa Janusza. Tuż po niej (Suchywilk zmarł 5 kwietnia 1382 r.) na Łowicz najechał książę Siemowit IV, który zaczął oblegać dowodzony przez Grzymalię zamek (stało się to 8 kwietnia). Wśród postulatów, jakie książę mazowiecki przekazał wysłanemu 16 kwietnia tego roku poselstwu z Gniezna, znalazł się punkt związany z pozabawieniem urzędu Dzierżka. Siemowit IV uważał go za swojego osobistego wroga i nie chciał, żeby kierował on zamkiem i zarządzał dobrami położonymi na terenie władzy mazowieckiej. Należy przypuszczać, że wynikało to z ówczesnej sytuacji politycznej w Królestwie Polskim. Grzymalicy z Iwna byli przeciwnikami starych księcia mazowieckiego o koronę polską, tym bardziej więc obecność Dzierżka w Łowiczu przeszkadzała mazowieckiemu Piastowi. Ostatecznie Dzierżek ustąpił, a zamek w zarząd przejął kanonik Bogusław z Oporowa.

**N**ie wiemy, jak Dzierżek z Iwna rządził dobrami łowickimi jako kasztelan. Nie jest to jednak przypadek odosobniony – w źródłach XIV-XV stulecia zachowało się niewiele informacji, które związane były z bezpośrednim zarządem terytorialnym dóbr kościelnych oraz tym, jakie działania podejmowali kolejni zarządcy, zwani już starostami.

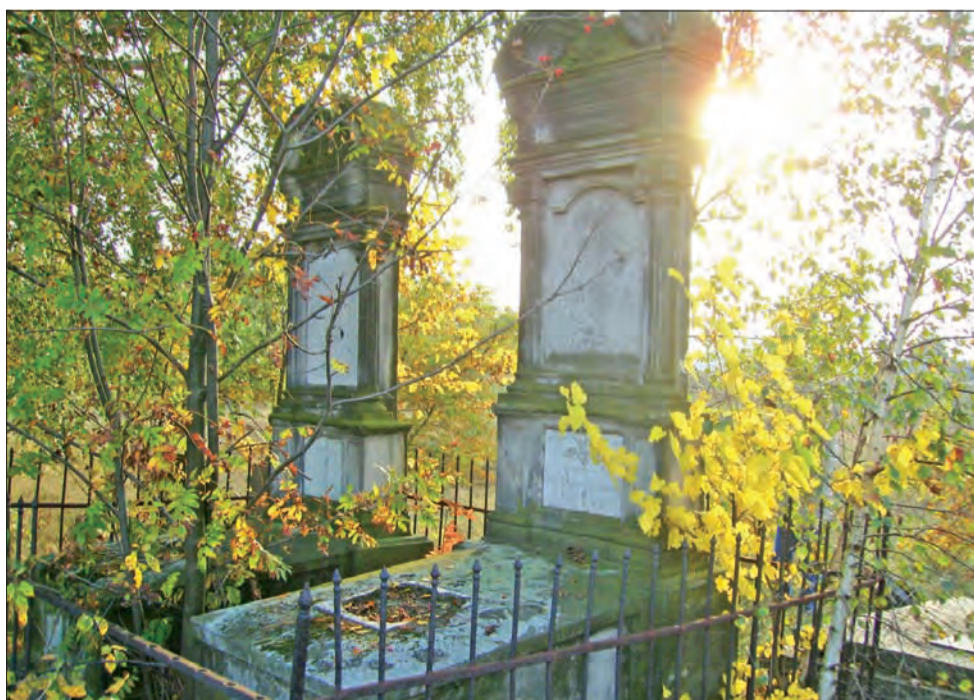
Dzierżek nie był pierwszym kasztelanem łowickim i zarządcą zamku. Ilu takich było przed nim, nie sposób stwierdzić. Na pewno jednak jest pierwszym zawiadowcą łowickich dóbr i zamku, o którym możemy powiedzieć coś więcej ponadto to, że pojawił się w źródłach jako kasztelan.

**Michał Słomski**

cegielnę w Boryszewie pod Sochaczewem, a obok niej pobrał willę wypoczynkową dla rodziny. Z chwilą wybuchu wojny włączył się do prac Komitetu Obywatelskiego, zajmując się sprawami zaopatrzenia ludności w żywność. Gdy w marcu 1915 r. Komitet reaktywował się ponownie, odmówił w nim udziału. Po odbudowie ze zniszczeń wojennych „Łowicka Fabryka Naczyń Kamiennych” wznowiła działalność w 1916 r. W grudniu tego roku Anatol Wekstein został wybrany radnym Rady Miejskiej w Łowiczu, którą to funkcję pełnił do 1918 r.

## Po I wojnie światowej

W okresie międzywojennym fabryka Weksteina posiadała już 7 pieców ceramicznych i była jednym z największych tego typu zakładów w Europie. Wysyłała rocznie 24 wagony gotowych wyrobów. Kompleks fabryczny składał się z kilku murowanych budynków, z głównym fabrycznym z kominem wysokości 26 m, domem mieszkalnym, składem na glinę i kuźnię, magazynem fabrykatów i budynkiem administracji. W okresie prosperity fabryka zatrudniała od 70 do 200 pracowników. Warto wspomnieć, iż Wekstein wykazywał wiele troski ich sprawami życiowymi, nie bez powodu pisząc w swym pamiętniku, że w jego zakładzie nigdy nie dochodziło do wystąpień i strajków. Po I wojnie Wekstein uruchomił też drugą fabrykę naczyń w Bochni. Od 1925 r. był również właścicielem cegielni przy Szosie Warszawskiej w Łowiczu, produkującej rocznie 300 tys. cegieł pełnych, oraz kopalni glinę w Łazisku w pow. opoczyńskim.



Grobowce Józefa i Marianny Weksteinów na cmentarzu żydowskim przy ul. Łęczycyckiej w Łowiczu; za nimi grób Anatola i Heleny Weksteinów, fot. współcz. M. Wojtylaka

**R**óżnie ułożyły się losy dzieci Anatola. Najstarszy Józef po ukończeniu znanego gimnazjum M. Reja w Warszawie odbywał praktykę przemysłową za granicą. Wbrew woli ojca ożenił się w Gdańsku z Heleną Rogalą, pochodzącą ze znieruchomionej polskiej rodziny w Prusach Wschodnich. Przed wybuchem wojny zamieszkiwał z żoną

w Warszawie, kierując sprzedażą w cegielni ojca w Boryszewie. Zginął w 1944 r. rozstrzelany przez Niemców w Bolimowie. Młodszy z synów Mieczysław pozostał w stanie bezżennym. Podobnie jak brat, uczył się w gimnazjum Reja, następnie studiował na politechnice w Nancy we Francji. Po powrocie do kraju objął zarząd fabryki kamionkowej w Łowiczu. Zmarł

w 1937 r. w wieku 30. lat na skutek powikłań spowodowanych pęknięciem wrzodu żołądka. Jedyna córka Stanisława wyszła za mąż za Anglika Stanleya Nortona. Po ślubie wyjechała do Republiki Południowej Afryki, gdzie wspólnie z mężem prowadziła farmę. Przed samym wybuchem wojny oboje małżonkowie powrócili do Europy. Norton w randze kapitana walczył w armii brytyjskiej, natomiast Stanisława była zatrudniona w wojskowym biurze kontroli listów w Londynie. Po zakończeniu wojny ponownie wyjechali do RPA.

## Epilog

**A**natolowi udało się przeżyć zagładę swej nacji podczas II wojny światowej. Powrócił z żoną do Łowicza, ale nie zdecydował się na odbudowę zniszczonej niemal całkowicie fabryki. Część nieruchomości sprzedał, inne przypadły w wyniku nacjonalizacji. Zdołał jeszcze przenieść na cmentarz przy ul. Łęczycyckiej kilkadziesiąt macieł nagrobnych swych pobratymców, którymi były umacniane w czasie wojny brzozi koryta rzeki Bzury. W 1949 r. zmienił nazwisko na Krajewski i przeprowadził się do Wrocławia, pod koniec zaś życia zamieszkał w Jaktorowie k. Grodziska. Zmarł w 1972 r. i spoczął obok żony Heleny na łowickim kirkucie przy grobach swego dziada Józefa Weksteina i jego żony Marianny. Grobowce te są dziś jedynymi materialnymi śladami ich bytności w mieście nad Bzurą – rodziny zasłużonej dla Łowicza, której praca i dokonania stanowią ważną część jego historii.

**Marek Wojtylak**

# Spekulanci przed sądem, czyli medialny obraz kolektywizacji na wsi łowickiej

Po II wojnie światowej rozpoczęło się w Polsce podporządkowywanie przez władze komunistyczne poszczególnych dziedzin życia społecznego i gospodarczego. Pod koniec lat 40. XX w. w centrum zainteresowania komunistów znalazło się rolnictwo, które wzorem radzieckim postanowiono skolektywizować. Komitet Centralny Polskiej Partii Robotniczej przygotował plan kolektywizacji, oparty na rezolucji Kominformu, czyli Biura Informacyjnego Partii Komunistycznych i Robotniczych.

W powiecie łowickim w latach 40. XX w. ponad 80% powierzchni użytków rolnych znajdowała się w posiadaniu indywidualnych gospodarzy. W początkach lat 50. władze rozpoczęły akcję przyciągnięcia do spółdzielni produkcyjnych jak największej liczby chłopów. Jako pierwsza w marcu 1950 r. powstała spółdzielnia we wsi Jackowie, która miała być wzorem dla innych w powiecie łowickim. Aby przekonać rolników do wyższości gospodarowania zespołowego, podjęto działania propagandowe. Na wieś ruszyli agitatorzy, odbywały się zebrania gromadzkie, na których namawiano chłopów do zakładania spółdzielni. Wobec przeciwników kolektywizacji stosowano różne środki przymusu, dochodziło do zaboru mienia i dobytku gospodarczego, nierzadkie były też przypadki prowokacji, a nawet aresztowań osób opierających się zakładaniu spółdzielni.

Ruszyła potężna machina propagandowa. W prasie zaczęły pojawiać się artykuły, których celem było pokazanie obrazu sukcesu w realizacji planu kolektywizacji w powiecie łowickim. Przędowały w tym łódzkie organy prasowe PZPR – „Głos Robotniczy” i „Łódzki Ekspres Ilustrowany”. Próżno, by w nich oczywiście szukać informacji o próbach przeciwstawiania się idei kolektywizacji, za to strony gazet wypełniały artykuły ukazujące wyższość rolnictwa zespołowego nad indywidualnym. Po utworzeniu w 1954 r. spółdzielni produkcyjnej w Boczku napisano na przykład, że powstała ona, by zdemaskować „kułackie plotki, usiłujące podważyć zaufanie biedoty i średniaków do polityki partii na wsi, przelamać stare nawyki i przesady wśród kobiet i chłopów, przeszkadzające ludziom dojrzeć ogromne możliwości rozwoju gospodarczego i kulturalnego (...)”.

W podjęciu decyzji o powołaniu nowej bądź przystąpieniu do istniejącej już spółdzielni produkcyjnej miało pomóc pokazanie korzyści osiąganych dzięki pracy zespołowej. Jak pisał jeden z dziennikarzy, charakteryzujący wspólną pracę chłopów w spółdzielni: „z każdym dniem, z każdym tygodniem i miesiącem [spółdzielnie] umacniają się politycznie i gospodarczo (...). Wystarczy wyjść na spółdzielcze pola i popatrzeć na kolektywną pracę ludzi (...). Z podziwem i z zazdrością spoglądali na nie okoliczni chłopcy”. Chętnie udzielano również

## Spółdzielcy nagradzają traktorzystów i agronomów

Na zebraniach sprawozdawczo - wyborczych w spółdzielniach produkcyjnych w Sobocie, Różycach i Oszkowicach (pow. Łowicz) spółdzielcy postanowili nagrodzić za dobrą pracę niektórych traktorzystów i agronomów POM w Piotrowicach. I tak — spółdzielcy z Soboty przeznaczili dla traktorzysty Janickiego kwintal pszenicy za to, że przez cały czas omłotów utrzymywał w pełni gotowości agregat młocarniany, przyczyniając się do terminowego wykonania omłotów i dokonania podziału dochodów. Spółdzielcy z Róży i Oszkowiec postanowili zakupić dwa motocykle dla agronomów Olejniczaka i Majehra, którzy ofiarną pracą przyczynili się do poważnego wzrostu plonów w tych spółdzielniach, a więc i do większej dniówki obrachunkowej. W roku ubiegłym plony czterech zbóż w tych spółdzielniach w porównaniu z latami ubiegłymi były większe o 4—6 kwintali z ha, a buraki cukrowe i pastewne o 60—70 kwintali z ha.

Nagrody te zmobilizują niewątpliwie także innych pracowników POM do okazywania wydatniejszej pomocy spółdzielniom produkcyjnym.

Notka: Spółdzielcy nagradzają traktorzystów i agronomów, „Głos Robotniczy” z lutego 1956 r., ze zbiorów Archiwum Państwowego w Łowiczu

podpowiedzi dotyczących stworzenia „jeszcze pomyślniejszych warunków dla przyciągnięcia szerokich mas chłopskich do spółdzielczości produkcyjnej”, które polegały m.in. „na nasileniu prac polityczno-uświadamiających na wsi”.

Ówczesna propaganda chętnie pokazywała rolników, wstępujących w szeregi spółdzielni produkcyjnych, czyli tych, którzy ich zdaniem „przejrzeli na oczy”. W wywiadzie udzielonym reporterowi „Głosu Robotniczego” Stanisław Kowalik z Osieka z uznaniem wypowiadał się o swojej pracy w PGR: „żyję tu jak nigdy nie żyłem na indywidualnym gospodarstwie. Gdy wstępowałem do spółdzielni, miałem tylko jedną krowinę i jedno szkapsko. Dzisiaj na działce przyzagrodowej utrzymuję 2 piękne krowy i konia oraz kilka owiec (...). Syna wykształciłem na agronoma. Gdybym gospodarował jeszcze w pojedynkę, to trudno byłoby mi wywiązać się z obowiązków wobec państwa. Zabić wieprzaka to dla mnie było marzenie, jakbym cukierka przez szybę lizał (...). Dzisiaj nie mam słów na wypowiedzenie serdecznej wdzięczności dla mojej Polski Ludowej”.

Prasa przedstawiała również, w jaki sposób spółdzielnie realizują plany dostaw, wykonując ponad 100, 200, a nawet 300% normy. Służyła temu rywalizacja między spółdzielcami z powiatu łowickiego a przedstawicielami ościennych powiatów. Na zjazdach spółdzielców wybierano komisje, których celem było opracowanie, w oparciu o konkretne warunki glebowe, norm współzawodnictwa. Przed

rozpoczęciem współzawodnictwa sporządzano umowę, w której przewidywano zwiększenie areałów okopowych czy powiększenie pogłowia zwierząt hodowlanych. Umowy takie były wzorem, na którym miały opierać się współzawodnictwo spółdzielni produkcyjnych w całym województwie.

W doniesieniach prasowych chętnie zamieszczono informacje o ponadplanowym wykonaniu zobowiązań produkcyjnych w spółdzielniach – dostaw mleka lub żywca, dodatkowym wyhodowaniu cieląt, owiec i prosiąt, czy zwiększeniu przez kobiety hodowli drobiu. Zachętą do pracy były przydzielane nagrody rzeczowe, jak np. kwintal pszenicy lub motocykl. Nagrody przyznawano także traktorzystom, którzy utrzymywali maszyny „w pełnej gotowości”, dzięki czemu „przyczyniali się do terminowego wykonania” prac polowych lub „poważnego wzrostu plonów w spółdzielniach”. Głównym celem przyznawanych nagród miała być mobilizacja innych „do okazywania wydatniejszej pomocy spółdzielniom produkcyjnym”.

Niepowodzenie w realizacji planów kolektywizacji w Polsce władze komunistyczne tłumaczyły m.in. oporem bogatych chłopów i omijaniem przez nich obowiązującego prawa. W prasie zamieszczano relacje z procesów sądowych, które z jednej strony miały być przestroga dla innych, z drugiej zaś pokazywać, że ruch spółdzielczy jest ciągle silny. W 1955 r. Sąd Powiatowy w Łowiczu skazał Jana Wawrzyńczaka z gromady Jamno na karę

ośmiu miesięcy więzienia i karę grzywny za potajemny ubój zwierząt rzeźnych i nielegalny wyrób wędlin, zaś Cecylię Konecką, która była kierowniczką sklepu „Samopomocy Chłopskiej” w Strugienicach, na trzy miesiące aresztu za pobieranie wyższych cen za wyroby cukiernicze i tekstylne. W innej sprawie skazano Józefa Lisowskiego ze wsi Boczek Domaradzkie na sześć miesięcy więzienia i 500 zł grzywny za kupno dwóch świń „dla celów spekulacyjnych”. Miał on zdaniem śledczych dokonać uboju świń, i nie poddając mięsa badaniu lekarskiemu, sprzedać je po wysokich cenach. Z dumą podawano na koniec, że dzięki pracy służb w całym województwie znacząco zmniejszała się liczba wypadków nielegalnego uboju zwierząt, a co za tym idzie liczba osób, które „rezygnowały z chęci łatwego zarobku”.

**Spekulanci przed sądem**  
13.8.1955

Przed Sądem Powiatowym w Łowiczu toczyły się rozprawy przeciwko spekulantom, uprawiającym nielegalny handel mięsem.

Jan Wawrzyńczak z gromady Jamno pow. Łowicz, niegdyś był rzeźnikiem. Po zamknięciu sklepu zajął się potajemnym ubojem zwierząt rzeźnych i nielegalnym wyrobem wędlin. Sąd skazał go za te przestępstwa na 8 miesięcy więzienia i karę grzywny.

Również Stanisław Lewandowski zasądzony został na 6 miesięcy więzienia za spekulację mięsem.

Cecylię Konecką — kierowniczkę sklepu „Samopomocy Chłopskiej” w Strugienicach — Sąd Powiatowy w Łowiczu skazał na trzy miesiące aresztu za pobieranie wyższych cen za wyroby cukiernicze i tekstylne.

S. CZ.

Notka: Spekulanci przed sądem, „Głos Robotniczy” z października 1955 r., ze zbiorów Archiwum Państwowego w Łowiczu

Konsekwencją kolektywizacji był stopniowy spadek produkcji rolnej oraz stworzenie warunków do szybkiej ruiny rolnictwa. W oficjalnej prasie nie pojawiały się jednak takie informacje. Celem komunistycznych mediów było odwrócenie uwagi opinii publicznej od błędów poprzez pokazywanie osób, które ich zdaniem były odpowiedzialne za błędy w realizacji planu kolektywizacji rolnictwa. Jednocześnie zwracano uwagę na rolę spółdzielni produkcyjnych, które ich zdaniem pod każdym względem dawały nie tylko swoim członkom, ale również całemu społeczeństwu wymierne korzyści. Pomimo tego po 1956 r. część działaczy PZPR na czele z Władysławem Gomułą propagowało powstanie kółek rolniczych i kół gospodyń wiejskich, których działalność w odróżnieniu od spółdzielni produkcyjnych opierała się głównie na środkach własnych i była wzorowana na tradycjach międzywojennych. **Katarzyna Skierska-Pięta**

ŁOWICZANIN – Kwartalnik historyczny. Dodatek do Nowego Łowiczanina, sprzedawany wraz z tym tygodnikiem. Wydawca: Oficyna Wydawnicza Nowy Łowiczanin Wąligórcy s.c., 99-400 Łowicz, ul. Pijarska 3A, tel./fax 46 837-46-57, e-mail: kwartalnik.historyczny@lowicznanin.info. Redaktor naczelny: Marek Wojtylak

dokończenie ze str. II

## „Akcja tory” pod Jackowicami

Miała siła rażenia ładunku sprawiła, że skutki wybuchu były stosunkowo niewielkie. Wystarczyły jednak do wygięcia szyn i uszkodzenia parowozu. Ruch na linii Berlin-Warszawa został wstrzymany na kilka godzin.

Akcję obserwował sam „Mazur”, gdyż było to pierwsze tak poważne zadanie żołnierzy z placówki „Burda”. Chciał skontrolować pracę oraz zachowanie się ludzi. Na miejsce akcji dotarł rowerem. Wracając

w ciemną, bezksiężycową noc, do odległego o 8 kilometrów Chąsna, został zatrzymany w Świerzyżu przez trzech żołnierzy niemieckich, którzy zażądali od niego hasła. Nie mając wyboru, rzucił im pod nogi rower, a sam zaczął uciekać. „Padły strzały, ale niecelne, sytuacja moja poprawiła się – pisał we wspomnianej relacji – bo zdążyłem już dobiec do budynków i w ciemnościach uciec w pole, gdzie stały kopy zboża, które pozwały mi oderwać się od wsi”. Akcje dywersyjne pod Jackowicami

stanowiły jeden z wielu przykładów heroicznej walki społeczeństwa polskiego z niemieckim okupantem. Walka ta była możliwa dzięki sprawności organizacyjnej Polaków, której fundamentem był wspólny system wartości i trwałe więzi społeczne. Kluczowe jednak było wsparcie bliskich, sąsiadów i przyjaciół. To dzięki nim Armia Krajowa mogła działać skutecznie, podtrzymując morale mieszkańców i wiarę w bliskie już zwycięstwo.

**Dobiesław Jędrzejczyk**





Rok XIII, nr 1 (48)

ISSN 1730-9581

Marzec 2015

Sprzedaj łącznie z Nowym Łowiczaniem i Wieściami z Główna i Strykowa

# Saga rodu Weksteinów

**Idąc ul. 3 Maja w kierunku Starego Rynku, po prawej stronie za ul. Tkaczew ujrzymy niewielkie centrum handlowe. Do niedawna miejsce to kojarzyło się łowiczanom ze spółdzielczym zakładem przemysłu drzewnego, który jako Rzemieślnicza Spółdzielnia Pracy Stolarzy „Sprzęt” powstała w 1950 r. przy dawnej ul. Świerczewskiego 3/5. A co znajdowało się w tym miejscu wcześniej? Spróbujmy cofnąć się w czasie o blisko 150 lat.**

## Ogród pomisjonarski

W dniu 4 stycznia 1869 r. w kancelarii Romana Wolskiego, rejenta Sądu Pokoju przy Starym Rynku w Łowiczu pod numerem policyjnym 226 (dziś nr 13), zjawili się dwaj żydowscy kontrahenci, by spisać akt notarialny sprzedaży – kupna nieruchomości, którą stanowił „ogród owocowy przy ulicy Wjazdowej (dziś 3 Maja) w mieście Łowiczu położony po byłym Zgromadzeniu Księży Misjonarzy w Łowiczu”. Nabywcą ogrodu był Józef Wekstein, „handlujący”, sprzedającym zaś Nusyn Rotstein, „obywatel nieruchomości miejskiej”. Dobrowolnie umówiona kwota, jaką zobowiązywał się zapłacić za nieruchomość, wynosiła 600 srebrnych rubli.

Józef Wekstein nie myślał jednak o prowadzeniu ogrodu. Do Łowicza sprowadził się z rodziną jeszcze przed wybuchem powstania



**Powitanie Anatola Weksteina przez pracowników Łowickiej Fabryki Naczyni Kamiennych po jego powrocie z Republiki Południowej Afryki, 11.03.1936 r., fot. ze zbiorów Muzeum w Łowiczu, D 766 MI**

styczniowego, zachęcony rosnącą koniunkturą gospodarczą, spowodowaną wznowieniem słynnych w całym Królestwie Polskim jar-

marków i uzyskaniem przez miasto połączeń kolejowych najpierw z Warszawą w 1845 r., a w 1862 r. z Bydgoszczą. Dzięki pośrednic-

twu w handlu towarami, a przede wszystkim sprzedaży sprowadzanego koks z Śląska węgla, szybko dorobił się majątku. Wyrazem jego zamożności było kupno w 1864 r. kamienicy na ul. Zduńskiej, a w dziesięć lat później wystawionego na licytację budynku Hotelu de Wilno na rogu ul. Tkaczew i Wjazdowej.

## Uruchomienie fabryki

Hotel przekształcił na siedlisko dla rodziny, natomiast na położonym niemal na wprost gruncie ogrodu pomisjonarskiego rozpoczął budowę fabryki garnków i naczyń glinianych, zwanych kamionkowymi, której produkcja ruszyła w 1875 r. W 1880 r. zatrudniała ona 21. ludzi, a wielkość wyprodukowanego w niej towaru była wyceniana na 14200 rubli. Zgodnie z zapisem w księdze hipotecznej, właścicielem fabryki był Józef Wekstein i jego najstarszy syn Michał. Garnki i naczynia Weksteinów cieszyły się dużym powodzeniem w Królestwie i poza jego granicami, były też nagradzane na wielu wystawach. Romuald Oczykowski w swej „Przechadzce po Łowiczu” wspominał, iż w 1878 r. na wystawie w Warszawie wyroby fabryki Weksteina z Łowicza otrzymały brązowy medal, a na wystawie w 1882 r. w Moskwie dyplom honorowy.

Początkowo cały proces produkcyjny w fabryce odbywał się pod okiem sprowadzonych przez Józefa Weksteina dziesięciu niemieckich specjalistów z Bunzlau (dziś Bolesławca) na Dolnym Śląsku, Naumburga w Dolnej Saksonii oraz Kottwitz, czyli Katowic. W 1895 r. pracowało w niej już tylko dwóch niemieckich majstrów, resztę zaś załogi stanowili Polacy, którzy zostali przeszkoleni w wypalaniu naczyń. Farby, glina i maszyny pochodziły z Bolesławca, później nowe maszyny i piece do majoliki stawiła niemiecka firma z Lipska. W 1897 r. część budynków strawił pożar, lecz wkrótce je odbudowano. W 1909 r. fabryka zatrudniała 28. robotników, którzy produkowali ok. 500 tys. sztuk różnych naczyń rocznie, bez polewy lub pokrytych polewą.

## Przedsiębiorca społecznik

Weksteinowie byli rodziną zasymilowaną ze społecznością polską. Wnuk Józefa, Anatol Wekstein, który opisał po II wojnie światowej w formie pamiętnika własne losy i swej żydowskiej rodziny, wspominał, że Weksteinowie nie uczęszczali do synagogi i na co dzień posługiwali się językiem polskim. Choć przyznawali się do wyznania mojżeszowego, nikt z rodziny z wyglądu nie miał cech typowo żydowskich. Dwaj młodsi bracia jego dziadka uczyli się w Powiatowej Szkole Ogólnej w Łowiczu, a najmłodszy z nich Julian miał być przyjacielem i kolegą z ławy szkolnej Józefa Chelmońskiego. dok. str. II

# „Akcja tory” pod Jackowicami

**Do głównych zadań oddziałów Armii Krajowej na terenie gminy Bąków było prowadzenie walki bieżącej, polegającej na systematycznym nękanii wroga. W pierwszym rzędzie były to akcje sabotażowo-dywersyjne, z których najbardziej znana była tzw. „akcja tory”, wymierzona w koleje niemieckie. W jej ramach na terenie okręgu warszawskiego AK, do którego należał powiat łowicki, dokonano ogółem 1697 aktów sabotażu i przeprowadzono 22 napady na niemieckie pociągi pasażerskie, tzw. „urlaubzugi”. W ramach Komendy Głównej AK powstał specjalny ośrodek do kierowania tego typu akcjami o kryptonimie „Kedyw”, który był skrótem dwóch słów: „Kierownictwo dywersji”.**

## Przygotowania do akcji

Jedną z najbardziej znanych była akcja w pobliżu stacji kolejowej Jackowice w kwietniu 1944 r. i powtórzona niemal w tym samym miejscu w sierpniu tego samego roku. Wybór Jackowic nie był przypadkowy,

gdyż była to ostatnia stacja kolejowa na terenie Generalnego Gubernatorstwa. Tędy przechodziły ważne szlaki kolejowe i drogowe, łączące centrum Rzeszy z terenami okupowanymi na Wschodzie.

Przebieg akcji znamy z relacji jej dowódcy, kpt. Władysława Lankiewicza ps. „Mazur”, dowódcy rejonu „Stodoła”. Uzupełniają ją wspomnienia jednego z uczestników ataku, żołnierza AK, Jana Pawliny z Przemysłowa, przedwojennego podoficera zawodowego. Do wykonania zadania „Mazur” wyznaczył oddział z placówki „Żołędź”, operującego w okolicach Chaśna. Chodziło o to, aby nie narażać na represje miejscowej ludności, gdyż tory kolejowe były tu szczególnie chronione. W Zdunach Kościelnych w budynku szkoły powszechnej stacjonowały oddziały wartownicze Wehrmachtu, a na plebanii żandarmerii niemieckiej, wspierane policją granatową. Akcja wymagała więc dobrego przygotowania i błyskawicznego wykonania.

Pierwszy zamach na pociąg pośpieszny Berlin-Warszawa był planowany już pod koniec 1943 r. Nie udało się jednak jej przeprowadzić,

gdyż zawiódł zapalnik. Następną akcją wyznaczono na 2 kwietnia 1944 r., na godzinę 1.00. Celem miał być specjalny pociąg wiozący żołnierzy niemieckich z urlopu na front wschodni. Według rozpoznania wywiadu AK, pociąg ten nie miał ścisłego rozkładu, jeździł tylko od czasu do czasu. Natomiast później, już po godzinie 2.00 szedł stary pociąg pośpieszny, właśnie z Niemiec na front wschodni. Do akcji „Mazur” wyznaczył 14. ludzi, jednak na zbiórkę w okolicach Chaśna stawili się tylko kilku z nich, w większości spalonych w obwodzie „Łyska”. Okazało się też, że AK-owcy dysponowali małym, bo tylko jednokilogramowym ładunkiem, gdyż nie udało się zdobyć większego.

## W niedzielę palmową

Na miejsce akcji wybrano przejazd kolejowy między Zdunami Wsią a Szymonowicami, niecały kilometr na wschód od stacji kolejowej Jackowice. Tory biegły tu w głębokim w wykopie, porośniętym drzewami i gęstymi krzewami, do dziś nazywanymi „Peresadą”. Odpalenie ładunku miało nastąpić za

pomocą baterijek do czterech latarek kieszonek, połączonych szeregowo. Pierwszy pociąg od strony Kutna jednak nie nadjechał. Trzeba było więc czekać na ten drugi z godziny 2.00. Sytuacja stawała się coraz bardziej niebezpieczna, gdyż w odległości kilometra w stronę Łowicza była warta niemiecka, która pilnowała mostu kolejowego na Słudwi, rozsyłając co pewien czas patrole wzdłuż torów.

Wreszcie nadjechał oczekiwany pociąg. Odpalenie ładunku nastąpiło tuż przed przednimi kołami parowozu, który jednak utrzymał się na szynach. „Nastąpiło silne hamowanie, jakieś kołysanie się pociągu – zapamiętał Władysław Lankiewicz – trzy wagony wypadły z szyn, pociąg zatrzymał się przed nami, gwizdząc przeraźliwie”. Ze względu na szczupłe siły „Mazur” zrezygnował z drugiego zadania, którym miał być napad na wagony w celu zdobycia broni. W wyniku sprawnie przeprowadzonej akcji, a co najważniejsze bez strat własnych, ta ważna dla okupanta linia kolejowa została zatarasowana na ponad dobę. Pociągi do Warszawy były kierowane drogą okrężną z Kutna przez Łódź. Z każdą chwilą wycofywanie oddziału stawało się coraz bardziej niebezpieczne. Słońce już wzeszło, a nad polami zaczął krążyć niemiecki samolot. Oddział zdążył dotrzeć bez przeszkód do zabudowań Chaśna. dok. str. II

dokończenie ze str. I

## „Akcja tory” pod Jackowicami

**B**ył już 2 kwietnia, niedziela palmowa. Tak się złożyło, że tej nocy gospodarzowi w Chaśnie, który dał schronienie zamachowcom, urodził się syn. O tej samej też godzinie, o której został wysadzony pociąg pod Jackowicami, urodził się w szpitalu w Łowiczu syn Władysława Lankiewicza. „Naturalnie o tym szczęśliwym przypadku – pisał „Mazur” – dowiedziałem się dopiero po upływie tygodnia”. Jego żołnierze podejrzewali go, że był to z góry zaplanowany salut na cześć następcy... W każdym razie był to wyraźny znak dla społeczeństwa, że Armia Krajowa jest tu obecna i prowadzi nieustanną walkę z wrogiem.

### Wg relacji Pawliny

**A**kcję pod Jackowicami opisał również inny jej uczestnik, Jan Pawlina, dowódca jednej z drużyn z placówki „Żołądź”. Punkt zborny znajdował się w Lasku Bukowieckiego, po zachodniej stronie szosy Łowicz-Kiernozia. Na miejsce zbiórki Pawlina dotarł wraz z dwoma swoimi żołnierzami, Władysławem Dałkiem ps. „Lipa” i Marianem Kołaczkiem ps. „Nogał” około godziny 22. Na miejscu był już „Mazur”, a także sierżant saperów Czesław Klimkiewicz ps. „Grzmot” i jego brat Stanisław Klimkiewicz ps. „Hazard”. Wkrótce dołączył Józef Barnak ps. „Szklarski” oraz Franciszek Gajewski. Oddział liczył więc tylko ośmiu ludzi, ale odważnych, a co najważniejsze doskonale się znających. Uzbrojenie było jednak więcej niż skromne. Składało się z 1. rkm z 4. magazynkami, 5 kb i 1 kbk z amunicją, 2 steny, 15 granatów i kilka pistoletów. I to wszystko.

Spod Chaśnia oddział skierował się na południe w stronę torów kolejowych. Po minięciu Świerzyża, przy tamie na Studwi, „Mazur” dokładnie omówił zadanie, sprawdził broń, wydał na wszelki wypadek opatrunki osobiste i „żelazne porcje”. Zastrzegł też, że nikt nie powinien mieć żadnych dokumentów osobistych. Oddział bez przeszkód dotarł do torów w wyznaczonym miejscu. Sekcję minerską tworzyli „Grzmot” wraz ze „Szklarskim”, od wschodu oddział ubezpieczał „Nogał” oraz Franciszek Gajewski, a od zachodu Pawlina z rkm-em oraz „Lipa”. W kierunku stacji Jackowice miał podejść „Hazard”, aby ustalić przejazd pociągu i przekazać



Tory kolejowe pod Szymanowicami w kierunku stacji kolejowej w Jackowicach - miejsce akcji z 2.04.1944 r., fot. współcz. D. Jędrzejczyka

reszcie oddziału sygnał: 3 krótkie światła latarki. Natomiast jego brat miał założyć na torach minę z zapalnikiem iskrowym, tzn. zapalonym przez zapalarkę iskrową, którą miał w ręku.

**N**a sygnał z latarki „Mazur” dał rozkaz: „Wszyscy na stanowiska!” Nieoświetlony pociąg zbliżał się szybko, lokomotywa minęła Jana Pawlinę. Ten skoczył na nasyp kolejowy: „Ustuszałem niesamowity huk i błysk –wspominał po latach – parowóz i wagony zaczęły się piętrzyć i spadać na tory. Trwało to parę sekund. Otworzyłem ogień, oddałem parę serii, opróżniłem 2 magazynki,

na 3-cim rkm się zaciął”. Po chwili nadbiegł „Hazard”, dowódca jego plutonu z Chaśnia, i dał rozkaz do odwrotu. Zgodnie z planem oddział rozdzielili się na grupy, z których każda poszła inną drogą. Akcja przebiegła niezwykle sprawnie, bez strat w ludziach i sprzęcie. Wpłynęła również krzepiąco na polskie podziemie i całe społeczeństwo łowickie. Pokazała, że kres panowania niemieckiego jest już bliski.

### Konsekwencje akcji

W wyniku akcji zginęło 10. Niemców, a 40. zostało rannych. Gestapo przez kilka kolejnych dni

prowadziło ścisłe kontrole pasażerów na stacji Łowicz. W tym samym dniu, a więc 2 kwietnia 1944 r., w późnych godzinach wieczornych patrol „Kedywu” pod dowództwem por. Jerzego Gójskiego ps. Dolina” podłożył miny na przystanku Rawka. Niestety, mina nie eksplodowała. W trakcie wycofywania się doszło do starcia ogniowego z patrolem niemieckim. W odwecie za wysadzenie pociągu pod Jackowicami i akcję pod Skierniewicami Niemcy rozstrzelali 60. Polaków, których nazwiska umieszczono na plakatach rozwieszonych w całym powiecie.

Wkrótce zginął też Czesław Klimkiewicz ps. „Hazard”, jeden z najodważniejszych żołnierzy łowickiego podziemia. To on w nocy z 22 na 23 maja 1943 r. podłożył wraz ze Stanisławem Jaską, ps. „Zryw”, dowódcą placówki „Żołądź”, minę pod mleczarnią w Łowiczu. Na drugi dzień rano Niemcy w odwecie rozstrzelali przed mleczarnią 10. Polaków. Natomiast 24 kwietnia 1944 r. wykonał wyrok śmierci na granatowym policjancie Modlińskim z Kiernozia, który zastrzelił dwóch Polaków uciekających z transportu jadącego na roboty do Niemiec. Niestety, podczas wycofywania się „Grzmot” został ranny i dostał się w ręce Niemców. Następnego dnia został stracony na rynku w Kiernozia.

Drugi atak na pociąg niemiecki miał miejsce w sierpniu 1944 r. w ramach akcji „Burza”. Jej celem było przyjsię z pomocą powstańczej Warszawie, między innymi przez utrudnienie komunikacji, a w szczególności o zatarasowanie na pewien czas torów, aby opóźnić niemieckie transporty wojska i broni. W nocy z 13 na 14 sierpnia żołnierze z placówki „Burda”, obejmującej swym zasięgiem gminę Bąków, zaatakowali niemiecki pociąg wojskowy. Akcją dowodził Stanisław Rolewski ps. „Trepiaarz”, nauczyciel wysiedlony z terenu Rzeszy, który mieszkał w Łażnikach i utrzymywał się z wyrobu bardzo wtedy popularnych drewnianych trepów. Po wojnie przez wiele lat był kierownikiem szkoły podstawowej w Śleszynie.

Według relacji „Trepiaarza”, niewielki oddział pod jego komendą miał wysadzić pociąg zmierzający w stronę Warszawy, niemal w tym samym miejscu co 2 kwietnia. Zamachowcy dysponowali pochodzącym ze zrzutów lotniczych materiałem wybuchowym, zwanym popularnie „plastikiem”, wagi 1, 2, 3 i 4 kilogramy. Po założeniu ładunku i skontrolowaniu zabezpieczenia nadjechał pociąg, ruszający ze stacji Jackowice. Był to jadący bardzo wolno, nieoświetlony pociąg sanitarny. Mimo to najechał na minę, a ponieważ było mokro, wybuchł tylko ładunek jednokilogramowy. dok. str. IV

dokończenie ze str. I

## Saga rodu Weksteinów

**T**ę samą szkołę ukończył również Michał Wekstein, który po śmierci ojca w 1894 r. przejął kierowanie fabryką. Jej współdziaławcami pozostawali wprawdzie bracia oraz zamężne siostry – Paulina Thieberg, Salomea Scherman i Regina Winawer, lecz już w 1913 r. spłacił on częściowo rodzeństwo, ustanawiając oficjalnie właścicielem fabryki swego syna Anatola.

Michał Wekstein należał do ludzi zaangażowanych w sprawy miasta, służący pomocą finansową wielu instytucjom i organizacjom społecznym. Po I wojnie światowej przeniósł się do Warszawy, gdzie zmarł w 1928 r. Po jego śmierci w tygodniku „Łowiczanie” ukazało się „Wspomnienie pośmiertne”, autorstwa znanego z sympatii endecyckich redaktora pisma, Karola Rybackiego, który pisał m.in.: „Zmarły należał do tej nielicznej grupy Żydów, którzy się uważali za polskich obywateli i wszystkie obowiązki społeczne spełniali dla dobra ojczyzny (...). Nie było w mieście instytucji, do której by nie należał. Nie odmawiał nikomu pomocy moralnej, ani materialnej. Nie czynił różnicy między przysięgami. Często w sprawach honorowych zwracali się do niego Żydzi, jak i Polacy”. Kończył zaś swój tekst wymownym akapitem: „Cześć dobremu Polakowi i Obywatelowi!”.

### Losy dzieci Michała

Z małżeństwa z Marią Wodzisławską, uczestniczką powstania styczniowego i dziedziczką dóbr Głubczów i Dziewięcice w powiecie jędrzejowskim, doczekał się Michał Wekstein dziesięcioro dzieci (sześciu synów i czterech córek). Synowie uczęszczali do łowickiej szkoły realnej, choć nie wszyscy ją ukończyli. Najstarszy syn Julian studiował na wydziale chemicznym Politechniki Ryskiej. Przed wybuchem I wojny światowej był dyrektorem zarządu spółki akcyjnej Portland Cementowni „Ogrodzieniec” w guberni piotrkowskiej, a po jej zakończeniu dyrektorem belgijskiej spółki akcyjnej Fabryki Szytytów i Gwoździ w Warszawie. W 1921 r. zmienił nazwisko na Weliński i wyznanie na ewangelickie. Jego żoną była córka pastora łowickiej parafii ewangelickiej w latach 1869-1909, Artura Oppmana. Zmarł na raka w 1934 r. w Warszawie.

**K**olejny z synów, Leopold ukończył studia włókiennicze w Brnie, a po powrocie do kraju prowadził fabrykę pluszu w Tomaszowie, zmarł śmiercią naturalną w 1939 r. jako katolik pod nazwiskiem Weliński. Następny Feliks, jedyny brunet w rodzinie, prowadził życie *bon vivanta*. Po śmierci pierwszej żony związał się z Węgierką, spadkobierczynią

wielkiej fortuny, zmarł nagłą śmiercią w Monte Carlo. Z kolei Adolf - po ukończeniu szkoły w Łowiczu wstąpił ochotniczo do armii rosyjskiej. Ciężko ranny podczas walk na froncie wschodnim, nigdy już później nie odzyskał zdrowia, zmarł po operacji trzustki w Niemczech. Najmłodszy z Weksteinów, Henryk kształcił się w Szwajcarii. Dzięki zmysłowi do handlu zdołał zgromadzić pokaźny majątek. Po wybuchu II wojny światowej trafił do Lwowa, skąd został deportowany przez Rosjan na Syberię, gdzie zmarł z głodu i wycieńczenia.

Niezbyt fortunnie ułożyły się też losy córek Mieczysława Weksteina. Dwie pierwsze zmarły w młodym wieku, pozostałe dwie wyszły bogato za mąż, lecz życie obu nie przebiegało szczęśliwie. Starsza Helena szybko straciła męża, pozostając z czwórka małoletnich dzieci. Zmarła po II wojnie światowej we Wrocławiu. Druga z córek, Stefania wyszła za mąż za inżyniera hutny w Zawierciu, ale jej małżeństwo nie należało również do udanych, szczególnie po stracie jedyne dziecko. Zmarła po II wojnie na obczyźnie. Całkiem inaczej potoczyło się życie Anatola Weksteina, urodzonego w 1874 r. Ten już od dziecka sprawiał rodzicom duże kłopoty. Przez swoje wybryki został usunięty karnie w 6. klasie z łowickiej szkoły realnej. Ostatecznie zdał maturę w 1893 r. w odległym

Charkowie. Po roku służby w tomskim pułku piechoty, w którym zdobył szlify podoficerskie, zamierzał podjąć studia politechniczne w Rosji, ale w wyjeździe przeszkodziła panująca w Łowiczu epidemia cholery.

### Pod kierownictwem Anatola

Michał Wekstein zdecydował w końcu, by syn pokierował fabryką w Łowiczu. Anatol świetnie wywiązał się z tego zadania – w krótkim czasie rozbudował zakład, stawiając w nim 4 nowe piece do wypalania garnków i naczyń. Ujawnił ponadto nieprzeciętny talent do robienia interesów. Po przejęciu składów węgla i nawozów sztucznych w Łowiczu założył również składy fabryczne w Białymstoku i Wilnie. Następnie rozpoczął na szeroką skalę handel materiałami budowlanymi, który przyniósł mu ogromne zyski. W 1901 r. ożenił się w Krakowie z Heleną Bett, pochodzącą z rodziny zamożnych żydowskich przedsiębiorców. Z małżeństwa tego przyszła na świat trójka dzieci: córka Stanisława oraz synowie Józef i Mieczysław.

Lata poprzedzające wybuch I wojny światowej były początkiem jego działalności na niwie społecznej. Był m.in. współtwórcą Czytelnicy dla Wszystkich w Łowiczu oraz organizatorem kursów dla analfabetów i odczytów publicznych. W 1905 r. założył bank handlowo-przemysłowy, którego siedziba mieściła się na parterze jego domu przy ul. Wjazdowej. W przeciwieństwie do konkurencyjnego Towarzystwa Wzajemnego Kredytu z jego usług korzystać mogli również niechrześcijanie. W 1911 r. uruchomił

# Dzierżek z Iwna – kasztelan łowicki z XIV stulecia

**Czy późnośredniowieczni arcybiskupi gnieźnieńscy przy przekazywaniu w zarząd zamków biskupich kierowali się starym porzekadłem „co w rodzinie, to nie zginie” – nie można stwierdzić. Wiadomo jednak, że zarówno oni, jak i pozostali polscy biskupi bardzo często obsadzali kościelne warownie krewniakami. W Łowiczu pierwszym takim udokumentowanym przykładem jest Dzierżek z Iwna, zdrobniale nazywany też Dzierżkiem.**

Wydaje się, że w XIV w. nie było jeszcze ustalonej tytułatury na określenie zarządcy łowickich dóbr arcybiskupstwa gnieźnieńskiego, który kierował jednocześnie zamkiem łowickim. W XIII stuleciu spotkać można w Łowiczu wojskiego (*tribunus*), w XIV zaś często wspomina się o prokuratorach łowickich (*procuratores Lovicienses*). Jednocześnie pojawia się jednak określenie kasztelan (*castellanus*), czasem w parze z funkcją prokuratora. Z tytułem kasztelana i prokuratora łowickiego jednocześnie pojawił się w 28 II 1366 r. niejaki Mikołaj, natomiast blisko 8 lat później, 15 II 1374 r. Stanisław. O obu postaciach nie da się nic więcej powiedzieć, może ponad to, że musieli w jakiś sposób być związani z arcybiskupem Jarosławem Bogorią Skotnickim, za którego pontyfikatu pełnili swoje funkcje.

We wspomnianym już 1374 r. nastąpiła zmiana na tronie arcybiskupim. Jarosława, który wskutek osłabienia zrezygnował z godności, zastąpił kanclerz Królestwa Polskiego z czasów Kazimierza Wielkiego, Janusz zwany Suchymwilkiem h. Grzymała. Jak się często zdarza, wraz ze zmianą rządów do struktur władzy wprowadzeni zostali ludzie związani z nowym zwierzchnikiem. Kasztelanem łowickim w miejsce Stanisława został Dzierżek z Iwna h. Grzymała. Można przypuszczać, że stało się to tuż po objęciu władzy w archidiecezji gnieźnieńskiej przez Janusza Suchegowilka.

**K**im był Dzierżek z Iwna? Pochodził z wielkopolskiej linii rodu Grzymalów. Był więc współrodowcem arcybiskupa Suchegowilka. Co prawda, arcybiskup pochodził z Małopolski, zaś Iwno leżało w Wielkopolsce, jednak Grzymalowie małopolscy i wielkopolscy, jak wiele na to wskazuje, mieli wspólnych przodków. Świadczyć może o tym obserwacja, że spośród wielkopolskiej części rodu małopolski Grzymalowie najbliższe kontakty posiadali właśnie z Grzymalami z Iwna. Istnieje przypuszczenie, że ojciec Janusza, Pakosław (lub Przeclaw) z Januszewic (a nie Przeclaw z Gułtów, jak przedstawiała dawniej literatura) był pierwszym Grzymalitą, który pojawił się w Małopolsce. Istnieć musiały jakieś bliskie powiązania między nim a przodkami Dzierżka.

W dokumencie z końca 1374 r. Dzierżek został określony jako *nepos* arcybiskupa. Pojęcie to jest dość szerokie. Podstawowe jego znaczenie: „wnuk”, z oczywistych względów nie może być traktowane dosłownie. Wskazuje ono jednak na dość bliskie związki między Dzierżkiem i arcybiskupem, co pozwala zakładać, że chodzi o związki krwi. Co ciekawe, Jan z Czarnkowa w swojej *Kronice* wspomina o relacjach między rodzonym bratem Dzierżka, Domaratem a Suchymwilkiem. Ten ostatni miał być dla Domarata stryjcem – po łacinie *patruus*. Wzmianka ta wskazuje na bliskość pokrewieństwa, chociaż nie pozwala jednoznacznie rozstrzygnąć jego stopnia. Niemniej jednak związki między Iwieńskimi a Januszem Suchymwilkiem były bliskie i silne.

Od 1368 r. Dzierżek występuje w źródłach jako podstoli kaliski. Był to pierwszy sprawowany przez niego urząd ziemski. Podstolim był jeszcze w 1379 r., po czym w 1381 r. został wymieniony z nową godnością: kasztelana gnieźnieńskiego. Awansował zatem gdzieś między 1379 a 1381 r., zapewne nie bez pomocy i protekcji brata Domarata, naówczas starosty generalnego Wielkopolski, a może i samego Suchegowilka. Jako kasztelan gnieźnieński Dzierżek zmarł w którymś momencie między końcem 1384 a 1387 r., gdy pojawił się jego następcą na urzędzie kasztelana gnieźnieńskiego.

Przez cały czas swojej kariery Dzierżek związany był z osobą swojego wpływowego krewnego. W imieniu arcybiskupa Janusza

uczestniczył w poselstwie, które miało traktować z Władysławem Opolczykiem o obłożeniu Kościoła podatkiem łanowym w 1378 r. W 1381 r. z kolei wraz z Domaratem był pośrednikiem w sporze Suchegowilka z Bernardem z Garbowa, który ograbił zamek w Uniejowie.

Prócz podstolstwa kaliskiego i kasztelanii gnieźnieńskiej, Dzierżek pełnił również funkcję związaną z administrowaniem dobrami należącymi do Kościoła gnieźnieńskiego. Należy dodać, że powierzenie temu Grzymalowie zamku łowickiego świadczy o zaufaniu, jakim darzył go Suchywilk. Wpływ na to miały zapewne krewniacze związki między nimi oraz jakieś osobiste walory Dzierżka, o których nie można niestety nic powiedzieć. Warto zaznaczyć, że także zamki arcybiskupie w Uniejowie i Opatówku obsadzone zostały bratanekami Suchegowilka, chociaż w tym wypadku działało się to raczej pod koniec pontyfikatu Janusza.

**P**o raz pierwszy z tytułem kasztelana łowickiego Dzierżek pojawia się na dokumencie wystawionym w Łęczycy 14 grudnia 1374 r. Wtedy to Dziwisz, łowczy sieradzki oraz Klemens, kasztelan kazimierski poręczyli za braci Floriana i Borzysława, synów niejkiego Dziwisza z Przewisk (położonych niedaleko Soboty), że owi bracia nie będą w żaden sposób nękać i wyrządzać krzywd arcybiskupowi i jego ludziom. O jakie krzywdy mogło chodzić? Być może szlachcice ci najeżdżali na dobra arcybiskupie w momencie, gdy ociemniały Jarosław szykował się do oddania paliusza arcybiskupiego, a Janusz nie objął jeszcze archidiecezji? Na korzyść tej hipotezy mógłby przemawiać fakt, że najazdy na dobra kościelne w okresie wakansu na stolcu arcybiskupim nie były niczym nadzwyczajnym w XIV-wiecznej Polsce. Nie można jednak stwierdzić, jakie było podłoże tych najazdów, poza oczywistą chęcią wzbogacenia się kosztem innych. W każdy razie, w dokumencie zagwarantowano arcybiskupowi Januszowi oraz Dzierżkowi, że w razie powtarzających się napadów na ludzi arcybiskupstwa kasztelan łowicki będzie mógł osądzić sprawców przez Dziwisza i Klemensa przed oblicze sprawiedliwości braci Floriana i Borzysława, ewentualnie odebrać 50 grzywien groszy polskich kary od poręczycieli, gdy nie uda im się ich sprowadzić w celu osądzenia krzywd.

Co ciekawe, w późniejszych wzmiankach źródłowych Dzierżek nie był określany kasztelanem łowickim. Nawet w dokumencie z 1381 r., w którym jego brat Domarat i teść brata poręczają za niego księciu mazowieckiemu Siemowitowi III, Dzierżka tytułowano kasztelanem gnieźnieńskim, o łowickiej funkcji nie wspominając ani słowa. Było to jednak typowe również dla XV w., w którym starostowie łowicy pełniący mniej lub bardziej ważne funkcje państwowe lub kościelne w oficjalnych wystąpieniach pomijali łowicką tytułaturę, używając jej głównie na niwie stosunków z arcybiskupem i kapitułą oraz poddanyymi z dóbr arcybiskupich.

Ostatnia wzmianka o Dzierżku z tytułem kasztelana łowickiego dotyczy 1382 r. i związana jest ze śmiercią arcybiskupa Janusza. Tuż po niej (Suchywilk zmarł 5 kwietnia 1382 r.) na Łowicz najechał książę Siemowit IV, który zaczął oblegać dowodzony przez Grzymalitę zamek (stało się to 8 kwietnia). Wśród postulatów, jakie książę mazowiecki przekazał wysłanemu 16 kwietnia tego roku poselstwu z Gniezna, znalazł się punkt związany z pozabawieniem urzędu Dzierżka. Siemowit IV uważał go za swojego osobistego wroga i nie chciał, żeby kierował on zamkiem i zarządzał dobrami położonymi na terenie władzy mazowieckiej. Należy przypuszczać, że wynikało to z ówczesnej sytuacji politycznej w Królestwie Polskim. Grzymalicy z Iwna byli przeciwnikami starych księży mazowieckiego o koronę polską, tym bardziej więc obecność Dzierżka w Łowiczu przeszkadzała mazowieckiemu Piastowi. Ostatecznie Dzierżek ustąpił, a zamek w zarząd przejął kanonik Bogusław z Oporowa.

**N**ie wiemy, jak Dzierżek z Iwna rządził dobrami łowickimi jako kasztelan. Nie jest to jednak przypadek odosobniony – w źródłach XIV-XV stulecia zachowało się niewiele informacji, które związane były z bezpośrednim zarządem terytorialnym dóbr kościelnych oraz tym, jakie działania podejmowali kolejni zarządcy, zwani już starostami.

Dzierżek nie był pierwszym kasztelanem łowickim i zarządcą zamku. Ilu takich było przed nim, nie sposób stwierdzić. Na pewno jednak jest pierwszym zawiadowcą łowickich dóbr i zamku, o którym możemy powiedzieć coś więcej ponadto to, że pojawił się w źródłach jako kasztelan. **Michał Słomski**

cegielnię w Boryszewie pod Sochaczewem, a obok niej pobrał willę wypoczynkową dla rodziny. Z chwilą wybuchu wojny włączył się do prac Komitetu Obywatelskiego, zajmując się sprawami zaopatrzenia ludności w żywność. Gdy w marcu 1915 r. Komitet reaktywował się ponownie, odmówił w nim udziału. Po odbudowie ze zniszczeń wojennych „Łowicka Fabryka Naczyń Kamiennych” wznowiła działalność w 1916 r. W grudniu tego roku Anatol Wekstein został wybranym radnym Rady Miejskiej w Łowiczu, którą to funkcję pełnił do 1918 r.

## Po I wojnie światowej

W okresie międzywojennym fabryka Wekteina posiadała już 7 pieców ceramicznych i była jednym z największych tego typu zakładów w Europie. Wysyłała rocznie 24 wagony gotowych wyrobów. Kompleks fabryczny składał się z kilku murowanych budynków, z głównym fabrycznym z kominem wysokości 26 m, domem mieszkalnym, składem na glinę i kuźnię, magazynem fabrykatów i budynkiem administracji. W okresie prosperity fabryka zatrudniała od 70 do 200 pracowników. Warto wspomnieć, iż Wekstein wykazywał wiele troski ich sprawami życiowymi, nie bez powodu pisząc w swym pamiętniku, że w jego zakładzie nigdy nie dochodziło do wystąpień i strajków. Po I wojnie Wekstein uruchomił też drugą fabrykę naczyń w Bochni. Od 1925 r. był również właścicielem cegielni przy Szosie Warszawskiej w Łowiczu, produkującej rocznie 300 tys. cegieł pełnych, oraz kopalni glinę w Łazisku w pow. opoczyńskim.



Grobowce Józefa i Marianny Weksteinów na cmentarzu żydowskim przy ul. Łęczyskiej w Łowiczu; za nimi grób Anatola i Heleny Weksteinów, fot. współcz. M. Wojtyłaka

**R**óżnie ułożyły się losy dzieci Anatola. Najstarszy Józef po ukończeniu znanego gimnazjum M. Reja w Warszawie odbywał praktykę przemysłową za granicą. Wbrew woli ojca ożenił się w Gdańsku z Heleną Rogalą, pochodzącą ze zniemczonej polskiej rodziny w Prusach Wschodnich. Przed wybuchem wojny zamieszkiwał z żoną

w Warszawie, kierując sprzedażą w cegielni ojca w Boryszewie. Zginął w 1944 r. rozstrzelany przez Niemców w Bolimowie. Młodszy z synów Mieczysław pozostał w stanie bezżennym. Podobnie jak brat, uczył się w gimnazjum Reja, następnie studiował na politechnice w Nancy we Francji. Po powrocie do kraju objął zarząd fabryki kamionkowej w Łowiczu. Zmarł

w 1937 r. w wieku 30. lat na skutek powikłań spowodowanych pęknięciem wrzodu żołądka. Jedyna córka Stanisława wyszła za mąż za Anglika Stanleyna Nortona. Po ślubie wyjechała do Republiki Południowej Afryki, gdzie wspólnie z mężem prowadziła farmę. Przed samym wybuchem wojny oboje małżonkowie powrócili do Europy. Norton w randze kapitana walczył w armii brytyjskiej, natomiast Stanisława była zatrudniona w wojskowym biurze kontroli listów w Londynie. Po zakończeniu wojny ponownie wyjechali do RPA.

## Epilog

**A**natolowi udało się przeżyć zagładę swej nacji podczas II wojny światowej. Powrócił z żoną do Łowicza, ale nie zdecydował się na odbudowę zniszczonej niemal całkowicie fabryki. Część nieruchomości sprzedał, inne przypadły w wyniku nacjonalizacji. Zdołał jeszcze przenieść na cmentarz przy ul. Łęczyskiej kilkadziesiąt macew nagrobnych swych pobratymców, którymi były umacniane w czasie wojny brzegi nowego koryta rzeki Bzury. W 1949 r. zmienił nazwisko na Krajewski i przeprowadził się do Wrocławia, pod koniec zaś życia zamieszkał w Jaktorowie k. Grodziska. Zmarł w 1972 r. i spoczął obok żony Heleny na łowickim kirkucie przy grobach swego dziada Józefa Wekteina i jego żony Marianny. Grobowce te są dziś jedynymi materialnymi śladami ich bytności w mieście nad Bzurą – rodziny zasłużonej dla Łowicza, której praca i dokonania stanowią ważną część jego historii. **Marek Wojtyłak**

# Spekulanci przed sądem, czyli medialny obraz kolektywizacji na wsi łowickiej

Po II wojnie światowej rozpoczęło się w Polsce podporządkowywanie przez władze komunistyczne poszczególnych dziedzin życia społecznego i gospodarczego. Pod koniec lat 40. XX w. w centrum zainteresowania komunistów znalazło się rolnictwo, które wzorem radzieckim postanowiono skolektywizować. Komitet Centralny Polskiej Partii Robotniczej przygotował plan kolektywizacji, oparty na rezolucji Kominformu, czyli Biura Informacyjnego Partii Komunistycznych i Robotniczych.

W powiecie łowickim w latach 40. XX w. ponad 80% powierzchni użytków rolnych znajdowała się w posiadaniu indywidualnych gospodarzy. W początkach lat 50. władze rozpoczęły akcję przyciągnięcia do spółdzielni produkcyjnych jak największej liczby chłopów. Jako pierwsza w marcu 1950 r. powstała spółdzielnia we wsi Jackowie, która miała być wzorem dla innych w powiecie łowickim. Aby przekonać rolników do wyższości gospodarowania zespołowego, podjęto działania propagandowe. Na wieś ruszyli agitatorzy, odbywały się zebrania gromadzkie, na których namawiano chłopów do zakładania spółdzielni. Wobec przeciwników kolektywizacji stosowano różne środki przymusu, dochodziło do zaboru mienia i dobytku gospodarczego, nierzadkie były też przypadki prowokacji, a nawet aresztowań osób opierających się zakładaniu spółdzielni.

Ruszyła potężna machina propagandowa. W prasie zaczęły pojawiać się artykuły, których celem było pokazanie obrazu sukcesu w realizacji planu kolektywizacji w powiecie łowickim. Przędowały w tym łódzkie organy prasowe PZPR – „Głos Robotniczy” i „Łódzki Ekspres Ilustrowany”. Próżno, by w nich oczywiście szukać informacji o próbach przeciwstawiania się idei kolektywizacji, za to strony gazet wypełniały artykuły ukazujące wyższość rolnictwa zespołowego nad indywidualnym. Po utworzeniu w 1954 r. spółdzielni produkcyjnej w Boczku napisano na przykład, że powstała ona, by zdemaskować „kułackie plotki, usiłujące podważyć zaufanie biedoty i średniaków do polityki partii na wsi, przelamać stare nawyki i przesady wśród kobiet i chłopów, przeszkadzające ludziom dojrzeć ogromne możliwości rozwoju gospodarczego i kulturalnego (...)”.

W podjęciu decyzji o powołaniu nowej bądź przystąpieniu do istniejącej już spółdzielni produkcyjnej miało pomóc pokazanie korzyści osiąganych dzięki pracy zespołowej. Jak pisał jeden z dziennikarzy, charakteryzujący wspólną pracę chłopów w spółdzielni: „z każdym dniem, z każdym tygodniem i miesiącem [spółdzielnie] umacniają się politycznie i gospodarczo (...). Wystarczy wyjść na spółdzielcze pola i popatrzeć na kolektywną pracę ludzi (...). Z podziwem i z zazdrością spoglądali na nie okoliczni chłopcy”. Chętnie udzielano również



Notka: Spółdzielcy nagradzają traktorzystów i agronomów, „Głos Robotniczy” z lutego 1956 r., ze zbiorów Archiwum Państwowego w Łowiczu

podpowiedzi dotyczących stworzenia „jeszcze pomyślniejszych warunków dla przyciągnięcia szerokich mas chłopskich do spółdzielczości produkcyjnej”, które polegały m.in. „na nasileniu prac polityczno-uświadamiających na wsi”.

Ówczesna propaganda chętnie pokazywała rolników, wstępujących w szeregi spółdzielni produkcyjnych, czyli tych, którzy ich zdaniem „przejrzeli na oczy”. W wywiadzie udzielonym reporterowi „Głosu Robotniczego” Stanisław Kowalik z Osieka z uznaniem wypowiadał się o swojej pracy w PGR: „żyję tu jak nigdy nie żyłem na indywidualnym gospodarstwie. Gdy wstępowałem do spółdzielni, miałem tylko jedną krowinę i jedno szkapsko. Dzisiaj na działce przyzagrodowej utrzymuję 2 piękne krowy i konia oraz kilka owiec (...). Syna wykształciłem na agronoma. Gdybym gospodarował jeszcze w pojedynkę, to trudno byłoby mi wywiązać się z obowiązków wobec państwa. Zabić wieprzaka to dla mnie było marzenie, jakbym cukierka przez szybę lizał (...). Dzisiaj nie mam słów na wypowiedzenie serdecznej wdzięczności dla mojej Polski Ludowej”.

Prasa przedstawiała również, w jaki sposób spółdzielnie realizują plany dostaw, wykonując ponad 100, 200, a nawet 300% normy. Służyła temu rywalizacja między spółdzielcami z powiatu łowickiego a przedstawicielami ościennych powiatów. Na zjazdach spółdzielców wybierano komisje, których celem było opracowanie, w oparciu o konkretne warunki glebowe, norm współzawodnictwa. Przed

rozpoczęciem współzawodnictwa sporządzano umowę, w której przewidywano zwiększenie areałów okopowych czy powiększenie pogłowia zwierząt hodowlanych. Umowy takie były wzorem, na którym miały opierać się współzawodnictwo spółdzielni produkcyjnych w całym województwie.

W doniesieniach prasowych chętnie zamieszczono informacje o ponadplanowym wykonaniu zobowiązań produkcyjnych w spółdzielniach – dostaw mleka lub żywca, dodatkowym wyhodowaniu cieląt, owiec i prosiąt, czy zwiększeniu przez kobiety hodowli drobiu. Zachętą do pracy były przydzielane nagrody rzeczowe, jak np. kwintal pszenicy lub motocykl. Nagrody przyznawano także traktorzystom, którzy utrzymywali maszyny „w pełnej gotowości”, dzięki czemu „przyczyniali się do terminowego wykonania” prac polowych lub „poważnego wzrostu plonów w spółdzielniach”. Głównym celem przyznawanych nagród miała być mobilizacja innych „do okazywania wydatniejszej pomocy spółdzielniom produkcyjnym”.

Niepowodzenie w realizacji planów kolektywizacji w Polsce władze komunistyczne tłumaczyły m.in. oporem bogatych chłopów i omijaniem przez nich obowiązującego prawa. W prasie zamieszczano relacje z procesów sądowych, które z jednej strony miały być przestrogą dla innych, z drugiej zaś pokazywać, że ruch spółdzielczy jest ciągle silny. W 1955 r. Sąd Powiatowy w Łowiczu skazał Jana Wawrzyńczaka z gromady Jamno na karę

ośmiu miesięcy więzienia i karę grzywny za potajemny ubój zwierząt rzeźnych i nielegalny wyrób wędlin, zaś Cecylię Konecką, która była kierowniczką sklepu „Samopomocy Chłopskiej” w Strugienicach, na trzy miesiące aresztu za pobieranie wyższych cen za wyroby cukiernicze i tekstylne. W innej sprawie skazano Józefa Lisowskiego ze wsi Boczek Domaradzkie na sześć miesięcy więzienia i 500 zł grzywny za kupno dwóch świń „dla celów spekulacyjnych”. Miał on zdaniem śledczych dokonać uboju świń, i nie poddając mięsa badaniu lekarskiemu, sprzedać je po wysokich cenach. Z dumą podawano na koniec, że dzięki pracy służb w całym województwie znacząco zmniejszała się liczba wypadków nielegalnego uboju zwierząt, a co za tym idzie liczba osób, które „rezygnowały z chęci łatwego zarobku”.



Notka: Spekulanci przed sądem, „Głos Robotniczy” z października 1955 r., ze zbiorów Archiwum Państwowego w Łowiczu

Konsekwencją kolektywizacji był stopniowy spadek produkcji rolnej oraz stworzenie warunków do szybkiej ruiny rolnictwa. W oficjalnej prasie nie pojawiały się jednak takie informacje. Celem komunistycznych mediów było odwrócenie uwagi opinii publicznej od błędów poprzez pokazywanie osób, które ich zdaniem były odpowiedzialne za błędy w realizacji planu kolektywizacji rolnictwa. Jednocześnie zwracano uwagę na rolę spółdzielni produkcyjnych, które ich zdaniem pod każdym względem dawały nie tylko swoim członkom, ale również całemu społeczeństwu wymierne korzyści. Pomimo tego po 1956 r. część działaczy PZPR na czele z Władysławem Gomułą propagowało powstanie kółek rolniczych i kół gospodyń wiejskich, których działalność w odróżnieniu od spółdzielni produkcyjnych opierała się głównie na środkach własnych i była wzorowana na tradycjach międzywojennych. **Katarzyna Skierska-Pięta**

ŁOWICZANIN – kwartalnik historyczny. Dodatek do Nowego Łowiczanina, sprzedawany wraz z tym tygodnikiem. Wydawca: Oficyna Wydawnicza Nowy Łowiczanin Wąlgórcy s.c., 99-400 Łowicz, ul. Pijarska 3A, tel./fax 46 837-46-57, e-mail: kwartalnik.historyczny@łowiczanie.info. Redaktor naczelny: Marek Wojtylak

dokończenie ze str. II

## „Akcja tory” pod Jackowicami

Miała siła rażenia ładunku sprawiła, że skutki wybuchu były stosunkowo niewielkie. Wystarczyły jednak do wygięcia szyn i uszkodzenia parowozu. Ruch na linii Berlin-Warszawa został wstrzymany na kilka godzin.

Akcję obserwował sam „Mazur”, gdyż było to pierwsze tak poważne zadanie żołnierzy z placówki „Burda”. Chciał skontrolować pracę oraz zachowanie się ludzi. Na miejsce akcji dotarł rowerem. Wracając

w ciemną, bezksiężycową noc, do odległego o 8 kilometrów Chąsna, został zatrzymany w Świerzyżu przez trzech żołnierzy niemieckich, którzy zażądali od niego hasła. Nie mając wyboru, rzucił im pod nogi rower, a sam zaczął uciekać. „Padły strzały, ale niecelne, sytuacja moja poprawiła się – pisał we wspomnianej relacji – bo zdążyłem już dobiec do budynków i w ciemnościach uciec w pole, gdzie stały kopy zboża, które pozwały mi oderwać się od wsi”. Akcje dywersyjne pod Jackowicami

stanowiły jeden z wielu przykładów heroicznej walki społeczeństwa polskiego z niemieckim okupantem. Walka ta była możliwa dzięki sprawności organizacyjnej Polaków, której fundamentem był wspólny system wartości i trwałe więzi społeczne. Kluczowe jednak było wsparcie bliskich, sąsiadów i przyjaciół. To dzięki nim Armia Krajowa mogła działać skutecznie, podtrzymując morale mieszkańców i wiarę w bliskie już zwycięstwo.

**Dobiesław Jędrzejczyk**